10204-A
R. 2004 Nr 27-38, 50
WiMBP im. J. R. w Łodzi
Brak Nr 39-49

Udane Sobótki w Boczkach Domaradzkich i w Strykowie
s. 3

20 tysięcy na remont trybun na stadionie GOSSO-Stali
s. 5

WIEŚCI z Głowna i Strykowa

Edycja wspólna z tygodnikiem Nowy Łowiczanin

Czwartek, 1 lipca 2004 r. Nakład 11.400 Cena 2,20 zł (w tym 7% VAT)
Nr 27 (369), rok XIV ISSN 1641-6260 Index 363634 (dot. RUCH)

JANUSZ KOPER
uhonorowany tytułem „Lekarz przyjacielem kobiet"
s. 27

Hafty, papierowe kwiaty w koszykach i bukietach - tak na Jarmarku Łowickim prezentowały się twórczynie z Głowna i okolic. Na zdjęciu Janina Zuchora i Teresa Zjawiona.

Nasze twórczynie na Jarmarku Łowickim

Twórczynie ludowe - Alicja Matczak z Ośrodka Upowszechniania Kultury w Bronisławowie, Jolanta Kołodziejska z Ziewanic, Teresa Zjawiona z Woli Mąkolskiej i Janina Zuchora z Kadzielina - prezentowały swoje prace podczas trwającego w dniach 26-27 czerwca Jarmarku Łowickiego.

Głowieńskie twórczynie prezentowały swoje kwiaty bibułowe i hafty, wykonane zgodnie z łowicką tradycją ludową. Same ubrane były w łowickie stroje, na ich stoisku nie zabrakło łowickich lalek w strojach ludowych. - W ubiegłym roku byłyśmy na jarmarku w Łowiczu pierwszy raz, nawiązałyśmy kontakt poprzez Annę Staniszewską - mówi Alicja Matczak. W ubiegłym roku było bardzo sympatycznie, chociaż pogoda była kiepska. W tym roku sobotnia zmienna aura mocno dokuczała twórczyniom, ale w niedzielę było już pogodnie, więc i chętniej odwiedzający jarmark zatrzymywali się przy wystawionych stoiskach. *(mwk)*

NAPAD NA LISTONOSZA

Do zuchwałego napadu na jednego z głowieńskich listonoszy, 52-letniego Wincentego Ś. doszło około południa 23 czerwca.

Trzej napastnicy, których do tej pory policji nie udało się złapać, zaatakowali listonosza na polnej drodze przy ul. Łowickiej w pobliżu trasy krajowej nr 14 niedługo potem, jak wyjechał obsłużyć swój rejon. Łupem złodziei padła saszetka, w której listonosz przewoził pieniądze na renty i emerytury. Ani policja ani służby pocztowe nie chcą zdradzić kwoty, jaka padła łupem złodziei, aczkolwiek nieoficjalnie mówi się o ponad 20 tys. zł.

Cios w twarz, prętem po plecach i gaz

Było około godziny 13.00, kiedy pracownik głowieńskiej poczty wjechał w krótką polną drogę z jednej strony osłoniętą krzakami, a z drugiej strony sąsiadującą z otwartym polem. To był jego nowy rejon objęty po niedawnym urlopie. Jak zwykle jechał rowerem z torbą oraz saszetką ukrytą pod służbową marynarką. Miał na sobie granatowy pocztowy uniform, był więc bardzo dobrze widoczny. Kiedy ujechał około 100 metrów od trasy nr 14 z krzaków wyszedł na drogę mężczyzna, który zaczął kierować się - podobnie jak listonosz - w stronę zabudowań. Listonosz sądził, że to jeden z gospodarzy i z ufnością zaczął go wymijać. Wówczas to otrzymał pierwszy cios w twarz. Stracił przytomność, zdążył tylko usłyszeć - „Zdejmijcie go z roweru". Po tym właśnie listonosz wnioskuje, że napastników było trzech. Okładali ofiarę pięściami i prawdopodobnie metalowym prętem po plecach. Użyli też gazu łzawiącego. Bandyci szukali sposobu, aby ocucić oszołomionego listonosza. Chcieli pieniędzy, a w dużej torbie znaleźli tylko korespondencję. W końcu przekręcając leżącego listonosza na plecy, zorientowali się, że pieniądze zapewne znajdują się w saszetce przypiętej na pasku. Odcięli pasek, zabrali saszetkę i uciekli. Kiedy listonosz oprzytomniał wsiadł na rower i dotarł do pierwszej posesji, gdzie poprosił o zawiadomienie poczty o tym, co się stało. Na miejscu zdarzenia wkrótce pojawił się pracownik poczty, policja i pogotowie.

Nie pomogła blokada

Policja zablokowała na parę godzin okoliczne drogi. Jednak ani to, ani też użycie w czasie oględzin miejsca zdarzenia psa tropiącego, nie przyniosło spodziewanych efektów. Bandyci wciąż są na wolności. Napadnięty listonosz trafił na dwa dni do głowieńskiego szpitala. Na szczęście oprócz potłuczeń i siniaków nie doznał poważniejszych obrażeń.

dok.. na str. 2

Stryków

Czy zamknięcia kąpi[illegible] można było uniknąć?

Wyniki kolejnego badania próbek wody ze strykowskiego zalewu najprawdopodobniej znane będą w pierwszych dniach przyszłego tygodnia. Dotychczasowe badania, o czym pisaliśmy w jednym z ostatnich numerów „Wieści" nie dopuściły zalewu do użytku. Zarówno MOKSiR, pod którego pieczą znajduje się zbiornik wodny, jak i samorząd, a przede wszystkim mieszkańcy czekają na decyzję Sanepidu.

dok. na str. 2

Stryków

RIO przywołuje burmistrza do porządku

Kilkunastoma zaleceniami dla burmistrza Strykowa Henryka Kurczewskiego zakończyła się kontrola przeprowadzona przez Regionalną Izbę Obrachunkową wiosną tego roku w Urzędzie Miasta-Gminy Stryków oraz Jednostce Robót Publicznych.

RIO zobowiązuje w nich burmistrza m.in. do należytego przestrzegania procedury uchwalania budżetu określonej przez strykowską Radę Miejską, bieżącego i terminowego podejmowania czynności zmierzających do wyegzekwowania zaległości podatkowych oraz przestrzegania przepisów określonych artykułów prawa zamówień publicznych.

dok. na str. 2

Tarcia nawet wokół honorowego

Burmistrz i przewodniczący Rady Miejskiej „zakopali topór wojenny", ale na jak długo?

Posiedzenie komisji oświaty i zdrowia Rady Miejskiej w Głownie, które odbyło się 16 czerwca, potwierdziło tylko, że konflikt na linii burmistrz Głowna Wojciech Brzeski - przewodniczący Rady Miejskiej Albert Waśkiewicz jest faktem.

Jego pewne symptomy odczytać można było już wcześniej, choćby przy okazji organizowania czerwcowych imprez, tj. otwarcia sezonu żeglarskiego, czy też „Spływu na byle czym". Przyczyną jednego z ostatnich starć burmistrza i przewodniczącego stała się - co może dziwić - kwestia wręczenia tytułu honorowego obywatela miasta Głowna, przyznanego uchwałą Rady Miejskiej Tadeuszowi Komorowskiemu pseudonim „Bór", jednemu z jego potomków. Temat ten wypłynął właśnie na komisji oświaty Rady Miejskiej, 16 czerwca przy okazji wniosku o zaopiniowanie przez komisję oświaty inicjatywy ZHP i AK co do wmurowania tablicy pamiątkowej poświęconej Tadeuszowi Komorowskiemu w portalu dworku należącego niegdyś do rodziny Komorowskich przy ul. Dworskiej 4, tj. w obecnej siedzibie Rady Miejskiej. Przewodniczący Waśkiewicz, który na komisji reprezentował wnioskodawców, tj. ZHP i AK, zaprezentował projekt tablicy pamiątkowej, której koszt to 8 tys. zł. Obecny na komisji burmistrz Brzeski nie krył wówczas swego oburzenia z faktu, że przy okazji odsłonięcia tablicy poświęconej Komorowskiemu, przewodniczący Waśkiewicz już zaplanował termin wręczenia tytułu honorowego obywatela potomkowi Tadeusza „Bór" Komorowskiego, który specjalnie na tę okoliczność przyjechać ma 19 września do Głowna z Anglii.

dok. na str. 4

Bratoszewice

Wystawa zwierząt i dni otwarte

3 i 4 lipca w Wojewódzkim Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Bratoszewicach odbędzie się Wojewódzka Wystawa Zwierząt Hodowlanych oraz doroczne Dni Otwartych Drzwi. W godzinach od 9 do 16.00 można będzie oglądać nagrodzone zwierzęta oraz zapoznać się z dorobkiem WODR nie tylko w pawilonach wystawowych, ale również na polach doświadczalnych. Imprezie towarzyszyć będą występy artystyczne oraz stragany i mała gastronomia. *(ljs)*

W weekend „Dni Głowna"

Najbliższa sobota i niedziela tj. 3 i 4 lipca upłyną mieszkańcom Głowna pod hasłem corocznego święta - „Dni Głowna". W tym roku zapowiadanych atrakcji jest sporo. Znajdą wśród nich coś dla siebie zarówno miłośnicy aktywnego wypoczynku, kibice sportowi, jak i fani muzyki pop, rock, hip-hop, disco, piosenki biesiadnej i muzyki cygańskiej. Będzie można poszaleć w wesołym miasteczku i na śmigającym po wodach głowieńskiego zalewu poduszkowcu. „Wieści" objęły imprezę patronatem medialnym.

W **sobotę 3 lipca** obchody „Dni Głowna" rozpoczną się od sportowych zmagań. O godz. 10.00 bowiem na piaszczystych boiskach do siatkówki na głowieńskiej plaży, odbędzie się tego dnia „Turniej Piłki Plażowej o Puchar Starosty Zgierskiego".

dok. na str. 2

REKLAMA

OPONY - FELGI
PROSTOWANIE FELG
MICHELIN Continental Kleber ALICJA BFGoodrich Viking Barum
95-015 GŁOWNO, ul. Sikorskiego 31
tel./fax (42) 719-00-99
e-mail: alicjaopony@neostrada.pl www.alicjaopony.neostrada.pl

ZNICZE
BLI/POL Łowicz, ul. Blich 20 tel. (046) 837-48-72
✓ Całoroczna sprzedaż detaliczna i hurtowa.
✓ Bardzo szeroki wybór zniczy i wkładów.
✓ Atrakcyjne obniżki cen na wybrane wzory

STACJA BENZYNOWA DAKOCA OIL
GŁOWNO, UL. TARGOWA
Shell
NAJNIŻSZE CENY W REGIONIE !!

FILMOWE LATO Z RADIEM Victoria
■ 3 lipca: Pogoda na jutro Biała Rawska
■ 4 lipca: Pogoda na jutro Lubochnia
■ 5 lipca: Pogoda na jutro Krośniewice
■ 6 lipca: Pogoda na jutro Żychlin
■ 7 lipca: Pogoda na jutro Łęczyca
Szczegóły na antenie

radio Victoria

ISSN 1641-6260
27>
9 771641 626041

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH DO „WIEŚCI": ■ PPHU „ROBERT" W GŁOWNIE, UL. SWOBODA 4 (BUDYNEK GORSECIARNI); ■ KWIACIARNIA DOBEJA W GŁOWNIE, UL. WOJSKA POLSKIEGO 24; ■ KWIACIARNIA P. SZCZEPANIAK W GŁOWNIE, UL. KOPERNIKA 33A; ■ PPHU ADRIAN W GŁOWNIE, UL. ŁOWICKA 12; ■ PPHU TOMA W GŁOWNIE, UL. TARGOWA 2; ■ SKLEP SPOŻYWCZO-MIĘSNY W GŁOWNIE, UL. SIKORSKIEGO 4; ■ SKLEP WIELOBRANŻOWY W GŁOWNIE, UL. HUTA JÓZEFÓW BL. 3; ■ KIOSK WIELOBRANŻOWY P. ANASIK W GŁOWNIE, UL. ZABRZEŹNIAŃSKA; ■ SKLEP NABIAŁOWO-SPOŻYWCZY W GŁOWNIE, UL. ŁOWICKA 2; ■ SKLEP WIELOBRANŻOWY P. GAWRYCH W GŁOWNIE, UL. KOPERNIKA; ■ KIOSK PRZEMYSŁOWY W STRYKOWIE PLAC ŁUKASIŃSKIEGO 2; ■ SKLEP Z ART. SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWYMI W STRYKOWIE, STARY RYNEK; ■ PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWE „AS" PP. ZUCHORA W DMOSINIE.

26,40
WiMBP im. J. P. w Łodzi
ci 110623/2005

dok. ze str. 1

NAPAD NA LISTONOSZA

Jednak samo zdarzenie wywołało w środowisku głowieńskich pocztowców poruszenie.

Oficjalnie, ani naczelnik Urzędu Pocztowego przy Zgierskiej, ani koledzy napadniętego listonosza o tym co się stało nie chcą rozmawiać. Zasłaniając się lojalnością wobec firmy oraz własnym dobrem odsyłają do rzecznika prasowego łódzkiej poczty. Anna Bubas z Dyrekcji Okręgu Poczty w Łodzi w rozmowie z „Wieściami" zastrzegła, iż nie może być mowy o ujawnieniu kwoty, jaką zrabowano głowieńskiemu listonoszowi, gdyż podawanie takich informacji może narazić na niebezpieczeństwo innych pracowników poczty, którzy zajmują się doręczaniem pieniędzy. Poprzestała na informacji o tym, iż pieniądze złupione w Toporowie były przeznaczone na renty i emerytury i - jak zapewnia - osoby, które oczekiwały na ich doręczenie mogą być spokojne. Świadczenia dotrą do nich, choć z opóźnieniem.

Według Anny Bubas przypadek ubiegłotygodniowego napadu był trzecim w województwie łódzkim od początku tego roku. *Przypadek ten będzie wnikliwie analizowany przez nasze służby kontroli wewnętrznej i bezpieczeństwa* - powiedziała rzecznik. O napadzie powiadomione zostaną również wszystkie urzędy pocztowe w całej Polsce, po to, aby ich pracownicy mogli zapoznać się z tym, z czym realnie mogą się zetknąć w swojej codziennej pracy.

Z czym na złodzieja?

Czy „w razie czego" będą mogli temu zapobiec i czy mógł temu zapobiec głowieński listonosz? Anna Bubas pytana przez nas o to, czym listonosze mogą bronić siebie i tego, co wiozą w torbie odpowiada oględnie, że są oni wyposażeni w środki ochrony osobistej, ale szczegółów tego wyposażenia ze względu na dobro listonoszy nie chce ujawnić. Dowiedzieliśmy się natomiast, że pracownicy poczty z grupy podwyższonego ryzyka, czyli m.in listonosze, raz w roku przechodzą szkolenie z udziałem policjantów i psychologów z zakresu bezpieczeństwa. Ponadto na naczelnikach urzędów pocztowych ciąży obowiązek codziennych rozmów z pracownikami na temat zachowania środków ostrożności w trakcie pracy, a raz w miesiącu powinni oni omawiać ze swymi pracownikami konkretny przypadek, w którym zagrożone zostało życie pracownika poczty i posiadane przez niego mienie innych ludzi. Niestety ubiegłotygodniowe zdarzenie pokazało, że co innego uczyć się na doświadczeniach innych, a co innego samemu tego doświadczyć. Napadnięty listonosz mówi, że ubiegła środa była najgorszym dniem w całej jego 35-letniej pracy na poczcie. Środki ochrony osobistej, w które był wyposażony, czyli gaz i alarm przy saszetce, a których nie zdążył nawet użyć, zginęły bez śladu z miejsca zdarzenia.

(ljs)

dok. ze str. 1

RIO przywołuje burmistrza do porządku

Przede wszystkim jednak uwagę zwracają wnioski dotyczące polityki kadrowej prowadzonej przez burmistrza w urzędzie i podległej mu Jednostce Robót Publicznych oraz polityki finansowej w tej ostatniej.

Sekretarz na swoje stanowisko

Kontrola ujawniła, że burmistrz Kurczewski powierzył obowiązki sekretarza urzędu jednemu z jego pracowników, podczas gdy obowiązywała uchwała Rady Miejskiej powołująca na to stanowisko Mirosławę Perdjon. RIO opierając się na przepisach ustawy o samorządzie gminnym wytknęła burmistrzowi, że kompetencje dotyczące obsadzania stanowiska sekretarza należą do Rady Miejskiej, co oznacza, że nie mógł on wydać zarządzenia powierzającego te obowiązki komu innemu. Wcześniej burmistrz powinien zwrócić się do Rady Miejskiej z wnioskiem o odwołanie dotychczasowego sekretarza, czego nie uczynił. W efekcie w strykowskim urzędzie od stycznia do marca tego roku funkcjonował sekretarz i osoba pełniąca jego obowiązki. RIO zobowiązała więc burmistrza do przestrzegania kompetencji Rady Miejskiej w zakresie powoływania i odwoływania sekretarza, a Mirosława Perdjon wróciła na swój urząd.

Takim samym rozstrzygnięciem zakończyła się interwencja Rady Miejskiej u wojewody w sprawie wykreślenia przez burmistrza z regulaminu organizacyjnego strykowskiego urzędu stanowiska sekretarza. Wojewoda orzekł, że stanowisko to powinno się w nim znajdować.

Oddać pieniądze do PUP

Kontrola RIO ujawniła również, że w grudniu ubiegłego roku jeden z pracowników Jednostki Robót Publicznych w Strykowie zatrudniony był na dwóch etatach. Osoba ta pełniła funkcję zastępcy kierownika jednostki w pełnym wymiarze czasu pracy, a także była zatrudniona w ramach robót publicznych na stanowisku pracownika nadzoru również w pełnym wymiarze czasu pracy. Obydwie umowy o pracę podpisywał burmistrz Henryk Kurczewski.

dok. na str. 29

Stryków

Gdzie postawić szalet?

Na posiedzeniach komisji i sesji strykowskiej rady jak bumerang wraca temat braku miejskiego szaletu. Mieszkańcy Strykowa oraz osoby przyjezdne niejednokrotnie załatwiają swoje potrzeby fizjologiczne w krzakach, albo - jak na przedostatniej sesji zwracała uwagę właścicielka posesji sąsiadującej bezpośrednio z Urzędem Miasta-Gminy - pod jego płotem. Jedyna ubikacja, z której można skorzystać w centrum Strykowa znajduje się w urzędzie, ale nie zastąpi ona miejskiego szaletu. Temat ten podniesiony został raz jeszcze w czasie posiedzenia Rady Miejskiej 24 czerwca. Tym razem wydział rolnictwa i infrastruktury strykowskigo magistratu zapowiada, że już niebawem szalet powinien zostać ustawiony w centrum Strykowa.

Problemem może być tylko jego konkretna lokalizacja. Szalet stanie najprawdopodobniej w parku przy Pl. Łukasińskiego, na tyłach przystanku autobusowego. Urzędnicy dopuszczają jednak zmianę tej lokalizacji. Wszystko zależało będzie od tego, czy nowy obiekt zostanie w tym miejscu zaakceptowany przez mieszkańców. *(l*

Remonty wakacyjne w szkołach

Najpoważniejszym wakacyjnym remontem w głowieńskich szkołach będzie modernizacja dachu Gimnazjum Miejskiego. O skutkach tego przeciekającego stropodachu, które doprowadziły do zniszczenia sufitów i ścian oraz parkietów w pokoju nauczycielskim, na szkolnym korytarzu oraz w sali fizycznej, pisaliśmy na łamach „Wieści". Wartość tego zadania to ponad 200 tys. zł. W tegorocznym budżecie na jego realizację przewidziano tylko 80 tys. zł, dlatego inwestycja ta będzie realizowana etapami. W pozostałych placówkach wakacyjne remonty ogra- [illegible] wyposażenia niektórych po- [illegible] szkołą, która z grun- [illegible] remontem uporała się jeszcze przed wakacjami jest SP 3. *(rpm)*

Stryków rządzi się sam

Do 19 lipca burmistrz Strykowa Henryk Kurczewski przebywał będzie na kolejnym zwolnieniu chorobowym, co będzie później - tego nie wie nikt.

Komisja rewizyjna na swym posiedzeniu w miniony wtorek 29 czerwca przegłosowała wniosek, w którym zwraca się do Rady Miejskiej o przedsięwzięcie konkretnych kroków w sprawie uregulowania sytuacji. Przedstawia się ona tak, że Stryków od pewnego czasu pozostaje bez faktycznie sprawującego władzę burmistrza. 27 maja burmistrz Kurczewski poszedł na zwolnienie, które trwało do 24 czerwca. Następnie zwolnienie zostało przedłużone do 19 lipca. Henryk Kurczewski odchodząc na zwolnienie powierzył obowiązki swojego zastępcy kierownikowi urzędu stanu cywilnego Radosławowi Zaborowskiemu, ale nikomu nie przekazał pełnomocnictwa upoważniającego do podpisywania aktów notarialnych. Obecnie na stosowne podpisy czeka już kilka tych dokumentów. Brak możliwości podpisywania aktów notarialnych to nie jedyny problem wynikający dla gminy z powodu nieobecności burmistrza. Również Rada Miejska musi powstrzymywać się od podejmowania znaczących dla gminy i budżetu decyzji, bo nóż burmistrz będzie miał inne zdanie na dany temat niż radni. Inna sprawa, że nieobecność Henryka Kurczewskiego blokuje decyzję Rady, co do uchwały o referendum w sprawie jego odwołania ze stanowiska burmistrza. Przypomnijmy, że punkt dotyczący referendum musiał być zdjęty z porządku obrad sesji 3 czerwca, gdyż radni nie mogli wysłuchać wyjaśnień nieobecnego burmistrza.

Komisja rewizyjna uważa, że w tej sytuacji Rada Miejska powinna jak najszybciej zwrócić się do organu nadzorczego, jakim jest wojewoda o interwencję w tej sprawie. Na razie wystosowano do przebywającego na zwolnieniu burmistrza Kurczewskiego pismo z prośbą o przekazanie upoważnienia do podpisywania aktów notarialnych. *(ljs)*

dok. ze str. 1

W weekend „Dni Głowna"

Od 15.30 na letniej scenie nad „Mrożyczką" zacznie rozkręcać się część koncertowa sobotnich obchodów, podczas której nie zabraknie konkursów niespodzianek. O 16.30 - kolejna porcja sportowych zmagań, tj. rozgrywki w ramach „Turnieju Piłki Siatkowej", w którym zmierzą się reprezentanci władz Głowna, Bielaw i Zdun. Na godzinę 18.00 przewidziano rozpoczęcie koncertu lokalnego zespołu hip-hopowego „EMBLEMAT", a o godz. 19.00 - koncert łódzkiego zespołu rockowego „COMA", który recenzenci muzyczni określają mianem: *nowego objawienia polskiej rockowej sceny muzycznej*. Zespół ten supportował Kazikowi, „Acid Drinkers", „T. Love" oraz „Sweet Noise". Ich pierwszy album „Pierwsze wyjście z mroku" postrzegany jest przez krytyków muzycznych jako ten, który wpisuje się w powracającą modę na ciężki rock. Łukasz Wiewióra z „Teraz Rock" tak mówi o zespole „COMA": *„COMA" potrafi uderzyć potężnie, zabrzmieć metalowo i ... momentalnie przejść do lirycznych klimatów. Aż trudno uwierzyć, że wokalista grupy Piotr Rogucki do rocka trafił z poezji śpiewanej...* Gwiazdą sobotniego wieczoru będzie natomiast popowy zespół „Varius Manx", którego koncert rozpocznie się o godz. 22.00.

W **niedzielę 4 lipca** obchody „Dni Głowna" rozpoczną się o godz. 14.00 pokazem sprzętu i umiejętności Ochotniczej Straży Pożarnej. O 15.00 natomiast, 12 dziewcząt z Głowna i okolic w wieku od 7 do 12 lat walczyć będzie o tytuł i koronę Małej Miss. Konkursowi piękności towarzyszyć będą występy działającego przy MOK zespołu „Gold", a o godz. 18.00 na scenie zaprezentuje się 18-letni Kamil Latosiewicz, który publiczność wprowadzi w iście taneczne klimaty. Nie zabraknie w jego wykonaniu również hitów piosenki biesiadnej. Gwiazdą niedzielnego wieczoru będzie Dżiani - który w cygańskich rytmach będzie bawił sympatyków tego właśnie trendu muzycznego. Przypomnijmy, że Dżiani zaprezentował się wraz z towarzyszącym mu zespołem cygańskim podczas niedawnego Święta Strykowa. Czy głownian rozgrzeje równie mocno? Zobaczymy. Jego koncert rozpocznie się o godz. 21.00.

Koncertom i sportowym zmaganiom towarzyszyć będą także inne atrakcje. I tak, w sobotę, 3 lipca o godzinie 18.00 odbędzie się turniej oraz pokaz rowerowy niezrzeszonych miłośników akrobatyki rowerowej z Głowna i okolic. W konkursie przewidziano: jak najwolniejszą jazdę na jednym kole, jak najszybszą jazdę na jednym kole, jazdę tyłem na kierowniku oraz stanie w miejscu. Zapisy dla chętnych do udziału w konkursie przyjmowane będą przed imprezą od godziny 16.00 do 17.30. Gratką dla amatorów „czterech kółek" będzie pokaz modeli BMW. Nie zabraknie ponadto miejsc, w których będzie można coś zjeść i ugasić pragnienie, a także wesołego miasteczka. Po zalewie będzie można natomiast popływać poduszkowcem. Pozostaje tylko liczyć na łaskawość pogodowej aury.

(rpm)

Czy zamknięcia kąpieliska można było uniknąć?

Na ostatniej sesji Rady Miejskiej, 24 czerwca, podniosły się nawet głosy, że być może nie postarano się należycie o to, aby kąpielisko mogło być dopuszczone do użytku. Bogdan Walczak wyraził też zaniepokojenie różnokolorową pianą, którą zauważył na przesmyku między tamą a rzeką Moszczenicą, czym wywołał polemikę na forum rady. Naczelnik wydziału rolnictwa i infrastruktury Lech Pach zapewnił, że zalew jest na bieżąco monitorowany, a z obserwacji wynika, że woda jest słabo dotleniona, zamulona i występują w niej duże ilości glonów.

Bez odpowiedzi pozostaje jednak pytanie, skąd bierze się ta piana. Czy jest ona wynikiem działalności któregoś z podmiotów gospodarczych znajdujących się w bezpośrednim sąsiedztwie zalewu, czy - jak sugerował w trakcie sesji radny Jan Jędrzejczak - bytności glonów. Zdaniem radnego to właśnie rośliny wytwarzają pianę. Tak, czy inaczej - o pomoc w zlokalizowaniu źródła jej pochodzenia strykowski urząd ma zamiar poprosić Sanepid, a ten nie chce się wypowiadać w tej sprawie przed wykonaniem badań.

(ljs)

„Kolarz" najechał na Opla

W minionym tygodniu, 24 czerwca w miejscowości Sierżnia w gminie Stryków, jadący rowerem kolarskim Michał O., mieszkaniec Strykowa nie zachował należytej ostrożności podczas zmiany przerzutki i najechał na należącego do innego mieszkańca Strykowa, Mariana P. Opla. Straty w pojeździe określono kwotą 5 tys. zł. Pechowy „kolarz" natomiast doznał urazu głowy. Po odwiezieniu do szpitala w Głownie został mu założony gorset i opuścił szpital. Jego rower ma uszkodzony tzw. przedni widelec. Sprawca kolizji został ukarany mandatem karnym. *(rpm)*

kronika policyjna

GŁOWNO I OKOLICE

■ 24 czerwca w Głownie na skrzyżowaniu ulic Mickiewicza i Sikorskiego, kierujący samochodem marki Mercedes 42-letni Michał S., mieszkaniec powiatu łowickiego przy wykonywaniu manewru wyprzedzania uderzył w rowerzystkę 54-letnią Alicję B., mieszkankę gminy Dmosin. Kobieta z podejrzeniem wstrząśnienia mózgu, urazem obojczyka i czterech żeber, trafiła do szpitala. Zarówno sprawca, jak i poszkodowana byli trzeźwi.

STRYKÓW I OKOLICE

■ 23 czerwca o godz. 8.50 Komisariat Policji w Strykowie powiadomiony został przez kierownika strykowskiego Posterunku Energetycznego o kradzieży przewodów napowietrznej linii energetycznej w trzech miejscach: w okolicach stacji kolejowej w Bratoszewicach, przy tamtejszej leśniczówce oraz w miejscowości Kalinów. Nieustaleni dotychczas sprawcy, po uprzednim odcięciu, skradli 11 przęseł linii energetycznej o długości 2.650 mb i wartości 2.400 zł.

■ 23 czerwca o godz. 15.30 doszło do kolizji drogowej na ul. Kolejowej w Strykowie. Kierujący samochodem marki Volkswagen Transporter Zdzisław K. z Głowna podczas wykonywania manewru cofania nie zachował należytej ostrożności i uderzył w stojący za nim samochód marki Renault Clio kierowany przez Agnieszkę S., mieszkankę Łodzi. Straty w Renault to 200 zł. Sprawca kolizji został ukarany mandatem w wysokości 50 zł.

■ 23 czerwca o godz. 16.40. strykowski komisariat przyjął zgłoszenie o włamaniu i kradzieży dokonanej w mieszkaniu Renaty M. mieszkanki Strykowa. Nieznani dotąd sprawcy dostali się do jej mieszkania po wyważeniu drzwi balkonowych. Ich łupem padły przedmioty i złoto o łącznej wartości ok. 18 tys. zł.

■ 23 czerwca o godz. 20.00 doszło do wypadku na ul. Kolejowej w Strykowie. Kierujący Fiatem 126 p. Piotr A., mieszkaniec gminy Zgierz, będąc pod wpływem alkoholu (0,76 mg/l) uderzył w drzewo. Z obrażeniami głowy i twarzy trafił do jednego z łódzkich szpitali. Będzie przeciwko niemu prowadzone postępowanie karne.

■ 26 czerwca o godz. 14.10 strykowski komisariat powiadomiony został przez mieszkańca Swędowa Marcina K. o nocnej kradzieży trzech okien, drzwi wejściowych oraz piły spalinowej o łącznej wartości 6,5 tys. zł. Nieznani sprawcy skradli te przedmioty z budynku w stanie surowym zamkniętym.

■ 26 czerwca o godz. 16.30 w miejscowości Wyskoki kierujący bliżej nieokreślonym pojazdem nieznany sprawca, włączając się do ruchu wymusił pierwszeństwo na jadącej polonezem Joannie M., w wyniku czego doszło do kolizji. Straty w polonezie określono kwotą 700 zł. Policja prowadzi czynności mające na celu zidentyfikowanie sprawcy kolizji.

■ 27 czerwca Jarosław B., mieszkaniec Łodzi poinformował strykowski komisariat, że w okresie od 24 do 27 czerwca z jego domku letniskowego w miejscowości Anielin Swędowski nieznani sprawcy skradli dwie butle gazowe oraz podgrzewacz do wody na kwotę 1.000 zł.

■ 28 czerwca KPP w Zgierzu poinformowała strykowski komisariat o prawdopodobnej kradzieży linii energetycznych w miejscowości Besiekierz. W toku przeprowadzonych czynności policjanci ujawnili odcięte i porzucone przez nieznanych sprawców trzy przęsła napowietrznej linii energetycznej przy jednej z posesji w Besiekierzu Rudnym.

(rpm)

iw/dk/266/2005

„Kopciuszek" w wykonaniu starszaków.

Kopciuszek i Szewczyk Dratewka urzekli

W bajkowej scenerii dzieci z Przedszkola Samorządowego w Strykowie pożegnały się ze starym rokiem szkolnym. W niedzielę, 27 czerwca na scenie Domu Kultury, w strojach wykonanych przez rodziców, zaprezentowało się kilkudziesięciu przedszkolaków obsadzonych w poszczególne role z bajek „Kopciuszek" i „Szewczyk Dratewka". Choć nie sposób wszystkich wymienić, to przyznać należy, że wszyscy zasługują na pochwałę. „Kopciuszka" zagrały pięcio- i sześciolatki, a „Szewczyka Dratewkę" - maluchy. W głównej roli „Kopciuszka" obsadzono Paulinkę Pietrasik i Paulę Piestrzeniewicz, a Szewczyka zagrał Piotr Kwiatkowski. Opracowaniem scenariusza, scenografii i oprawą muzyczną zajęli się nauczyciele: Małgorzata Sobczak, Marta Śliwińska, Jolanta Migas, Krzysztof Wielgus, Jolanta Milczarek oraz Anna Smolczyńska.

W czasie niedzielnej uroczystości swój program artystyczny przedstawiły również dzieci z „zerówki", po którym odebrały pamiątkowe dyplomy.

(ljs)

54 tysiące więcej na Zakręt

Do kwoty 437 tys. zł wzrosła pierwotnie planowana w tegorocznym budżecie miasta Głowna pula przeznaczona na budowę ul. Zakręt, obejmującą połączenie ulicy Zachodniej z ulicą Popiełuszki.

Przypomnijmy, że pracownicy MZK wykonali w tym roku chodniki oraz podjazdy do posesji na tejże ulicy. Do zakończenia tej etapowej inwestycji pozostaje jeszcze budowa nawierzchni asfaltowej. Okazało się jednak, że najtańsza wśród złożonych ofert przetargowych opiewa na kwotę niespełna 190 tys. zł, podczas gdy w budżecie zarezerwowano na ten cel niespełna 180 tys. zł (wraz ze środkami przeznaczonymi pierwotnie na wykonanie jednostronnego chodnika między ulicami Zakręt i Jesionową). Na wykonanie nawierzchni asfaltowej zabrakło dokładnie 11.339 zł. Ponieważ obecne przepisy ustawy *Prawo zamówień publicznych* nie zakazuje zwiększania środków przeznaczonych na realizację zamówienia w czasie trwania postępowania przetargowego, władze miasta postanowiły zwrócić się do Rady Miejskiej o zwiększenie puli na nakładkę asfaltową w ul. Zakręt.

Pozostałą kwotę zwiększenia wydatków na ul. Zakręt stanowią 42.661 zł na zabezpieczenie realizacji robót związanych z wykonaniem podbudowy pod nawierzchnię asfaltową oraz wykonanie fragmentu chodnika przed posesjami na ul. Zakręt. Te dodatkowe koszty wiążą się z błędem projektanta, który zaprojektował ulicę niezgodnie z rzędnymi istniejącego terenu. Kosztami tymi miasto zamierza obciążyć projektanta, ale zanim otrzyma te pieniądze, musi je zabezpieczyć najpierw we własnym budżecie. W przeciwnym razie proces inwestycyjny uległby przerwaniu. Nakładkę asfaltową na ul. Zachodniej położy firma ERBEDIM z Piotrkowa Trybunalskiego i ma to uczynić do 16 września. *(rpm)*

Udana Sobótka w Strykowie

Dźwięki muzyki odbijające się szerokim echem strykowskiego zalewu oraz urokliwa sceneria ludowego obrzędu sprawiły, że w minioną środę, 23 czerwca na przystani pojawiło się wielu mieszkańców Strykowa. Wśród atrakcji tego wieczoru każdy - i ten najmłodszy i ten najstarszy - znalazł coś dla siebie, a na pięknie oświetloną łódź z pannami i oczywiście wiankiem opływającą zalew każdy patrzył z zachwytem.

Zanim jednak nastąpiła kulminacja wieczoru, na przystani zaprezentowały się zespół ludowy „Lipkowianka" oraz kapela Edwarda Rutkowskiego ze Strykowa. Biesiadny repertuar przedstawił również strykowski Chór Seniora „Echo". Nieco bardziej współczesne piosenki zaśpiewały dziewczęta z Zespołu Wokalnego „Sing". Dzieci oblegały stragany z balonikami i cukrową watą. Sporo osób przyszło albo przyjechało rowerami z własnymi kocami i prowiantem. Po zmierzchu wszyscy oblegli ogniska, przy których zaskwierczały kiełbaski. Zabawa była tak udana, że organizator, czyli MOKSiR, musiał przesunąć o godzinę jej zakończenie. Gwoździem programu było wypłynięcie po zmierzchu na zalew oświetlonej zasilanymi z akumulatora żarówkami łodzi, na którą wsiadło pięć dziewcząt z Zespołu Tańca Współczesnego Agat trzymając w rękach wianek. Zanim dziewczyny puściły na wodę wianek, łódź opłynęła cały zalew. Wianków przyniesionych przez mieszkanki Strykowa nie było zbyt wiele. Te ostatnie na wodę puszczone zostały z brzegu zalewu. *(ljs)*

Niektórzy wianki robili od ręki.

Dawna strażnica sprzedana

Władze miasta Głowna sprzedały jedną z położonych na terenie byłego WZMot, a należących do miasta nieruchomości przy ul. Sikorskiego 3. Przypomnijmy, że jedną z nich jest budynek dawnej kantyny wraz z działką o powierzchni nieco ponad 4 tys. m², którego cenę wywoławczą biegły rzeczoznawca określił kwotą 163 tys. zł. Ten jednak póki co nabywcy nie zyskał. Nowego właściciela ma już natomiast budynek stanowiący niegdyś siedzibę straży pożarnej wraz z działką o powierzchni nieco ponad 3 tys. m², którego cenę wywoławczą ustalono na 138 tys. zł. Ten ostatni może być, przypomnijmy, wykorzystany pod garaże, składy lub bazy magazynowe - takie bowiem jego przeznaczenie określa plan zagospodarowania przestrzennego tej części miasta. Za wspomnianą wyżej kwotę kupili go właściciele lokalnej firmy z branży „oponiarskiej". Jak poinformował „Wieści" burmistrz Wojciech Brzeski, w byłej strażnicy jej nabywcy mają prowadzić podobną do dotychczasowej działalność, tj. sprzedaż ogumienia oraz jego kompleksowy serwis. *(rpm)*

Dwa tysiące złotych dla ZHP Głowno

Związek Harcerstwa Polskiego jako organizacja pożytku publicznego zebrał 1.001.711,78 zł z odpisu 1% od podatku dochodowego od osób fizycznych za 2003 rok. Pieniądze te wpłaciło 4.839 osób w całej Polsce. Średnia wpłata wynosiła 207 zł (przy średniej z podatku ok. 30 zł). Największa jednostkowa wpłata to 12.000 zł. Pieniądze te trafią do 331 jednostek harcerskich: hufców (tam zostaną podzielone na poszczególne środowiska - drużyny), chorągwi, ruchów programowo-metodycznych, Muzeum Harcerstwa, jachtu „Zawisza Czarny". Najwięcej zebrały drużyny Hufca ZHP Łódź-Polesie - 28.025,37 zł. Z części tych środków powstanie Fundusz im. M. Grażyńskiego (77.800 zł) - będą to małe granty przeznaczone na projekty środowisk harcerskich.

Hufiec ZHP Głowno zebrał 2.052,33 zł i tym samym uzyskał 95 pozycję wśród wszystkich jednostek ZHP. W Chorągwi Łódzkiej ZHP zajął 7 miejsce. Pieniądze te mają być wykorzystane na cele związane z realizacją zadań pożytku publicznego. *(rpm)*

Kantyna sporo tańsza

Jako że w pierwszym przetargu władzom miasta nie udało się - mimo zainteresowania potencjalnych nabywców - sprzedać należącego do niego budynku dawnej kantyny wraz z działką o pow. ponad 4 tys. m² przy ul. Sikorskiego 3 (na terenie dawnego WZMot), postanowiono zmniejszyć cenę wywoławczą przeznaczonej do sprzedaży nieruchomości. Z pierwotnej kwoty 163 tys. zł zmniejszono ją do 100 tys. zł. Oferty zainteresowanych zakupem „tańszej" już o 63 tys. zł nieruchomości otwarte zostały wczoraj, 30 czerwca, aczkolwiek do chwili zamykania tego numeru „Wieści" nie udało się nam poznać konkretnego nabywcy. O tym, czy budynek dawnej kantyny znalazł nowego właściciela i o tym, co ten zamierza z nim uczynić, poinformujemy w najbliższy czwartek. Dodajmy tylko, że w planie zagospodarowania przestrzennego miasta Głowna budynek ten zlokalizowany jest w miejscu, które przewiduje możliwość lokalizacji baz, składów, usług oraz drobnej wytwórczości. *(rpm)*

Publiczność bawił też robot Marysia 2004.

Panny plotły wianki w Boczkach Domaradzkich

Choć nieco spóźniony wieczór sobótkowy zorganizowano w minioną niedzielę, 27 czerwca, w Boczkach Domaradzkich w gminie Głowno. Najpierw rozegrany został konkurs na najszybsze wykonanie wianków z przygotowanych przez organizatora imprezy, czyli Gminny Ośrodek Upowszechniania Kultury w Bronisławowie, polnych kwiatów. Niektóre dziewczęta wykonały nawet kilka, a wszystkie zostały nagrodzone.

Sobótkę uświetniły występy dzieci uczęszczających do kółek zainteresowań prowadzonych przez bronisławowski ośrodek kultury oraz zespół ludowy „Ozorkowianie". Były prezentacje znanych polskich i zagranicznych utworów muzyki rozrywkowej w wersji mini playback, skecze oraz pokaz mody ekologicznej w wykonaniu dzieci. „Ozorkowianie" zaśpiewali natomiast najbardziej charakterystyczne dla swojego regionu pieśni i piosenki ludowe. O zmroku, zarówno występujący artyści, jak i mieszkańcy wsi, przeszli nad staw puszczać rozbłyskujące płomieniami świec wianki. *(lis)*

Wakacyjne wycieczki z MOK

Siedem wycieczek w ramach wakacyjnego wypoczynku dzieci i młodzieży zaplanował w lipcu Miejski Ośrodek Kultury w Głownie. Ich organizacja zostanie dofinansowana z przyznanej ośrodkowi przez miasto dotacji. Pierwszą propozycją wojaży z MOK jest **wycieczka do Płocka**, którą zaplanowano na **8 lipca**. W jej programie przewiduje się 50 - minutowy rejs statkiem po Wiśle, wizytę w Mc Donalds, płockim ZOO oraz zwiedzanie płockiej bazyliki. Odpłatność wynosi 17 zł od osoby.

Dzień później, **9 lipca** za jedyne 5 zł wybrać można się **na basen do Ozorkowa**. Dwugodzinne harce i zabawy w basenie ze zjeżdżalniami na pewno będą cieszyć się powodzeniem równym temu sprzed roku.

14 lipca MOK zaplanował **wycieczkę do Łęczycy i Ozorkowa**. Za jedyne 7 zł ci, którzy zdecydują się skorzystać z tej formy wypoczynku, będą zwiedzać Muzeum w Łęczycy, pospacerują po tym mieście i wybiorą się na dwugodzinną eskapadę na ozorkowski basen.

16 lipca zaplanowano **wycieczkę do Gniezna i Biskupina**, której atrakcją oprócz zwiedzania osad w Biskupinie i Gnieźnie, ma być przejażdżka kolejką wąskotorową w Wenecji. A wszystko to za 22 zł od osoby.

19 lipca będzie można wybrać się z MOK na **wycieczkę do Rogowa i Brzezin**. W jej programie założono zwiedzanie alpinarium i arboretum w Rogowie, ognisko z kiełbaskami oraz dwugodzinny pobyt na basenie w Brzezinach. Wszystko za 8 zł od osoby.

20 lipca MOK organizuje **wycieczkę do Warszawy**, gdzie przewiduje zwiedzanie Parku Łazienkowskiego wraz z pałacem na wodzie, „Białego Domu" oraz wizytę na Starym Mieście. Koszt wyjazdu wynosi 12 zł od osoby.

Do Warszawy będzie można wybrać się z głowieńskim MOK również **22 lipca**. Tym razem oprócz wizyty na Starówce i zwiedzania stolicy, organizatorzy zaplanowali wypad do trójwymiarowego kina. Koszt tego wyjazdu to 15 zł od osoby.

Jako, że ilość miejsc na poszczególne wyjazdy jest ograniczona, osoby chętne do udziału w nich proszone są o kontakt z MOK pod numerem tel. 719-14-43. *(rpm)*

ODKRZACZANIE, ODMULANIE I UDRAŻNIANIE ROWÓW

W ramach realizowanego na terenie gminy Głowno programu WODA, konserwacją rowów melioracyjnych, ich udrażnianiem i wykaszaniem zajmuje się od maja tego roku 10 osób, dotychczas bezrobotnych. Od tego czasu wykonali oni konserwacje na odcinku 3.940 metrów bieżących. Kolejne mają być kontynuowane w ramach programu WODA w sołectwach: Wola Zbrożkowa, Gawronki, Boczki Zarzeczne, Władysławów Popowski i Mięsośnia.

W ramach programu „Woda" pracuje przy wykaszaniu i udrożnianiu rowów na terenie gminy Głowno 10 dotychczasowych bezrobotnych.

Jednocześnie obok konserwacji w ramach programu WODA, wykonywane są również prace przy udrażnianiu i wykaszaniu rowów melioracyjnych, a także przy naprawie drenowań przez prywatną firmę GEJPOL z Krępy, która w kwietniu tego roku wygrała stosowny przetarg. Zakład ten zajmuje się konserwacją urządzeń melioracyjnych w gminie Głowno już drugi rok. W tegorocznym okresie wiosennym zajmo-

W piątek 25 czerwca zakończono udrożnianie tego rowu w Glinniku.

wał się m.in. naprawą drenowań. Naprawy te wykonane zostały u około 30 rolników z Mąkolic, Woli Mąkolskiej, Jasionnej, Ostrołęki, Gawronek, Rudniczka, Karnkowa, Popowa i Władysławowa Popowskiego. Z uwagi na uprawy i brak możliwości wejścia w teren, nie wszystkie zgłoszenia rolników były załatwione. Póki co naprawy te kosztowały nieco ponad 17 tys. zł (podczas gdy budżet roczny przewiduje 15 tys. zł na ten cel). Gruntowną konserwację GEJPOL rozpoczął w maju od rowów położonych w sołectwach: Kamień - Kadzielin, Karnków - Popówek, Glinnik. Objęto nią odcinek 2.615 metrów bieżących. Konserwacja ta pochłonęła nieco ponad 14.300 zł. W ubiegłym tygodniu, 25 czerwca prace zakończono w Glinniku, a z początkiem tego tygodnia, 28 czerwca przeniesiono je do Mąkolic. W kolejnych sołectwach prace kontynuowane będą po żniwach, albowiem teraz uprawy uniemożliwiają wejście ciężkiego sprzętu.

Z początkiem tego tygodnia prace przy udrożnianiu rowów melioracyjnych rozpoczęły się w Mąkolicach.

Gminna Spółka Wodna obejmująca swoją działalnością gminę Głowno już drugi rok notuje zadowalający wpływ składek członkowskich. W ubiegłym roku ich ściągalność określona została wysokim ponad 90% poziomem. Za okres I i II raty w tym roku spółka zebrała ponad 29 tys. zł, tj. 64% rocznej składki. Najlepiej z płatności składek na rzecz spółki wodnej rozliczają się rolnicy z Lubiankowa - 77,9%, a najgorzej rolnicy z Mąkolic - 39,3 %. Aktualnie wypisywane są upomnienia do rolników, którzy nie dokonali wpłat I i II raty składki. To zapowiedź skierowania wobec nich tytułów wykonawczych do Urzędu Skarbowego. *(rpm)*

120 tysięcy na drogę Zelgoszcz- Kiełmina

Dwukilometrowy odcinek drogi Zelgoszcz - Kiełmina stanowiącej dojazd do rolniczych pól zostanie w najbliższych miesiącach zmodernizowany. Gmina Stryków pozyskała na ten cel z Urzędu Marszałkowskiego 70 tys. zł, ale o wiele więcej, bo aż 120 tys. zł będzie musiała wyasygnować z własnego budżetu. Uchwałę w tej sprawie podjęto na ostatniej sesji Rady Miejskiej 24 czerwca. Wcześniej, w trakcie prac komisji rady wytypowano do modernizacji dwie drogi: Zelgoszcz -Kiełmina (2 km) i Anielin (0,5 km). Ostatecznie składający wniosek do Urzędu Marszałkowskiego wydział infrastruktury i rolnictwa Urzędu Miasta-Gminy Stryków zadecydował, że trzeba się starać o pieniądze na dłuższą z dróg.

Radni w zdecydowanej większości w miniony czwartek zagwarantowali pieniądze z budżetu gminy, choć nie obyło się bez głosu odmiennego w tej sprawie. Wyraźny sprzeciw zaznaczył radny Bogdan Walczak. Jego zdaniem będzie to kwota wyrzucona w błoto, bo zmodernizowana droga zostanie i tak rozjeżdżona przez transport dowożący materiały na budowę autostrady. Ponadto Walczak argumentował, że niejedna ulica gruntowa w Strykowie jest w gorszym stanie, niż droga Zelgoszcz-Kiełmina. Powiedział również, iż jego zdaniem wybór tej drogi związany jest z tym, że w jej pobliżu znajduje się kopalnia piasku należąca do przewodniczącego Rady Miejskiej Pawła Kasicy. Ten ostatni wniósł stanowczy protest przeciwko stawianiu sprawy w takim świetle mówiąc, iż wydana mu koncesja na prowadzenie działalności określa konkretnie, z jakich dróg może korzystać i nie jest to droga Zelgoszcz-Kiełmina. Przypomniał również, że wymieniane przez Bogdana Walczaka drogi miejskie nie kwalifikują się do tego rodzaju dotacji z Urzędu Marszałkowskiego.

Modernizacja dróg dojazdowych do pól co roku wzbudza w gminie Stryków emocje. Wszystko dlatego, że potrzeb jest bardzo dużo, a pieniędzy jak na lekarstwo. *(ljs)*

30 tysięcy na karosację

OSP w Koźlu zbiera pieniądze na karosację samochodu. Pojazd czeka na to, aby przystosować go do zadań gaśniczych już od jesieni ubiegłego roku. Stary samochód nie nadaje się już do użytku. Problemem były pieniądze. Kwestia ta wielokrotnie przewijała się przez komisje strykowskiej Rady Miejskiej. W tegorocznej uchwale budżetowej na ten cel zarezerwowano 11,5 tys. zł ze środków przeznaczonych na dofinansowywanie jednostek OSP działających w całej gminie. Na ostatniej sesji 3 czerwca radni podjęli uchwałę, na mocy której kozielska jednostka otrzyma 30 tys. zł z ubiegłorocznej nadwyżki budżetowej gminy. Ponadto jednostka za pośrednictwem gminy wystąpiła z wnioskiem o dotacje do karosacji w kwocie 30 tys. zł z WFOŚ, a sama postarała się o 4 tys. zł z PZU. Rozpatrzenia wniosku o dotacje można spodziewać się już w najbliższych dniach.

Strażacy nie zamierzają zwlekać ani minuty dłużej, jeśli tylko na koncie pojawią się wszystkie pieniądze dadzą zlecenie firmie zajmującej się przystosowywaniem pojazdów do celów pożarniczych. *(ljs)*

Za mało impulsów na wsi

Automaty telefoniczne na wsi są nieopłacalne i dlatego Telekomunikacja Polska SA postanowiła zdemontować te, w których wykorzystanie impulsów jest najmniejsze. Sprawę poruszyli strykowscy radni na ostatniej sesji 24 czerwca, którzy dopytywali o to, dlaczego z niektórych wsi zniknęły budki telefoniczne. Z wyjaśnień udzielonych radnym przez pełniącego obowiązki burmistrza Radosława Zaborowskiego wynika, że Telekomunikacja byłaby skłonna pozostawić telefony, gdyby do kosztów ich utrzymania dołożyła pieniądze gmina. Ta ostatnia jednak nie poszła na takie rozwiązanie.

(ljs)

Projekt zagospodarowania Mrożyczki powstanie do końca lipca

Lato tuż, tuż. Tylko patrzeć, jak na zalewie „Mrożyczka" rozpocznie się sezon kąpielowy. Tymczasem, mimo zarezerwowanych w budżecie miasta Głowna 150 tys. zł na realizację I etapu zagospodarowania zalewu „Mrożyczka", główne prace jeszcze się nie zaczęły. Dotyczą one w pierwszym rzędzie budowy ścieżek pieszo-rowerowych wokół zbiornika, a także przebudowy istniejącej przystani oraz pobliskiego wc. Udało się już doposażyć plac zabaw.

Do realizacji całej koncepcji zagospodarowania wokół zalewu „Mrożyczka", którą szczegółowo omawialiśmy na łamach „Wieści" przy okazji dyskusji radnych miejskich nad jej kolejnymi wersjami, potrzeba sporych pieniędzy i czasu, dlatego na pewno inwestycja będzie realizowana etapowo. Budowa pieszej promenady na jeziorze czy też parku wodnego to bliżej nieokreślona przyszłość. Bliższe realizacji są wspomniane ciągi pieszo-rowerowe czy amfiteatr od strony ul. Zgierskiej.

Najpierw jednak poczekać należy na projekt, a ten łódzka pracownia projektowa ma wykonać do końca lipca. Potem przyjdzie pora na ogłoszenie przetargu na realizację I etapu inwestycji, a zatem realnych szans na jej rozpoczęcie upatrywać należy dopiero jesienią. Po opracowaniu projektu, a tym samym i kosztorysu zadania, będą znane już orientacyjne koszty, z jakimi miasto liczy się teraz i w przyszłości, by zalew stał się bardziej atrakcyjny. *(rpm)*

Wakacje w Bronisławowie

Z końcem ubiegłego tygodnia uczniowie zakończyli szkolną edukację. Część z nich zapewne wyjedzie poza miejsce zamieszkania, ale większość na pewno w nich pozostanie. Tych ostatnich zapewne ucieszy to, że w okresie wakacyjnym pracy nie przerywa ośrodek upowszechniania kultury w Bronisławowie. Będzie on czynny od wtorku do piątku, tj. bez poniedziałków, a wszyscy zainteresowani będą mogli spędzić w nim czas od 10.30 do 18.30. Szczegółowy program wakacyjnych atrakcji jeszcze nie jest znany.

(rpm)

dok. ze str. 1

Tarcia nawet wokół honorowego

Burmistrz nie krył swego niezadowolenia z tego, że nikt dotychczas nie raczył powiadomić go o tym, że uroczystość odsłonięcia pamiątkowej tablicy ma być połączona z wręczeniem tytułu na ręce syna Tadeusza Komorowskiego 19 września. - *Popieram inicjatywę wmurowania tablicy* - tłumaczył na komisji burmistrz - *ale wręczenie tytułu jest przeze mnie planowane na 11 listopada.* - mówił wówczas. Burmistrz zapowiedział jednocześnie, że projekt tablicy pamiątkowej ku pamięci Tadeusza „Bór" Komorowskiego znajduje się u konserwatora zabytków i miasto czeka na jego opinię w tym przedmiocie. Burmistrza Brzeskiego nie przekonały przedkładane na komisji wyjaśnienia przewodniczącego Waśkiewicza, że termin 19 września narzuciła jedyna - jak się okazuje - możliwość przyjazdu do Głowna syna Tadeusza Komorowskiego.

Ten termin był uzgadniany od pół roku. Planuję zrobić uroczystą sesję Rady Miejskiej. - tłumaczył przewodniczący Waśkiewicz - *Ja się dowiaduję, że Pan wszystko już ustalił, a ja nic nie wiem. A to ja będę wręczał tytuł honorowego obywatela. Wykorzystywanie osoby „Bór" Komorowskiego do rozgrywek jest nie na miejscu.* - oponował burmistrz.

Działania przewodniczącego Waśkiewicza nie znalazły uznania również w oczach radnego Tadeusza Łukaszewskiego, któremu „pachną one dyktatem". Sposób postępowania przewodniczącego Waśkiewicza, który - najogólniej rzecz ujmując - najpierw wszystko organizuje na własną rękę, a potem informuje o tym radę i burmistrza, nie spodobał się również radnemu Mirosławowi Gwoździowi, którego dylematem stało się to, czy termin 19 września - wyznaczony przez Waśkiewicza - nie naruszy regulaminu przyznawania i wręczania tytułów honorowego i zasłużonego obywatela miasta. Regulamin ten wprawdzie istotnie wymienia dwie daty - 3 maja i 11 listopada, ale określają one moment nadania tytułu, a raczej okazje do jego nadania. Aktu wręczenia tytułu i odznaki tymczasem nie określa już w regulaminie tym żaden termin. Z taką interpretacją zapisów regulaminu identyfikuje się radny Roman Wasilewski, który targami wokół planowanej uroczystości, do jakich doszło na komisji oświaty i zdrowia 16 czerwca, poczuł się wyraźnie zniesmaczony.

- *Mam odczucie, że nie rozmawiamy merytorycznie, ale personalnie.* - podkreślał - *Większość inicjatyw Alberta Waśkiewicza jest torpedowana przez niektórych radnych* - wziął w obronę przewodniczącego rady - *Te sprawy powinny być rozładowywane poza komisją. Podważanie inicjatywy, iskry do działania nie przystoi. Cel jest szczytny i dobry, a takie rzeczy przynoszą nam wstyd* - skomentował. Co do tego, że inicjatywa Waśkiewicza jest świetna przekonany jest również radny Dariusz Młynarczyk, aczkolwiek ten ubolewa, że władze zostały o tym terminie tylko poinformowane.

Poprawa klimatu

Klimat wokół uroczystości wręczenia tytułu honorowego obywatelstwa dla Tadeusza Komorowskiego nieco poprawił się po ostatniej, 25 czerwca sesji Rady Miejskiej, kiedy to burmistrz Brzeski potwierdził, że nie zamierza czynić przeszkód w organizacji uroczystości 19 września, bo prace w tym kierunku zbyt daleko się już posunęły. Na tak drastyczną - w stosunku do tego zaprezentowanego podczas niedawnej komisji oświaty i zdrowia - zmianę stanowiska burmistrza w kwestii terminu wręczenia honorowego obywatelstwa, wpływ miało niewątpliwie spotkanie burmistrza z przewodniczącym Waśkiewiczem, do którego doszło na dwa dni przed sesją miejską, 23 czerwca. Dziś pewne jest, że uroczystość wręczenia honorowego obywatelstwa połączona z odsłonięciem pamiątkowej tablicy poświęconej Tadeuszowi Komorowskiemu odbędzie się 19 września.

Dodajmy tylko, że przy okazji piątkowej sesji, radni miejscy jednogłośnie przychylili się do pomysłu burmistrza Brzeskiego i przyjęli uchwały porządkujące procedurę nadawania i wręczania tytułów zasłużonego i honorowego obywatela miasta Głowna. Jedną z kluczowych zmian jest ta, że wprawdzie z inicjatywą wytypowania kandydata do tychże tytułów wystąpić może niemal każdy, ale z wnioskiem o nadanie tychże tytułów - już tylko radny lub burmistrz.

Dotychczas taki wniosek mógł złożyć nie tylko radny czy burmistrz, ale praktycznie każde stowarzyszenie czy organizacja.

Renata Piechut-Machnicka

20 TYSIĘCY NA REMONT TRYBUN

Rada Miejska w Głownie 25 czerwca przeznaczyła 20 tys. zł na modernizację trybun stadionu piłkarskiego GOSSO - STAL przy ul. Kopernika 37. Remont i uzupełnienie liczby siedzisk do 500 miejsc jest wymogiem stawianym głowieńskiemu klubowi przez Zarząd Polskiego Związku Piłki Nożnej, który wprowadził nowe wymagania dla obiektów, na których rozgrywane są mecze III ligi piłki nożnej.

Konieczna modernizacja dotyczy montażu 500 pojedynczych miejsc siedzących na trybunach. Mają one być wykonane do 9 sierpnia i jest to warunek dopuszczenia stadionu w Głownie do rozgrywek III ligi. Tuż przed piątkową, 25 czerwca sesją, do Rady Miejskiej w Głownie wpłynęło pismo od prezesa GOSSO - STAL Andrzeja Pyrdoła, w którym klub wnioskuje o kwotę 30 tys. zł na modernizację trybun. -*Uważamy, że te 20 tys. zł pomoże, a jeśli będzie brakowało i będą takie środki w mieście, to będziemy „za" dołożeniem* - deklarował podczas sesji przewodniczący komisji gospodarki i budżetu, radny Andrzej Florczak. - *Ja myślę, że za te 20 tys. zł przy pomocy pracowników z robót publicznych uda się to zrobić tak, by PZPN dopuścił obiekt do rozgrywek trzecioligowych* - uspokajał zaniepokojonego przyznaniem tylko 20, a nie 30 tys. zł na modernizację trybun, przewodniczącego rady Alberta Waśkiewicza, który jest członkiem grupy wsparcia GOSSO - STAL.

Przy okazji tematu wydatków na głowieńską GOSSO-STAL, radny Tadeusz Łukaszewski zapytał o dotychczasową pomoc miasta dla tegoż klubu w kontekście rzekomych zarzutów kibiców, którzy - jak twierdzi Łukaszewski - uważają, że miasto nie pomaga klubowi. *Przecież tak nie jest* - mówił radny. Od roku 2000 - podkreślał burmistrz Brzeski - klub GOSSO-STAL Głowno otrzymuje wsparcie finansowe z miejskiego budżetu.

dok. na str. 29

Szpecący parkan przy Zgierskiej. *Taki wizerunek to wątpliwa wizytówka miasta. Do właściciela posesji ogrodzonej zdewastowanymi dyktami wysłano już z Urzędu Miasta pismo dyscyplinujące. Czy okaże się ono na tyle skuteczne, by zrujnowany parawan zastąpiło niebawem ogrodzenie bardziej estetyczne?*

Nadwyżka na inwestycje i zmniejszenie deficytu

W miniony piątek, 25 czerwca Rada Miejska w Głownie zatwierdziła podział ubiegłorocznej nadwyżki budżetowej, tj. 520 tys. zł, z czego 230 tys. zł. przeznaczono na zmniejszenie kwoty tegorocznego deficytu budżetowego, natomiast 290 tys. zł - na inwestycje.

W ramach tej „inwestycyjnej puli", 160 tys. zł przeznaczono na położenie dywanika asfaltowego na odcinku ul. Solskiego od jej skrzyżowania z ul. Sikorskiego (przy kościele św. Barbary) do mostu na rzece Mrodze. W roku 2003, przypomnijmy, dokonano wymiany krawężników i budowy nowego chodnika na wspomnianym odcinku ul. Solskiego. Ubiegłotygodniową decyzją Rady Miejskiej w tym roku znajdą się pieniądze na jej wyasfaltowanie. 100 tys. zł z ubiegłorocznej nadwyżki budżetowej postanowiono przeznaczyć na wykonanie studium wykonalności projektu budowy kanalizacji w ul. Targowej - etap II. Studium takie niezbędne jest w staraniach o środki strukturalne z funduszu UE. Ten rok - o czym powszechnie wiadomo - przewiduje budowę I etapu kanalizacji w Targowej. Aż 210 tys. zł, pochodzących z nadwyżki budżetowej roku 2003, radni postanowili zwiększyć pierwotną pulę przeznaczoną w tegorocznym budżecie na adaptację dawnego biurowca SPZOZ przy ul. Kościuszki 32 na mieszkania komunalne. Tym samym inwestycja ta pochłonąć ma 510 tys. zł. Jak podkreślono w uzasadnieniu takiego kroku, niedawne otwarcie ofert przetargowych na wykonawstwo wspomnianej adaptacji pokazało, że najtańsza oferta (z dwóch jakie wpłynęły) opiewa na kwotę sporo wyższą niż zaplanowano pierwotnie w budżecie, bo na 461 tys. zł (tymczasem pierwotnie planowano 300 tys. zł). Dołożenie kolejnych 210 tysięcy pozwoli rozstrzygnąć przetarg i rozpocząć adaptację. Z informacji przekazanych przez burmistrza Wojciecha Brzeskiego wynika, że firma, która zajmie się przebudową obiektu przy Kościuszki zatrudnić ma ośmiu mieszkańców Głowna w pełnym wymiarze czasu pracy na okres trwania całej inwestycji.

Z puli ubiegłorocznej nadwyżki budżetowej ma być sfinansowana także modernizacja trybun stadionu GOSSO STAL - 20 tys. zł (o czym szczegółowo piszemy powyżej) oraz projekt drogowy ul. Skrętnej - 30 tys. zł, którego realizacja poprawić ma - jak podano w uzasadnieniu - warunki komunikacji w dzielnicach Zabrzeźnia i Zakopane, w których występuje większość dróg gruntowych.

Akceptacji większości radnych nie znalazł natomiast wniosek formalny przewodniczącego Rady Miejskiej Alberta Waśkiewicza, dotyczący przeznaczenia 100 tys. zł na rozpoczęcie prac modernizacyjnych w ul. Limanowskiego (kosztem zdjęcia tychże środków z planowanej puli 230 tys. zł przeznaczonej na obniżenie tegorocznego deficytu budżetowego). Wniosek radnego Waśkiewicza poparło tylko czterech radnych, pięciu było mu przeciwnych, natomiast kolejnych pięciu wstrzymało się od głosu. Ostatecznie podział nadwyżki budżetowej w wersji zaproponowanej przez burmistrza Wojciecha Brzeskiego poparło 13 radnych przy jednym głosie wstrzymującym. *(rpm)*

Nowy parking to dopiero początek

Już niedługo zmotoryzowani klienci sklepu spożywczego GS na ul. Sikorskiego w Głownie oraz sąsiadującego z nim sklepu meblowego będą mogli parkować swe pojazdy na wyłożonym kostką brukową parkingu. Inwestycję tę realizuje Gminna Spółdzielnia „SCh" w Głownie, a pomysł to tym celniejszy, że zmotoryzowanych klientów nie brakuje. Budowa parkingu potrwać ma do końca czerwca i kosztować będzie ponad 30 tys. zł. To jednak nie koniec przeobrażeń należących do głowieńskiego GS sklepów przy Sikorskiego. Jak zapowiada prezes Wiesław Stolarczyk, czeka je gruntowna zmiana wizerunku. Na razie opracowywana jest dokumentacja projektowa tego przedsięwzięcia, a nowy wygląd sklepy zyskać mają do końca września. *(rpm)*

680 tysięcy z „kontraktu" na „Dwójkę"

Dostaliśmy 680 tys. zł. na budowę Szkoły Podstawowej nr 2 w ramach Kontraktu Wojewódzkiego - oznajmił 25 czerwca, przerywając na chwilę obrady sesji Rady Miejskiej, burmistrz Wojciech Brzeski. Informacja ta przyjęta została przez miejskich radców gromkimi brawami, bo to niewątpliwa radość, gdy miasto otrzymuje takie środki z zewnątrz. W piątek przydział środków dla miasta Głowna w ramach wspomnianego Kontraktu Wojewódzkiego zatwierdził na swym posiedzeniu Komitet Sterujący. Ostateczny głos w kwestii podziału pieniędzy należy jednak do Zarządu Województwa Łódzkiego, który decyzję w tej sprawie miał podjąć na wczorajszym, 30 czerwca posiedzeniu. Jako, że odbyło się ono już po zamknięciu tego wydania „Wieści" o decyzji tej poinformujemy w przyszłym tygodniu. *(rpm)*

Remont magistratu w rękach firmy z Głowna

Lokalna firma Usługi Remontowo-Budowlane Jakuba Rajpolda z Głowna, zajmie się modernizacją siedziby Urzędu Miasta Głowna przy ul. Młynarskiej. Prace obejmują dwa etapy: termomodernizacja elewacji frontowej budynku, która ma kosztować miejski budżet 51 tys. zł oraz przebudowa wejścia do urzędu wraz z budową podjazdu dla osób niepełnosprawnych, za którą miasto zapłaci głowieńskiej firmie kolejne 17.700 zł. Prace dociepleniowe mają być przeprowadzone w sierpniu, natomiast przebudowa wejścia i budowa podjazdu dla niepełnosprawnych - we wrześniu. *(rpm)*

Artur odbiera nagrodę z rąk dyrektor Haliny Zaborowskiej.

Taki wynik uzyskują szóstkowicze

W opublikowanych na łamach „Wieści" w ubiegłym tygodniu wynikach tegorocznego egzaminu kończącego gimnazjum na najwyższej pozycji znalazł się Artur Kotarski z Zespołu Szkół nr 1 w Strykowie. Na 100 możliwych do zebrania punktów Artur uzyskał 98 pkt, wysuwając się nie tylko na czoło całej swojej szkoły, ale również na czoło naszego regionu. Jego wysoki wynik nie był dla nikogo zaskoczeniem, bo szóstkowicz nie mógł zakończyć gimnazjum inaczej. Jeszcze przed przystąpieniem do egzaminu uzyskał bardzo dobry wynik w konkursie matematycznym „Kangur", dostał się także do etapów rejonowych w konkursach z historii i chemii. Na koniec roku uzyskał średnią 5,43 z szóstkami z matematyki, chemii, historii, techniki i muzyki.

Naukę zamierza kontynuować w XII LO w Łodzi w klasie o profilu matematyczno-fizycznym, bo w przedmiotach ścisłych czuje się najlepiej. Lubi siedzieć przy komputerze, rozwiązywać łamigłówki matematyczne i czytać książki, szczególnie te traktujące o historii. O wakacjach jeszcze nie myśli, bo - jak mówi na to - przyjdzie czas, kiedy będzie już pewien, że dostał się do wybranej szkoły. To okaże się ostatecznie 7 lipca. Przypomnijmy, że rok temu na naszych łamach pisaliśmy o barcie Artura - Adamie, który został laureatem „Kangura". Tak to już utalentowana matematycznie rodzinka. *(ljs)*

Współpraca w sprawie Kopernika przypieczętowana

W piątek, 25 czerwca Rada Powiatu Zgierskiego jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie współfinansowania budowy ul. Kopernika w Strykowie. Dzień wcześniej odpowiednie w tym względzie decyzje podjęli na swym posiedzeniu strykowscy radni. Zdecydowali oni, że aby przyśpieszyć termin rozpoczęcia budowy ul. Kopernika należącej do powiatu dołożą z własnego budżetu na ten cel 150 tys. zł. W uchwale podjętej 24 czerwca zaznaczyli, że w tym roku miasto i gmina Stryków wyasygnuje 15 tys. zł na aktualizację dokumentacji technicznej, a pozostałą część przyrzeczonej kwoty przekaże powiatowi w momencie przystąpienia do budowy. Powiat zapowiada, że o pieniądze na tę inwestycję ubiegał się będzie ze środków europejskich i jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem budowa rozpocznie się w przyszłym roku. Niezależnie od ustaleń na szczeblu samorządowym Stryków nadal liczy na pomoc w budowie ze strony przedsiębiorców, którzy ulokowali swe firmy w okolicach ul. Kopernika. Pierwsze oficjalne rozmowy na ten temat odbyły się 17 czerwca. Teraz przedstawicieli gminy i biznesu czeka seria spotkań roboczych. Przypomnijmy, że jak do tej pory chęć pomocy zaoferowała jedynie firma Kirchner, która ma zamiar produkować w Strykowie masy bitumiczne do budowy dróg. *(ljs)*

REKLAMA

FABRYKA OKIEN
Łowicz, ul. Kaliska 103,
tel. (046) 837 32 79
fax 837 47 98
sib@winkhaus.com.pl; http://www.sib.winkhaus.pl
SIB ŁOWICZ
VEKA
OKAZJA
RABATY DO -20%
OKNA
3-komorowy SOFTLINE
5-komorowy PERFECTLINE
■ Szyba k=1,1 z ciepłą ramką
■ Okucia Winkhaus
■ Mikrowentylacja gratis
■ Wzmocnienia ocynkowane w ramie, skrzydle, słupku
■ Bezpłatne pomiary i transport okien do Klienta
■ Profesjonalny montaż
CIEPŁA RAMKA BEZ DOPŁATY
1435 1765 650,-
1435 1165 406,-
1435 1465 550,-
CENY NETTO Z RABATEM
R-326
HIT SEZONU! 5-cio komorowy Perfectline

Mieć praktyki w Hotelu 500

Co roku grupa kilkudziesięciu uczniów z Zespołu Szkół Rolniczych w Bratoszewicach i studentów Uniwersytetu Łódzkiego kończy praktyki zawodowe w strykowskim Hotelu 500. W piątek, 11 czerwca, praktyki zakończyli tu uczniowie i uczennice czwartej klasy bratoszewickiego Technikum Żywienia. Nieco wcześniej zgłębianie tajników pracy w hotelu zakończyła trójka studentów Wydziału Nauk Geograficznych na kierunku Geografia Turyzmu i Hotelarstwo.

Marta Krzeszewska, Marzena Kompa i Malwina Skudnalska w barze.

Młodzież z bratoszewickiego technikum przez cztery tygodnie miała okazję nie tylko nauczyć się stosowania szkolnej teorii w praktyce, ale również sprawdzenia swoich umiejętności interpersonalnych i językowych, bo klientami Hotelu 500 w Strykowie ze względu na rozwijające się tu inwestycje są coraz częściej obcokrajowcy. Praktykanci nie ukrywają, że nikt ich nie oszczędzał, ale są na tyle zadowoleni, że wielu z nich z ochotą zostawi swoje CV w strykowskim hotelu w nadziei, że otrzymają tu pracę. A szansa na to jest, gdyż jak dowiedzieliśmy się od kierownictwa Hotelu 500, w placówce pracuje kilku absolwentów ZSR w Bratoszewicach. Młodzież zdaje sobie sprawę z tego, że praktyki zawodowe to nie tylko obowiązek, co możliwość pokazania swoich umiejętności, zwrócenia na siebie uwagi potencjalnemu pracodawcy. Wbrew pokutującej jeszcze opinii, że praktykanci to piąte koło u wozu, oni nie są spychani do mało znaczących prac, a zaangażowani we wszystko czym żyje Hotel 500.

Praktykanci Małgorzata Klimczak i Mariusz Ciołek pomagali przy niejednej wspaniałej zupie.

Młodzież trafiająca na praktyki do Hotelu 500 jest podzielona na trzy grupy, z których każda rotacyjnie pracuje w innym dziale - kuchni, restauracji i dziale hotelowym. Dzięki temu przyszli kucharze, kelnerzy czy recepcjonistki mogą zapoznać się ze specyfiką działania całego obiektu. *Do uczniów i studentów przebywających u nas na praktykach nie podchodzimy jak do taniej siły roboczej - w końcu bądź co bądź są to bezpłatne praktyki - ale staramy się ich czegoś nauczyć, coś pokazać, czasem zwrócić uwagę, dać dobrą radę, aby nie wyszli od nas znudzeni, ale zadowoleni, że czegoś się nauczyli* - mówi Marek Ćwiek, opiekun praktyk, pracownik Hotelu 500. W kuchni do obowiązków praktykantów należy przede wszystkim układanie i dekorowanie dań na talerzach oraz pomoc kucharzom w ich przygotowywaniu. W restauracji praktykanci uczą się serwowania posiłków na stół oraz sztuki nakrywania stołów. To ostatnie tylko pozornie jest łatwe. Odpowiedniemu udrapowaniu kolorowej serwety zdobiącej biały obrus trzeba jednak poświęcić trochę czasu. W cocktail barze praktykanci przygotowują napoje gorące, zimne oraz alkoholowe, dostają napiwki i to wcale nie byle jakie. Jedna z praktykantek pochwaliła się nam nawet, że pracując w cocktail barze otrzymała od jednego z zamawiających klientów 170 zł napiwku.

Marta Krzeszewska i Marzena Kompa pracują nad tym, aby drapowania na obrusie były idealne.

Prawdziwym wyzwaniem dla praktykantów są imprezy okolicznościowe organizowane w Hotelu 500, czyli konferencje, wesela, czy nawet komunie. 400 gości jednocześnie musieli obsługiwać, kiedy w hotelu na imprezie integracyjnej bawiły się browary „Żywiec". *Na początku to był dla nas szok, na szczęście jednak wszystko było bardzo dobrze zorganizowane, każdy wiedział co miał robić, nie było żadnej wpadki* - mówi jedna z praktykantek Kinga Klass. Lojalni wobec firmy praktykanci nie chcą generalnie mówić o wpadkach, choć tych nie da się uniknąć na etapie nauki zawodu. Z rozbawieniem w głosie wspominają przypadek, kiedy jeden z ich kolegów postawił do windy paczkę szklanek odwrotną stroną niż trzeba było i osoba odbierająca paczkę wysypała wszystko na podłogę. Dreszczyku emocji dostarczają praktykantom także wizyty w hotelu sławnych muzycznych czy telewizyjnych osobowości, szczególnie wówczas jeśli na pierwszy rzut oka wcale ich nie rozpoznają. Ostatnio mieli okazje obsługiwać członków zespołu Big Cyc oraz Macieja Orłosia.

W tym roku szkolnym sezon praktyk w Hotelu 500 w Strykowie jest już zakończony. Następni przyszli adepci tego zawodu będą zdobywać tu praktykę dopiero za kilka miesięcy. *(ljs)*

REKLAMA

W portfelach radnych gminnych

Kontynuujemy cykl publikacji, w których prześwietlamy „kieszenie" ludzi nami rządzących. Tym razem zaglądamy do „skarbonek" radnych Gminy Głowno.

Marek Jóźwiak - przewodniczący rady, jest nauczycielem. W ramach współwłasności małżeńskiej posiada dom o powierzchni 150 m² i wartości 100 tys. zł oraz gospodarstwo ogólnoużytkowe o pow. 17,68 ha i wartości 100 tys. zł. Jako nauczyciel w ubiegłym roku zarobił 30.698, 22 zł. Jeździ Fiatem Siena z 1999 r. Obciążony jest kredytem na budowę budynku inwentarsko - składowego w kwocie 60 tys. zł oraz kredytem na zakup samochodu w wysokości 30 tys. zł.

Eligiusz Dąbek - rolnik, na koncie zgromadził 2.600 zł. Jest właścicielem domu o pow. 72 m² i wartości 76.300 zł oraz gospodarstwa ogólnotowarowego o pow. 9,51 ha o wartości 180 tys. zł. Jako radny zarobił w ubiegłym roku 3.600 zł.

Daniela Dróżka - emerytka, na koncie zgromadziła 15 tys. zł oszczędności. W ramach współwłasności małżeńskiej posiada dom o pow. 92 m² i wartości 20 tys. zł oraz działkę o pow. 2.275 m² i wartości 5 tys. zł. oraz 25-metrowy budynek gospodarczy o wart. 5 tys. zł. Z tytułu emerytury osiągnęła w ubiegłym roku dochód na poziomie 31.240,52 zł, zaś jako radna - 4.020 zł.

Dariusz Gromadzki - na koncie zgromadził 1 tys. zł, jest właścicielem domu o pow. 120 m² i wartości 90 tys. zł. Posiada również gospodarstwo rolne (zboża) o pow. 9,65 ha i wartości 150 tys. zł. Jego przychód w ubiegłym roku z tego tytułu to 10 tys. zł. Jako radny zarobił w 2003 r. 3.700 zł, a ponadto 300 zł - z tytułu diet za posiedzenia Izby Rolniczej oraz 250 zł w ramach umowy - zlecenia.

Grzegorz Gudej - zgromadził na koncie 200 zł, jest właścicielem domu o pow. 100 m² i wartości 50 tys. zł oraz gospodarstwa rolnego o pow. 15,5 ha i wartości 250 tys. zł. W ubiegłym roku to ostatnie przyniosło mu 10 tys. zł dochodu. Jako radny zarobił w ubiegłym roku 3.600 zł. Jest również właścicielem ciągnika rolniczego Ursus 3512 z 1998 r. Ciąży na nim kredyt w wysokości 60 tys. zł stanowiący zabezpieczenie hipoteczne na budowę obory.

Danuta Jóźwiak - zgromadziła na koncie 200 zł. Posiada dom 80-metrowy o wartości 42 tys. zł. Z tytułu renty chorobowej w ubiegłym roku jej dochód wyniósł 7.778,68 zł. Jako radna i sołtys zarobiła 5.046,50 zł. Jest współwłaścicielką Fiata Uno z 2000 r.

Halina Kowalik - rencistka, zgromadziła na koncie 400 zł oszczędności, jest współwłaścicielką domu o pow. 199 m² i wartości 126 tys. zł, a także gospodarstwa rolno-sadowniczego o pow. 6,85 ha i wartości 150 tys. zł. To ostatnie przyniosło jej w zeszłym roku dochód w wysokości 30 tys. zł. Z tytułu renty chorobowej osiągnęła dodatkowy dochód w wysokości 4.647,52 zł, a jako radna - 3.800 zł. Jest właścicielką ciagnika Ursus C-28 z 1999 r. wartości 25 tys. zł.

Władysław Mikołajczyk - rolnik, przedsiębiorca. Posiada w ramach współwłasności małżeńskiej dom o pow. 100 m² i wartości 56.700 zł, gospodarstwo sadowniczo - rolne o pow. 4,34 ha wartości 60 tys. zł oraz budynek stacji kontroli pojazdów wraz z wyposażeniem.

dok. na str. 29

Piekarnia nadal na sprzedaż

Dużo mniej szczęścia niż restauracja „Nad Zalewem" należąca jeszcze do niedawna do strykowskiej Gminnej Spółdzielni „SCh", ma piekarnia przy ul. Ozorkowskiej. Podejmowane przez spółdzielnię próby jej sprzedaży nie przyniosły jak dotąd powodzenia. Po bezowocnym z powodu braku oferentów przetargu, który odbył się wiosną tego roku, kolejny planowany jest na 8 lipca. Za pierwszym razem spółdzielnia chciała za piekarnię 300 tys. zł, teraz obniżyła cenę do 235 tys. zł.

(ljs)

REKLAMA

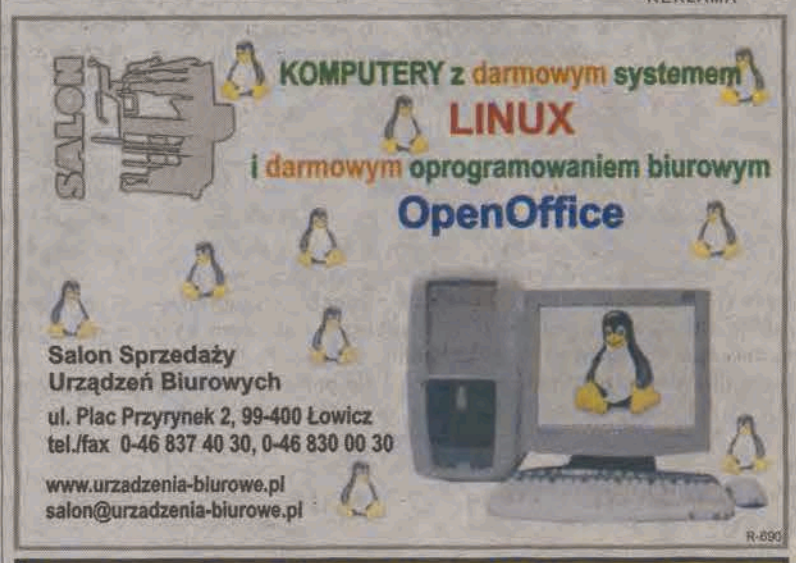

Ojciec Śpiołek opuszcza Łowicz

Zasłużony, acz różnie odbierany twórca szkoły pijarskiej, po dwunastu latach pobytu w Łowiczu przechodzi do innej placówki

Spekulacje na ten temat były od wielu miesięcy podawane z ust do ust nieoficjalnie, ale dopiero w miniony czwartek informacja została potwierdzona: ojciec Eugeniusz Śpiołek z zakonu ojców pijarów, twórca szkoły pijarskiej w Łowiczu - najpierw, w 1995 roku, podstawówki, w 1999 gimnazjum, opuszcza Łowicz, przechodząc do domu zakonnego na warszawskich Siekierkach. 24 czerwca, podczas uroczystości zakończenia roku szkolnego w pijarskiej podstawówce, powiedział o tym przybyły specjalnie z Krakowa prowincjał zakonu o. Józef Tarnawski. Wyraził podziękowanie ojcu Śpiołkowi jako twórcy duchowego, dydaktycznego i wychowawczego oblicza tej szkoły, nie wspominając już o jej budynkach, których wzniesienie też było jego zasługą. Dziękował mu za wysiłek i modlitwę, którą tę szkołę otaczał. „Stałeś się osobowością Łowicza, zostawiasz tu kawał życia i całe serce" - pisał w nadesłanym i odczytanym liście biskup pomocniczy łowicki Józef Zawitkowski.

Przedstawicielka rodziców Agnieszka Krajewska, jedna z osób, które od początku, wtedy gdy wydawało się, że to szalony pomysł, były przy tworzeniu szkoły i służyły jej pomocą, dziękowała ojcu Śpiołkowi za to, że przez 12 lat był w tym środowisku, za jego modlitwy, za sakramenty, których udzielał, za pracę z rodzicami uczniów, za „szkołę modlitwy, szkołę serc ludzkich i szkołę z kamienia". Po tych słowach licznie obecni na sali uczniowie i ich rodzice wstali i pozdrowili moderatora szkoły - bo tak oficjalnie nazywano funkcję, jaką w zakonie pełnił - owacją na stojąco.

Ciekawie też żegnał ojca Śpiołka wiceburmistrz Łowicza Maciej Mońka odpowiedzialny za sprawy m. in. szkolnictwa. Ciekawie - bo rzadko daje się słyszeć przedstawiciela władz samorządowych wypowiadającego się w sposób wskazujący także człowieka wierzącego. Istotnie, Maciej Mońka dojrzewał w kręgu oddziaływania ojca Śpiołka przez lata - i to w swej wypowiedzi przypomniał, mówiąc, że czuje trwałe odbicie jego pracy w życiu swoim i swojej rodziny. Przyznał, że na początku podchodził sceptycznie do pomysłu tworzenia w Łowiczu szkoły pijarskiej, pamięta też doskonale sceptyczne podejście środowiska nauczycielskiego, które dobrze zna, bo sam przecież z zawodu jest nauczycielem. Tym mocniej zabrzmiały więc jego słowa, gdy - patrząc już z pozycji wiceburmistrza, mającego wgląd w pracę wielu szkół - zadeklarował: - *Ta szkoła jest bardzo potrzebna, takie szkoły powinny być, powinny być ostoją, kształtować dzieci.*

Obecność wiceburmistrza na pożegnaniu ojca Śpiołka była jednak ciekawa i z tego powodu, że przecież przez lata stosunki między szkołą a ratuszem były chłodne. Przyczyny były rozliczne - ale portret moderatora szkoły, który w dniu jego odejścia kreślimy, nie byłby pełny, gdyby nie wspomnieć, że nie był on osobą łatwą we współpracy. Miał w sobie coś z postaci tragicznej: ogromną siłą ducha, mocą wiary, potęgą wyobraźni stworzył z niczego, bazując na początku na kilku salkach w suterenie pijarskiego nowicjatu i na zaangażowaniu kilku osób znanych mu z grupy modlitewnej, piękną, dużą, dobrą szkołę. Szkołę nie przyjmującą bynajmniej jednostki specjalnie uzdolnione lecz normalne, zwykłe dzieci, z najróżniejszych, nierzadko rozbitych rodzin - a mimo to najlepszą w mieście.

To dzieło mogłoby być jednak większe i piękniejsze gdyby nie ograniczenia, spośród których bodaj największym był jego charakter. Był indywidualistą. Sam oddawał szkole wszystkie siły, ale tego samego wymagał od innych - co dla wielu, obarczonych koniecznością zarobienia na chleb i wychowywaniem własnych dzieci było nie do przyjęcia. Wielu dobrych nauczycieli chcących w tej szkole pracować zniechęciło się, niektórzy przyjeżdżali nawet z daleka - by po pewnym czasie się wycofać. Rzadko potrafił korzystać z rad, zdarzało mu się konfliktować ze sobą wartościowe osoby, doprowadzać do tego, że obrażeni rodzice zabierali dzieci ze szkoły. Nie potrafił ułożyć stosunków z biskupem, który przecież mógł znakomicie szkole pomóc, dopiero niedawno zaczęły się normować stosunki z ratuszem.

Nawet jako duszpasterz potrafił niekiedy gubić się w licznych wątkach jednego kazania - by po chwili powiedzieć coś takiego, co trafiało w głąb serca słuchaczy budząc pewność, że ten, co to powiedział, rzeczywiście wewnętrznie to przeżył i wie co mówi. Potrafił zaprosić na nocne czuwanie w intencji szkoły i nie przeszkadzało mu, że w głębi mrocznego, cichego kościoła czuwały z nim tylko cztery osoby - wiedział, że ta modlitwa ma taką samą moc, jak zanoszona przez tłumy.

Stworzył piękne dzieło - choć chyba sam miał świadomość, że gdyby inaczej potrafił rozmawiać z nauczycielami i rodzicami, mogłoby ono być jeszcze piękniejsze. Dał zresztą temu wyraz gdy dziękując w czwartek za serdeczne pożegnanie powiedział: „Przepraszam za to, czego nie rozumiałem".

Jaka będzie szkoła pijarska bez niego? Staje przed nią wielka szansa stania się jeszcze lepszą, bardziej przyjazną przede wszystkim dla pracujących w niej nauczycieli, bardziej ciepłą, wsłuchującą się w problemy dzieci i rodziców, bardziej uczestniczącą w życiu miasta, być może nawet nadającą ton całemu szkolnictwu w Łowiczu. Pijarska musi tylko zachować swój charyzmat szkoły, która nie tylko uczy, ale i wychowuje - a przez to wychowanie rozumie także umacnianie w wierze. Ten kierunek jasno widział ojciec Śpiołek - i z pewnością każdy, kto dalej szkołę poprowadzi - także z myślą o utworzeniu pijarskiego liceum, przy czym pomoc deklarował obecny na czwartkowej uroczystości przewodniczący Rady Powiatu Łowickiego Wiesław Dąbrowski - kierunek ten będzie utrzymywał.

Wojciech Waligórski
ojciec trojga dzieci uczących się w szkołach pijarskich

Od prawej ks. Eugeniusz Śpiołek, z lewej Agnieszka Krajewska, od początku istnienia szkoły wspomagająca ją swoją pracą.

Szkoła nie tylko dla wiedzy

Nauczyciele tworzący trzon grona pedagogicznego szkoły pijarskiej w Łowiczu, podejmując tu pracę, wiedzieli, że chcą uczestniczyć w czymś, co służyć będzie dzieciom nie tylko przekazywniem wiedzy. Oto fragment wypowiedzi nauczycielki nauczania początkowego Bożeny Wojciechowskiej zanotowanej przez reportera NŁ na kilka dni przed uruchomieniem szkoły we wrześniu 1995 roku („Nowy Łowiczanin" 34 (143), 1.09.1995 r.):

„(...) Bardzo się ucieszyłam, gdy dowiedziałam się, że pijarzy otworzą szkołę, zawsze mi brakowało tego, że nie dopełniają swego charyzmatu nauczycielskiego. (...) Zawsze marzyłam, by stworzyć nie klasę szkolną, lecz małą, rodzinną wspólnotę. Ufam, że taką wspólnotę uda mi się stworzyć, że będę służyła dzieciom swoją osobą, nie tylko jako nauczycielka, że będę też w stanie umożliwić rozwój ich życia duchowego. (...) Bardzo ciężko było mi się rozstać ze szkołą w Bocheniu. Wspaniale mi się tam pracowało i gdyby nie to, że właśnie pijarzy i właśnie do takiej szkoły potrzebowali nauczycieli – nigdy bym z tamtej pracy nie zrezygnowała (...)."

Elitarna? Tylko w pewny sensie

25 czerwca kończył pijarskie gimnazjum pierwszy rocznik uczniów, którzy zaczynali w szkole pijarskiej od samego początku – od klasy I. Kim będą w przyszłości? Na razie nie udało się zapewnić im nauki w szkołach pijarskich aż do matury – choć powstanie liceum pijarskiego jest w planach. Ale dziewięć lat oddziaływania z pewnością przybliżyło ich do celu, jaki ojciec Śpiołek kreślił w wypowiedzi dla „Nowego Łowiczanina" w styczniu roku 1995:

„Chcemy w naszej szkole wychowywać ludzi mądrych, pięknych wewnętrznie, wierzących w Boga, kochających świat i ludzi, twórczych i odpowiedzialnych. Jako naszych uczniów widzimy więc dzieci rodziców chcących dla nich pełniejszego wychowania, rodziców wrażliwych na ich pełny rozwój osobowy – mówi rektor. W punkcie startu nie byłaby więc to w żaden sposób szkoła elitarna, chyba żeby do elity zaliczyć wszystkich tych rodziców, którzy bez wahania mogliby się podpisać pod fragmentem konstytucji pijarskich, głoszący, że: *musimy wykazać szczególną troskę o to, by wychowanek doszedł do pełnej dojrzałości psychicznej, stopniowo włączał się w społeczeństwo – krytycznie przyswajał sobie wartości kulturowe* (podkr. red.) *i porównywał je bezpośrednio z zasadami Ewangelii w celu osiągnięcia tożsamości osobowej i wewnętrznej wolności.*

Bez wątpienia natomiast szkołą ma być elitarna w punkcie dojścia. *Zależeć nam będzie na wysokim poziomie nauczania, tak wysokim, by nasi wychowankowie bez problemu dostawali się na studia* – deklaruje ks. Eugeniusz."

Tak się zaczynało

Podczas pożegnania go przez uczniów gimnazjum, w którym zakończenie roku odbywało się dzień później niż w podstawówce, o. Eugeniusz Śpiołek przypomniał w formie niemal anegdotycznej okoliczności, jakie doprowadziły do stworzenia, a właściwie odtworzenia – bo taka przecież przed wiekami w Łowiczu istniała – szkoły pijarskiej. Otóż sądził on zawsze, że w sytuacji, gdy państwo zapewnia bezpłatne szkolnictwo, charyzmat zakonu pijarskiego (powołanego przecież w XVI wieku do prowadzenia bezpłatnych szkół) trzeba realizować w inny sposób.

Dopiero w połowie lat 90-tych zaczął dostrzegać, że jednak szkoły katolickie, wychowujące w duchu innym, niż naucza współczesny świat, są potrzebne. I razu jednego, głosząc kazanie na święta Bożego Narodzenia, w łowickim kościele pijarów, powiedział, że może byłoby dobrze pomyśleć o odtworzeniu tu szkoły pijarskiej. Po mszy podeszła doń pewna starsza pani i ofiarowała prawie całą swą emeryturę – równowartość dzisiejszych 500 zł – właśnie na ten cel. Kilka dni później przyszło dwóch ojców, zainteresowanych pomysłem. Ofiarowali łącznie 800 dzisiejszych złotych. Takich znaków, potwierdzających pierwotne natchnienie, ojciec Śpiołek zlekceważyć nie mógł.

REKLAMA

✓ WESELA ✓ KOMUNIE ✓ IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE
organizuje restauracja „U Pana Tadeusza"
WE WŁASNYM KLIMATYZOWANYM LOKALU LUB CATERING w Domaniewicach
Jeśli masz lokal i nie umiesz poradzić sobie z różnymi uroczystościami, to zadzwoń, a my przygotujemy ci najlepszą imprezę z profesjonalną obsługą.
Serdecznie zapraszamy!
PRZYJEDŹ, ZOBACZ, ZADZWOŃ!
Domaniewice, restauracja „U Pana Tadeusza", tel. (046) 838 36 46, 0607 930 234
R-8892

REKLAMA

BRAMY GARAŻOWE
ZAPRASZAMY!
WIŚNIOWSKI
PARTNER HANDLOWY: firma KOLO
ul. Blich 21, Łowicz, tel. 0-46 / 837 66 86
STAŁA EKSPOZYCJA BRAM ▪ doradztwo i pomiary
AUTOMATYKA!
Bramy segmentowe, roletowe
Bramy uchylne
R-10

„Jakubkowianie" i „Promni" zdobyli serca widowni i jurorów

Jarmark Łowicki A.D. 2004 przeszedł już do historii. Zapamiętamy go jako imprezę, na którą przyjechało 50 twórców ludowych, Królowa Brzóz z Colditz, zespół „Solczanie" z Litwy i wiele innych znakomitych gości. Nie zabrakło ministra kultury Waldemara Dąbrowskiego i ministra rolnictwa Wojciecha Olejniczaka, władz miasta i powiatu. Chóralnie odśpiewano Marsyliankę i Mazurka Dąbrowskiego na znak naszej przyjaźni z Francuzami z Montoire sur Loire. Nie zapomnimy barwnych strojów i żywiołowych występów, ani Eligiusza Pietruchy, bez którego trudno sobie jarmark wyobrazić.

Tego jarmarku nie zapomną też na pewno zespoły, które zdobyły główną nagrodę festiwalu „O Łowicki Pasiak" i związaną z nim nagrodę finansową od Ministra Kultury w wysokości 2.500 zł. Zwycięzcami byli - „Jakubkowianie" z Łososiny Dolnej na Sądecczyźnie, którzy ubawili publiczność widowiskowym „Obrzędem kiszenia kapusty" oraz pięknie prezentujący się zespół „Promni" z warszawskiej Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego, który co ciekawe - właśnie w Łowiczu oprócz tańców cieszyńskich zaprezentował fragment „Wesela łowickiego" - i wygrał.

Poza konkursem wystąpił zespół z Litwy „Solczanie", który swym występem zasłużył na bis.

„Łowicki Pasiak" komisja artystyczna festiwalu przyznała zespołom „Jakubkowianie" i „Promni".

Artyści nagrodzeni i wyróżnieni

W III Spotkaniach Folklorystycznych „O Łowicki Pasiak" brało udział 8 zespołów - Ludowy Zespół Artystyczny „Ciechanów" z Ciechanowa, Zespół Pieśni i Tańca „Tramblanka" z Opoczna, Ludowy Zespół Artystyczny im. Zofii Solarzowej „Promni" z Warszawy, Młodzieżowy Zespół Ludowy „Koderki" z Łowicza, Młodzieżowy Zespół Folklorystyczny „Kaszebe" z Chojnic, Akademicki Zespół Pieśni i Tańca Uniwersytetu Łódzkiego „Kujon", Akademicki Zespół Folklorystyczny Mazowieckiej Wyższej Szkoły Humanistyczno-Pedagogicznej w Łowiczu „Masovia" oraz Zespół Regionalny „Jakubkowianie" z Łososiny Dolnej. Przesłuchania konkursowe zespołów trwały prawie cztery godziny, ale rozłożone były na dwa dni. Uważnie przyglądała się im i wsłuchiwała Komisja Artystyczna Festiwalu, którą tworzyli: Mira Bobrowska z Poznania - etnochoreograf, członek międzynarodowej organizacji folklorystycznej „CIOF" - przewodnicząca, Alicja Chaszczak z Rzeszowa - choreograf, również członek „CIOF", Janusz Kaźmierczak z Łodzi - muzyk i folklorysta, Przemysław Hachorkiewicz z Łodzi - choreograf. Podsumowanie festiwalu odbyło się w niedzielę, a werdykt jurorów przedstawiła Mira Bobrowska mówiąc, że zespoły oceniane były w dwóch kategoriach - autentyczne i artystycznie opracowane, dlatego w festiwal ma dwóch laureatów, z których każdy dostał „Łowicki Pasiak" z tym, że **„Jakubkowianie"** w kategorii zespołów autentycznych za walory etnograficzne oraz wysoki poziom artystycznej prezentacji programu, a **„Promni"** - w kategorii zespołów opracowanych - za wysoką kulturę sceniczną oraz artystyczny wyraz prezentacji folkloru. Równorzędne II miejsca i nagrody finansowe po 1.500 zł otrzymały **„Koderki"** - za pielęgnowanie tradycji własnego regionu oraz żywiołowe i stylowe wykonanie programu i zespół **„Tramblanka"** za walory stylistyczne prezentacji muzyki i tańców opoczyńskich. Miejsce III i nagrody w wysokości 1.000 zł przypadły zespołom **„Kaszeby"** - za pielęgnowanie tradycji folkloru kaszubskiego oraz **„Kujon"** - za technikę taneczną prezentowanego programu.

Ponadto ta sama komisja przyznała dwa wyróżnienia i nagrody po 500 zł dla zespołów **„Ciechanów"** - za tańce podlaskie oraz **„Masovii"** - za debiut.

Z Dąbrowic, Poronina, Kocierzewa i Częstochowy

Niezłą gradką dla miłośników i sympatyków sztuki ludowej było Biennale Folkloru, które towarzyszyło jarmarkowi. Wiele osób podkreślało z dumą, że do Łowicza przybyło 50 artystów ludowych, co jest sporą liczbą, zwłaszcza, że w ten sam weekend w Kazimierzu było ich 80. Wiele osób, które spotkaliśmy przy ścieżce prowadzącej do muszli koncertowej to znane postacie w Łowiczu i okolicach, ich ekspozycje przeplatane były stoiskami z innych zakątków Polski. Jeden z twórców z drewnianymi fujarkami przyjechał do Łowicza z Białorusi. Trudno byłoby wymienić wszystkich obecnych, ale zwróciliśmy uwagę na obecność garncarza Jana Konopczyńskiego z Bolimowa, Anny Marii Kaźmierczak z Łowicza, która prezentowała pięknie haftowaną koszulę damskiego stroju łowickiego, a także serwety i bieżniki zdobione haftem Richelieu. Obok nich swoje prace prezentowały i sprzedawały - wycinankarki Stefania Borkowska i Danuta Wojda oraz hafciarki Bożena Skomiał i Małgorzata Kosiorek, nie zabrakło też Bronisławy Skwarnej z Chąśna. Dużym zainteresowaniem cieszyło się stoisko Stanisławy i Stanisława Łukaszczyków z Poronina. W strojach góralskich przy wyrobach haftowanych wykonanych przez panią Stanisławę oraz drewnianych łyżkach, solniczkach i innymi akcesoriach zrobionych w stolarni pana Stanisława zapraszali do Poronina na imprezę pod nazwą „Poronińskie Lato", które zaczyna się 21 lipca i trwać będzie bagatela 5 dni. Tuż przy nich swoją bajkową wystawę lalek w strojach krakowskich i góralskich prezentowała Halina Żwirska, która do Łowicza przyjechała z Częstochowy.

Po przeciwnej stronie alejki najbardziej zwracało uwagę duże stoisko w kształcie chaty łowickiej kryte słomianą strzechą, pod którą schroniły się twórczynie ludowe z gminy Kocierzew i rzeźbiarz ludowy spod Skierniewic Adam Głuszek. Stoisko było pięknie ozdobione - pająkiem i licznymi pracami nagromadzonymi w konkursach, z których nie wszystkie były na sprzedaż. Trudno było jednak przejść obojętnie obok świątków czy aniołków Adama Głuszka, dużej wystawy lalek łowickich różnej wielkości ubieranych na Księżaków przez Teresę Jabłońską, która ponadto szyje stroje dla dzieci i dorosłych. Aby mieć przed oczyma całość ekspozycji wymienić trzeba hafciarki, których prace były na tym samym stoisku: „Ciocię Marysię" czyli Mariannę Pietrzak z Kocierzewa, Marian-

Ta kapela zwracała uwagę instrumentem o nazwie diabelskie skrzypce i widocznym na zdjęciu bębenkiem.

Stolarz Stanisław Łukaszczyk (z lewej) z Poronina gawędzi ze znajomym.

Podziękowaniom i upominkom nie było końca. Mer Montoire Michel Cureau (z lewej) otrzymał lejbik od stroju łowickiego od burmistrza Ryszarda Budzałka.

W sobotę w alejce prowadzącej do muszli momentami było tak wiele osób, że trudno było dojść do wielu stoisk.

W czasie obrzędu Nocy Świętojańskiej ciemność nocy rozjaśniały pochodnie.

nę Madanowską z Kocierzewa, Leokadię Łachetę z Kocierzewa, Genowefę Miazek z Różyc oraz wyciankarkę Helenę Miazek. Stoisko to zostało nagrodzone przez specjalnie w tym celu powołaną komisję nagrodą w wysokości 1.000 zł za wyróżniającą estetykę związaną z regionem, w którym swoje wyroby prezentowali. W skład komisji powołanej do oceny stoisk weszli: wiceburmistrz Maciej Mońka, Maria Sołtyszewska z Cepelii, Marzena Kozanecka - Zwierz z łowickiego muzeum. Ta sama komisja przyznawała też nagrodę za wyrób, otrzymała ją Stanisława Łukaszczyk z Poronina za strój góralski, który jest dowodem kultywowania tradycji regionu.

***

Na tegoroczny Jarmark Łowicki przyjechało około 100 oficjalnie zaproszonych gości z Solecznik na Litwie, Colditz w Niemczech i Montoire we Francji. Szczególnie ciepło przyjęto Francuzów, bo właśnie w czasie trwania jarmarku została zawarta umowa o współpracy, która wiosną podpisana była już we Francji. Francuzi gościli w domach radnych i burmistrza, wśród mieszkańców miasta zrobili bardzo miłe wrażenie. Aż szkoda, że jarmark trwał tylko dwa dni, z czego jeden - sobota, był zimny i deszczowy. Na zakończenie jarmarku proboszcz parafii katedralnej ks. Wiesław Skonieczny mówił o niedzielnej mszy św., która o godz. 10.30 została odprawiona w łowickiej katedrze. Na niej wszyscy nasi goście i my - łowiczanie, modlili się razem i przekazali sobie znak pokoju.

Mirosława Wolska - Kobierecka

Czułe pożegnanie z Francuzami

Radosnym *Ole!* pożegnali Łowicz w poniedziałek przed godziną ósmą rano Francuzi z Montoire-sur-Loir, którzy uczestniczyli w Jarmarku Łowickim. Przez cztery dni mieszkali w gościnnych domach Łowiczan i pewnie między innymi dlatego tak dużo było osób, z którymi należało się ciepło pożegnać. Jeszcze tego samego dnia, podczas zorganizowanej po zakończeniu Jarmarku mini konferencji prasowej przewodniczący Rady Miejskiej w Łowiczu Krzysztof Kaliński stwierdził jednoznacznie, że łowiczanie „zdali egzamin z gościnności i kultury zachowania na szóstkę". Rzeczywiście delegacje z miast partnerskich, zaproszonych na Jarmark wyjeżdżały z Łowicza ze łzami w oczach.

Przy czułych pożegnaniach obecność tłumaczy nie była potrzebna - poniedziałek, 28 czerwca przed godziną 8 na Starym Rynku.

Z jakimi wyobrażeniami wyjechali z Polski przedstawiciele francuskiego miasta? Podczas pożegnania tuż przed odjazdem trudno było z nich wyciągnąć coś więcej oprócz sloganowych stwierdzeń, że było wspaniale, że są mile zaskoczeni przyjęciem, miasto jest wyjątkowo ładne itp. Jednak z rozmów, jakie prowadzili z osobami, u których byli zakwaterowani oraz pogawędek przy kawie wynika, że nie spodziewali się tego, co Łowicz im był w stanie zaoferować. Na pewno nie spodziewali się, że będą uczestniczyć w tak dużym przedsięwzięciu związanym z folklorem.

Gdy delegacja z Łowicza była we Francji, to również mieszkaliśmy u francuskich rodzin. Podobnie zrobiliśmy w Łowiczu i okazało się, że to bardzo dobre rozwiązanie. Zawiązały się liczne znajomości i przyjaźnie - mówi burmistrz Ryszard Budzałek, u którego był zakwaterowany mer Montoire-sur-Loir ze swoim młodym tłumaczem - synem Polaka z Krakowa, który wyprowadził się z całą rodziną do Francji.

Francuzi bardzo chętnie uczestniczą w różnego rodzaju zabawach, nie tylko siedzą za stołami i zajadają się... - wspominała radna Dorota Osowska, która była zaangażowana między innymi w organizację uroczystej polskiej kolacji dla delegacji. - *Gdyby nie nasze sugestie, że trzeba powoli kończyć, to kolacja trwałaby i trwała.*

Na twarzach Francuzów można było wielokrotnie podczas wizyty w Polsce zobaczyć zaskoczenie. Między innymi w muzeum rodziny Brzozowskich w Sromowie w gminie Kocierzew. *Najpierw zobaczyli mnóstwo rzeźb i figur, a w pewnym momencie one ruszyły. To było dla nich duże zaskoczenie* - opowiada radny Krzysztof Olko. W Nieborowie natomiast zaskoczeni byli bogactwem wnętrz pałacu.

Goście mieli też okazję niespodziewanie odwiedzić łowicki szpital. Jedna z Francuzek w nocy z soboty na niedzielę zwichnęła nogę. Około północy została zawieziona na pogotowie, jeszcze tej samej nocy noga została prześwietlona, nastawiona, założono opatrunek i pożyczono jej kule, które pojechały razem z nią do Francji. *Po schodach musiał ją nieść burmistrz, ale na papierosa pokuśtykała już o własnych siłach...* - żartują świadkowie wypadku.

-Trochę martwiliśmy się o zsynchronizowanie spotkań. Na przykład impreza kończy się o godzinie 23, a gości mamy rozsianych po całych Błoniach. Tutaj jednak spisały się osoby, u których goście mieszkali i nawzajem pilnowali, żeby wszystko było na czas - powiedział wiceburmistrz Maciej Mońka. *(mak)*

Konkurs rozstrzygnięty

Niestety niewiele osób wzięło udział w konkursie Nowego Łowicznina pt. „Łowicz i jego przyjaciele" ogłoszonym z okazji 600-ego numeru naszej gazety, ale udało się go rozstrzygnąć. Po otwarciu urny z kuponami przez naszego redakcyjnego kolegę d/s marketingu Roberta Solińskiego w niedzielę na scenie głównej Jarmarku Łowickiego, okazało się, że duża część kuponów zawierała nieprawidłowe odpowiedzi. Dużą cierpliwością wykazał się konferansjer Eligiusz Pietrucha, który zamiast 3 kuponów musiał losować kilkanaście. Za pomoc i wyrozumiałość serdecznie dziękujemy.

Dziękujemy też tym, którzy wzięli udział w konkursie. I nagrodę - kupon o wartości 400 zł na zakupy do Centrum Budowlano-Ogrodniczego „Magdanna" zdobył Tomasz Gładki z Kompiny, nagrodę II - kupon na zakupy za 200 zł - Piotr Stępień z Łowicza, nagroda III przypadła Magdalena Szymelfenig z Łowicza - kupon wartości 100 zł.

Dziękujemy też naszym wiernym czytelnikom, którzy kolekcjonują wszystkie numery naszej gazety i odpowiedzieli na apel. Pamiątkowe imienne emblematy opatrzone nagłówkiem „Najwierniejszym z wiernych" wraz z butelką francuskiego wina Charles de Beaucour na jarmarku wręczyliśmy: Mariannie Kurczak, Mirosławowi Marciniakowi, Jerzemu Wiatrowi, Franciszkowi Buczkowi, córce pana Marka Wojdy, do odebrania, a w naszej redakcji pozostały jeszcze upominki dla Zdzisława Surmacza i Pawła Szczepanika oraz wiernej czytelniczki z os. Starzyńskiego.

(mwk)

Uhonorowani przez nas stali czytelnicy to m. in. (od lewej) - Marianna Kurczak, Jerzy Wiatr, Mirosław Marciniak, córka Marka Wojdy.

Magiczna noc w Kiernozi

Tym razem pogoda dopisała, a na tych, co licznie przybyli na Noc Świętojańską w parku Łączyńskich w Kiernozi, czekało wiele atrakcji - rodzime zespoły, zespół Masovia z Płocka, konkursy z atrakcyjnymi nagrodami.

Impreza w Kiernozi odbywa się zgodnie z tradycją zawsze w wigilię św. Jana, a więc 23 czerwca, kiedy jest najkrótsza noc w roku. Termin ten nie został przełożony nawet w tym roku, pomimo, że Sobótki wypadły jeszcze w trakcie roku szkolnego. Imprezę otworzył wójt Zenon Kaźmierczak życząc dobrej zabawy, która jest odskocznią od trosk dnia codziennego. Dalszą część prowadził jak zawsze polonista Marek Radaszkiewicz. Trwające kilka godzin występy na deskach sceny ustawionej wprost na ziemi przeplatane były konkursami dla dzieci, młodzieży i osób zupełnie dorosłych. Jako pierwszy rozegrano konkurs na sobótkowy wianek, w którym jurorzy przyznali wszystkim uczestnikom - a byli to i chłopcy i dziewczęta - takie same nagrody: rakietki do tenisa stołowego, latawce, płyty do komputera i flamastry.

Dziecięca grupa zepołu „Kiernozianie" przed puszczaniem wianków.

Szaleństwo konkursów i nagród

Kolejne konkursy, jakie rozegrano między występami dorosłej i dziecięcej grupy Zespołu Pieśni Ludowej Kiernozianie i kapeli polegały na wykonaniu w hiphopowej aranżacji znanych piosenek sobótkowych. „Świętojańska randka" z kolei to konkurs, w którym pary (niekoniecznie małżeńskie) dostawały listę rzeczy do zebrania w jak najkrótszym czasie. Przedmioty - banknot 10 zł, kluczyki do samochodu, kosmetyk damski, zapalniczkę, krawat lub apaszkę, telefon, chusteczki do nosa i zegarek, należało przynieść na scenę w koszyczku przywiązanym do rąk. W konkursie tym wszyscy dostali nagrody, chociaż najszybciej wrócili na scenę Daniel Krystecki i Sylwia Małachowska. Kolejny konkurs dla dzieci związany był z występem zespołu Masovia, który przyjechał do Kiernozi z Płocka, z tamtejszej filii Politechniki Warszawskiej. Zespół z towarzyszącymi muzykami został bardzo ciepło przyjęty, na scenie pojawiał się kilka razy, za każdym razem w innych strojach. Konkurs ogłoszono po występie w strojach lubelskich, ale odpowiedź na to pytanie wcale nie była łatwa. Furorę na widowni wywołało pojawienie się Lajkonika w czasie ostatniego występu, w strojach krakowskich. Studenci zaprezentowali się też w strojach z okresu Księstwa Warszawskiego oraz w łowickich pasiakach.

Zuzia nie chciała pierścionka

Konkurs na „kwiat paproci" wygrała w tym roku mała Zuzia, która na scenę przyszła wraz z tatą. Złoty pierścionek, który symbolizuje magiczny kwiat - którego ponoć nikt nigdy nie widział - wygrać miała osoba, która będzie mieć kwiat z takim numerem, jaki zostanie wylosowany. Losy te ciągnęła 9-letnia Ewelinka Rześna. Gdy po wylosowaniu pierwszego numeru - 82, nikt długo nie zgłaszał się po nagrodę, fundator nagrody Andrzej Bogucki i dyrektorka GOK Bożena Olczak zdecydowali, że trzeba wylosować kolejny numer. Zanim jednak Ewelinka otworzyła los z numerem, na scenę przybiegł tata dziewczynki, która miała kwiat z tym numerem. Dziecko przyszło z tatą na scenę, ale długo nie chciało wziąć prezentu z rąk pana Andrzeja.

Kwiat paproci pojawił się też w konkursie na Miss i Mistera nocy. Kandydatki do tego tytułu i związanych z nim nagród robiły z bibuły kwiat paproci. Konkurs ten wygrała Magdalena Ośka. Z kolei chłopcy z bibuły i drutu robili pierścionek dla Miss. W tym konkursie wygrał Marcin Ciesielski.

Po występach kapela poprowadziła korowód nad staw, gdzie puszczano wianki. Po pokazie sztucznych ogni impreza zakończyła się zabawą pod gołym niebem, grał miejscowy zespół Impuls. *(mwk)*

Nieliczni odwiedzili Galerię

Od minionego piątku 25 czerwca, po raz pierwszy w Galerii Browarna w Łowiczu obejrzeć można autorską wystawę jej twórcy i właściciela - Andrzeja Biernackiego.

Popularności wystawie nie przyniósł czas otwarcia - podczas Jarmarku Łowickiego - chętnych do oglądania prac nie było zbyt wielu. Obrazy Andrzeja Biernackiego można jeszcze oglądać do 4 lipca. Autor prac zdradza - jeszcze nieoficjalnie - że wystawa będzie wznowiona pod koniec lipca.

Wystawę zatytułowaną „Malarstwo i rysunek" tworzy około 60 prac wykonanych w zdecydowanych większości w ciągu ostatnich 2 lat. Prace te są dużego formatu, więc około 30 rysunków i tyle samo obrazów zupełnie zapełniło galerię. W odróżnieniu innych wystaw, jakie Biernacki organizował w Browarnej, nie rozpoczęła się wernisażem. *To był pewnego typu eksperyment. Organizacja wernisażu przyciąga przeważnie więcej osób, ale zainteresowania wówczas ma podwójny charakter. Nie wiadomo czy osoby odwiedzające przychodzą w celach towarzyskich, czy po to by obejrzeć obrazy* - mówi Biernacki.

Osoba Biernackiego jest w Łowiczu tak dobrze znana, że nie trzeba go nikomu przedstawiać. Mniej znana jest natomiast jego twórczość, więc na pewno warto będzie skorzystać z okazji i obejrzeć ją tutaj - w naszym mieście. Zdecydował się pokazać swoje obrazy w Łowiczu, po wystawie warszawskiej, która w marcu tego roku odbyła się w galerii Studio Bema 65 w Warszawie. Biernacki nigdy w galerii swoich prac nie eksponował, a ostatnia wystawa jego prac w łowickim muzeum odbywała się dość dawno, bo w 1991 roku. Tylko pojedyncze jego prace eksponowane były podczas niektórych wystaw, tak było np. podczas wystawy Siennickiego.

(eb)

Wokół Jarmarku

Z Białorusi do kraju Ojców

Podczas Jarmarku Łowickiego spotkaliśmy w naszym mieście s. Wiktorię z dużą grupą dzieci i młodzieży z polskich rodzin mieszkających w Grodnie na Białorusi.

Do Polski przyjechali dzięki współpracy Zgromadzenia Sióstr Zmartwychwstanek z Mocarzewa (w gminie Sanniki) ze Związkiem Polaków na Białorusi. To już drugi przyjazd Polaków z Grodna do „kraju Ojców" jak sami mówią, a nawet w bardzo wzruszający sposób o tym śpiewają. Grupie towarzyszyła Tamara Rudak - redaktor naczelna gazety „Pierspiektywa" wychodzącej w regionie Grodna w języku rosyjskim i białoruskim, która ma w planach wprowadzenie również stron w języku polskim.

Zmartwychwstanki poznały Polaków z Grodna dzięki pielgrzymce do miejsca, skąd pochodzi ich Matka Założycielka - Jadwiga Borzęcka. Już w ubiegłym roku gościły grupę dzieci, w tym roku udało się takie samo przedsięwzięcie powtórzyć. Trwający od 18 do 29 czerwca pobyt Pobyt Polaków możliwy był dzięki wielkiemu zaangażowaniu sióstr, księży, firm i osób świeckich. Liczne wycieczki do Niepokalanowa, Szymanowa, Słubic, Żelazowej Woli, Płocka, Łowicza, a nawet Lichenia nie byłyby możliwe, gdyby nie dobroć ludzka. Pieniądze na ten cel zbierane były podczas kwest w kościołach w Sannikach i w Iłowie, siostry wspomogło też wiele innych osób.

W Łowiczu goście z Grodna bezpłatnie zwiedzili muzeum, weszli na wieżę katedry. Mieli też możliwość zwiedzenia łowickiego seminarium, w którym potem zjedli obiad. W seminarium dali krótki, ale bardzo wzruszający koncert. *(mwk)*

Goście z Grodna śpiwają „Marsz, marsz Polonia. Marsz dzielny Narodzie. Odpoczniemy dziś po pracy w Ojczystej zagrodzie...„

Zgłoś autokar do kontroli

W ramach policyjnej akcji „Bezpieczne wakacje" prowadzone są wzmożone kontrole autokarów wyjeżdżających z Łowicza na wakacje, a także przejeżdżających przez teren powiatu łowickiego. Zastępca naczelnika sekcji duchu drogowego KPP w Łowiczu Leszek Okoń apeluje, aby powiadamiać go o planowanych wyjazdach nawet kilkanaście lub kilka dni wcześniej. Policja ma wtedy czas, aby zaplanować kontrolę stanu technicznego autokaru i trzeźwości kierowcy. W tym celu można dzwonić od poniedziałku do piątku w godz. 8-16 pod nr tel. **830-95-82**. W przypadkach uzasadnionych można zgłaszać autokary do kontroli dzwoniąc pod nr alarmowy **997**.

W czasie kontroli autokarów policja zwraca uwagę m. in. na trzeźwość, sposób przewożenia dzieci, prędkość, miejsce postoju, godziny pracy kierowcy. W przypadkach spornych dotyczących stanu technicznego autokaru policja będzie mieć możliwość sprawdzenia go w Okręgowej Stacji PZM w Łowiczu.

(mwk)

„HENRYKI" DLA NAUCZYCIELI

Uroczystość zakończenia roku szkolnego w łowickim Gimnazjum nr 1 sprawiła uczniom sporo frajdy nie tylko ze względu na to, że po otrzymaniu świadectwa rozpoczęły się wakacje, również dlatego, że mieli okazję wręczyć swoim nauczycielom tytuły, które od imienia patrona szkoły Henryka Sienkiewicza nazwali „Henrykami".

Nagrody przyznane przez uczniów prezentują - dyrektorka Jolanta Urbanek (z lewej) i Teresa Mróz.

Nagrody te wręczali nauczycielom wraz z zabawnymi upominkami uczniowie klas III, a w zasadzie - już absolwenci. Wzorem filmowych Oskarów czy innych prestiżowych nagród, „Henryki" przyznawane były w wielu kategoriach. Było ich aż 17, niektóre może trochę podobne, ale wszystkie zaskakujące, bo uczniowie wręczali je za: wyrozumiałość, punktualność, elegancję, serce dla szkoły, najzgrabniejsze nogi, najwyższą szpilkę, debiut roku, dokładność, fryzurę, dyscyplinę, najciekawsze lekcje, a także dla najbardziej wymagającego nauczyciela, dla nauczyciela najbardziej przyjaznego uczniowi, najbardziej pomysłowego, obdarzonego największym poczuciem humoru, dla najbardziej wysportowanego oraz tzw. „guzik szkoły".

Nagrody specjalne odebrali też wszyscy wychowawcy klas kończących naukę w gimnazjum, a także dyrektorka Jolanta Urbanek, pedagog szkoły Teresa Sokalska - Lebioda, bibliotekarka Dorota Sejdak, a w imieniu pracowników obsługi sekretarka Wanda Gajewska.

Wszyscy uczniowie szkoły decydowali oddając swoje głosy w konkursie na najsympatyczniejszego nauczyciela szkoły, nagrodę tę otrzymała Teresa Mróz, również laureatka „Henryka" za dokładność. Podobnie wyłoniono laureatów w konkursie na najlepszego gimnazjalistę, w którym brane są pod uwagę oceny i zachowanie, zostali nimi - Katarzyna Grzywacz i Szymon Jabłoński.

Z kolei Rada Rodziców rozdała stypendia dla najlepszych uczniów, otrzymali je: Piotr Stabryła - w wysokości 350 zł, Paulina Jachyra - 300 zł, Paulina Krystianik - 250 zł. *(mwk)*

Rekrutacja w tym tygodniu

Aż 395 podań złożyli uczniowie do łowickiego Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 4. Zważywszy, że w placówce od września będą cztery klasy pierwsze - każda po 30 uczniów jest to duża liczba. Podobnie było w roku ubiegłym i tak jak wtedy, uczniowie składać mogą podania do trzech szkół. Jak dowiadujemy się w wydziale edukacji łowickiego starostwa, ZSP 4, jak i łowickie LO nr 1 i LO nr 2, są dla uczniów składających tam dokumenty szkołą pierwszą, czyli że młodzież chce się dostać do tej właśnie placówki, inne szkoły traktując jako „wyjście awaryjne". W tym roku w I LO zaplanowano 6 klas, a na chwilę obecną do szkoły wpłynęło 255 podań, w II LO będą 4 klasy, tych podań jest 396.

W III LO od września ruszą 3 klasy - jak do tej pory złożono 89 podań, w ZSP Zduny będą 3 klasy - jest 188 podań, w ZSP 1 - 5 klas - 237 podań, w ZSP 2 - 6 klas - 436 podań, w ZSP 3 - 4 klasy - 421 podań, w ZSP 4 - 6 klasy - 769 podań, w ZSP w Zduńskiej Dąbrowie 3 klasy - 158 podań. Termin ogłaszania listy osób przyjętych zaplanowano na 2 lipca, we wszystkich szkołach o godzinie 15. Ostateczny termin to 7 lipca również godzina 15. *(wcz)*

Wakacje z ŁOK

Na dwa wakacyjne miesiące Łowicki Ośrodek Kultury, jak co roku, przygotował szereg atrakcji dla dzieci i młodzieży, które pozostaną w Łowiczu i tak:

- 2 lipca, godz. 20.00 - koncert młodzieżowy w ramach „Letniej Sceny Muzycznej" - Good Religion, dziedziniec ŁOK,
- 5 lipca, godz. 10.00 – Mini Lista Przebojów i dyskoteka dla dzieci, sala widowiskowa ŁOK,
- 6 lipca, godz. 10.00 – gry i zabawy stolikowe, sala audiowizualna,
- 7 lipca, godz. 10.00 – seans filmowy dla dzieci, sala kinowa,
- 8 lipca, godz. 10.00 - dzieci i godz. 12.00 – młodzież – warsztaty muzyczne, dziedziniec ŁOK,
- 9 lipca, godz. 21.00 – Kino Letnie na muszli koncertowej,
- 12 lipca, godz. 10.00 – podchody dla dzieci,
- 13 lipca, godz. 10.00 – wycieczka rowerowa dla dzieci do Nieborowa,
- 14 lipca, godz. 10.00 – seans filmowy dla dzieci, sala kinowa,
- 15 lipca, godz. 10.00 – dla dzieci, 12. – dla młodzieży – warsztaty muzyczne na dziedzińcu ŁOK,
- 16 lipca, godz. 21.00 – Kino Letnie na muszli koncertowej,
- 19 lipca, godz. 10.00 – gry i zabawy stolikowe, sala audiowizualna,
- 20 lipca, godz. 10.00 – dyskoteka dla dzieci na Sali widowiskowej,
- 21 lipca, godz. 10.00 – seans filmowy dla dzieci na sali kinowej,
- 22 lipca, godz. 12.00 – warsztaty muzyczne dla młodzieży na dziedzińcu ŁOK,
- 23 lipca, godz. 21.00 – Kino Letnie na muszli koncertowej,
- 24 lipca, godz. 20.00 – koncert młodzieżowy w ramach „Letniej Sceny Muzycznej" na dziedzińcu ŁOK,
- 26 lipca, godz. 10.00 – Mini Lista Przebojów dla dzieci, sala widowiskowa,
- 27 lipca, godz. 10.00 – dyskoteka dla dzieci, sala kinowa,
- 29 lipca, godz. 12.00 – warsztaty muzyczne dla młodzieży na dziedzińcu ŁOK,
- 30 lipca, godz. 19.30 – „XVI Międzynarodowy Festiwal Organowy", Bazylika Katedralna, godz. 21.00 – Kino Letnie na muszli koncertowej,
- 2 sierpnia, godz. 10.00 – Mini Lista Przebojów dla dzieci, sala widowiskowa,
- 3 sierpnia, godz. 16.00 – zajęcia plastyczne, godz. 19.30 XVI Festiwal Organowy, Bazylika Katedralna,
- 4 sierpnia, godz. 10.00 – seans filmowy dla dzieci, sala kinowa, godz. 16.00 – zajęcia plastyczne, sala plastyczna,
- 5 sierpnia, godz. 12.00 - warsztaty muzyczne na dziedzińcu ŁOK,
- 6 sierpnia, godz. 16.00 - zajęcia plastyczne na sali plastycznej, godz. 19.30 XVI Festiwal Organowy, Bazylika Katedralne, godz. 21.00 - Kino Letnie na muszli koncertowej,
- 7 sierpnia, godz. 20.00 - koncert młodzieżowy w ramach „Letniej Sceny Muzycznej", dziedziniec ŁOK,
- 10 sierpnia, godz. 16.00 - zajęcia plastyczne w pracowni plastycznej, godz. 19.30 XVI Festiwal Organowy, Bazylika Katedralna,
- 11 sierpnia, godz. 10.00 - seans filmowy dla dzieci, sala kinowa, godz. 16.00 - zajęcia plastyczne na sali plastycznej
- 12 sierpnia, godz. 12.00 - warsztaty muzyczne dla młodzieży na dziedzińcu ŁOK
- 13 sierpnia, godz. 16.00 - warsztaty plastyczne na sali plastycznej, godz. 19.30 - XVI Festiwal Organowy, Bazylika Katedralna, godz. 21.00 - Kino Letnie na muszli koncertowej,
- 14 sierpnia, godz. 19.00 - Wojna Muzyczna, dziedziniec ŁOK,
- 16 sierpnia, godz. 10.00 - Mini Lista Przebojów dla dzieci, sala widowiskowa,
- 17 sierpnia, godz. 16.00 - zajęcia plastyczne na sali plastycznej, godz. 19.30 - XVI Festiwal Organowy, Bazylika Katedralna,
- 18 sierpnia, godz. 10.00 - seans filmowy dla dzieci, sala kinowa, godz. 16.00 - zajęcia plastyczne,
- 19 sierpnia, godz. 10.00 - warsztaty muzyczne dla dzieci na dziedzińcu ŁOK,
- 20 sierpnia, godz. 10.00 - zajęcia plastyczne, godz. 19.30 - XVI Festiwal Organowy, Bazylika Katedralna, godz. 21.00 - Kino Letnie na muszli koncertowej,
- 24 sierpnia, godz. 10.00 - zajęcia plastyczne, ■ godz. 19.30 - XVI Festiwal Organowy, Bazylika Katedralna,
- 25 sieprnia, godz. 10.00 - zajęcia plastyczne,
- 26 sierpnia, godz. 10.00 - warsztaty muzyczne dla dzieci,
- 27 sierpnia, godz. 16.00 - zajęcia plastyczne, godz. 19.30 - XVI Festiwal Organowy, Bazylika Katedralna,
- 28 sierpnia, godz. 20.00 - Koncert młodzieżowy Cool Kids of Death na dziedzińcu ŁOK.

Najwierniejsi z wiernych

Przedstawiamy dziś kolejne sylwetki osób, które - w odpowiedzi na nasz apel z okazji wydania 600 numeru NŁ, przyznały, że kolekcjonują naszą gazetę.

Franciszek Buczek - mieszkaniec Kocierzewa Południowego od roku 1990 zgromadził wszystkie niemal numery Nowego Łowiczanina. Brakuje mu co prawda kilku wczesnych numerów - chociaż pierwszy posiada - gdyż gazety były nieraz kupowane do spółki z kimś innym. W takim przypadku jednak, artykuły z brakujących numerów przepisane ma odręcznie - jeśli nie całe, to przynajmniej ich tytuły.

To poświęcenie i zainteresowanie wypływa z ciągłej żądzy wiedzy, cechującej pana Franciszka. - *Od najdawniejszych czasów lubiłem swój region* - mówi. - *Kiedy studiowałem w Łodzi i zobaczyłem kobietę w stroju łowickim, zagadywałem ją, pytałem skąd jest. Często powtarzam, że ludzie z naszego regionu są może i szorstcy, ale serca mają dobre* - dodaje.

Nic dziwnego, że kiedy tylko pojawił się Nowy Łowiczanin - gazeta zajmująca się sprawami ziemi łowickiej - Franciszek Buczek powitał ją z prawdziwą radością. - *Pamiętam, że pierwszy numer dostałem od kogoś. Na początku nie tak łatwo było je zdobyć, nie we wszystkich kioskach się pojawiały. Gdy tylko ktoś wybierał się do Łowicza, to miał zadanie przywieźć „Łowiczanina".*

W domu pana Franciszka nadal wszyscy czytają Nowego Łowiczanina. - *Gdybym teraz powiedział, aby dać sobie z tym spokój, to nikt by się nie zgodził* - mówi. - *Co czwartek syn pędzi do kiosku po gazetę. Oprócz wiadomości z życia naszego regionu interesują go szczególnie ogłoszenia rolnicze. Z ogłoszenia kupiliśmy glebogryzarkę, po którą jechaliśmy aż za Sanniki, tak samo krowy czy jałówki - tam wszystko jest* - mówi nasz czytelnik. Dodaje, że Nowy Łowiczanin jest pismem, które dobrze informuje. - *Gdyby nie „Łowiczanin", zajęty pracą, nie wiedziałbym co się w powiecie dzieje. Może z tego co ktoś tam powie, ale to są niesprawdzone plotki, a w gazecie pracują przecież ludzie, którzy mają za zadanie to wszystko posprawdzać.* Tym, którzy zarzucają Nowemu Łowiczaninowi zajmowanie się plotkami pan Franciszek odpowiada zawsze: *Piszą prawdę, a jeżeli coś jest niejasne, to prostujcie, w ten sposób będziecie współpracować z tą gazetą.* Franciszek Buczek jest człowiekiem który, jak sam to określa, żyje tym regionem. Na początku lat osiemdziesiątych był przewodniczącym Solidarności na terenie gminy Kocierzew, potem przewodniczącym rady gminy. - *Zawsze byłem za uczciwością i rzetelnością i nasze poczynania z czasów Solidarności miały nie tyle charakter polityczny, ile szły w kierunku wprowadzenia uczciwości na tym terenie.* Związkowcy kontrolowali więc gminę sprawdzając realizację przydziałów maszyn, nawozów. *Chyba właśnie przez takie rozsądne działanie nikt za Solidarność w więzieniu nie siedział* - mówi dawny przewodniczący.

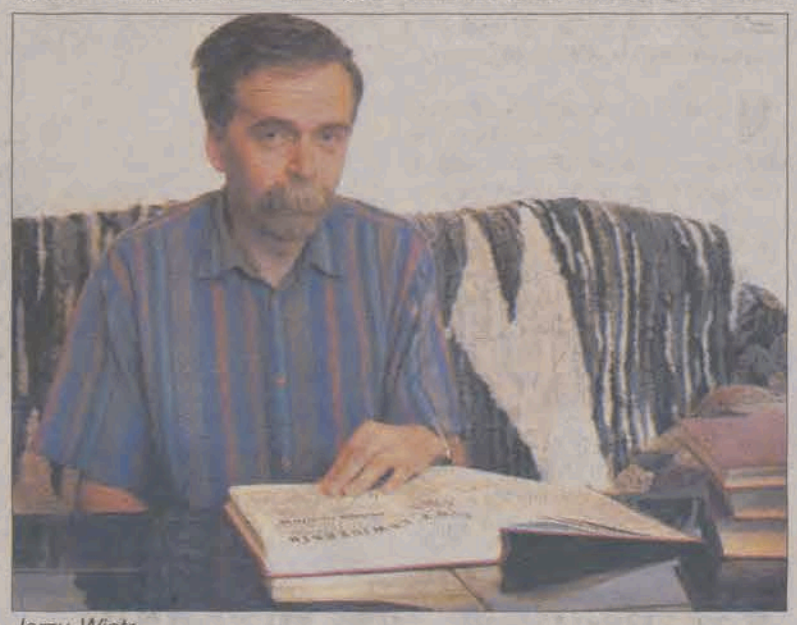

Jerzy Wiatr

Franciszek Buczek, mimo gruntownego wykształcenia, przejął po rodzicach dwunastohektarowe gospodarstwo. Jest magistrem prawa, który to tytuł zdobył na Uniwersytecie Łódzkim. Następnie, skoro już zdecydował się na pozostanie w gospodarstwie, skończył wydział rolniczy na SGGW. Wciąż jak mówi, żyje sprawami tego regionu. Jego listy często publikowane są w skrzynce pocztowej naszej gazety. Nadal wierzy w uczciwość i rzetelność. - *W każdym dniu powinno się zrobić coś pożytecznego, aby nie był to dzień stracony* - mówi.

Jerzy Wiatr z osiedla Korabka w Łowiczu kupuje Nowego Łowiczanina od samego początku – od pierwszego numeru. Gazety, które wychodziły w mniejszym formacie – A4 – ma oprawione w roczniki, pozostałe już nie, ale są poukładane i posortowane, żeby można było w łatwy sposób z nich korzystać i odszukiwać potrzebne informacje. *Zdarza się, że znajomi korzystają z moich zbiorów. Wiedzą, że mam wszystkie numery, od pierwszego włącznie i chętnie udostępniam* – powiedział nam czytelnik. Gazetę czyta zwykle „od deski do deski", również informacje sportowe, a to chociażby z tego względu, że sam interesuje się sportem. Jest między innymi członkiem kolegium sędziów łódzkiego Okręgowego Związku Tenisa Stołowego i sędzią państwowym, sędziuje więc między innymi mecze ekstraklasy. Jest też członkiem zarządu Klubu Sportowego „Pod dębem" w Dębowej Górze, który w tym roku w tenisie stołowym awansował do pierwszej ligi.

Franciszek Buczek

Dlaczego czyta Nowego Łowiczanina? Twierdzi, że dzięki lekturze ma lepszy pogląd na to, co dzieje się w lokalnej polityce i życiu społecznym w mieście i powiecie. *Sam udzielam się publicznie* (jest wiceprezesem Wspólnoty Samorządowej w Łowiczu, przewodniczącym samorządu osiedla Korabka, prezesem wspólnoty mieszkaniowej bloku przy ulicy Kwiatowej, działaczem Unii Wolności, prezesem klubu szaradziarskiego itp. (przyp. red.) , *więc powinienem być na bieżąco w tym co dzieje się w Łowiczu* - mówi. - *Patrząc z perspektywy czasu, mógłbym po lekturze gazety stwierdzić, jak niektórym osobom zmieniają się poglądy na różne tematy. Mógłbym posadzić kogoś na fotelu i przedstawić czarno na biały, że w tym numerze gazety mówił tak, a kilka numerów później zmienił zdanie.*

(wcz, mak)

Z Wicia do Kocierzewa

Dziewiętnaście tysięcy złotych kosztować ma gminę Kocierzew adaptacja pomieszczenia dawnej agronomówki, dół której zajmuje komisariat policji, dla potrzeb dotychczasowej lokatorki budynku po szkole podstawowej w Wiciu.

Lokatorka miałaby się tam przeprowadzić za porozumieniem stron i płacić gminie czynsz w wysokości niecałych 100 złotych miesięcznie, jednak gmina musi najpierw dokonać w lokalu niezbędnych remontów i napraw: należałoby między innymi poprawić dach, założyć centralne ogrzewanie, elektrykę itp. Według przepisów gmina nie może zaproponować lokatorce mieszkania gorszego od tego, które zajmuje obecnie.

O trwającej kilka lat sprawie z lokatorką szkoły w Wiciu pisaliśmy obszernie w poprzednich numerach naszej gazety. W ostatnim czasie pojawiło się przynajmniej trzech potencjalnych najemców, jednak wszyscy chcieliby wynajmować obiekt bez lokatorki. Radnych i sołtysów, którzy o potrzebie wydania 19 tysięcy złotych poinformowani zostali na sesji 28 czerwca, nie mogli pogodzić się z tym, że te pieniądze trzeba wydać. Padały nawet głosy, że skoro komuś ten lokal fundujemy, to i u danego sołtysa gmina mogłaby wymienić okna. Wskazywano na fakt, że nie ma pieniędzy na założenie dachu przystanku w danej miejscowości - dzieci na autobus czekają w sklepie, a tutaj wydaje się pieniądze na taki cel. Wójt Robert Sikorski tłumaczył, że przecież budynek i tak należy remontować, gdyż nie jest to własność prywatna, ale gminy. Wśród radnych odezwały się w końcu głosy, że nie można wyrzucać na bruk matki z szóstką dzieci, że powinna mieszkać w jako takich warunkach.

W przerwie obrad radni zwiedzili wspomniany lokal na piętrze agronomówki i doszli do wniosku, że z części zaplanowanych remontów należy zrezygnować, co obniżyłoby koszt całkowity o 5 tysięcy złotych. Zaczęto jednak przebąkiwać, że koszty postępowania sądowego, mogą być znacznie większe, nie ma więc co tych pieniędzy żałować. W końcu uchwałę wprowadzającą zmianę w budżecie związaną z remontem na który przeznacza się 19 tysięcy złotych przyjęto jednogłośnie. *(wcz)*

REKLAMA

Uniwersytet Warszawski Wydział Zarządzania

Studia w Sochaczewie

Wydział Zarządzania UW zaprasza na studia zaoczne w roku akademickim 2004/2005:

- absolwentów studiów licencjackich lub inżynierskich na magisterskie studia uzupełniające realizowane w ramach **Magisterskich Studiów Menedżerskich** (specjalizacje: zarządzanie publiczne i handel elektroniczny) oraz **Magisterskich Studiów Rachunkowości i Finansów**.
- absolwentów studiów magisterskich na roczne **Podyplomowe Studia Menedżerskie** w zakresie:
  - Rachunkowość i podatki
  - Audyt i kontrola wewnętrzna
  - Ogólnomenedżerska
  - Zarządzanie nieruchomościami
  - Zarządzanie projektami współfinansowanymi ze środków Unii Europejskiej

✓ *Szczegółowe informacje w Punkcie Informacyjnym Wydziału Zarządzania UW w Sochaczewie, ul. Stadionowa 4, p. 107, tel/fax. (46) 862 50 80 oraz w Internecie (http://www.wszim-sochaczew.edu.pl/sum).*
✓ *Rekrutacja w dwóch turach, pierwsza do dnia 28 sierpnia, druga od 6 do 17 września 2004.*
✓ *Przyjęcia na magisterskie studia uzupełniające na podstawie rozmowy kwalifikacyjnej, pierwszy termin rozmowy 1 lipca godz. 15.00, drugi termin 2 września 2004 godz. 15.00. Studia są płatne.*

R-811

Rekrutacja 2004/2005

Wyższa Szkoła Zarządzania i Marketingu w Sochaczewie 1997

Wyższa Szkoła Zarządzania i Marketingu w Sochaczewie

ogłasza nabór na Wyższe Ekonomiczne Studia Zawodowe

na kierunku **Zarządzanie i Marketing**

Zapisy prowadzi Dziekanat Uczelni, I p. pok. 107 od wtorku do soboty, w godz. 8.00-15.00, wtorki do 20.00.

Specjalizacje na semestrze 5 i 6:
Informatyka w zarządzaniu,
Zarządzanie:
Logistyką, Zasobami ludzkimi,
Finansami, Handlem,
Turystyką i rekreacją,
Środowiskiem i gospodarką wiejską.

Wymagane dokumenty
1) Świadectwo dojrzałości w oryginale. 2) Podanie-kwestionariusz. 3) Kserokopia dowodu osobistego. 4) Zdjęcia (4szt.). 5) Zaświadczenie lekarskie stwierdzające, iż stan zdrowia umożliwia studiowanie. 6) Dowód wpłaty wpisowego.

NOWA OFERTA

- **Certyfikaty językowe - London Tests of English**
  Uczelnia jest akredytowanym Centrum Egzaminacyjnym brytyjskiej organizacji Edexcel International.
  Posiadamy uprawnienia do przeprowadzania egzaminów LTE.
  Prowadzimy kursy języka angielskiego, w tym kursy przygotowujące do egzaminów LTE.
- **Uzupełniające Studia Magisterskie, Studia Podyplomowe**
  Wydział Zarządzania Uniwersytetu Warszawskiego ogłasza nabór na Uzupełniające Studia Magisterskie oraz Studia Podyplomowe prowadzone w Sochaczewie.

Wyższa Szkoła Zarządzania i Marketingu w Sochaczewie
ul. Stadionowa 4, 96-500 Sochaczew, tel. (46) 862 50 80
info@wszim-sochaczew.edu.pl, www.wszim-sochaczew.edu.pl

R-811b

Lato, lato, lato czeka...

KRZYSZTOF MIKLAS

SPOZA KADRU

Zaczęły się wakacje. Któż z nas nie wspomina ze swoich szkolnych lat tego zawsze radosnego, a jednocześnie podniosłego, momentu rozdawania świadectw szkolnych. Byli jednak i tacy wśród kolegów, dla których był to dzień niezbyt wesoły, bowiem dowiadywali się właśnie, że nie przeszli do następnej klasy, choć do końca tliła się w nich iskierka nadziei. Nadziei na to, że ciało pedagogiczne zlituje się nad nimi. Zawsze było mi ich ogromnie żal. Bo jak to? Cały rok stracony? Nie będziemy po wakacjach chodzić do tej samej klasy? Zawsze mi się wydawało, że to ogromna niesprawiedliwość. Lepiej czy gorzej, ale skoro zaczynaliśmy razem szkołę to i razem powinniśmy ją kończyć. To trochę tak, jakby na koniec miesiąca jedni robotnicy dostawali zapłatę, a inni nie. Może nie po tyle samo, skoro różnie pracowali, ale jednak zapłata się należy. Myślę, że dla drugorocznych uczniów te przykre dla nich decyzje nauczycieli musiały być ogromnie stresujące. Równie stresujące i przykre musiało to być dla rodziców. Wynalazek powtarzania klasy w celu należytego opanowania wiedzy przewidzianej programem nigdy nie wydawał mi się więc dobrym pomysłem, przynajmniej w zakresie szkoły podstawowej. Dlatego też kieruję te słowa do wszystkich drugorocznych i ich rodziców, choć - ani jako uczeń, ani jako rodzic - takich ciężkich chwil przeżywać nie musiałem. Kochani! Jakoś musicie to dzielnie znieść i nie pomstować na innych. A już na pewno nie na nauczycieli, bowiem ich zadaniem jest nie tylko nauczyć, ale i wymagać. Skoro ludzkość wymyśliła coś takiego, jak powtarzanie klasy, to czasem trzeba się z tym pogodzić. Choć po prawdzie – to także uszczerbek dla budżetu, bo przecież za każdym uczniem co roku "idą" publiczne pieniądze. I tak na dobrą sprawę są to pieniądze zmarnowane.

Wakacje, jak zawsze, dla wielu uczniów będą oznaczać jedynie czas nie chodzenia do szkoły. Większość pozostanie niestety na całe te dwa miesiące z okładem w domach bez większych szans na wyjazd gdziekolwiek. Dlatego przyszło mi kiedyś do głowy, by skojarzyć ze sobą dwie gminy z różnych stron Polski. Z obydwiema jestem w jakimś stopniu zaprzyjaźniony. Jedna to nasz Nieborów, druga to Świętajno na Mazurach. Nieborów, Arkadię, Łowicz znamy wszyscy. Dla młodzieży z innych stron kraju to już wielka atrakcja. Z kolei Mazury kuszą swoimi pięknymi jeziorami wśród puszczańskich lasów, krętą rzeką Krutynią, sportami wodnymi. Spotkali się więc niedawno wójtowie obu tych gmin przeznaczając prywatny czas prywatne pieniądze i postanowili nawiązać współpracę. Na te wakacje już oczywiście za późno, ale na następne wiele można by zorganizować. Rzecz jasna potrzebne są środki i chętni do współpracy ludzie. Tak, by młodzież szkolna z gminy Nieborów mogła latem pojechać na Mazury, a młodzież ze Świętajna mogła poznać nasze tereny. Dla jednych i drugich byłaby to nie tylko wakacyjna przygoda, ale również wspaniała lekcja geografii, a także historii. Obu wójtom: Andrzejowi Werle z Nieborowa i Jerzemu Fabisiakowi ze Świętajna pomysł się spodobał. Mają też nadzieję, że wkrótce za nimi pójdą inni. Zanim zaczniemy szeroko rozglądać się po Europie, dobrze by było poznać trochę własny kraj. Zaś wakacje są do tego porą wymarzoną.

Trójka dla Lisowskiego

Czy komisja rewizyjna rady powiatu może wystawiać stopnie?

Paweł Lisowski - dyrektor wydziału promocji łowickiego starostwa pojawiając się 16 czerwca na posiedzeniu komisji rewizyjnej nie spodziewał się na pewno, iż praca jego wydziału oceniona zostanie przez radnych w starej szkolnej skali od 2 do 5 i że ta ocena nie wypadnie dla wydziału najlepiej.

Dyrektor przedstawił sprawozdanie z pracy wydziału, omówił rozliczanie inwestycji za rok 2003, odpowiadał na pytania komisji.

Wniosek z posiedzenia, jaki przedstawili radni był tylko jeden, za to dosyć znaczący. Postulowali oni mianowicie połączenie wydziałów edukacji i promocji w jeden wydział. Nie jest to pomysł nowy, radni zastanawiali się nad tym krokiem już podczas poprzednich posiedzeń i nadal stoją na stanowisku, iż takie połączenie dałoby wiele oszczędności. Wcześniej mówiło się już o tym, że w wielu przypadkach zakresy zadań obydwu wydziałów pokrywają się, lub że edukacja zajmuje się tym co powinna robić promocja. Wcześniej padł też pomysł, aby z połączonego wydziału wyodrębnić komórkę zajmującą się tylko inwestycjami. Za wnioskiem postulującym połączenie obydwu wydziałów głosowało czterech radnych z komisji rewizyjnej, pozostała dwójka wstrzymała się od głosu.

Novum w pracy komisji rewizyjnej było natomiast to, iż radni postanowili oceniać pracę kontrolowanych wydziałów posługując się szkolną skalą stopni od 2 do 5. Ponieważ, jak stwierdził przewodniczący komisji rewizyjnej Kazimierz Rak, radni krępują się jawnie dokonywać takich ocen, głosowanie było tajne. Członkowie komisji stawiali więc oceny na kartkach, jednak dyrektora i tak nie było już wtedy na sali. Czterech radnych oceniło pracę wydziału na 3, jeden radny dał 3-, drugi 3+, czyli niezbyt wysoko.

Czy niskie oceny zostały czymś umotywowane? Nie - jako że głosowanie odbywało się w sposób tajny - radni po prostu wyrazili swoje narastające od dłuższego czasu zastrzeżenia co do pracy wydziału promocji. Tak niską oceną, jak i samym faktem zaistnienia sytuacji, w której to radni oceniają jego pracę, oburzony jest dyrektor Paweł Lisowski. Zadaje on sobie pytanie, czy radni w ogóle mają uprawnienia do dokonywania takich ocen i uważa, iż jego pracę winien oceniać pracodawca, czyli zarząd powiatu. Poza tym dyrektor czuje się pokrzywdzony tak niską oceną w stosunku do wysiłku, jaki wkłada codziennie w pracę swojego wydziału. Nie zgadza się również z pomysłem, aby jego wydział połączony został z wydziałem edukacji. Uważa, iż radni nie za bardzo zdają sobie sprawę z zakresu i ogromu obowiązków jego wydziału, który przecież nie jest tylko wydziałem promocji.

Paweł Lisowski

Starosta Cezary Dzierżek pomysł połączenia wydziałów odbiera jako sugestię ze strony rady i jak mówi, wydziały mogą pracować w różnych konfiguracjach, należy tylko przyjrzeć się sprawie, na ile takie połączenie jest zasadne. - *Obecnie pracujemy nad nowym regulaminem starostwa* - mówi. Natomiast co do oceny, jakiej dokonali radni z komisji rewizyjnej starosta mówi, iż ocenianie pracowników należy do jego kompetencji, co oczywiście nie znaczy - jak zastrzega, iż komisja nie może mieć wglądu we wszystkie dziedziny funkcjonowania powiatu. - *Być może jest uzasadnienie prawne dające możliwość takiej formy oceny* - mówi - *mnie jednak nic na ten temat nie wiadomo. Po dalszy komentarz odsyłam do przewodniczącego komisji rewizyjnej Kazimierza Raka.*

Kazimierz Rak w ocenach wystawianych przez komisję nie widzi żadnych nieprawidłowości. Jak mówi, dochodziły do niego głosy z zewnątrz, jak i od samych pracowników starostwa, że wydział promocji mógłby pracować bardziej efektywnie i wydajnie, stąd właśnie takowa ocena. Radny uważa, iż to rada powiatu podejmuje wszelkie decyzje, a zarząd je wykonuje. Rada ocenia zarząd a więc i podległych mu pracowników, inaczej przecież jakiekolwiek kontrole komisji rewizyjnej mijałyby się z celem. Zwraca uwagę, że coś jednak musi być nie tak, skoro w rzeczonej komisji zasiadają radni z różnych ugrupowań i wszyscy oni wystawili wydziałowi podobne oceny. - *Nie ma tutaj żadnych uchybień* - twierdzi radny - *pracownicy oceniani są wszak przez zarząd, a zarząd, a więc i oni podlegają ocenie rady.*

Wracając do sprawy połączenia obydwu wydziałów, przewodniczący przywołuje przykład powiatu kartuzkiego, z którym powiat łowicki podpisał ostatnio umowę o współpracy. W tym powiecie wydział promocji połączony jest z edukacją i wszystko funkcjonuje bardzo dobrze. U nas natomiast tak naprawdę, jak uważa, część radnych z komisji rewizyjnej, nie wiadomo kto za co odpowiada, a część obowiązków jest dublowanych przez inne wydziały.

(wcz)

REKLAMA

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPSKA"
w Strykowie, ul. E. Plater 5, tel. (0-42) 719-80-28, 719-80-54

ogłasza pisemny przetarg ofertowy

na sprzedaż nieruchomości położonej w Strykowie przy ulicy Ozorkowskiej, składającej się z:
1. działka nr 343/6 o pow. 0,4496 ha
2. działka nr 343/8 o pow. 0,0684 ha (droga)
wraz z posadowionym na działce nr 343/6 budynkiem czynnej piekarni o pow. użytkowej 404 m² wraz z urządzeniem i wyposażeniem.
Budynek może być przeznaczony także na inne cele.

Dla wyżej wymienionych działek prowadzona jest w Sądzie Rejonowym w Zgierzu księga wieczysta KW nr 10091. **Cena wywoławcza wynosi 235.000 zł**

✓ **Pisemne oferty** z podaniem: nazwy oferenta, oferowanej ceny, oświadczeniem, że stan prawny i techniczny przedmiotu oferty jest oferentowi znany, **należy składać w zapieczętowanej kopercie z dopiskiem „Przetarg - piekarnia" w siedzibie Spółdzielni w terminie do dnia 7 lipca 2004 r. wraz z dowodem wpłaty wadium w wysokości 23.500 zł,** które należy wpłacić na konto sprzedającego w Banku Spółdzielczym w Strykowie nr 82 87850002 2001 0005 6717 0001.
✓ **Otwarcie ofert odbędzie się w siedzibie Spółdzielni w dniu 8 lipca 2004 r. o godz. 13.00.**
✓ Wadium złożone przez oferentów, których oferty nie zostaną przyjęte, zostanie zwrócone bezpośrednio po dokonaniu wyboru oferty, a oferentowi którego oferta zostanie przyjęta zostanie zarachowane na poczet ceny.
✓ Opłaty i podatki związane z przeniesieniem prawa własności ponosi nabywca.
✓ Sprzedający zastrzega sobie prawo do:
- swobodnego wyboru oferenta
- zamknięcia postępowania ofertowego bez wybrania którejkolwiek z ofert
- unieważnienia postępowania ofertowego bez podania przyczyny
- prowadzenia dodatkowych negocjacji przez komisję ofertową, w tym przeprowadzenia licytacji pomiędzy oferentami, którzy zaoferowali podobne ceny.
✓ Przedmiot sprzedaży oraz operat szacunkowy można oglądać po uprzednim uzgodnieniu terminu.

GR-50

Centrum Szkół Prywatnych
RADIX *zaprasza do:*
99-400 Łowicz, Kaliska 5a
tel. 0-601-287-274, 0-602-466-874, (0-46) 830-33-51

- ***Prywatnego Liceum Uzupełniającego dla Dorosłych w Łowiczu***
  2-letniego dla absolwentów szkół zasadniczych (po gimnazjum)
  3-letniego dla absolwentów szkół zasadniczych (po szkole podstawowej)
- ***Prywatnego Liceum Ogólnokształcącego dla Dorosłych w Łowiczu***
  3-letniego dla absolwentów gimnazjów i szkół podstawowych
- ***Prywatnego Policealnego Studium Zawodowego w Łowiczu,***
  które kształci w kierunkach:
  - ***technik ekonomista****, specjalność rachunkowość i finanse (uprawnienia wymagane na stanowisku głównego księgowego)*
  - ***technik administracji****, z modułem integracja europejska w administracji publicznej,*
  - ***pracownik socjalny****, z modułem integracja europejska w pracy socjalnej,*
  - ***technik rolny*** *- nowy kierunek, uprawnienia wymagane przy prowadzeniu gospodarstw rolnych, kształcenie na bazie Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Zduńskiej Dąbrowie*
  - ***technik informatyk****, kształcenie na bazie własnej pracowni komputerowej*

Podania przyjmujemy w sekretariacie Centrum Szkół Prywatnych Radix w Łowiczu, ul. Kaliska 5a od 28 czerwca w dni powszednie w godz. 9.00-13.00.
Zapraszamy do podjęcia kształcenia w dziewiątym roku naszej działalności.
Słuchaczom gwarantujemy wysoki poziom nauczania, atrakcyjne metody kształcenia, dobry klimat i zrozumienie w sytuacjach problemowych.

R-661

... wykształcenie, zawód, praca

PRODUCENT OKIEN **ŁOWICZ, ul. Seminaryjna 6 tel./fax (046) 837 88 58**

Astra Łowicz

OKNA deceuninck **PVC**

RABATY

- ***Sprawdzone, dobre okna PCV oraz DREWNIANE***
- ***Żaluzje, rolety, moskitiery, parapety***
- ***Solidne drzwi zewnętrzne Alum.-PCV***
- ***Okna gospodarcze***

Prawdziwa biel na lata

R-329

TWÓJ BEZPIECZNY DOM Super oferta!!! Okna antywłamaniowe

CITROËN
POLUBIAĆ KAŻDĄ DROGĘ

NOWE SUPER CENY

ZAPRASZAMY

CITROËN Tadeusz Kubiak
Łódź, Rzgowska 140, tel./fax 042 646 16 72, 646 83 57
czynny 7 dni w tygodniu
Narutowicza 7/9, tel. 0 42 639 97 85

CITROËN Assistance 24h — CITROËN Kredyt — CITROËN Leasing

R-835

Europejska jakość!

www.terrazyt.pl

OKNA DRZWI

TERRAZYT® Okna i drzwi na całe życie...

22 LATA NA RYNKU

KOLOROWA PROMOCJA

Tylko my pomalujemy Twoje okna na dowolny kolor - BEZ DOPŁATY!

UWAGA! Promocja dotyczy lakierowanych okien PCV na zamówienie
i trwa do końca lipca 2004 r.
ŁOWICZ, UL. POWSTAŃCÓW 10 G TEL./FAX 046 / 830-20-78

R-888

ZARZĄD GMINNEJ SPÓŁDZIELNI
„SAMOPOMOC CHŁOPSKA" W ŁYSZKOWICACH

ogłasza przetarg ofertowy na sprzedaż działki niezabudowanej 0,1871 ha (wieczyste użytkowanie)

Cena wywoławcza 20.000,-

- ✓ *Oferty w zamkniętych kopertach należy składać do dnia 12.07.2004 r. do godz. 10-tej w biurze Spółdzielni.*
- ✓ *Otwarcie ofert nastąpi komisyjnie w dniu 12.07.2004 r. o godz. 12-tej.*
- ✓ *Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie 10% wadium do kasy Spółdzielni najpóźniej w dniu przetargu do godz. 10-tej.*
- ✓ *Informacji o warunkach przetargu można uzyskać codziennie w biurze Spółdzielni w godz. 8-14 lub telefonicznie (0-46) 838-87-67.*
- ✓ *Ogłaszający przetarg zastrzega sobie prawo do swobodnego wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.*

R-897

„SYNTEX"
w Łowiczu, ul. Powstańców 1863 r. nr 12
poszukuje kandydatów na stanowisko (tylko mężczyzn)

DZIEWIARZ

Od kandydatów oczekujemy:
- wiek do 40 lat
- doświadczenie w wykonywaniu pracy dziewiarza udokumentowane świadectwami pracy.

Oferujemy:
- atrakcyjne zarobki,
- pracę w młodym i dynamicznie rozwijającym się zespole,
- zatrudnienie na umowę o pracę.

Osoby zainteresowane podjęciem pracy na ww. stanowisku, prosimy o nadsyłanie ofert zawierających CV oraz list motywacyjny ***dopiskiem „DZIEWIARZ"*** *pod adresem:* ***ul. Powstańców 1863 r. nr 12, 99-400 Łowicz*** *w terminie do 21 dni od daty ukazania się ogłoszenia.*

R-893

GMINNA SPÓŁDZIELNIA W NIEBOROWIE

SPRZEDA
w drodze przetargu ofertowego
samochód marki AVIA
SNT 7330 typ A31T - 6,0T, rok prod. 1997

Cena wywoławcza samochodu 14.836 zł netto + 22% VAT

- ✓ Oferty w zalakowanych kopertach proszę składać do biura GS Nieborów do dnia 07.07. br. do godz. 12.00.
- ✓ Otwarcie ofert nastąpi w dniu 07.07. o godz. 13.00 przez komisję przetargową.
- ✓ Spółdzielnia zastrzega sobie swobodny wybór oferty lub odstąpienie od sprzedaży bez podania przyczyn.
- ✓ Pojazd można oglądać w godz. 8.00-16.00 w dni robocze w bazie GS Nieborów.
- ✓ Kontakt telefoniczny: (0-46) 838-56-95.

R-898

MAZOWIECKIE CENTRUM HODOWLI I ROZRODU ZWIERZĄT
SPÓŁKA Z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ W ŁOWICZU
ul. Topolowa 49, tel. /fax (0-46) 837-07-49, tel. (0-46) 837-02-37

ogłasza przetarg na sprzedaż samochodu marki STAR 200

nr rejestracyjny: ELC E351, rok produkcji: 1988, nr nadwozia 67764, nr silnika 51342, rodzaj pojazdu: ciężarowo-uniwersalny, przeznaczenie: uniwersalne

- ✓ Przetarg odbędzie się w dniu 12.07.2004 r. o godzinie 10.00 w siedzibie MCHiRZ Sp. z o.o. w Łowiczu, ul. Topolowa 49 (sala nr 14 - świetlica).
- ✓ Cena wywoławcza wynosi 4.500,00.
- ✓ Wadium w kwocie 450,00 należy wpłacić najpóźniej do dnia 12.07.2004 r. w kasie MCHiRZ Sp. z o.o. w Łowiczu na jedną godzinę przed rozpoczęciem przetargu.
- ✓ Samochód będący przedmiotem przetargu można oglądać codziennie w godzinach 10-14 w Łowiczu przy ul. Bolimowskiej 60.
- ✓ Dodatkowe informacje w sprawie przetargu: MCHiRZ Sp. z o.o. w Łowiczu, ul. Topolowa 49, pok. 11, tel. (046) 830-06-75.
- ✓ Zastrzega się prawo odwołania przetargu brz podania przyczyny.

R-881

REXPOL MARKET

przy ul. Długiej 21

ZAPEWNIA:
- **ATRAKCYJNE CENY**
- **SZEROKI ASORTYMENT**
- **FACHOWĄ OBSŁUGĘ**

KUPUJ TYLKO U NAS!

GODZINY OTWARCIA 6.00-21.00

R-12

PRODUCENT

- **Stropy Teriva do 7,80 ▪ Bloczki betonowe**
- **pustaki ścienne ▪ ogrodzenia betonowe**
- **kręgi ▪ przepusty ▪ płyty drogowe YOMB**
- **belki nadprożowe**

HURTOWA SPRZEDAŻ MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
- **Ytong ▪ Suporek ▪ cegła Plecewice**
- **cegła klinkierowa ▪ stal ▪ wyroby hutnicze**
- **blachy dachowe (szwedzkie SAAB)**
- **alucynk ▪ cement ▪ wapno ▪ inne**

Dowóz, rozładunek HDS

Złaków Borowy 24 k/Zdun
tel./fax (046) 839-13-85, 838-72-12
0601-303-235

R-343

HURTOWNIA HYDRAULICZNA w Mysłakowie k. Łowicza

- Dostarcza na miejsce promieniu 40 km wszystkie potrzebne urządzenia w cenach hurtowych wymagane do instalacji centralnego ogrzewania, wody i kanalizacji.
- Hurtownia zapewnia jednocześnie wykonawstwo przez doświadczonych instalatorów w cenach konkurencyjnych.
- Na materiały i usługi wystawiana jest faktura VAT.
- Hurtownia zapewnia serwis gwarancyjny i pogwarancyjny.

Zamówienia telefonicznie lub faxem na adres: PHU DOMITECH oddział sprzedaży Mysłaków (przy trasie Łowicz - Skierniewice). Tel./Fax (046) 837-61-09

R-870

TANIE NAGROBKI GRANITOWE

ORAZ INNE WYROBY Z KAMIENIA NATURALNEGO

oferuje Zakład Kamieniarski
Łęczyca, ul. Lotnicza 20 (obok nowej straży)

- ◆ Na terenie zakładu wzorcownia, do obejrzenia ponad 50 wzorów nagrobków w różnych kolorach.
- ◆ **Kompletny nagrobek z granitu z tablicą już od 1.800 zł, podwójny od 4.000 zł.**
- ◆ Montaż i transport gratis.

Tel. (0-24) 721-36-00
0601-588-385, 0609-604-454

R-891

FIRMA Magdanna sp. z o.o.
zatrudni pracowników na stanowiska:
KIEROWNIKÓW DZIAŁU
PRACOWNIKÓW MAGAZYNOWYCH

WYMAGANIA:
- wykształcenie średnie i wyższe;
- prezencja;
- kreatywność i dyspozycyjność;
- prawo jazdy;
- podstawy informatyki

Zainteresowanych prosimy o kontakt osobisty:
Łowicz, ul. Podgrodzie 11, tel. (046) 837-15-71

R-892

PRODUCENT

OKIEN I DRZWI Z PCV I ALUMINIUM

ALUMEX

montaż · transport · serwis
Okna o nietypowych wymiarach bez dopłat!
RATY

Maurzyce 48 tel. (0-46) 839-11-34, 0-607-267-277
tel. kom. 0-502-670-409

R-13

KAWIARENKA INTERNETOWA INTER-LUCAS zaprasza

Wykonujemy także usługi:
- ✓ ksero 10 gr /str.
- ✓ ksero kolor
- ✓ wizytówki
- ✓ laminowanie A4, A3
- ✓ bindowanie

GODZINA już od 1zł*
**karnet całodniowy*

Łowicz, ul. 3 Maja 13 (obok poczty), tel. 837-60-89

R-883

BRAMY HÖRMANN

KOMFORT I ELEGANCJA

OFERUJEMY:
- ☐ bramy garażowe
- ☐ bramy przemysłowe
- ☐ napędy
- ☐ drzwi p. pożarowe i wielofunkcyjne

• SPRZEDAŻ • MONTAŻ • POMIAR I DOWÓZ (DO 10 KM) - GRATIS

BRAM-FUT, Łowicz, ul. Włókiennicza 1
tel. (046) 837 35 71, 0 606 941 304

R-740

WOJEWÓDZKA SKŁADNICA ZŁOMU POJAZDÓW

DO LIKWIDACJI W CELU WYREJESTROWANIA

PŁACIMY ZA ✓ stare ✓ rozbite ✓ wyeksploatowane

Nieborów 230 (przy Stacji Kontroli Pojazdów)
tel. 0507-141-870

R-895

RATY

montaż samochodowych INSTALACJI GAZOWYCH

ARKADIA 2
tel. (046) 838-59-63, 0508-152-503
w godz. 9.00-17.00

R-830

Gmina Chąśno

Oświadczenia majątkowe radnych i wójta

Krzysztof Malczyk, przewodniczący Rady Gminy - oświadczenie majątkowe za rok 2003 złożył u wojewody łódzkiego, a kopią na własne potrzeby nie dysponuje. Z uwagi na to oświadczenie opublikujemy w przyszłym numerze NŁ.

Roman Łaziński, wójt gminy Chąśno, posiada 75 tys. zł zgromadzonych oszczędności, jest współwłaścicielem mieszkania spółdzielczego o pow. 58 m² i wartości 70 tys. zł. Jego dochody za rok ubiegły to 79.152 zł (brutto) co jest wynagrodzeniem z tytułu pracy w urzędzie gminy oraz 2.100 zł z tytułu umowy zlecenia. Łącznie dochody wójta Łazińskiego wyniosły w roku 2003 81.252,66 zł. Jest także właścicielem samochodu osobowego Fiat Brava rocznik 1999.

Radna **Bożena Brodecka** zamieszkała we wsi Goleńsko, w radzie zastępca przewodniczącego Rady Gminy Chąśno. Posiada dom mieszkalny o pow. 140 m² warty 160 tys. zł., jest współwłaścicielką gospodarstwa o pow. 8,92 ha o wartości 90 tys. zł. Z tytułu prowadzenia tego gospodarstwa w roku ubiegłym osiągnęła dochód w wysokości 5 tys. zł. W punkcie inne dochody wyszczególniła 2.649,50 zł z tytułu pracy w charakterze sołtysa, oraz 1.131,00 zł z tytułu pracy radnego.

Radny **Waldemar Dzik** z Błędowa, rolnik, wykazał w oświadczeniu jako jedyny spośród radnych tej gminy zasoby pieniężne 40 tys. zł oraz 800 euro, jest współwłaścicielem domu mieszkalnego o pow. 150 m² o wartości 60 tys. zł, także współwłaścicielem gospodarstwa rolnego o pow. 13,4 ha, w oświadczeniu nie podał jednak jego wartości, uzyskał z niego dochód 15 tys. zł. Oprócz tego wykazał posiadanie innych nieruchomości w postaci stodoły, obory i garaży, których także jest współwłaścicielem. Za ubiegły rok radny Dzik wykazał trzy źródła dochodów: 1.500 zł z racji zawartej umowy - zlecenia o dzieło z racji pełnienia funkcji kierowcy w jednostce OSP w Błędowie, 5.160 zł - z racji uzyskanej rocznej renty chorobowej oraz 957 zł z za diety radnego. Posiada samochód Ford Focus rocznik 2002, ciągniki rolnicze Ursus 4512 rocznik 1993 oraz Lamborghini rocznik 2003.

Radny **Kazimierz Kwestarz** z Goleńska, rolnik, posiada dom mieszkalny o pow. 100 m² o wartości 120 tys. zł, gospodarstwo rolne o pow. 7,18 ha o wartości 90 tys. zł z tego uzyskał dochód 140 tys. zł Prowadzi także działalność gospodarczą - świadczenie usług sprzętem rolniczym, z czego osiągnął dochód 4.800 zł. Z diet radnych otrzymał 1044 zł. Posiada samochód osobowy Seat Toledo rocznik 1996.

Radny **Krzysztof Miazek** z Chąśna, rolnik, posiada dom mieszkalny o pow. 300m², warty 250 tys. zł, gospodarstwo rolne o pow. 20 ha, warte 500 tys. zł, z którego osiągnął dochód 60 tys. zł. W roku ubiegłym radny osiągnął dodatkowo 1.131 zł z racji otrzymywanych diet radnego oraz 1.500 zł wynagrodzenia z Gminnej Spółki Wodnej. Posiada także zobowiązanie pieniężne w postaci 135 tys. zł z tytułu zaciągniętego kredytu preferencyjnego w Banku Spółdzielczym Ziemi Łowickiej oddział w Chąśnie.

Radny **Włodzimierz Dutkiewicz** z Chąśna II, rolnik, posiada dom mieszkalny o pow. 132 m² o wartości 256 tys. zł, gospodarstwo rolne o pow. 16,58 ha o wartości 21 tys. zł. W roku ubiegłym osiągnął z gospodarstwa dochód w wysokości 22 tys. zł. Prowadzi działalność gospodarczą - przewóz towarów/handel obwoźny, z czego uzyskał dochód w wysokości 33.366 tys. zł. Dodatkowym dochodem były dla niego wpływy z diet w wysokości 870 zł. Posiada samochód ciężarowy z przyczepą Volvo rocznik 1991 oraz ciągnik Belarus MTZ rocznik 1999.

Radny **Ireneusz Sołtysiak** z Karsznic Dużych, na stałe zatrudniony jest w Państwowej Straży Pożarnej na stanowisku starszy ratownik - kierowca, z czego osiągnął dochód 28.063,82 zł. Posiada dom mieszkalny o pow. 151,8 m² o wartości 276.200zł, gospodarstwo rolne o pow. 16,57 ha o wartości 165.700 zł, z tytułu prowadzenia gospodarstwa osiągnął dochód w wysokości 70 tys. zł. Dodatkowym dochodem było 1.131 zł z diet radnego. Posiada ciągnik rolniczy Deutz - Fahrdios 8 Agroplus 80 rocznik 2003 i zobowiązania pieniężne z tytułu zaciągniętego kredytu z linii MR udzielonego na zakup wyżej wymienionego ciągnika rolniczego i maszyn towarzyszących w BSZŁ oddział Chąśno w wysokości 93.800 zł.

Radna **Zofia Cichosz** z Nowej Niespuszy posiada dom o pow. 70 m² o wartości 15 tys. zł, do którego posiada tytuł prawny - lokatorski, gospodarstwo rolne o pow. 8,81 ha, które jest przez nią dzierżawione. Nie osiągnęła dochodu z tytułu jego prowadzenia, ponieważ, jak tłumaczy w oświadczeniu, w 2002 roku przejęła odłogi, które są aktualnie przez nią zagospodarowywane. Dochody, jakie osiągnęła w roku ubiegłym to jedynie 1.044 zł z diet radnej.

Radny **Julian Gawroński** z Mastek, rolnik, jest współwłaścicielem domu mieszkalnego o pow. 117 m², o wartości 39 tys. zł, gospodarstwa rolnego o pow. 13,06 ha, o wartości 65 tys. zł, z którego osiągnął dochód w wysokości 17 tys. zł. W roku 2003 miał jeszcze dwa inne źródła dochodów: 1.044 zł z diet oraz 4.515 zł ze świadczeń chorobowych.

Radny **Henryk Żaczek** z Niespuszy Wsi, rolnik, posiada dom mieszkalny 120 m², o wartości 25 tys. zł, gospodarstwo rolne o pow. 13,02 ha, przy czym w oświadczeniu nie podał jego wartości, podał jedynie dochód w wysokości 5 tys. zł. Nie podał w swoim oświadczeniu także ile pieniędzy otrzymał w sumie z wypłacanych mu diet radnego.

Radny **Mirosław Górajek** z Przemysłowa, rolnik, posiada dom mieszkalny o pow. 140 m² o wartości 120 tys. zł, gospodarstwo rolne o pow. 16 ha o wartości 200 tys zł. W roku ubiegłym osiągnął dochód z niego w wysokości 12 tys zł. Oprócz tego miał jeszcze trzy inne źródła dochodów: 1.044 z tytułu diety radnego; 952,47 z pełnienia funkcji ławnika w łowickim sądzie oraz 320 zł z racji bycia delegatem w izbie rolniczej woj. łódzkiego. Posiada samochód osobowy Daewoo Lanos rocznik 1999.

Radny **Krzysztof Mika** z Sierżnik, rolnik, posiada dom mieszkalny o pow. 110 m², o wartości 50 tys. zł, gospodarstwo rolne o pow. 5,97 ha o wartości 70 tys. zł, w roku ubiegłym osiągnął z niego dochód w wysokości 50 tys. zł. Dodatkowo prowadzi działalność gospodarczą - handel artykułami spożywczymi i z tego tytułu osiągnął dochód w wysokości 21.889 zł. Oprócz tego jako radny otrzymał w sumie 957 zł z tytułu diet.

Radny **Czesław Kutkowski** ze Skowrody, emeryt, posiada mieszkanie o pow. 36 m², tytułem prawnego dożywotniego zamieszkania u córki i zięcia. Dochody, jakie osiągnął to 9.673,32 zł z tytułu otrzymywanej emerytury oraz 1.044 zł z diet radnego.

Radny **Wiesław Skomiał** ze Skowrody Południowej, rolnik, posiada dom mieszkalny o pow. 60 m² o wartości 15 tys. zł, gospodarstwo rolne o pow. 12 ha o wartości 150 tys. zł, z prowadzenia którego nie osiągnął w roku ubiegłym dochodów. Jedyne pieniądze, które wykazał w oświadczeniu, a które zarobił w ubiegłym roku to 1.044 zł z diet radnego.

Radny **Stanisław Tarkowski** z Wyborowa, rolnik, posiada dom o pow. 110 m², o wartości 150 tys. zł, gospodarstwo rolne o pow. 7,51 ha o wartości 200 tys. zł, z którego uzyskał dochód w wysokości 17 tys. zł. W dziale poświęconym innym dochodom wyszczególnił: 957 zł z tytułu diet radnego, 2.725,12 zł z inkasa zobowiązań pieniężnych oraz 215,15 zł z tytułu pobierania składek na Gminną Spółkę Wodną. *(tb)*

Gmina Bolimów

Oświadczenia majątkowe radnych

Zamieszczamy oświadczenia radnych z gminy Bolimów. Na razie, niestety, bez oświadczeń wójta i przewodniczącego rady, które będziemy musieli najpierw pozyskać od wojewody, a tam procedury trochę trwają. Opublikujemy je jednak zaraz po otrzymaniu. Zapraszamy zatem do lektury oświadczeń radnych. Treść tych oświadczeń zestawiliśmy z tym, co radni deklarowali przed rokiem.

Stanisław Grzegorek zgromadził 7.500 złotych. Ma dom o powierzchni 90 m² o wartości 35 tysięcy złotych, gospodarstwo o produkcji zwierzęco - roślinnej o powierzchni 12,82 ha, warte 320 tysięcy złotych. Istniejąca tam zabudowa składa się z budynków gospodarskich. W ubiegłym roku radny osiągnął z niego zysk w kwocie 22 tysięcy złotych.

Z diety radnego miał 1.050 złotych, z pracy wykonywanej na umowę zlecenie 585 złotych. Posiada ciągnik Ursus - rocznik 1996 oraz Hondę Accord z roku 1994. Zaciągnął kredyt w wysokości 77 tysięcy złotych na budowę i modernizację chlewni.

Janusz Łukawski ma dom o powierzchni 140 m² o wartości 50 tysięcy złotych, gospodarstwo o powierzchni 7,14 ha - warte 200 tysięcy złotych. Dochód ze stosunku pracy za miniony rok to kwota 29.410,25 zł, z pracy na zlecenie 241,76 zł.

Jarosław Mońko zgromadził 10 tysięcy złotych, posiada dom o powierzchni 112 m² warty 20 tysięcy złotych, gospodarstwo - 6,5 ha o wartości 36 tysięcy złotych. Zabudowa to budynki gospodarcze. Z tego tytułu osiągnął 6 tysięcy złotych. Z diet radnego ma 1.260 zł. Jeździ Fiatem Seicento - rocznik 1999.

Tomasz Trynkowski jest współwłaścicielem - 1 1/8 domu o powierzchni 40 m². W 1/8 jest też współwłaścicielem działki o powierzchni 1800 m² o wartości 2.610 złotych. Dochody: z tytułu renty - 1.244,93 złote, z tytułu pobierania zasiłku dla osób nie posiadających pracy - 3.016 złotych, dieta radnego - 1.260 złotych.

Wiktor Termanowski posiada dom o powierzchni 60 m² warty 80 tysięcy złotych, jest współwłaścicielem gospodarstwa rolnego o wartości 20 tysięcy złotych złożonego z zabudowań inwentarskich. Z tytułu pracy zarobkowej w minionym roku osiągnął 19.482 zł, z diety radnego - 1.800 złotych.

Tadeusz Ambroziak ma dom o powierzchni 200 m² o wartości 150 tysięcy złotych, a także 10 ha gospodarstwo o wartości 285 tysięcy złotych. Zabudowa to dom mieszkalny, obora, stodoła. Z tego tytułu osiągnął w roku ubiegłym 35 tysięcy złotych. Z diety radnego miał 1.260 złotych.

Wanda Kochanek - Szachogłuchowicz ma 3 tysiące złotych zgromadzonych pieniędzy. Wraz z małżonkiem jest właścicielką domu o powierzchni 190 m² o wartości 195.600 złotych. Posiada gospodarstwo nastawione na produkcję mleka i zbóż o powierzchni 93,73 ha, warte 1.350 tys. złotych. Znajdują się na nim: budynek mieszkalny, obora, wiata, pomieszczenia gospodarcze - jest to również wspólnota majątkowa. Z tego tytułu miała 175 tysięcy złotych.

Radna nabyła grunty rolne w Karolewie. Z pracy na umowę zlecenie osiągnęła 843,39 złotych, z diety 769,84 zł. Wraz z małżonkiem ma samochód Volvo - rocznik 1999, ciągnik U - 912 z 1087 roku, Zetor rocznik 1982, kombajn zbożowy Bizon - 1989, sieczkarnię - 1997 i agregat uprawowy - rocznik 1999. Zobowiązania kredytowe: kredyt nawozowy 35.050 złotych, kredyt suszowy - 56 tysięcy złotych, modernizacja obory - 113.295,60 zł, agregat uprawowy plus jałówki 10.800 złotych, jałówki hodowlane - 83.400 złotych.

Stanisław Plichta ma dom o powierzchni 120 m² o wartości 40 tysięcy złotych, gospodarstwo - 0,63 ha - obora, stodoła. Z tytułu świadczeń przedemerytalnych osiągnął 20.389,80 złotych, z pracy na umowę zlecenie - 489,17 złotych, z diety 1.260 złotych. Dochody żony - 26.243,57 zł.

Jacek Paprocki zgromadził 1.000 złotych, posiada dom o powierzchni 60 m² wartości 25 tysięcy złotych, gospodarstwo o powierzchni 6,92 ha o wartości 26 tysięcy złotych - współwłasność. Dochody: renta rodzinna - 3.296,12 złotych, wynagrodzenie za pracę - 118,30 złotych, dieta radnego - 2.400 złotych.

Jan Hubert ma dom o powierzchni 100 m² o wartości 100 tysięcy złotych, a także wraz z żoną budynek gospodarczy 100 m² o wartości 50 tysięcy złotych. Z tytułu wynagrodzenia uzyskał 38.346,55 złotych, z diety radnego - 1400 zł. Dochody żony - 51.107,20 złotych. Jeździ Toyotą Yaris - rocznik 2001 - współwłasność.

Antoni Buczek ma dom o powierzchni 95 m² o wartości 30 tysięcy złotych, 3 ha gospodarstwo warte 7 tysięcy złotych, działkę 300 m² o wartości 1.500 złotych. Dochody: emerytura - 16.207,92 zł, dieta - 1.120 złotych. Dochody żony - 6.592,12 zł. Jeździ Polonezem Kombi - rocznik 2000.

Albert Jerzak jest współwłaścicielem domu o powierzchni 90 m² o wartości 54 tys. zł, ma gospodarstwo 8,36 ha warte 90 tysięcy złotych. Zabudowa to dom i budynek gospodarski. Jest to współwłasność z bratem. Z diety radnego uzyskał 1.530 złotych.

Jan Kop zgromadził 40 tysięcy złotych i 20 tysięcy złotych - w obu przypadkach są to lokaty terminowe. Ma znajdujące się w domu córki mieszkanie o powierzchni 32 m² o wartości 24 tysiące złotych. Emerytura - 17.662,26 złotych, dieta -1.900 złotych.

Wojciech Czubatka

REKLAMA

"TRESOR"
PROFESJONALNA SZKOŁA SŁUŻB OCHRONY
2-LETNIE STUDIUM ZAOCZNE - NABÓR 2004/2005
TECHNIK OCHRONY FIZYCZNEJ OSÓB I MIENIA
LICENCJA II STOPNIA
UWAGA — dla pierwszych 30 osób:
WPISOWE 0 ZŁ I PIERWSZY SEMESTR GRATIS !!
NA NASZYCH ABSOLWENTÓW CZEKA
INTERESUJĄCA PRACA !!!
91-403 ŁÓDŹ, UL. TAMKA 12
tel. (42) 678 01 10, tel. kom. 0 607 602 685
www.tresor.edu.pl
GR-45

REKLAMA

PAWILONY HANDLOWE
Rokicki
ZAPRASZAJĄ
OFERUJEMY:
✓ bogaty asortyment
✓ atrakcyjne ceny
✓ liczne promocje
ŁOWICZ, ul. 3 Maja 15
ul. Starzyńskiego 29
Realizujemy bony SODEXHO
R-858

PROMOCJA
- Margaryna Rama 500 g - 2,99
- Woda Galicjanka 1,5 l - 1,45
- Brzeziński chleb 0,5 kg - 0,89
- Proszek do prania E 3 kg - 12,09
- Delecta Dżemix 40 g - 1,99
- Łowicz serek waniliowy 250 g - 2,09
- Mydło Erica 100 g - 0,69
- Jagr masło śmietankowe 200 g - 1,79
- Makaron królewski asort. 400 g - 0,89
- Cymes napoje „Ola" gaz 2l - 1,19
- BIG FISH śledź po gdańsku w oleju 170 g - 1,99
- Kubuś 6x0,33 l banan, marchew, jabłko - 7,99

ZOSTANĄ W PAMIĘCI NIE TYLKO NAJBLIŻSZYCH

ZOFIA SŁODYK (1919-2003)

Była wspaniałą i opiekuńczą mamą. Zawsze miała dla mnie i brata czas, mimo że sama nas wychowała. Kiedy dorośliśmy poświęciła się wychowaniu siostrzeńców, a następnie wnuków. Kochała dzieci i miała do nich dobre podejście - wspomina zmarłą rok temu matkę Zofię Słodyk, syn Zdzisław.

Zofia Słodyk urodziła się 3 października 1919 roku w Łowiczu, jako najmłodsze dziecko Franciszka i Marianny Galińskich. Ojciec pani Zofii zajmował się dostarczaniem towarów, dzisiaj można by powiedzieć, że był zaopatrzeniowcem. Matka pani Zofii nigdy nie pracowała zawodowo, tylko poświęciła się wychowaniu pięciorga dzieci. Pani Zofia miała czworo starszego rodzeństwa, siostry: Marię, Anielę i Helę oraz brata Jana. Przed wojną rodzina Galińskich mieszkała przy ulicy Ciemnej tuż przy Nowym Rynku. Pani Zofia skończyła szkołę powszechną, którą nazywała „ćwiczeniówką", mieszczącą się jeszcze w budynku obecnego Kolegium Nauczycielskiego. Dzieciństwo miała spokojne mimo zawieruchy wojennej.

Już po wojnie wyszła za mąż za Kazimierza Słodyka. Nowożeńcy przeprowadzili się na ulicę Podrzeczną, gdzie pani Zofia mieszkała do śmierci, czyli ponad pół wieku. Państwo Słodyk mieli troje dzieci: Wojciecha, Elżbietę i Waldemara. Pierworodny syn pani Zofii - Wojciech zginął tragicznie w wieku 6 lat. Utonął w zamarzniętej Bzurze podczas zabawy na krach. Drugie dziecko państwa Słodyków - córka Elżbieta, zmarła po ciężkiej chorobie również w wieku kilku lat. *Mama nie lubiła wspominać tych czasów, a ja nie pytałem, bo wiedziałem, że to jej sprawi ból* - wspomina najmłodszy syn zmarłej. Pani Zofia rozpoczęła pracę w łódzkich zakładach włókienniczych, jako szwaczka. Codziennie musiała dojeżdżać do Łodzi. Po śmierci dwojga dzieci przeżyła także śmierć męża. Wyszła ponownie za mąż i urodziła w 1957 roku najmłodszego

swojego syna - Zdzisława. Ze względu na małe dziecko zrezygnowała z pracy w Łodzi. Niestety, drugi mąż pani Zofii również zmarł.

Od 1958 roku podjęła pracę w Powiatowym Domu Kultury, który później został przekształcony w Miejski Dom Kultury, gdzie jako woźna przepracowała 20 lat. Angażowała się w pracę zespołów folklorystycznych działających przy ośrodku. Zdzisław tańczył i śpiewał w zespole dziecięcym przy POK oraz w zespole „Budowlani" działającym przy PBR-olu. Zofia Słodyk pracując w POK prowadziła kółko dla niewidomych, którym czytała książki. *Mimo że wiele w życiu przeszła - a może właśnie dlatego, mama nie użalała się nad sobą i zawsze starała się pomagać innym. Opiekowała się osobami niezaradnymi życiowo* - wspomina syn.

Pani Zofia była bardzo związana z parafią, jeszcze wtedy kolegiacką. Jej synowie zawsze brali udział - przebrani w stroje łowickie - w kościelnych uroczystościach. Pani Zofia wraz z młodszym synem uczestniczyła nawet w spotkaniu z prymasem tysiąclecia kardynałem Stefanem Wyszyńskim, podczas jego wizyty w kolegiacie łowickiej.

Po przejściu na emeryturę w 1978 roku pani Zofia pomagała w wychowaniu dzieci siostrzenicy Elżbiety: Małgorzaty, a później Krzysztofa. *Ciocia zawsze służyła pomocą. Była bardzo otwarta. Nawet mimo podeszłego wieku interesowały ją wszystkie miejskie nowinki, w których doskonale się orientowała* - wspomina siostrzenica Elżbieta. *Do dziś pamiętam, kiedy niezapowiedziany odwiedzałem ciocię, ta zawsze szykowała posiłek i nie wypuszczała mnie bez jedzenia* - dodaje Krzysztof, który spędzał wakacje u cioci Zochy.

Przyjęła do siebie starszą siostrę Anielę i opiekowała się nią w chorobie, aż do śmierci siostry w 1982 roku. Najmłodszy syn Zdzisław przez kilka pierwszych lat po zawarciu małżeństwa w 1984 roku mieszkał z mamą. Bardzo cieszyła się z narodzin wnucząt: Piotra, Pawła, Łukasza, Krzysztofa i Marty. Doczekała się też narodzin prawnuczki Katarzyny. Zmarła 25 maja 2003 roku. *(eb)*

ODESZLI OD NAS (17. - 27.06.2004 r.)

17 czerwca: Jan Kowalski, l. 50, Natolin Kiernozki; Maria Jasiukiewicz l. 77, Głowno; **18 czerwca**: Janina Skumiał, l. 85, Kocierzew Południowy; **19 czerwca:** Marianna Gałaj, l. 75, Zduny; Marianna Strugińska, l. 77, Dąbkowice Dolne; **20 czerwca**: Henryk Żaczek, l. 70, Chąśno; Janusz Kwiatkowski, l. 68, Łyszkowice; Władysław Muras, l. 83; **21 czerwca**: Bronisława Hak, l. 84, Dmosin II; Stanisław Piatrasik, l. 92, Borki; Marian Miziołek, l. 71, Łowicz; Maria Miziołek, l. 81; Bronisława Hak l. 84, Dmosin, Mariusz Owczarek, l. 32, Głowno; **22 czerwca:** Jan Borkowski, l. 89, Staropól; **23 czerwca:** Marianna Drzewiecka, l. 56. Sanniki; **24 czerwca:** Jan Wiercioch; l. 76, Seroki; Henryk Chlebny, l. 91, Świące; **25 czerwca:** Helena Kapusta, l. 81, Łowicz; **26 czerwca:** Mikołaj Milczonek, l. 87; **27 czerwca**: Stefan Pietrzak, l. 83.

Łowickie okiem Pauliny

Paulina Kucharska, uczennica Gimnazjum w Popowie w gminie Łowicz zajęła pierwsze miejsce w konkursie „Odkrywamy i poznajemy region łódzki" - w kategorii prezentacji multimedialnych, którego głównym organizatorem był Związek Gmin Regionu Łódzkiego.

Paulina Kucharska podczas wręczania nagród w Łodzi.

Na konkurs wykonała multimedialną prezentację - pokaz slajdów programu Power Point - na temat Ziemi Łowickiej, folkloru, kultury i niektórych zabytków Łowicza i powiatu. W nagrodę Paulina otrzymała 758 złotych, które zamierza przeznaczyć na zakup roweru oraz częściowe sfinansowanie wakacyjnego, podstawowego kursu jazdy konnej w gospodarstwie agroturystycznym „U Kowala" w Nieborowie.

Prezentacja multimedialna przez nią przygotowana składa się z trzech części. W pierwszej na około piętnastu slajdach pokazane jest muzeum państwa Brzozowskich w Sromowie. W drugiej części Paulina przedstawiła elementy związane z folklorem łowickim - strój, zespoły folklorystyczne, elementy procesji Bożego Ciała, itp. Trzecia część to gruntowna prezentacja skansenu wsi łowickiej w Maurzycach. Podkładem muzycznym prezentacji jest melodia ludowa z piosenki „Łowickie chłopoki...". Materiały do wykonania prezentacji autorka zbierała kilka tygodni. Samo przygotowanie rozciągnęło się natomiast na około trzy tygodnie. Materiały na temat muzeum w Sromowie otrzymała dzięki uprzejmości Wojciecha Brzozowskiego, część znalazła w Internecie lub we własnej biblioteczce. Praca została wykonana pod opieką nauczycielki informatyki w Gimnazjum w Popowie Elżbiety Kotlarskiej. Fragmenty mają być zamieszczone na stronie internetowej http://www.gminylodzkie.pl.

(mak)

Gmina Domaniewice

Nikną dziury w asfalcie

Łódzkie przedsiębiorstwo „Lambdar" uzupełnia już od tygodnia dziury w asfalcie dróg gminy Domaniewice specjalną emulsją i grysem. Prace zakończyły się już na drodze z Domaniewic do Krempy Pod Górami. Przewidywaną ilość nawierzchni do remontu gmina określiła na 350 m² i zagwarantowała na ten cel w tegorocznym budżecie 15.000 zł. Niebawem pracownicy łódzkiej firmy pojawią się zatem na drogach w Sapach, Rogóźnie, Strzebieszewie i Stroniewicach.

(eb)

Chwała jej za to!

W „Nowym Łowiczaninie" nr 24 z dnia 9.06.2004 ukazał się artykuł p.t. „Jadwiga Sielska - Przybysz" (1925 – 2004) pióra Marii Matwiejczuk „Kryśka". Zasłużyła sobie Jadzia by o niej pisać. Mało młodych dziewcząt może poszczycić się taką działalnością w okresie okupacji, jaką wykazała się Jadzia. Dobrze, że pani Maria Matwiejczuk o niej nie zapomniała.

Ale w tym artykule znalazło się kilka błędnych stwierdzeń.

Sprawa pierwsza. Szymon Żukrowski „Bruzda" nigdy nie był komendantem Szarych Szeregów w Łowiczu. Pełnił on funkcję szefa sztabu Komendy Obwodu AK i z ramienia tej komendy był opiekunem powstających Szarych Szeregów, szczególnie w pierwszym okresie tworzenia się struktur Szarych Szeregów. Trzeba pamiętać, że tworzyli, organizowali i dowodzili Szarymi Szeregami chłopcy mający wówczas 18 - 19 lat. Nie mieli pojęcia, co to jest konspiracja. Nikt ich tego nie uczył. Szymon Żukrowski, na prośbę organizatorów Szarych Szeregów, został opiekunem tworzącego się tajnego harcerstwa. Równocześnie był wyznaczony na opiekuna tej organizacji z ramienia Komendy Obwodu AK. Był człowiekiem doświadczonym, POW-iakiem i Legionistą. Udzielał wiele cennych wskazówek, był nieocenionym doradcą i serdecznym opiekunem.

Sprawa druga. Szymon Żukrowski nigdy nie drukował prasy konspiracyjnej Szarych Szeregów - gazetek „Głos Wolności" i „Naród Walczy". Dostarczał nam tylko materiały do druku. Szymon Żukrowki nie potrzebuje by przypisywać mu tego, czego nie wykonał. Jego działalność była tak bogata, był wzorem patriotyzmu i poświęcenia dla Ojczyzny. To co czynił, czynił za wielu.

Natomiast nic nie napisano o działalności Jadzi w wydawaniu konspiracyjnej prasy harcerskiej. Prasę tą drukowali i wydawali: Zdzisław Żukrowski, Janusz Karpiński i młodziutka Jadzia Sielska. Ta trójka i nikt więcej. Mowa tu o drukarni, kiedy była umieszczona w mieszkaniu pani Sielskiej. Kilka razy zmieniono miejsce, gdzie instalowano drukarnię. Wtedy i drukarze zmieniali się.

Żukrowski i Karpiński zajmowali się drukowaniem, a Jadzia spinała wydrukowane stronice. Było tego dużo, ponad 300 egzemplarzy złożonych z czterech kartek. Nad ich pracą czuwała matka Jadzi. Drukowano przez całą noc z czwartku na piątek. Matka Jadzi w tym czasie przebywała na zewnątrz budynku, by obserwować, czy kto nie kręci się w pobliżu, czy nie ma jakiegoś niebezpieczeństwa. Około północy przychodziła, by przygotować drukarzom coś do zjedzenia i ponownie szła czuwać nad niebezpieczeństwem.

Jadzia, wówczas piętnastoletnia dziewczyna, doskonale wiedziała co jej i pozostałym drukarzom grozi, gdyby Niemcy wykryli taką drukarnię. Za to jedyną karą była kara śmierci. Mimo tego niebezpieczeństwa chętnie podjęła się tej działalności.

Chwała jej za to!

Czy w takim razie godzi się tej dziewczynie zabierać to co czyniła i przypisywać innej osobie? By nie wprowadzać czytelników w błąd, można było wziąć do ręki broszurę p.t. „Z Dziejów Konspiracyjnej Prasy Szarych Szeregów w Łowiczu" wydaną prze Mazowiecki Ośrodek Badań Naukowych MTK w Warszawie im Stanisława Herberta - Stacja Naukowa w Łowiczu. W tej broszurze dokładnie opisano, jak i kto drukował i wydawał konspiracyjną prasę Szarych Szeregów.

Uważałem za swój obowiązek sprostować to, co było błędnie napisane w tygodniku. Za bardzo cenię sobie jej działalność, jej odwagę i poświęcenie dla Polski, bym przeszedł nad tymi błędami obojętnie.

Janusz Karpiński „Okrzeja"

Kolegium Nauczycielskie

Wodny obóz w niepogodę

Ponad 30-osobowa grupa studentów z Kolegium Nauczycielskiego w Łowiczu od 26 czerwca szkoli się na programowym obozie żeglarsko - kajakowym. Na obóz taki wyjeżdżają co roku słuchacze II roku pedagogiki wychowania fizycznego. Studenci pokrywają koszt wyżywienia oraz zakwaterowania, a wykładowcy Paweł Piorun - kierownik obozu, Jacek Szwarocki, Zbigniew Łaziński oraz Ryszard Gardener prowadzą zajęcia na wodzie, a także organizują zajęcia sportowe w terenie. Szkoda tylko, że żeglarzom i kajakarzom nie sprzyja w tym roku pogoda.

(eb)

Kino Polska w ofercie kablówki

W czasie tegorocznych wakacji telewizja kablowa Vectra planuje uruchomienie kilku nowych, nieemitowanych dotąd programów. Będą to kanały tematyczne o wyraźnie określonych profilach. Ze względu na dużą liczbę miast obsługiwanych przez kablówkę udostępnianie nowych pozycji będzie odbywać się etapami. W czerwcu rozpoczęła się emisja TVN-Turbo, programu składający się z kilkunastu polskich i zagranicznych magazynów poświęconych w całości motoryzacji. W połowie lipca rozpocznie się emisja polskojęzycznej wersji kanału Eurosport. W sierpniu ruszy natomiast kanał Kino Polska, jedyny kanał emitujący wyłącznie polskie filmy fabularne, animowane oraz dokumentalne, a także kroniki i pozycje kina niezależnego. Wszystkie trzy kanału dostępne są w pełnym pakiecie programowym tej kablówki, bez dodatkowych opłat.

(mak)

REKLAMA

H. Skrzydlewska

GŁOWNO, ul. Łowicka 7/11 tel. (0-42) 719-30-24, 710-71-90 (czynne całą dobę)
ŁÓDŹ, tel. (0-42) 672-33-33, 672-30-27 (czynne całą dobę)

WYPŁACAMY ZASIŁEK ZUS

pogrzeb z trumną od 500 zł

pełny koszt kremacji z urną 1390 zł

przewóz osób zmarłych do chłodni oraz formalności w USC i ZUS NIEODPŁATNIE

www.H.Skrzydlewska.pl

R-503

Grać i malować, by rozwijać siebie

Warsztaty teatralne po pierwszych trzech miesiącach

Po trzymiesięcznym okresie funkcjonowania, warsztaty teatralne o charakterze terapeutycznym prowadzone w Łowickim Ośrodku Kultury doczekały się wakacyjnej przerwy.

Pierwsze zajęcia z młodzieżą o aktorskim zacięciu odbyły się 15 marca. Warsztaty prowadzone są przez psycholog Małgorzatę Buczyńską ze Specjalnego Ośrodka Szkolno -Wychowawczego w oparciu o jej autorski program. Nabór do grupy teatralnej prowadzony był w szkołach na terenie Łowicza. Na casting zgłosiło się bardzo wielu chętnych, bo aż 80. Na pierwsze zajęcia przyszło około 50, a kolejna 20 wykruszyła się w ciągu trzech miesięcy zajęć. Aktualnie w warsztatach aktorskich i plastycznych uczestniczy około trzydzieściorga dzieci z podstawówek oraz gimnazjalistów. Spotykają się raz w tygodniu, po półtorej godziny każda z grup. W sekcji plastycznej młodzież uczy się projektowania kostiumów teatralnych oraz elementów scenografii. W sekcji aktorskiej wprowadzane są elementy pantomimy, zajęcia z emisji głosu oraz taneczne układy choreograficzne.

Zajęcia polegają nie tylko na nauce warsztatu aktorskiego, choć dykcję ćwiczono pod kierunkiem logopedy, jest w nich dużo elementów terapeutycznych. Wstęp do zajęć stanowi taniec, podczas którego przyszli aktorzy rozluźniają się. Każde zajęcia odbywają się na scenie w Łowickim Ośrodku Kultury, aby ich uczestnicy oswoili się z nią i nie byli nią onieśmieleni patrząc na widownię z góry. - *Przed wyjściem na scenę czuję tremę, ale jak już na niej stanę i zacznę grać, jestem szczęśliwa* - wyznaje Małgosia z klasy V Szkoły Podstawowej nr 2. Przyszli aktorzy uczyli się ponadto synchronizacji ruchów i głosu.

Uczestniczą w wielu zajęciach integracyjnych, uczą się wyrażania swoich emocji. Na przykład na ostatnich zajęciach przed wakacjami, 21 czerwca, losowano zdjęcia z okresu wczesnodziecięcego kolegów i koleżanek z grupy, oprawione w tekturowe ramki i zaopatrzone niewielką lalką - jako symbolem teatru. Każdy musiał rozpoznać czyje zdjęcie wylosował, nie wszystkim się to udało. Integracyjne ćwiczenia bardzo spodobały się Kindze Karskiej, która początkowo przychodziła na warsztaty tylko z myślą o malowaniu, później zaciekawiło ją poznawanie kolegów. *Lubię poznawać nowych ludzi. Spośród tych zabaw zaciekawiła mnie ta w lustro, polegająca na powtarzaniu ruchów kolegi* - mówi.

- *Malowanie daje mi wiele satysfakcji. W tym co robię wyrażam siebie, tutaj mogę rozwijać swoje zdolności swobodnie* - wyraża swoje zdanie Julia Łebska z „Dwójki". Jedną z metod uwalniania emocji było wypisanie na kartce papieru przyczepionej agrafką na plecach kolegi cech, za które go się lubi.

Praktycznie na każdych zajęciach chętni przedstawiają opracowane przez siebie scenki rodzajowe. - *Uwielbiam być na scenie i grać, nie wyobrażam sobie życia bez takich zajęć. Moim największym marzeniem jest, aby zostać aktorem* - mówi Marcin Miodek z klasy V Szkoły Podstawowej nr 2, który ostatnio wcielił się w rolę nauczycielki, której pierwowzorem była podobno realna postać. Często na scenie towarzyszy mu koleżanka z klasy Małgorzata Gałusa, która chciałaby zostać w przyszłości aktorką kabaretową. - *Prawie od pierwszej klasy występowaliśmy w przedstawieniach szkolnych i różnego typu inscenizacjach. Zapisaliśmy się na warsztaty, aby rozwijać umiejętności aktorskie i własne zainteresowania* - dodaje Małgorzata Gałusa.

Prowadząca zajęcia liczy na to, że ich uczestnicy nie znudzą się za wcześnie i warsztaty będą miały szansę przerodzić się w teatr amatorski. Po wakacjach na warsztatach ruszą przygotowania do wystawienia fantazji na temat Kopciuszka. Wstępny tekst spektaklu został już opracowany w oparciu o współczesną wersję tej bajki autorstwa Magdaleny Samozwaniec oraz klasykę - Jana Brzechwy. Podsumowanie będzie niespodzianką i powstanie na podstawie przemyśleń młodzieży. Spektakl będzie można obejrzeć niedługo po wakacjach.

(eb)

Podczas jednych ze spotkań uczestnicy warsztatów mogli wypróbować na kolegach swoje zdolności do charakteryzacji.

Gimnazjaliści z Łowicza z Juliuszem Cybulskim w kościele w Szydłowcu.

Gimnazjum nr 1

Wokół Sienkiewicza

12. Zlot Szkół Sienkiewiczowskich odbywał się w dniach 18-20 czerwca w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Szydłowcu. Łowickie Gimnazjum nr 1 brało udział w zlocie po raz drugi, wcześniej na zloty jeździła „Szóstka". Uczennicami opiekowała się Teresa Sokalska - Lebioda - pedagog szkolny, wraz z nią do Szydłowca pojechało troje uczniów - Sabina Przyżycka i Paulina Antosik z samorządu szkolnego oraz reprezentant klas III, Maciej Czajkowski.

Łowicka „Jedynka" była jedyną szkołą sienkiewiczowską z naszego powiatu, w sumie z całej Polski zjechało się ponad 80 szkół różnego typu. - *Klimat zlotu jest niepowtarzalny, bo osoby przyjeżdżające skupiają się wokół idei związanych z osobą Henryka Sienkiewicza* - mówi opiekunka łowickiej delegacji. Gośćmi zlotu byli jak zawsze Juliusz Sienkiewicz - prawnuk pisarza - noblisty oraz Antoni Cybulski - kustosz muzeum w Woli Okrzejskiej. Honorowym gościem szkół sienkiewiczowskich był w tym roku 15-letni niepełnosprawny Jasiek Mela, który wraz z polarnikiem Markiem Kamińskim doszedł do bieguna północnego.

Oficjalna część zlotu odbyła się w szydłowieckim zamku, ale w czasie zlotu był też czas na zwiedzenie Szydłowca, a także Centrum Rzeźby Polskiej w Orońsku.

Z łowickiej szkoły sienkiewiczowskiej na zlot jeździ zwykle trzyosobowa grupa młodzieży, koszty ponosi Rada Rodziców. Z innych szkół młodzież przyjeżdża bardzo licznie, np. w grupie 50-osobowej i wyjazd ten traktowany jest wtedy jako szkolna wycieczka, a jej koszt pokrywają rodzice wyjeżdżających dzieci. W Łowiczu pojawił się również taki pomysł i niewykluczone, że za rok do Ziębicy w Kotlinie Kłodzkiej lub za 2 lata do Zamościa pojedzie więcej gimnazjalistów z Łowicza.

(mwk)

Gimnazjum nr 1

Wróćcie bezpiecznie z wakacji

Maciej Wisławski ze Skierniewic, pilot najlepszych polskich kierowców rajdowych, który przejechał w rajdowych samochodach miliony kilometrów w ciągu tysięcy godzin, był gościem Gimnazjum nr 1 w Łowiczu. Spotkanie odbyło się w czwartek 24 czerwca, dzień przed zakończeniem roku szkolnego.

- *Samochód to świetna zabawka, może świetnie relaksować, ale może być też bronią* - mówił Wisławski do młodzieży wyliczając, za ile lat będą mogli już mieć prawo jazdy. Opowiadał o swoim znajomym, który prowadzi coś, co można byłoby nazwać „wyższą" szkołą nauki jazdy, bo skupia się na bezpiecznej jeździe. Znajomy ten mawia, że zdobycie prawa jazdy to jest coś takiego jak uzyskanie pozwolenia na broń i trzeba mieć świadomość jakie zagrożenie niesie „rozpędzona tona żelastwa" - jak sam określił. Mówił też o praktycznej stronie sportu, bo wielokrotnie w masowej produkcji zastosowywane są rozwiązania, które początkowo używane były tylko w sporcie samochodowym, jak np. ABS.

Obecni na spotkaniu pytali Macieja Wisławskiego, kto odpowiada za ewentualne wypadki, gdy samochód wpada w widownię w czasie rajdów, pytali też czy w czasie rajdu hamuje się przed zakrętem oraz jakim jeździ samochodem.

Mówił, że za wypadki odpowiada organizator, chociaż widownia często staje w miejscach, w których stawać nie wolno, ale wypadki te nie są częste, zdarzają się raz na kilka lat. Ciekawie opowiadał natomiast o swoich samochodach, Nissanie Almera, którego niemal dostał za darmo i o Syrenie 105 Bosto, która za rok będzie miała 25 lat i jako zabytek będzie mieć żółte tablice rejestracyjne. - *To były samochody ze stali, która bardziej nadawała się na sardynki w oliwie, a nie na części. Wiele części już pordzewiało, więc są powymieniane, ale samochód ten przypomina mi młodość, bo zaczynałem rajdy Syreną 104. Takie wtedy były samochody - Syreny, Trabanty, Dacie i Wartburgi* - mówił do gimnazjalistów o tym, czego na pewno nie pamiętają. Na pewno ich nie zanudził, bo mówił ciekawie. Na koniec życzył wszystkim bezpiecznego powrotu za wakacji - bo ten bezpieczny powrót zależy od kierowców już jeżdżących po drogach, jak i od samych młodych, od ich zachowania na drodze.

(mwk)

Maciej Wisławski na zakończenie spotkania dostał kwiaty od gimnazjalistek.

REKLAMA

MK OKNA
FABRYKA OKIEN PCV
RUKOSIN 4, 83-113 TURZE, TEL. (058) 536-73-16
FABRYCZNE BIURO SPRZEDAŻY: ŁOWICZ
UL. NOWY RYNEK 29, TEL. 0-693-618-770
VEKA
3-komorowy SOFTLINE
5-komorowy PERFEKTLINE
■ Szyby k 1,1
■ Okucia Roto - Niemcy
■ Mikrowentylacja, transport, pomiar - gratis
■ Szybkie wykonanie - 7 dni
1435
1465
535,- netto
SUPER CENY
R-879

LETNIE REMONTY
NIE ZWLEKAJ
- panele ścienne od 9,99 zł/m²
- panele podłogowe od 21,55 zł/m²
- wykładziny PCV od 9,90 zł/m²
- płyta gipsowo-kartonowa
- NAJNIŻSZA CENA
Promocja do 15 lipca
Centrum Targowo-Budowlane
Magdanna
Barbara i Włodzimierz Łuczakowie
Łowicz, ul. Podgrodzie 11
R-874

Malowanie nie tylko dla siebie

O Teresie Ulińskiej pisze Wojciech Czubatka

Wystawę prac malarskich artystki amatorki Teresy Ulińskiej oglądać mogliśmy do niedawna - w kwietniu i maju - w sali ekspozycyjnej GOK w Bolimowie.

Malarka na tle jednego tylko elementu prezentowanej w GOK Bolimów autorskiej ekspozycji.

Pochodząca z Czerwonej Niwy malarka pasję tworzenia łączy z miłością do starych przedmiotów: gromadzi żelazka, kredensy, wiklinowe meble, archaiczne przedmioty służące niegdyś do prania. W takiej właśnie scenerii podziwiać mogliśmy jej prace. Obok obrazów znajdowały się także rzeźby, a nawet pisanki wykonane przez malarkę i jej tatę. Pod ścianami rozrzucono wiązki siana, ustawiono przestronną klatkę, w której siedział co chwila głośno piejący kogut. Atmosferę podkreślała obecność grającego na harmonii Jana Skowrona, zaprzyjaźnionego muzyka z Żyrardowa, z gawędą na temat historii Bolimowa zaprezentował się mieszkaniec tegoż - Bogdan Okrasso, przybyłych na wernisaż uraczono nawet ciastem - babkami, jakie specjalnie na tę okazję upiekły mama i teściowa artystki. Wpisy w księdze pamiątkowej wystawy świadczą dobitnie, iż goście docenili trud włożony w jej przygotowanie i naprawdę trudno uwierzyć, że była to pierwsza - debiutancka wystawa Teresy Ulińskiej. Podczas jej trwania otrzymała propozycję dołączenia do grupy malarzy amatorów pochodzących między innymi z Łowicza, Skierniewic czy Warszawy, a skupionych wokół gminnego ośrodka w Bolimowie.

Malarka z wykształcenia jest nauczycielem - przez lata pracowała w Szkole Podstawowej nr 1 w Żyrardowie, uczyła dzieci z klas I - III, prowadziła zajęcia na świetlicy. Jak mówi, rysowała od dawna, drobne rysuneczki na małych karteczkach. - *Nic wielkiego* - dodaje, jednak jej życie cały czas oscylowało wokół tworzenia, projektowania, plastyki - przygotowywała dekoracje na uroczystości szkolne, dbała o wygląd sal lekcyjnych. Ukończyła Technikum Modelarskie w Warszawie, na kierunku modelowanie odzieży damskiej. Jej praca dyplomowa nosiła tytuł: „Sportowość a fantazyjność w ubiorach damskich lekkich". Następnie w roku 1990 podjęła naukę w Studium Przedmiotowo - Metodycznym w Kaliszu, na kierunku wychowanie plastyczne. - *Właśnie tam spotkałam wielu wspaniałych ludzi sztuki, którzy odcisnęli swoje piętno na tym, co robię obecnie.* Na tamte czasy przypadają też pierwsze poważne próby malarskie pani Teresy. - *Tam powstał mój pierwszy obraz olejny: martwa natura z dzbanem. Wciąż wisi on u mnie w domu.*

Malarstwu poświęciła się bez reszty dopiero kiedy przestała pracować w szkole. - *Zdecydowałam, że będę tej pasji poświęcać każdą wolną chwilę* - mówi. - *Do niedawna robiłam to tylko dla siebie. Malowanie daje mi satysfakcję, pozwala odpocząć od problemów, działa relaksująco i sprawia mi dużą przyjemność. Z początku były to zabawy kolorami, pierwsze nieśmiałe próby i chociaż zajmuję się tym już od wielu lat, wciąż jestem na etapie poszukiwań pokładów we mnie drzemiących* - opowiada.

Do publicznej prezentacji prac namówili artystkę znajomi. - *Przekonywali mnie, że powinnam podzielić się z innymi moim spojrzeniem na otaczającą nas rzeczywistość, stąd właśnie pierwsza wystawa, na której prezentowane są obrazy tak najnowsze, jak i pochodzące jeszcze z roku 2003. Malowałam dla siebie, jednak miło mi jest, kiedy komuś się moje prace podobają* - mówi.

Obok malarstwa pani Teresa zajmuje się swoim niewielkim ogródkiem, w którym spędza bardzo dużo czasu. - *Zawsze fascynowała mnie przyroda, kwiaty, drzewa. Potrafiłam nieraz zatrzymać się na dłużej przy niewielkim listku, bo wydał mi się czymś pięknym. Chyba dlatego tak lubię pracę w ogrodzie, który sama zaprojektowałam i stworzyłam.* Większość znajdujących się tam roślin wyhodowała sama, teraz kiedy już ma się czym pochwalić wymienia się ze znajomymi co ciekawszymi okazami. Na niewielkim terenie rosną i pigwowce, i perukowce podolskie, a także kontrastujące z nimi stare drzewa: czereśnia i kalina. - *Uwielbiam patrzeć na brzozy* - opowiada dalej - *to moje ulubione drzewa. Kilka lat temu posadziłam ich kilkanaście przy mojej drodze i teraz te najwyższe mają już cztery metry wysokości.* Bardzo lubi też niezapominajki, które zawsze jesienią rozsiewa po całym ogrodzie. - *Teraz ślicznie kwitną na niebiesko* - dodaje. Pytamy też o znajdujące się na wystawie w GOK Bolimów stare przedmioty. Artystka zbiera je od dłuższego czasu. Nieraz coś znajdzie u znajomych, u kogoś na strychu, choć zdarza się to coraz rzadziej. - *Te przedmioty mają swój urok. Tak jakby posiadały duszę* - mówi.

Prezentowane na wspomnianej wystawie obrazy odzwierciedlają fascynację pani Teresy budownictwem: stare kościoły, ruiny, zabytkowe budowle, ale też przyrodą: mnóstwo jest tam pejzaży pięknych miejsc, tych mniej uczęszczanych, ukrytych w głębi lasu lub pośród zagubionych łąk. Część prac przedstawia także fantastyczne, zagadkowe wizje autorki. - *Czasem powstaje w głowie jakiś dziwny pomysł, chodzę z nim kilka dni, aż w końcu próbuje coś z tego wykreować* - opowiada.

W pasji panią Teresę bardzo mocno wspiera rodzina: mąż, dwóch synów, rodzice oraz teściowie. - *Trzynastoletni Mateusz i jedenastoletni Grześ są w stosunku do moich poczynań bardzo krytyczni. Są pierwszymi moimi krytykami i bardzo liczę się z ich zdaniem* - wyznaje. Pierwsze próby malarskie mają już za sobą, chociaż kończyło się to z różnym skutkiem. Wydaje się, że bardziej zainteresowany malowaniem jest młodszy syn Grzegorz. Oprócz obrazów olejnych i akwareli, malarka bardzo lubi rysować węglem w połączeniu z kredą. Jak mówi, ta technika dobrze oddaje fakturę i cechy materiału, np. szorstkość bądź gładkość. Od trzech lat realizuje się także w sztuce rzeźbiarskiej. - *To jest impuls - kiedy widzę kawałek drewna, który coś mi przypomina, np. postać człowieka - po prostu po niego sięgam. Właśnie czekam na dostawę drewna lipowego - mam zamiar poświęcić temu nieco więcej czasu.*

Czy pani Teresa jest zadowolona z debiutanckiej wystawy, na otwarciu której pojawiło się około sześćdziesięciu osób, rodzina, znajomi, malarze z nieformalnej grupy bolimowskiej, ale także osoby zupełnie obce? - *Całą instalację wykonałam własnoręcznie i sprawiło mi to dużo przyjemności. Jeżeli pochlebne opinie wypowiadane przez gości były szczere, mogę się tylko cieszyć* - mówi. *(wcz)*

Gmina Łowicz

Fotografujcie gminę w wakacje

Do fotografowania urokliwych miejsc gminy Łowicz zachęcają organizatorzy konkursu fotograficzno - ekologicznego pod hasłem „Najpiękniejsze miejsca w gminie". W pierwszej edycji tego konkursu, wzięli udział uczniowie tylko z dwóch szkół podstawowych z terenu gminy Łowicz, organizatorzy jednak liczą, że przez wakacje uczniowie uzbierają więcej ciekawych zdjęć i w przyszłorocznym konkursie weźmie udział więcej osób.

W tym roku pierwsze miejsce zajął 12-letni Kacper Wysocki z piątej (a właściwie już szóstej) klasy, który swojej fotografii nadał tytuł „Zachód słońca nad Piekłem", drugie miejsce przypadło 11-letniej Marcie Gromek z SP Popów za zdjęcie zakola Bzury - widok z łąk w Popowie, a trzecie miejsca ex aequo zajęli Cezary Rybus z SP Bocheń za zdjęcie ze skansenu w Maurzycach i Marcin Skalski z SP w Popowie za zdjęcie gniazda bociana w Popowie.

Wręczenie nagród ufundowanych przez samorząd gminny odbyło się pod koniec roku szkolnego w szkole w Popowie. Pomysłodawczyniami i organizatorkami konkursu były dwie nauczycielki z tej szkoły - Dorota Kuśmider i Agnieszka Sobolewska. W przyszłym roku zapowiadają kolejną edycję konkursu i zachęcają do fotografowania gminy.

(mak)

REKLAMA

PRALNIA
W WAKACJE PIERZEMY GRATIS
Oddaj do czyszczenia 3 rzeczy
1-ną* z nich wyczyścimy GRATIS !!!
* w tej samej cenie lub tańsza
* promocja nie dotyczy dywanów i skór
* promocja nie dotyczy punktów zbioru
* czas promocji ograniczony
CZYŚCIMY DYWANY
ODBIÓR I DOWÓZ
RÓWNIEŻ NA TELEFON
CENTRUM TUSZEWSKA, Os. Bratkowice, tel. 837-05-90
W WAKACJE CZYNNE: PN. - PT. 8-20, SB. 8-16
PUNKTY ZBIORU: Kiosk Wielobranżowy, Łowicz, ul. Nowa 7
Sklep Wielobranżowy „Parasolnictwo", Łowicz, ul. Zduńska 27

REKLAMA

radio Victoria

SAMOCHODOWE

Złomowanie pojazdów.
Tel. 0608-515-940.

**Auto-Skup samochodów powypadkowych, uszkodzonych, zniszczonych, spalonych - płatne gotówką, transport gratis, 100% satysfakcji sprzedającego.
Tel. 0604-412-810.**

**Powypadkowe - kupię.
Tel. 0606-814-679.**

Każde Daewoo - kupię.
Tel. 046/837-46-96.

**Każdy powypadkowy - kupię.
Tel. 046/837-46-96.**

**KUPIĘ PEŁNOSPRAWNE, ROZBITE - GOTÓWKA.
TEL. 046/837-46-96.**

Kupię Audi, BMW, Fiat, Toyota, Honda. Tel.0501-141-270.

Elektromechanika pojazdowa. Kadzielin 44. Tel. 0608-126-705, 042/719-20-56.

**Kupię każdy osobowy cały lub uszkodzony.
Tel. 046/831-85-71,
0501-581-906.**

**Auto części Renault (Citroen, Peugeot - na zamówienie). Wygoda 39 k. Łowicza.
Tel. 046/838-90-34,
0691-730-162.**

Jelcz z przyczepą, Star 200, przyczepa 12 t, cena do uzgodnienia - sprzedam. Tel. 0603-993-060.

Sprzedam kontener chłodniczy BDF dł. 7,20 m firmy Meyer, 1991 rok, z agregatem elektryczno-spalinowym marki Carier, 17 europalet. Tel. 046/838-95-11, 0693-126-226.

Sprzedam przyczepkę samochodową. Tel. 046/839-68-98.

Kupię samochód każdy, stan obojętny. Tel. 0605-948-751.

Toyota Corolla, biała, 1992 r. - sprzedam. Tel. 024/27-79-675 po 20.00.

Kupię Skodę Fabię Combi, 2002 rok. Tel. 0508-953-694.

Peugeot bus J5 maxi 2.5 D, Opel Rekord 2.3 D, stan dobry - sprzedam. Tel. 046/837-11-52.

Peugeot 205, 1.1, 1994 rok, czarny, gaz, stan dobry - sprzedam. Tel. 0692-447-483.

CC 700, 1996 rok - sprzedam. Łowicz, ul. Zamkowa 15, tel. 046/837-87-49 po 18.00.

Sprzedam przyczepkę samochodową. Tel. 046/839-11-95 po 20.00.

SC 900, 1998 rok, biały - sprzedam. Tel. 046/837-82-06.

**Sprzedam przyczepkę zarejestrowaną.
Tel. 046/837-36-76.**

Opel Astra 1.4, 1993 rok, biały - sprzedam. Goleńsko 25, tel. 046/838-16-06.

Pranie dywanów i tapicerek samochodowych. Tel. 0509-293-050.

Ford Escort, 1991/96 rok, centralny zamek, szyberdach, blokada biegów, gaz, alufelgi - sprzedam. Tel. 046/838-64-76.

Ford Focus 1.8, ben., 1999/2000 rok, serwisowany, salonowy, stan bardzo dobry - sprzedam. Tel. 0602-370-470.

126p el, 1995 rok oraz eternit drobnofalisty, nieużywany, około 100 szt. - sprzedam. Tel. 046/838-51-24.

Opel Vectra 1.6, 1992 rok - sprzedam. Tel. 0501-210-710, 024/285-22-58.

Opel Corsa 1.4, 1990 rok - sprzedam. Tel. 0604-988-647.

Seat Cordoba 1.4, 1997 rok, ciemnozielony - sprzedam. Tel. 046/837-59-39, 0608-287-364.

126p, 1990 rok - sprzedam w całości lub na części. Tel. 0691-715-539.

CC 704, 1998 rok - sprzedam. Tel. 046/830-21-36.

Polonez Caro 1.6 GLE + gaz, 1991 rok, 3500 zł (do uzgodnienia) - sprzedam. Tel. 0506-138-631.

Civic, 1996-1999 rok - kupię. Tel. 0600-905-154.

Peugeot 206 - sprzedam. Tel. 0692-920-343.

Polonez 1.6 GLi, 1995 rok, kolor turkusowy, przebieg 83000 - sprzedam. Tel. 0505-685-050, 046/831-24-09.

VW I - sprzedam. Tel. 0503-077-863.

Star 1142, 1988 rok - sprzedam. Tel. 0694-171-516, 046/838-74-59.

Skoda Felicia 1.3, 1989 rok - sprzedam. Tel. 0505-651-180, 046/838-82-53.

Vectra 2.0 16 V, 1997 rok, pełne wyposażenie - sprzedam. Tel. 0502-782-465.

Żuk skrzyniowiec, 1983 rok - tanio sprzedam. Tel. 046/838-17-97.

Sprowadzę samochód z Niemiec. Tel. 0605-636-228.

Nissan Datsun 1.6, 1994 rok, stan bdb - sprzedam. Tel. 046/837-85-84 po 18.00.

Fiat 126p, 1988 rok, grudzień - sprzedam. Tel. 046/838-02-13.

Fiat 125p, 1990 rok, gaz - sprzedam. Tel. 0606-620-292.

www.autogielda.low.pl

Fiat 126 EL, 1995 rok, stan bdb, 3000 zł - sprzedam. Tel. 046/839-63-96.

Skoda Felicia 1.3, 1997 rok, gaz, srebrny metalik, przebieg 108000 km - sprzedam. Tel. 046/837-90-66, 0501-851-855.

Ford Tranzit, 1987 rok - sprzedam. Tel. 046/839-42-01.

Renault 19 + gaz, 1993 rok - sprzedam. Tel. 0608-607-418, 046/837-13-26 po 20.00.

Polonez Caro, 1994 rok, instalacja gazowa - sprzedam. Tel. 046/863-60-14.

Fiat 126p, 1992 rok; Skoda 120, 1988 rok - sprzedam. Tel. 0691-090-215.

Cinquecento, 1993 rok - sprzedam. Tel. 0606-661-851.

Ford Focus 1.8 TDi, 1999 rok, 5-drzwiowy, 32000 zł - sprzedam. Tel. 046/837-61-55, 0504-343-666.

Fiat 126p, 1995 rok, zielony, odcięcie dopływu, 2000 zł - sprzedam. Tel. 0888-148-341.

Golf TD 1600, 1990 rok, stan bdb - sprzedam. Tel. 046/838-28-98 wieczorem.

Cinquecento 900 SX, 1996 rok, niebieski metalik, I właściciel, przebieg 92000 km - sprzedam. Tel. 0600-949-839.

Fiat Uno 1.0, 2002 rok, garażowany, 12700 km - sprzedam. Tel. 046/837-22-91.

Fiat 126p, XII 1998 rok, stan idealny - sprzedam. Tel.0604-462-835.

Polonez 1,9 diesel, 1995 rok, alufelgi, centralny zamek, alarm, multilock, hak, cena 4800 zł - sprzedam. Tel. 046/830-38-37.

Citroen ZX 1.9 D, 1995 rok - sprzedam. Tel. 046/837-94-10.

Ford Escort 1.3, 1997 rok - pilnie sprzedam. Tel. 0692-487-627.

Ford Escort 1.3 CL, 1997 rok, przebieg 88000 km - sprzedam. Tel. 046/837-27-05 po 17.00.

Nissan Sunny 1.4 LX, 1992 rok, stan idealny - sprzedam. Tel. 0888-283-372.

Polonez Caro 1.5, 1994 rok, stan dobry - sprzedam. Łaguszew 6.

Opel Corsa 1.2i, 1994 rok - sprzedam. Tel. 0501-067-682.

VW Transporter T-4, 2.4 D, XII 1993 rok, przedłużony, oszklony - sprzedam. Tel. 0509-065-751.

Żuk, 1990 rok, w całości lub na części - sprzedam. Tel. 046/838-17-08.

Renault Laguna 1.6 16 V, 2000 rok, gaz - sprzedam. Tel. 046/837-25-23 wieczorem.

Fiat 126p, 1996 rok, 3200 zł - sprzedam. Tel. 046/837-74-99.

Opel Astra 1,4, gaz, XII.1993 rok, stan dobry - sprzedam. Tel. 0502-751-133.

Polonez, 1990 rok - sprzedam. Tel. 0607-316-671.

CC 700, 1995 rok - sprzedam. Tel. 0600-636-372.

Żuk, 1980 rok - sprzedam. Tel. 046/838-06-04 po 20.00.

Kavria 1.1, 1995 rok + części zapasowe - sprzedam. Tel. 0502-705-842.

Silnik 11 kW i 8 kW - sprzedam. Tel. 046/838-69-18.

126 el, 1996 rok sprzedam. Tel. 046/839-22-99.

Ford Escort 1.3 ESI, 1997 rok - sprzedam. Tel. 0694-069-281.

Seicento 900 Fun, 2000 rok, niebieski metalik - sprzedam. Tel. 0502-639-575.

Ford Fiesta, 1993 rok - sprzedam. Tel. 0601-052-068

Opel Askona 1.6 D, 1985 rok - sprzedam. Tel. 0503-135-452.

Fiat 126p, 1999 rok - sprzedam. Tel. 0607-610-668.

Samochód amerykański, zabytkowy, ekskluzywny do ślubów. Tel. 0601-23-23-66.

Silniki elektryczne 5kw, 1.250 ob. i 15kw, 2.400 ob; Żuk, benzyna; Nysa, gaz; przyczepka samochodowa - stan dobry. Tel. 0506-656-084 po 18.

Przyczepka samochodowa, ładowność 400kg, rejestrowana - sprzedam. Tel. 042/719-30-64, 0608-757-091.

Żuka izotermę, 1992 rok, benzyna + gaz - sprzedam. Tel. 046/874-76-61.

Całe i uszkodzone kupię (Głowno). Tel. 0606-238-179.

Cinquecento, Uno - kupię. Tel. 042/719-20-77, 0604-392-876.

Fiat CC 700, 1997 rok - pilnie sprzedam. Tel. 042/710-80-71, 0661-585-235.

Mercedes 123, 240 D, 1979 rok, cena 1.800 zł - sprzedam. Tel. 0601-821-741 po 18.00.

Żuka, 1988 rok, izoterma, gaz - sprzedam. Tel. 0693-441-557.

Ford Escort 1.3, 1988 rok - sprzedam. Tel. 0603-673-950.

Ford Fiesta 1,3, 3D, 85 tys., stan bdb. – sprzedam. Tel. 0504-656-556

Tarpana, przebieg 50 tys. km, silnik stan bardzo dobry – sprzedam. Tel. 0 46/813-15-33

Skoda Felicja 1,3, 1995 rok, gaz – sprzedam. Tel. 0502-516-986 po 20.00

Polonez Caro, 1994 rok, centralny zamek, alufelgi, gaz – sprzedam. Tel. 0608-574-823

Mazdę 626, 2,0 + gaz, Combi, 1992 rok, pełna elektryka, stan dobry – sprzedam. Tel. 0608-456-588

Star 200 Chłodnia 1990 rok, stan bardzo dobry – sprzedam. Tel. 0 46/815-48-50, 0603-222-456

Sprzedam cztery koła „14" do Astry Corsa, niskoprofilowe. Tel. 046/814-29-82

VW Jetta 1,8 benzyna, 1990 rok, wspomaganie kierownicy, centralny zamek – sprzedam. Tel. 0 46/838-83-53

Skoda Felicja 1,3, 1995 rok, 11.800 zł – sprzedam. Tel. 046/835-33-08

Auto-Skup osobowe do 8 lat, wyłącznie bezwypadkowe. Tel. 0608-108-139

Audi 80, 2.0 + gaz, 1992/1995 rok, czarny metalik, zadbany, bardzo pilnie sprzedam. Tel. 0 46/831-73-69, 0506-528-234

Sprzedam instalację gazową, gaźnikowa, cena 200 zł. Tel. 0696-717-139

Sprzedam części do Fiata 125p. Tel. 0696-717-139

VW Passat 2.0 DOHC + gaz, 1992 rok, automat, bardzo bogate wyposażenie, cena 13.500 – sprzedam. Tel. 0 46/831-06-67

Fiat Tipo 1.9TD, 1990/1995 rok, cena 6.000 – sprzedam. Tel. 046/831-06-67

Seicento Van 0.9, 1999 rok, cena 10.800 – sprzedam. Tel. 0 46/831-06-67

Opel Astra Combi, 1997 rok, 1,4, 16V, cena 16.500 – sprzedam. Tel. 0601-804-616

Opel Astra 1.7D, 1995 rok, cena 11.800 – sprzedam. Tel. 0601-804-616

Peugeot 106, 1.1, 1997 rok + gaz, cena 14.800 – sprzedam. Tel. 0601-804-616

Toyota Carina II, 2.0D, 1987 rok, cena 4.900 – sprzedam. Tel. 046/831-06-67

Renault R.5, 1988 rok, 1,2, cena 3.800 – sprzedam. Tel. 046/831-06-67

Aktualnie kupię każde osobowe całe lub uszkodzone. Tel. 046/831-85-71, 0501-581-906

Fiat Brava 1,4, 1998 rok, nowy gaz, c. z., wspomaganie, el. sz., 1x poduszka, bordo, 20.300 – sprzedam. Tel. 0 46/814-14-25, 0608-743-448.

Fiat Seicento 900 Fun, 2000 rok, kolor niebieski metalik. Tel. 0502-639-575.

Audi 80, 1,9D, 1991 rok – sprzedam. Tel. 0 46/832-50-69.

Corolla 1,8, 1999 rok – sprzedam. Tel. 0601-271-195.

Fiat 126p, 1996 rok – sprzedam. Tel. 0 46/831-54-08.

Kupię powypadkowe i całe tylko roczniki 1998-2004. Tel. 046/835-02-52, 0502-749-444.

Złomowanie pojazdów. Tel. 0608-515-940.

Powypadkowe - kupię. Tel. 0608-515-940.

Autoskup – powypadkowe, uszkodzone, zniszczone, spalone - kupię. Tel. 0604-412-810.

MOTOROWE

Sprzedam Jawę 250 bez dowodu oraz kółka Jawki. Łowicz, ul. Bolimowska 11.

Sprzedam motorynkę oraz Simsona. Tel. 046/838-64-76.

Sprzedam motor MZETZ 250, 1988 rok. Tel. 046/837-94-10.

Sprzedam Simson S51. Tel. 046/863-14-11.

Sprzedam Honda CB650, Mińsk 125, Panonia 250, motorynkę. Tel. 0505-103-085.

Sprzedam motorynkę, stan bdb. Tel. 046/837-57-80 po 20.00.

Sprzedam motorynkę. Tel. 0696-020-764.

Motorower Komar - sprzedam. Tel. 046/838-39-26.

GARAŻE

Wynajmę duży garaż 7x7 m, ul. Strzelecka. Tel. 0601-297-774.

Sprzedam garaż na os. Bratkowice. Tel. 0606-447-777.

**Pilnie sprzedam garaż, os. Dąbrowskiego
Tel. 0603-993-014.**

Sprzedam garaż z kanałem, os. Bratkowice, obok Intermarché. Tel. 046/837-74-01, 0502-629-406.

Sprzedam lub wynajmę garaż, os. Szarych Szeregów. Tel. 0607-930-269, 046/830-38-78.

Garaż na ul. Nieborowskiej - sprzedam. Tel. 0691-845-609.

Do wynajęcia garaż, os. Bratkowice. Tel. 046/837-79-15.

Garaż do wynajęcia, ul. Łyszkowicka 7. Tel. 046/837-50-23.

Garaż do wynajęcia, ul. Chrobrego. Tel. 046/837-67-30.

Sprzedam garaż blaszany, rozkładany. Tel. 046/837-57-80 po 20.00.

Garaż do wynajęcia, ul. Topolowa. Tel. 046/837-02-63.

Sprzedam lub wynajmę garaż za stadionem Unii. Tel. 0 46/833-97-23 (wieczorem)

Wynajmę garaż w rejonie ul. Cichej. Tel. 0 46/833-90-88

NIERUCHOMOŚCI - SPRZEDAŻ

Sprzedam dom - wykończony wraz z działką 570 mkw. na os. Górki w Łowiczu, przystosowany do zamieszkania dla dwóch rodzin. Tel. 046/837-42-89 po 18.00, 0503-010-904.

Sprzedam dom w centrum Łowicza. Tel. 046/837-05-58 po 18.00.

Sprzedam 74,5 mkw. w cegle, ul. Bolimowska. Tel. 046/837-49-27.

Sprzedam dom w stanie surowym. Tel. 0696-770-721.

Tanio sprzedam kiosk w Łowiczu. Tel. 022/723-78-87.

Sprzedam M-5, os. Dąbrowskiego 24, II piętro, okna PCV z roletami. Tel. 0606-447-777.

Sprzedam działkę 4500 mkw., z istniejącym na niej magazynem 600 mkw., w centrum Łowicza. Tel. 0606-991-367.

Sprzedam mieszkanie po remoncie, 39 mkw., IV piętro, os. Starzyńskiego-. Tel. 046/837-04-96, 0600-328-025.

Dom jednorodzinny, wolnostojący, stan surowy, pow. działki 1027 mkw. Tel. 0607-373-160.

Sprzedam mieszkanie, 33 mkw., 2 pokoje, I piętro, os. Starzyńskiego. Tel. 046/837-59-35 (wieczorem), 0504-902-439.

Sprzedam lub wynajmę powierzchnie biurowe do 300 mkw., (gabinety lekarskie itp.) - Łowicz. Tel. 0607-697-712.

Tanio sprzedam lub wydzierżawię działkę 3000 mkw. Tel. 046/838-38-72 w godz. 17.00-20.00.

Zabudowa gospodarcza, drewniak, plac 500 m. Strugienice 79a.

Sprzedam mieszkanie 47 mkw. w Łodzi, wieżowiec, os. Wielkopolska. Tel. 042/651-27-24.

Działkę budowlaną 3600 mkw., Mysłaków (Bąkowiec) - sprzedam. Tel. 063/275-25-59, 0607-309-560.

Zamienię M-4, 60,54 mkw., os. Bratkowice, lokatorskie, spłacony kredyt, na dwa mniejsze. Tel. 0506-734-644.

Sprzedam działki rekreacyjne w Joachimowie Mogiłach (las, zalew). Tel. 0692-233-996.

Sprzedam dom do remontu, na działce o pow. 600 mkw., w Łowiczu. Tel. 0504-863-511.

Sprzedam działkę budowlaną, uzbrojoną, 1200 mkw. Klewków 46, tel. 0607-930-258.

Sprzedam działkę rolno-budowlaną 2,25 ha w Bednarach. Tel. 046/838-60-08 wieczorem.

Tanio sprzedam mieszkanie 75 mkw. Tel. 046/837-86-36.

Sprzedam mieszkanie, 39 mkw., I piętro, os. Starzyńskiego. Tel. 046/837-61-46.

Sprzedam mieszkanie 39 mkw., IV piętro, os. Starzyńskiego. Tel. 0694-922-650.

Sprzedam kiosk biało - brązowy, nr 8 na targowicy, od ul. Sikorskiego (ostatni w rzędzie z ubraniami) za około 10000 zł. Tel. 046/837-60-05.

Sprzedam dom z działką o pow. 1500 mkw., w Teresinie. Tel. 0692-895-253.

Kupię kawalerkę. Tel. 0692-101-989.

Mieszkanie, 62 mkw., os. Broniewskiego oraz pawilon handlowy. Tel. 0602-716-765, 046/837-20-90.

Sprzedam działkę z domem. Zielkowice I. Tel. 0605-467-823.

Sprzedam działkę budowlaną 2000 mkw., k. Sochaczewa. Tel. 046/838-68-42.

Bloki, parter, 85 mkw., 4 pokoje - sprzedam. Tel. 046/837-84-85.

Sprzedam M-3, os. Dąbrowskiego. Tel. 046/837-52-74 po 20.00, 0604-287-585.

Sprzedam M-4, 64 mkw., 4-pokojowe, os. Bratkowice. Tel. 0695-519-167.

23 mkw., ul. A. Krajowej - sprzedam lub zamienię do 40 mkw. Tel. 046/837-91-43, 046/837-00-19.

6400 mkw. po 10 zł/m w Jastrzębi - sprzedam. Tel. 046/837-51-79, 0604-690-558.

Sprzedam dwie działki o pow. 630 mkw. przy ul. Bielawskiej. Tel. 046/861-26-62.

Sprzedam działki budowlano - usługowe. Strzelcew (za Czerwoną Górą). Tel. 046/837-94-89 po 16.00.

Sprzedam mieszkanie 63 mkw., os. Bolimowska. Tel. 0603-653-002.

Działkę budowlaną w atrakcyjnym miejscu - sprzedam. Tel. 046/838-00-75.

Sprzedam nieruchomość, 1900 mkw., częściowo zabudowaną, budynek mieszkalny 100 mkw., parter, budynki produkcyjno-magazynowe, 600 mkw. Łowicz, ul. Zagrodowa. Tel. 046/838-33-28 po 20.00.

Sprzedam mieszkanie 48 mkw., os. Konopnickiej. Tel. 0501-782-370.

Sprzedam działkę budowlaną w Łowiczu, 800 mkw. Tel. 0600-984-398.

Sprzedam ziemię w Zielkowicach Czajki, 1,9 ha, 0,9 ha, z możliwością zabudowy. Tel. 046/837-47-50, 0602-776-268.

Sprzedam działki w Otolicach, 65 a i 50 a Tel. 046/838-98-12.

Sprzedam 48 mkw. w Głownie. Tel. 0508-107-655.

Sprzedam działkę budowlaną 280 mkw., z budynkiem gospodarczym, ul. Radziecka 18. Tel. 046/837-31-08.

Sprzedam dom, os. Bełchów k. Łowicza. Tel. 046/839-69-44, 0602-713-940.

Plac budowlany , ul. Małszycka w Łowiczu, pow. do uzgodnienia, max 2 ha. Tel. 046/837-37-80 w godz. 18.00-20.00.

Sprzedam działkę rekreacyjną, 500 mkw., przy ul. Sochaczewskiej, nowy drewniany domek + media, 20000 zł. Tel. 0504-352-822, 0506-998-199.

M-3, os. Starzyńskiego. Tel. 046/837-63-55 po 18.00.

Pilnie sprzedam 60 mkw., os. Konopnickiej. Tel. 0509-330-959, 046/837-63-29.

Sprzedam działki budowlane. Tel. 046/837-14-54.

Sprzedam działkę budowlaną w Nieborowie. Tel. 046/838-57-21.

M-5, os. Dąbrowskiego. Tel. 0605-390-813.

Sprzedam ziemię na działki budowlane 0,5 ha. Tel. 0507-530-448.

6 ha ziemi ornej - sprzedam. Rząśno. Tel. 0609-158-700.

Bliźniak (Głowno). Tel. 042/719-27-71.

M-3 os. Kopernika, Głowno - pilnie sprzedam. Tel. 0604-186-411.

Dom jednorodzinny, częściowo do remontu (murowany). Tel. 042/710-85-35.

Domek 40 mkw., budynek gospodarczy, działka 3.500 mkw. Osiny 149. Tel. 0601-28-64-99.

Piekarnię, dom. Tel. 042/719-24-93.

M-3, Głowno ul. Kopernika . Tel. 0609-718-144.

Kiosk handlowy na targowicy w Głownie. Tel. 046/874-76-61.

M-4, 67 mkw., os. Sikorskiego. Tel. 0509-599-409.

M-4 60 mkw. na osiedlu Kopernika w Głownie. Tel. 042/719-15-77.

Sprzedam działki budowlane o powierzchni 0,20 ha. Tel. 0502-728-673

Sprzedam lub zamienię nowy dom wykończony wraz z działką 56 arów, położony 10 km od Rawy Mazowieckiej na dom – segment lub mieszkanie własnościowe. Tel. 0501-713-066, 0608-672-468

Sprzedam segment mieszkalny, Skierniewice, ul. Koszarowa. Tel. 0604-263-090, 0604-515-103

Sprzedam działkę 60 ar., dom z budynkami gospodarczymi, Paplin 60. Tel. 0697-418-568 (wieczorem)

Sprzedam 2,80 ziemi z lasem, 3 km od Rawy. Tel. 0 46/831-29-23 (wieczorem), 0696-043-870

Sprzedam działkę budowlaną 654 m kw. z rozpoczętą budową, ul. Bajkowa. Tel. 0 46/832-92-82 (wieczorem)

Sprzedam M-3, 58,6 m kw., Skierniewice, Widok. Tel. 0505-175-123.

Sprzedam 1/2 bliźniaka 110 mkw., wysoki standard, Zadębie. Tel. 0502-276-010

Sprzedam działkę 1.700 mkw. (o szerokości 11 m), Mokra (Fajki), pilnie, tanio. Tel. 046/831-26-15 (wieczorem)

Sprzedam działkę budowlaną o powierzchni 60 arów, Wojska Stara koło Rawy Mazowieckiej. Tel. 046/814-17-38

Sprzedam kawalerki bezczynszowe. Tel. 0601-271-432

Sprzedam 1,5 ha w pobliżu rzeki Rawki. Tel. 888-353-168

Sprzedam działkę 6.600 mkw., Skierniewice, ul. Fabryczna. Tel. 042/643-78-11, 0694-420-124

Sprzedam kiosk przy ul. Maszczonowskiej. Tel. Tel. 0601-333-476.

Sprzedam grunt o powierzchni 15 ha przy trasie Katowickiej. Tel. 0601-298-842.

Sprzedam bardzo atrakcyjne mieszkanie na Sójczym 75 m kw., IV piętro, trzy pokoje w pełni wyposażone i umeblowane, parkiet, nowa instalacja, klimatyzacja. Tel. 0609-088-378.

Sprzedam działkę budowlano-rekreacyjną 30 arów, obok lasu w Wólce Jeruzalskiej, bardzo spokojna okolica, cena 23 tys. zł. Tel. 0601-799-884.

Sprzedam tanio działkę zabudowaną o powierzchni 3.000 mkw. w Skierniewicach. Tel. 0601-298-842

Sprzedam działkę 1220 m kw. z domem 38 mkw. w pobliżu Zalewu Ziemiary. Tel. 0601-380-037.

Sprzedam 85 m kw., parter, pawilon handlowy 17 mkw. Tel. 0507-199-606.

Sprzedam część kamienicy w Skierniewicach. Info: www.sprzedam-mieszkanko.republika.pl. Tel. 0 46/833-74-27.

Do sprzedania lokale mieszkalne w Skierniewicach, ul. Armii Krajowej, pierwsze piętro 61 mkw., drugie piętro 68 mkw. Tel. 046/814-46-80, 0602-262-762.

NIERUCHOMOŚCI - KUPNO

Kupię lokal handlowy na ul. Zduńskiej. Tel. 0501-044-546.

Kupię działkę na obwodnicy Łódzkiej. Tel. 0604-215-768.

Kupię działkę, okolice Łowicza. Tel. 0608-475-473, 046/837-07-04.

Mały dom lub 1/2 bliźniaka do remontu - kupię. Tel. 0508-345-566.

M-3 - kupię. Tel. 046/837-58-01, 0698-472-206.

Nieduży dom okolice Głowna, Strykowa - kupię. Tel. 0503-044-755.

Poszukuję domu lub działki w dobrym punkcie Głowna. Tel. 0694-312-879.

Kupię działkę z domkiem w okolicach Rawy Mazowieckiej, Nowego Miasta lub Białej Rawskiej. Tel. 022/638-82-58.

Pawilon na rynku przy Biedronce w Rawie Mazowieckiej. Tel. 044/710-33-99, 0506-101-525.

NIERUCHOMOŚCI - WYNAJEM

Do wynajęcia pomieszczenia biurowe. Tel. 046/837-32-06.

Wynajmę lokal handlowy 240 mkw. lub sprzedam nieruchomość zabudowaną 540 mkw., Łowicz. Tel. 046/837-58-03.

Wynajmę pokoje 2-, 3- osobowe studentom, blisko dworca PKP. Tel. 046/830-93-25 wieczorem.

Lokal sklepowy do wynajęcia. Tel. 0602-716-765.

M-4 w Łowiczu do wynajęcia lub sprzedaży. Tel. 0604-090-855.

Centrum Łowicza - do wynajęcia powierzchnie handlowe i biurowe (parter, piętro, do 300 m na kondygnacji). Tel. 0607-697-712.

Do wynajęcia mieszkanie, centrum Łowicza. Tel. 0506-152-432.

Do wynajęcia lokal handlowy na ul. Zduńskiej w Łowiczu. Tel. 046/837-36-86, 0602-641-168.

Wynajmę mieszkanie w bloku, 65 mkw., Łowicz, ul. Kwiatowa - tanio, cena 100 zł. Tel. 0501-447-578, 046/837-92-79.

Do wynajęcia lokal w centrum. Tel. 0693-824-694.

Lokal do wynajęcia, ul. Krakowska 8, I piętro. Tel. 0888-568-218.

Do wynajęcia nowy kiosk nr 12, na targowicy - lub sprzedam. Tel. 0888-387-207.

Do wynajęcia mieszkanie 39 mkw. Tel. 046/837-69-36, 0504-732-348, 0692-789-188.

Lokal na działalność gospodarczą wynajmę, 36 mkw., Łowicz, ul. Browarna 6B. Tel. 046/838-95-07.

Wynajmę mieszkanie blisko targowicy. Tel. 046/837-56-58.

Do wynajęcia biuro w centrum. Tel. 0602-192-463.

Wynajmę kawalerkę. Tel. 046/837-50-20.

Do wynajęcia M-4. Tel. 0602-732-597.

Poszukuję do wynajęcia kilkuhektarowego gospodarstwa z domem do zamieszkania. Dzierżawa z opcją późniejszego kupna. Tel. 0888-979-843.

Lokal do wynajęcia. Tel. 046/830-20-58.

Lokal do wynajęcia, 42 mkw., na sklep, biuro. Tel. 0608-410-038.

Do wynajęcia pawilon handlowy, 30 mkw., os. Bratkowice, z przeznaczeniem na sklep, biuro lub usługi. Tel. 0501-074-953, 0509-331-631.

Do wynajęcia mieszkanie 49 mkw. Tel. 046/837-44-79, 0601-239-804.

Do wynajęcia ok. 50 mkw. Łowicz. Tel. 0502-231-870.

Lokal do wynajęcia w całości lub na stoiska, ul. 3-go Maja. Tel. 046/837-64-03.

Do wynajęcia 42 mkw., Łowicz. Tel. 046/838-14-96 po 20.00.

Do wynajęcia lokal 30 mkw. Tel. 0609-106-242.

Wynajmę mieszkanie ok. 45 mkw. z wygodami oraz pomieszczenie na działalność gospodarczą w Głownie (tylko poważne oferty). Tel. 0693-830-178

Gorące i serdeczne podziękowania dla
dr Adela Elmgasbi'ego
i dr Pawła Bukały,
pani Danieli Szychowskiej
i pani Małgorzaty Kalinowskiej
za fachowe udzielenie pierwszej pomocy
na izbie przyjęć w Głownie

składa Miłoszek Ledzion z rodzicami

Równie gorące podziękowania składamy
dyrektorowi Marianowi Łabędzkiemu

GR-51

Moc najserdeczniejszych życzeń, pogody ducha, zdrowia, szczęścia, oraz spełnienia marzeń Kochanej Chrzestnej

HALINIE PODRAŻKA

w Dniu Imienin życzy Lucja

R-905

Wynajmę lokal użytkowy w centrum Głowna lub os. Sikorskiego. Tel. 0600-563-335.

Mieszkanie, 48 mkw., os. Sikorskiego, Głowno. Tel. 042/719-19-38, 0608-709-255.

Wynajmę lokal na biuro, gabinet. Głowno. Tel. 042/710-70-92.

Do wynajęcia lokal w centrum Rawy Mazowieckiej. Tel. 044/734-00-46.

Do wynajęcia lokal 85 mkw. w centrum Skierniewic, wszystkie media. Tel. 0 46/833-11-93, 0608-024-207.

Do wynajęcia lokal – apteka, gabinet, biuro, inne, Biała Rawska. Tel. 0607-328-835.

Pokoje dla studentów. Tel. 046/832-26-55.

Dziewczyny poszukują współlokatorki, własny pokój. Tel. 0504-538-678 (wieczorem).

KUPNO - RÓŻNE

Najwyższe ceny złomu. Tel. 0502-328-818.

Kupię tregry 10 lub szyny od wąskotorówki. Tel. 0608-108-206.

Kupię używane rusztowania warszawskie. Tel. 046/837-25-60, 0605-233-844.

Wagę od 3-8 t - kupię. Tel. 0608-310-374.

Kiosk barakowóz lub kontener - kupię. Tel. 0608-310-374.

Kupie oś od przyczepy. Tel. 0600-911-512.

Kupię przedwojenne meble, mogą być do renowacji, inne przedmioty. Tel. 0 46/833-41-95, 0605-365-377.

SPRZEDAŻ - RÓŻNE

Skrzynki jedynki, uniwersalne, drewno opałowe, kominkowe, sezonowane. Tel. 046/838-15-27 wieczorem.

Kotły c.o. na słomę. Informacja, sprzedaż, serwis. PHU Domitech, tel. 046/837-61-09.

Kotły c.o., palniki na pellets. Informacja, sprzedaż, serwis. PHU Domitech, tel. 046/837-61-09.

Sprzedam namiot 10- osobowy. Tel. 0602-716-765.

Sprzedam wełniak w komplecie (duży), chusty szalówki, kaftan wyszywany koralikami. Tel. 0503-587-683, Marianka Mała 2.

Łódkę z wózkiem. Tel. 046/837-07-77.

Suknię ślubną 38/170, tiulowa spódnica + gorset bez ramion, z haftem w kolorze lila. Tel. 046/838-88-40, 0888-818-353.

Sprzedam przyczepę kempingową Knauff. Tel. 0604-905-673.

Sprzedam beczki plastikowe 1000 l. Tel. 0608-361-062.

Drzwi balkonowe Urzędowskie 2,1 x 8,6, nowe, kolor mahoń - sprzedam za pół ceny. Tel. 046/837-90-54.

REKLAMA

TERMO ORGANIKA RADZI TERMO ORGANIKA RADZI TERMO ORGANIKA RADZI TERMO ORGANIKA RADZI TERMO ORGANIKA RADZI

termo Organika

Myśl: ciepło

Dzięki współpracy z największym polskim producentem styropianu, firmą Termo Organika, przedstawiamy państwu cykl porad dotyczących docieplenia domu. Warto o tym pomyśleć właśnie teraz, kiedy pełną parą rusza sezon budowlany.

Dalmatyńczyk: na ścianę

Straty cieplne przez ściany zewnętrzne budynku, zwłaszcza w budownictwie jednorodzinnym, są bardzo duże. Badania wykazały, że do 40% energii ogrzewania ucieka z budynku poprzez źle lub w ogóle nie izolowane mury. Najskuteczniejszą metodą izolacji ścian zewnętrznych i ograniczenia strat energii jest popularna metoda lekko mokro, w której wykorzystuje się płyty styropianowe.

Termo Organika ma dwa flagowe produkty, które służą izolacji ścian zewnętrznych. Jest to Dalmatyńczyk - styropian w kropki o gęstości 12, 15, 20 oraz styropian nowej generacji Termo-Lambda.

LEKKO MOKRO

Większość istniejących budynków w Polsce ma bardzo niską izolacyjność cieplną ścian zewnętrznych. Powoduje ona przemarzanie i pleśnienie ścian oraz nadmierne zużycie energii grzewczej.

Izolacja cieplna ścian jest najczęściej wykonywana według tzw. metody lekko mokro. Polega ona na przyklejeniu do ściany zewnętrznej warstwy styropianu. Następnie pokrywa się płyty styropianu zbrojoną warstwą klejoną i cienką wyprawą tynkarską.

Grafit zawarty w płytach styropianowych Termo Organiki znacznie podnosi ich właściwości izolacyjne poprzez dodatkową absorpcję promieniowania cieplnego. Lepsza izolacja sprawia, że koszty związane z zakupem styropianu już po 3-4 latach zwracają się.

LEKKO SUCHO

Płyty styropianowe Termo Organiki są stosowane również w tzw. lekko sucho metodzie docieplania budynków. Polega ona na mechanicznym mocowaniu do ściany drewnianej lub stalowej konstrukcji, do której mocowana jest warstwa okładzinowa (blacha trapezowa, płyty aluminiowe itp.).

Izolacja termiczna jest wciskana pomiędzy konstrukcje i dodatkowo mocowana do ściany specjalnymi łącznikami. Pod warstwą osłonową powstaje wentylowana szczelina powietrzna.

Wadą tej metody jest brak ciągłości materiału izolacyjnego i ograniczona szczelność powłoki zewnętrznej.

Wielka za to jej zaleta to możliwość wykonywania docieplań niezależnie od temperatury zewnętrznej.

Wszystkich zainteresowanych kupnem styropianu prosimy o kontakt z naszym przedstawicielem handlowym:

MARIUSZ LISZCZ

0 603 97 00 38

WWW.TERMOORGANIKA.COM.PL

R-790

Sprzedam segment młodzieżowy. Tel. 0696-840-127.

Sprzedam torf z wykopu i kręgi przepustowe. Tel. 0604-106-353.

Sprzedam rury setki, czarne, używane. Tel. 046/839-11-95 po 20.00.

Sprzedam maszt flagowy aluminiowy. Tel. 0602-370-470.

Sprzedam tanio biurko + krzesło Gięte. Tel. 0602-370-470.

Sprzedam różne okna plastikowe, używane oraz odsprzedam nowe okna z Weki, wym. 1,43 x 1,46, 1,43 x 1,76. Tel. 0606-818-288.

Wiertarkę stołową, 380 V i 220 V, spawarkę 220/380 V, komplet do spawania gazowego, butla c.o. 2. Tel. 0602-366-564.

Ziemia czarna i torfowa, z dowozem. Tel. 046/837-13-64 po 20.00.

Sprzedam tanio suknię ślubną, odcinaną pod biustem, welon, kuchenkę gazową. Tel. 0603-441-294.

Sprzedam komputer AMD 450 MHz, 3,2 GB, 64 RAM, CD, muzyka, sieć, monitor 15", klawiatura, mysz. Tel. 0607-102-069.

Silniki elektryczne od pralek i automatów pończoszniczych - tanio sprzedam. Tel. 046/838-87-14.

Sprzedam podciągi do ruszt, plastikowe. Tel. 046/838-48-12.

Sprzedam zamrażarkę szufladkową. Tel. 046/837-54-34.

Sprzedam tanio glazurę używaną (30 mkw.) i terakotę (15 mkw.). Tel. 0692-395-385 wieczorem.

Sprzedam używany segment pokojowy. Tel. 046/837-81-31 po 17.00.

Sprzedam zamrażarkę skrzyniową, 300 l, mało używaną. Tel. 046/838-40-46.

Monitory- gwarancja, naprawa. Tel. 0600-282-827.

Sprzedam kanapę narożną, 2 fotele, 2 pufy, cena 800 zł. Tel. 046/838-28-55.

Tunele ogrodnicze, konstrukcje używane - sprzedam. Tel. 0888-885-010, 046/838-65-68.

Sprzedam zestaw do spawania tlenowego. Tel. 046/837-52-33.

Maszynę do produkcji skarpet Ange. Tel. 046/837-52-33.

Sprzedam segment pokojowy, komplet wypoczynkowy, telewizor, ławę lampę, odkurzacz, radio samochodowe, zestaw głośnomówiący. Tel. 046/839-63-26.

Sprzedam agregat prądotwórczy. Tel. 046/838-66-61.

Sprzedam kamień łupany i na fundament - tanio. Tel. 046/838-28-98 wieczorem.

Sprzedam suknię ślubną firmy Najna, kolor ecru, rozmiar 36. Tel. 0609-150-111.

Sprzedam betoniarkę 400l. Tel. 046/863-14-11.

Sprzedam butlę do CO2. Tel. 046/839-66-75.

Płyta paździerzowa oklejona pilśniową, 90 mkw. - tanio. Tel. 046/837-48-31.

Sprzedam kryształy. Tel. 046/837-64-03.

Laptop HP P4, 3GHz, 512MB RAM, 40GB dysk, matryca 15 cali, Ati Radeon, DVD-Rom, cena 5500 zł. Tel. 0501-386-019.

Sprzedam elektryczny magiel przemysłowy. Tel. 046/837-05-25.

Sprzedam rower górski - 24" koła 135/70/13, felgi 126p, opony continental 195/65/45. Tel. 046/838-90-26 po 19.00, 0605-094-171.

Sprzedam meble pokojowe mahoń. Tel. 046/837-23-83.

Wózek dziecinny, 150 zł. Tel. 0692-383-191.

Sprzedam wózek używany, głęboki, 3-funkcyjny, w dobrym stanie, 150 zł. Tel. 046/837-07-37.

Sprzedam filmy DVD: Złodziej życia, Efekt motyla, Shrek 2, inne. Tel. 0888-146-588. Łowicz

Sprzedam tregry i pustaki. Tel. 046/839-14-53.

Sprzedam huśtawkę, zjeżdżalnię, glebogryzarkę, rowery, kosiarki, stoły, ławy, video, wieżę, telewizory, krzesła ogrodowe, komplet skóra 2+1+1, magiel, parasol, szafę, 6 krzeseł dębowych, fotel bujany i inne. Tel. 046/838-56-09.

Sprzedam wózek i kojec dla dziecka. Tel. 0503-977-090.

Organy farpitja typu pianino. Tel. 046/838-61-78.

Suknię ślubną z gorsetem, rozm. 38. Tel. 046/838-05-39.

Akordeon 96 W i harmonię 3-rzędową 80 W, ciągnik Porshe 25 kM, wóz konny, kosiarkę listwową - sprzedam. Tel. 046/831-62-12.

170 szt. sztachet drewnianych. Tel. 0609-173-139.

Sprzedam pralkę automatyczną Polar, siatkę w obramowaniu, 4 mm ocynk, kuchnię elektryczno-gazową na szafkę, opony używane 165/65/14 - 4 szt. Tel. 046/838-33-44.

Wszystkie krzewy ozdobne, projektowanie ogrodów. Głowno, Bielawska 35.

Sprzedam wełnę mineralną 240 mkw.(płaty), lodówko-zamrażarkę, zlewozmywak dwukomorowy, brodzik na prysznic. Tel. 0502-980-287.

Koronki, hafty. Tel. 0509-454-422.

Silniki elektryczne, motoreduktor, przekładnia, pompa zanurzeniowa, regały, imadło. Tel. 042/719-59-36.

Przyczepka samochodowa, zarejestrowana, nowa - sprzedam. Tel. 042/719-26-70, 0691-863-492.

Prasę rolująco-zwijającą marki Welger - pilnie sprzedam. Tel. 046/874-68-14.

Sprzedam ziemię ogrodową. Tel.0605-09-70-71.

Akordeon Weltmaister 120 basów, stan bardzo dobry. Tel. 0693-763-360.

Betoniarkę, 150l, używaną - Tel. 042/719-36-35.

Sprzedam komputer Pentium III 128 RAM, monitor 15", drukarkę HP, 1000 zł. Tel. 046/837-11-48.

Sprzedam suknię ślubną – tanio, rozmiar 36. Tel. 0 44/710-40-96

Sprzedam hydrofor 200 l z pompą i silnikiem – nowy. Tel. 0 46/814-30-73

Sprzedam cegłę czerwoną 50/11,5, pustaki pełne 59/324 Rawa Mazowiecka. Tel. 0 46/814-20-95.

Sprzedam kolumny estradowe, bas odwrotka, moc 500W, 18 cali. Tel. 0 46/838-83-53.

Sprzedam stemple budowlane. Tel. 0604-258-667.

Sprzedam ladę chłodniczą. Tel. 046/831-40-28 (wieczorem).

Sprzedam grzejniki żeliwne i stalowe. Tel. 046/833-47-62, 0609-737-019.

Sprzedam wersalkę, dwa fotele, cztery pufy, brązowe, tanio. Tel. 046/834-98-52, 0504-103-459.

Sprzedam stemple budowlane. Tel. 0507-626-260.

Sztachety różne wymiary. Tel. 0509-150-287.

Drewno opałowe rąbane. Tel. 046/856-95-83, 0509-150-287.

Sprzedam drzwi nowe wewnętrzne, setki, kolor olcha. Tel. 0 46/835-22-07 po 18.00.

Sprzedam grzejniki żeliwne 50 sztuk. Tel. 0603-131-584.

PRACA

Zwrot podatku z pracy - Niemcy, Europa Zachodnia. Tel. 071/385-20-18.

Młody, wykształcenie średnie - matura, uregulowana służba wojskowa, uprawnienia spawalnicze - elektryczne i gazowe, stolarz meblowy z praktyką, prawo jazdy kat. B - podejmie pracę. Tel. 0501-707-657.

Nawiążę stałą współpracę z chałupniczką, lekka odzież damska. Tel. 0504-663-323.

Solidna, po 40-ce - zaopiekuję się dzieckiem. Tel. 046/8,7-01-54.

Przyjmę do pracy młodego chłopaka „złotą rączkę". Tel. 0606-832-571.

Zaopiekuję się dzieckiem. Tel. 046/837-80-15.

Firma handlowo - usługowa zatrudni osobę do działu sprzedaży na stanowisko konsultantów na terenie Łowicza. Tel. 0888-066-489.

Studentka informatyki podejmie prace, najchętniej biurową. Tel. 0888-217-899.

Zatrudnię samodzielnego księgowego. Tel. 0604-751-685.

Główna księgowa z długoletnim stażem podejmie pracę. Tel. 0609-150-111.

Przyjmę brukarzy z doświadczeniem. Tel. 0507-159-783.

Przyjmę do pracy w gospodarstwie w obrządzaniu i udoju krów, dyspozycyjność. Tel. 0600-822-089.

Pilnie potrzebuję pracownika do baru. Tel. 0888-388-164.

Dobra topografia Polski, grupa inwalidzka, kat. B+E - szuka pracy. Tel. 0694-712-109.

Podejmę pracę jako spawacz elektryczny CO2, doświadczenie. Tel. 0888-485-932.

Chałupnictwo na owerlok i stebnówkę - przyjmę. Tel. 046/838-83-94, 0888-299-508.

Hydraulik. 0694-763-944.

Avon - konsultantki. Tel. 042/719-44-47, 0501-032-348.

Sprzedaż kosmetyków. Tel. 0501-032-348.

Zatrudnię piekarza, piecowego ze stażem. Tel. 0601-533-881.

Podejmę pracę (sprzątanie, pomoc domowa). Tel. 506-572-786.

Zatrudnię szwaczki. Tel. 0692-221-180.

Przyjmę lakiernika samochodowego. Tel. 0606-238-179.

Szwaczki przyjmę - bielizna. Tel. 042/719-33-80.

Ubojnia w Nowostawach zatrudni pracowników. Tel. 0603-759-904.

Zatrudnię osobę z językiem niemieckim lub angielskim na stanowisko spedytora. Tel. 0602-129-834

Zatrudnię pracownika z Rawy Mazowieckiej do montażu mebli. Tel. 0503-864-791

Młody 20 lat, operatywny, średnie wykształcenie, prawo jazdy kat B poszukuje pracy. Tel. 0 46/831-76-45, 0501-511-782

Firma wielobranżowa Leda zatrudni doświadczonych kierowców kat. C, C+E. CV, referencje proszę składać: Firma wielobranżowa Leda sp. z o.o. 96-100 Skierniewice, ul. Sobieskiego 16, tel. 046/833-46-39, fax 046/833-42-76, e-mail: Leda@sk.home.pl.

Zlecę przeszycie. Tel. 0604-567-452

Zatrudnię do zbioru truskawek. Tel. 0 46/835-12-04.

Agencja reklamowa zleci składanie długopisów. Tel. 0504-172-225.

Kierowca kat A,B,C,D,E – świadectwo kwalifikacji, doświadczenie poszukuje pracy. Tel. 0602-348-797.

Konsultant zatrudni do ochrony Tesco kobiety i mężczyzn do 35 lat. Zgłoszenia osobiste – Tesco Skierniewice w godz. 8.00-16.00.

Zatrudnię do zbioru truskawek. Podtrzcianna 2.

Zlecę przeszycie chałupniczo. Tel. 0509-171-532.

Włochy, zbiory, dowóz. Tel. 0039-339-769-58-90.

AVON poszukuje konsultantek. Tel. 0 46/832-74-42, 0502-616-468.

Szkolenia BHP, dokumentacja powypadkowa, ocena ryzyka zawodowego. Tel. 0502-404-915.

Rencista z grupą inwalidzką podejmie pilnie pracę. Tel. 0 46/833-84-69, 833-32-50.

USŁUGI WIDEO

Wideofilmowanie. Studio Roma - cyfrowe nagrania i montaż, DVD. Tel. 046//837-50-64, 0693-332-555.

Wideofilmowanie - tanio. Tel. 0602-500-391.

Wideofilmowanie, obróbka komputerowa, analogowe, cyfrowe. Tel. 046/837-79-81, 0600-225-271.

Wideofilmowanie FU „Mewa", cyfrowo, analogowo, obróbka cyf4rowa, DVD. Tel. 046/837-83-96, 0601-323-562, po 19.00 - 046/837-77-75.

Wideofilmowanie „Kasia" profesjonalnie, tanio. Tel. 046/837-87-68, 0602-633-470.

Wideofilmowanie. Tel. 0606-662-878.

Studio Video Kroton, cyfrowe nagrywanie i montaż, DVD. Tel. 046/837-47-48, 0601-809-076.

Studio Foto Video „MOVIE" Pałatyński Krzysztof - kamery cyfrowe, montaż nieliniowy, zdjęcia DVD. Tel. 046/838-91-00, 0604-562-005.

Fotograf, profesjonalnie - tanio, płyta CD gratis. Tel. 0602-695-837.

Wideofilmowanie. Tel. 0501-836-550.

Cyfrowe Studio Foto-Video: nagrywanie analogowe i cyfrowe: uroczystości ślubu, studniówki, zdjęcia i fotoreportaże (plener, wirtualne tła), cyfrowa obróbka obrazu, tworzenie minireklamowych animacji, komputer Casablanca Avio z Bluboxem, stacjonarna nagrywarka DVD, zapis na DVD, CD, S-VHS, VHS.VIDEO-FILMOWCY montaż nagrań na zlecenie. Biała Rawska, ul. Mickiewicza 12h. Tel./fax 0 46/815-83-98, 0604-588-132, e-mail: cduk@wp.pl

Wideofilmowanie. Tel. 0 46/833-88-08, 0601-312-001 www.kamerzysta.neostrada.pl.

USŁUGI INSTAL.-BUD.-REM.

Usługi remontowo-budowlane, docieplanie budynków, wykańczanie wnętrz od A do Z. Wycena gratis. Faktury VAT. Tel. 046/830-24-65 po 20.00, 0607-328-025.

Układanie glazury, terakoty i inne wykończeniowe - bardzo szybko. Tel. 046/838-20-56, 0600-626-760.

Zabudowa poddaszy, docieplanie budynków, struktura, mozaika, gipsy, glazura, terakota. Tel. 046/839-62-30, 0606-428-162.

Projektowanie budynków mieszkalnych, gospodarczych. Rozbudowy, nadzór, wyceny, kosztorysy. Tel. 046/837-78-38, 0502-086-592.

„El-Tom", Bobrowniki 248 - Instalacje elektryczne, przyłącza, modernizacje. Pełna obsługa techniczna i formalno-prawna. Tel./fax 046/838-68-08, 0602-461-341, 0602-461-342.

Kompleksowe usługi dekarskie. Tel. 0601-587-758.

Hydrauliczne - usługi pogotowia wod.-kan. Łowicz, os. Górki, ul. Nałkowskiej 4. Tel./fax 046/837-19-29, 0602-342-128.

Hydrauliczne - usługi i sprzedaż. Kotły, grzejniki, materiały instalacyjne, ogrzewacze itp. Łowicz, os. Górki, ul. Nałkowskiej 4. Tel./fax 046/837-19-29, 0602-342-128.

Hydrauliczne - usługi, tanio, gwarancja, ceny promocyjne na wszystkie technologie. Łowicz, os. Górki, ul. Nałkowskiej 4. Tel./fax 046/837-19-29, 0602-342-128.

Hydrauliczne - usługi kredytowania materiałów i montażu. Łowicz, os. Górki, ul. Nałkowskiej 4. Tel./fax 046/837-19-29, 0602-342-128.

Panele podłogowe i ścienne - profesjonalizm i doradztwo. Wykończenia wnętrz. Tel. 0696-381-880.

Układanie, cyklinowanie. Tel. 046/837-42-55, 0501-180-959.

Cyklinowanie, układanie parkietu, mozaiki. Tel. 0604-334-891.

Układanie kostki brukowej, granitowej. Tel. 0692-789-266, 046/837-62-99.

Układanie kostki brukowej. Tel. 0609-107-737.

Instalacje elektryczne, konserwacja, naprawy. Tel. 0607-403-253.

Przyłącza, elektroinstalacje, pomiary, wideo-domofony, bramonapędy. Systemy alarmowe (włamania i napady, kontroli dostępu, telewizji obserwacyjnej, podłączenie monitoringu). Remontowo-wykończeniowe, hydrauliczne, elektryczne, terakota, glazura, panele, płyty g/k, gładź. Tel. 046/837-50-84, 0601-303-858.

Cięcie betonu, ścian, wyburzenia, rozbiórki. Tel. 0606-192-951.

Artystyczne układanie kostki brukowej. Tel. 0603-377-429, 0698-239-580, 046/839-67-01.

Dachy, konstrukcje, pokrycia poddasza, docieplenie, płyta K/G. Tel. 046/838-09-30, 0502-782-465.

Usługi remontowo - budowlane. Tel. 0505-092-348.

Malowanie oraz malowanie dekoracyjne. Tel. 0697-658-982.

Docieplanie budynków, tynki, wykończenia od A do Z. Tel. 046/837-01-54, 0609-515-678.

Vertal - żaluzje aluminiowe, drewniane, Verticale - materiałowe, antystatyczne, PCV oraz do pracowni komputerowych. Rolety tekstylne, zaciemniające oraz antywłamaniowe. Produkcja, montaż. Tel. 0602-736-692, 0602-297-257.

Malowanie, gipsowanie - tanio. Tel. 046/837-02-42, 0607-317-193.

Usługi hydrauliczne. Tel. 046/838-67-41.

Docieplenia budynków, kompleksowe remonty pomieszczeń i elewacji zewnętrznych - kosztorysy, projekty, gwarancja, referencje. Tel. 0601-812-262.

Usługi dekarskie i kompleksowe krycie dachów. Tel. 0601-587-758.

Elektryk. Tel. 0506-293-053.

Malowanie mieszkań, gładź gipsowa. Tel. 046/839-60-12 wieczorem.

Układanie glazury, terakoty, paneli ściennych i podłogowych - tanio i solidnie. Tel. 0697-678-581.

Stolarnia wykonuje wszelkie usługi stolarskie. Tel. 0697-580-227.

Układanie glazury, terakoty. Tel. 0695-699-385.

Budowa kominków, gwarancja, serwis. Tel. 046/837-84-92 po 20.00, 0602-282-415.

Cyklinowanie, układanie, lakierowanie - profesjonalnie, bezpyłowo. Tel. 046/839-65-16, 0600-984-398.

Budowa kominków tradycyjnych i nowoczesnych. Prace budowlano - remontowe i wykończeniowe mieszkań. Tel. 0880-485-628.

Dachy - konstrukcje, przebudowy budynków, nadbudowy. Tel. 0696-436-885.

Tynki, posadzki (wolne terminy). Tel. 0503-077-863.

Panele, boazeria, terakota, podłogi, płyty G/K, ścianki, sufity, gładź, malowanie, siding, podbitki, tynki, ocieplenia. Tel. 046/838-98-40 po 20.00, 0502-095-691.

Glazura, terakota, gipsy na mokro. Tel. 0600-603-828.

Kominki - budowa, montaż - odzysk ciepła. Tel. 046/837-44-35, 0600-294-318.

Schody, balustrady, parapety (dąb, buk, jesion), produkcja i montaż. Tel. 0502-261-898.

Murowanie - tynki zewnętrzne, docieplenia, roboty betonowe - tanio, solidnie. Tel. 0502-637-042.

Docieplenia - tynki zewnętrzne, kostka brukowa, gładź gipsowa - posadzki itp. - tanio i solidnie. Tel. 0502-637-042.

Tynki, posadzki. Tel. 0507-458-670.

Produkcja i układanie kostki, kwadraty do obkładania nagrobków, kaptury słupkowe, okleina elewacji (imitacja piaskowa), kręgi - przepusty. Tel. 046/838-92-14, 0604-413-669.

Murarz, tynkarz, glazurnik, terakota. Tel. 046/837-10-36.

Wynajmę kontener na budowę. Tel. 046/837-01-99.

Dachy konstrukcje, pokrycia, naprawy i konstrukcja. Tel. 046/839-18-37, 0505-227-348.

Hydraulika. Tel. 0888-353-162.

Usługi hydrauliczne 80 zł/punkt. Tel. 0602-832-738.

Nowoczesne instalacje hydrauliczne. Tel. 046/837-11-75.

U NAS WARTO DAĆ OGŁOSZENIE

Każde ogłoszenie drobne zamieszczone do druku w Nowym Łowiczaninie oraz Wieściach z Głowna i Strykowa, ukaże się także we współpracujących z nami gazetach Głos Skierniewic oraz Głos Rawy Mazowieckiej. Bez żadnych dopłat!

Blacharstwo-dekarstwo. Tel. 042/716-73-02, 042/719-57-86, 0609-063-467.

Pokrycia dachowe, konstrukcje, obróbki. Tel. 0609-846-316.

Instalatorstwo wodno-kanalizacyjne i C.O, kotły miałowe z Pleszewa z gwarancją 4 lata i transportem gratis, Głowno. Tel. 0602-882-617.

Układanie kostki brukowej. Tel. 0693-441-592.

Układanie glazury, terakoty, montaż okien i drzwi, inne prace wykończeniowe, faktury Vat (Głowno). Tel. 0507-331-208.

Okna, drzwi, żaluzje, rolety, Rawa Mazowiecka, ul. Al. Konstytucji 3 Maja 24. Tel. 0 46/814-58-54.

Studnie głębinowe, projekty gratis, dokumentacja, operaty wodnoprawne, geotechnika. Tel. 0601-254-929

Murowanie budynków mieszkalnych i gospodarczych. Tel. 0697-655-679.

Ogrodzenia klinkierowe, kominy, malowanie. Tel. 0 46/831-25-21, 0692-309-453.

Dachy, konstrukcje, pokrycia, podbitki. Tel. 0504-349-359, 0600-545-241.

Tynki gipsowe gładkie agregatem, materiały wykonawcy, patronat „Nowa Dolina Nidy". Tel. 0601-291-750.

Tynki gipsowe agregatem. Tel. 0695-616-731.

Usługi hydrauliczne. Tel. 0603-917-448.

Ocieplanie budynków granulatem styropianu 1m kw. 7 zł. Faktura VAT. Tel. 0 47/714-27-94.

INNE USŁUGI

Usługi transportowe - Renault Master, faktury VAT. Tel. 046/837-55-36, 0607-406-024.

Naprawa komputerów i inne usługi komputerowe. Tanio i solidnie. Tel. 0505-006-331.

Zespół muzyczny - profesjonalizm i wieloletnie doświadczenie. Tel. 0608-433-199, 046/838-11-74.

Śluby luksusowymi Lincolnami. Tel. 0604-344-609.

Śluby luksusowymi Lincolnami. Tel. 0604-344-609.

Krajowy przewóz osób - bus 18 miejsc, przewóz towarów 6 t. Tel. 0602-681-541, 046/838-70-32.

Zespół muzyczny. Tel. 046/837-05-22.

Meble biurowe na wymiar, ścianki działowe - przeszklone na profilu aluminiowym (przesuwne i stałe). Tel. 0501-707-657.

Meble pod wymiar - kuchenne, szafy z drzwiami przesuwnymi. Tanio, szybko, solidnie. Tel. 0501-707-657.

Naprawa urządzeń chłodniczych - lodówki, zamrażarki, schładzalniki do mleka, lady i szafy chłodnicze sklepowe. Tel. 046/838-27-74, 0602-344-092.

Naprawa pralek automatycznych, lodówek, zamrażarek. Sprzedaż części AGD. Łowicz, ul. Bolimowska 14/18b/05. Tel. 046/837-49-19, 0692-668-445.

Zespół - wesela. Tel. 046/838-66-46.

Używane radia samochodowe - sprzedaż, montaż i naprawa. Tel. 0601-360-276.

Przewozy osobowe, kraj, zagranica, busy 15- i 9-osobowe, niskie ceny. Tel. 046/837-02-57, 0606-634-482.

Naprawa pralek (automatyczne i zwykłe), lodówki, zamrażarki, lady chłodnicze, i inny sprzęt AGD. Łowicz, ul. 3 Maja 3, Tel. 046/837-35-94, 0603-531-989.

Kredyty. Tel. 046/830-08-36, 0608-088-513.

Paznokcie żelowe, akryl. Tel. 0602-623-817.

Transport Kamaz, żwir, piasek. Tel. 046/837-06-19, 0602-471-796.

Układanie kostki betonowej, granitowej oraz inne roboty brukarskie. Tel. 0604-208-087, 0505-384-655, 046/837-57-28.

Zespół muzyczny. Tel. 0607-768-477.

Wypożyczam rusztowania warszawskie. Tel. 046/837-38-81.

Zespół muzyczny. Tel. 022/837-57-61.

Chłodnię na wesela, komunie, imprezy - wynajmę. Tel. 0604-905-673.

FIRMA ORGANIZUJE WESELA. TEL. 046/830-31-35, 0504-359-441.

Tania reklama wizualna - szyldy reklamowe, banery, kasetony podświetlane oraz grafika przestrzenna. Tel. 0605-769-147.

Pranie dywanów i tapicerek samochodowych. Tel. 0509-293-050.

Kominki, usługi zduńskie. Tel. 046/837-45-29.

Organizowanie wesel, przyjęć, profesjonalnie. Restauracja Szkiełka Łowicz. Są jeszcze wolne terminy na 2004 rok. Tel. 0602-574-891.

Moskitiery, osłony przeciw owadom w okna i drzwi. Tel. 046/837-84-92 po 20.00, 0602-282-415.

Naprawa komputerów. Tel. 0604-676-613.

Podciśnieniowe czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej i samochodowej u klienta. Szczepanik, os. Bratkowice 19/9. Tel. 046/837-73-07.

Programowanie tunerów PHILIPS - FULL. Tel. 046/830-34-27.

Fotografia ślubna. Michał Sierszak. Tel. 0692-157-514, 046/830-22-68, 046/837-56-26.

Tartak - usługi u klienta, silnik spalinowy. Tel. 046/837-10-03.

Usługi detektywistyczne. Tel. 0880-450-626.

Koparko-ładowarka, samochody wywrotki, sprzątanie terenu, zatrudnię mechanika samochodowego. Tel. 046/837-76-79.

RTV, serwis. Naprawy gwarancyjne i pogwarancyjne: Sony, Philips, Samsung, JVC, LG, Pioneer, Loewe i inne. ul. Krakowska 11. Tel. 046/837-28-85.

Balustrady, kraty, bramy. Tel. 0609-722-809.

Śluby, srebrny Mercedes „Okularnik" i BMW 528. Tel. 0603-569-990.

Drnona zdrowotne suplementy – współpraca. tel. 0603-099-654.

ING Nationale-Nederlande. Nowo otwarty fundusz emerytalny. Tel. 0509-410-255.

Oczka wodne, strumienie, kaskady, aranżacja ogrodów, szybko, profesjonalnie. Tel. 0505-266-276.

Stół staropolski, świeczniki dekoracyjne wynajmę na wesela. Tel. 0607-607-938.

AIG otwarty fundusz emerytalny. Tel. 0501-975-297.

D.J. poprowadzi wesela i inne imprezy okolicznościowe. Tel. 0605-137-696.

Kominki projektowanie, montaż. Tel. 0503-718-798.

Koparko – ładowarki. Tel. 0607-684-286.

Wyrób i montaż, rolety zewnętrzne, roletki materiałowe i żaluzje. Tel. 0601-335-653.

Kredyty. Tel. 0 46/833-07-21, 0601-160-074.

Dostałeś wezwanie z ZUS-u nie wiesz co z tym zrosić zadzwoń. Tel. 0502-472-155.

Zaginęła legitymacja studencka Nr 5996?Z na nazwisko Katarzyna Tosek. Tel. 0609-152-515. 10204-A

KOMPUTERO - PISANIE

Komputeropisanie - tanio i szybko. Tel. 046/837-78-71, 0602-277-013.

Komputeropisanie - szybko i tanio. Tel. 046/837-80-41.

Komputeropisanie - szybko, profesjonalnie. Tel. 046/837-46-85.

Komputeropisanie. Tel. 046/837-18-85, 0502-026-604.

Komputeropisanie, przepisywanie, rys, autocad. Tel. 0696-461-832.

NAUKA

Matematyka. Tel. 046/837-85-96.

Język niemiecki, bułgarski - tłumaczenia przysięgłe, profesjonalne i zwykłe. Tel. 046/837-78-15, 0507-194-820.

Angielski - profesjonalnie, wszystkie poziomy. Tel. 0606-345-788.

Niemiecki w wakacje, powtórki, nauka, korepetycje. Tel. 0 46/833-55-50.

Angielski- wszystkie poziomy, certyfikaty, atrakcyjne ceny, po anglistyce, tłumaczenia. Tel. 0509-156-795.

Chemia, matematyka – skutecznie. Tel. 0694-297-008.

ROLNICZE

Sprzedaż suchych wysłodek. Chąśno II 43, Łowicz, ul. Jasna 18 po 14.00. Tel. 046/837-12-02, 0602-235-159.

Schładzalniki do mleka, wszystkie pojemności, gwarancja, zamiana, serwis. Tel. 0505-039-888, 046/833-73-39.

Sprzedam zbiornik na mleko 550 l, 6 lat, I właściciel. Tel. 046/838-47-38.

Sprzedam spychacz Staliniec D-100, stan dobry. Tel. 046/838-95-11, 0693-126-226.

Sprzedam zbiornik 540 l. Tel. 046/838-77-72.

Sprzedam prasę zwijającą Z-230. Tel. 046/838-76-44.

Koszenie rzepaku oraz zbóż kombajnem Claas Mega 208. Tel. 0604-078-564.

Sprzedam sieczkarnię do kukurydzy jednorzędową. Tel. 0692-522-636.

Kupię tłuk. Tel. 046/837-15-61.

Kupię rozrzutnik Tandem 6 t, stan bardzo dobry. Tel. 042/719-56-62 wieczorem.

Sprzedam jęczmień. Kupię tregry 10 lub szyny od wąskotorówki. Tel. 0608-108-206.

Sprzedam ziemię orną w Świeryżu. Tel. 046/837-84-41 po 20.00.

Sprzedam śrutownik bijakowy, beczkę asenizacyjną 3500 l, wycinacze kiszonek, sieczkarnię do kukurydzy jednorzędową. Tel. 0509-293-050.

Skup truskawek, płatne gotówką. Ostrowiec 1, tel. 046/838-45-28, 0505-068-787.

Skup truskawek, płatne gotówką. Strugienice 70, tel. 046/838-77-54.

Sprzedam Zetor 7245 lub 7211 MF 255, Bizon Rekord z sieczkarnią. Tel. 0501-504-723.

Sprzedam pszenżyto i słomę belowaną. Tel. 046/838-66-70.

Kupię byczki ras mięsnych, ceny konkurencyjne. Tel. 046/838-11-40.

Przyjmę ziemię. Tel. 0605-970-615.

Sprzedam prasę Z-224/1, stan idealny. Bogoria Pofolwarczna 14.

Sprzedam prasę Z-224/1, 1997 rok; Bizon Super. Tel. 0600-565-472.

Sprzedam słomę belowaną suchą. Wrzeczko 97. Tel. 046/838-85-39.

Kupię kosiarki ciągnikowe listwowe tzw. Osy, zgrabiarki zawieszane ciągnikowe tzw. Słoneczka i kopaczki ciągnikowe. Tel. 046/838-72-80.

Sprzedam słomę. Jamno 107, tel. 046/838-90-08.

Sprzedam podbieracz do liści. Tel. 024/277-93-58.

Przyjmę ziemię z wykopu. Tel. 0609-837-130.

Sprzedam przyczepę zbierającą. Tel. 0609-837-130.

Prasę Z- 224/1, 1989 rok - sprzedam. Tel. 046/838-91-10.

Zetor 5211 - sprzedam. Tel. 046/838-88-79.

Kupię truskawkę. Tel. 0604-428-615.

Sprzedam kwotę mleczną, 25000 l. Tel. 046/838-17-97.

Sklep Agro-Plon. W sprzedaży środki ochrony roślin (dla posiadaczy karty plantatora - upust), oleje luzem, artykuły ogrodnicze i rolnicze, kora, podłoże ogrodnicze, sztuczne kwiaty. Bocheń 16. Tel. 046/830-37-30.

Sprzedam przetrząsaczo-zgrabiarkę 7-gwiaździstą, sortownik do ziemniaków, dmuchawę do siana, słomy. Tel. 046/861-14-90.

Sprzedam kwotę mleczną 14 277 kg. Tel. 046/838-71-39.

Sprzedam kosiarkę rotacyjną, pług 3-skibowy, wagę 1t, lej do nawozu, słoneczko do siana. Tel. 046/838-49-68, 0602-473-422.

Kupię oś przednią rozrzutnika lub barakowozu. Tel. 046/839-42-01.

Sprzedam nowe płótna do wiązałki WC 5. Tel. 046/838-47-89 po 20.00.

Sprzedam krowę wysokocielną na 4 cielaka. Tel. 046/838-12-26.

Zrywam porzeczki kombajnem całorzędowym. Tel. 0604-463-486.

Sprzedam kultywator 14. Tel. 046/838-37-40.

Sprzedam kombajn Bizon Super, 1992 rok; kombajn Bolko 1992 rok; taśmę do liści buraczanych. Tel. 0506-594-972, 024/277-92-17 wieczorem.

Sprzedam przyczepę 4 t niskowywrotkę. Kocierzew Płd. 15.

Sprzedam tura do C-330. Tel. 0888-927-208.

Sprzedam Bizon, 1988 rok, cyklop, 1987 rok. Tel. 046/838-79-27.

C-360 i MF 255 - sprzedam. Tel. 0600-820-374.

Przyczepa HL 8 t wywrot, silos na paszę lub zboże - sprzedam. Tel. 0602-652-540.

Przyczepa paszowóz, 3-komorowa - sprzedam. Tel. 0600-820-374.

Ciągnik ESA z dwukółką i narzędziami - sprzedam. Tel. 046/830-38-37.

Sprzedaż rozrzutników obornika, kabin ciągnikowych, pługów i żmijki do zboża. Tel. 046/837-53-86.

Sprzedam talerzówkę, ślęzę, Termit 300, C-330 (nowy). Tel. 0505-103-085.

Sprzedam 2 ha trawy do skoszenia. Tel. 046/838-57-39.

Sprzedam siewnik punktowy do buraków. Tel. 046/838-57-21.

Sprzedam C-360. Tel. 046/838-25-26.

Sprzedam wiatę konstrukcji metalowej 10x5 m, snopowiązałkę - stan bdb. Tel. 046/835-23-36.

Sprzedam prasę zbierającą Z-224/1. Tel. 046/838-80-93.

Sprzedam dmuchawę do siana. Tel. 046/838-80-93.

Sprzedam jęczmień. Tel. 046/837-01-99.

Sprzedam silosy na zboże lub paszę. Tel. 0606-479-819.

Sprzedam kombajn zbożowy E-514 Fortschnit, 1985 rok, cena do uzgodnienia. Tel. 0600-015-521, 024/277-66-77.

Sprzedam żyto. Tel. 046/839-13-52 wieczorem.

Sprzedam opryskiwacz ciągnikowy. Tel. 046/838-78-38.

Sprzedam agregat, uprawowy gronowy, szerokość 2,80 m. Tel. 024/285-42-23.

Sprzedam przyczepę zbierającą, kultywator 19 z wałkiem, sadzarkę czeską i bronę wahadłową na części lub do remontu. Tel. 024/285-38-79.

Sprzedam wóz. Tel. 046/838-51-07 po 20.00.

Sprzedam kosiarkę rotacyjną, dojarkę Alfa Laval, grabiarkę 4, silnik elektryczny 11 kW. Tel. 046/861-25-65.

Zgrabiarkę 5 - sprzedam. Tel. 046/838-08-33.

50 balotów słomy ze stodoły - sprzedam. Tel. 046/838-80-82.

Kwotę mleczną 4000 kg - sprzedam. Tel. 046/838-82-11.

Kupię pszenżyto - sprzedam. Tel. 0604-287-964.

Warchlaki - sprzedam. Tel. 0698-258-561.

Ciągnik C-330 M, 1987 rok - sprzedam. Tel. 046/856-37-83.

Przyjmę zamówienia na sadzonki wierzby energetycznej. Tel. 046/856-37-83.

Sprzedam dmuchawę do siana i dwie skrzynie 5 oraz Polonez. Tel. 046/838-38-85.

Sprzedam przyczepę Claas do zbioru zielonek na kiszonkę - 16 noży; przyczepę samozbierającą T-072, rozrzutnik obornika jednoosiowy. Tel. 046/838-33-31.

Sprzedam rozrzutnik obornika, jednoosiowy, stan dobry. Tel. 046/838-36-24.

Waga inwentarzowa 1.000kg - sprzedam. Tel. 042/719-70-29.

Orkan II, pług 2 i 3-skibowy, dmuchawa do zboża - sprzedam. Tel. 042/719-70-29.

Kombajn zbożowy Clas Merkator 70, 3.6 m, nieeksploatowany w kraju - sprzedam. Tel. 042/719-70-29.

Jęczmień, cena do uzgodnienia - sprzedam. Tel. 046/874-76-69.

Dojarkę bańkową Alfa Lawal, przyczepę samozbierającą T124 - sprzedam. Tel. 0501-104-739.

Pług 3-skibowy - sprzedam. Tel. 0506-109-900.

Gospodarstwo rolne o pow. 4.5 ha - sprzedam. Tel. 0693-763-360.

Kombajn ziemniaczany i prasę Z-224 - sprzedam. Tel. 042/719-71-35.

Paliwa na żniwa. Tel. 0502-282-768.

Taśmociąg i zamrażarkę 60l - sprzedam. Tel. 0692-799-842.

Kombajn zbożowy New Holand Clayson - sprzedam. Tel. 042/719-90-02. Tymianka 60/a koło Strykowa.

Rozrzutnik 2-osiowy, sadzarka do ziemniaków, śrutownik Bąk, pług 2-skibowy i waga 200 kg na kołach - sprzedam. Tel. 042/719-56-16.

Kupię ciągnik C-330 lub C-360 do 5500 zł. Tel. 0696-953-806.

Sprzedam rozrzutnik, kultywator, Wałowice 15. Tel. 0 46/814-40-97.

Sprzedam traktorek jednoosiowy z glebogryzarkom i pługiem śnieżnym 1500 zł, butle gazowe komplet. Tel. 0691-719-425.

Sprzedam Ciągnik „Ferguson 255" 1990 rok + przyczepa – wywrotka, glebogryzarkę sadowniczą. Tel. 0600-294-022.

Sprzedam pasiekę 25 uli, warszawskie poszerzane z nadstawkami. Bobrowniki 63. Tel. 0 46/839-63-69, 0504-949-113.

Sprzedam bąka, brony, kultywator. Tel. 888-353-168.

Sprzedam jęczmień. Tel. 0 46/813-75-76.

Ciągniki Ursus – Zetor MF od 45 – 160 KM, kombajny zbożowe, maszyny rolnicze. Tel. 0 46/813-75-76, 0602-126-602.

Sprzedam kombajn zbożowy zawieszany, ciągnik „Jumz", cena do uzgodnienia. Tel. 0609-988-905.

ZWIERZĘTA

Oddam szczeniaczki (kundelki). Tel. 046/837-18-60.

Oddam za darmo przepiękne 2 szczeniaki. Tel. 046/838-66-40.

Szczeniaki Seter Irlandzki - sprzedam. Tel. 046/837-33-08.

Sprzedam owczarka niemieckiego, półtora roku. Tel. 0602-643-753.

Sprzedam owczarki niemieckie. Tel. 0600-603-826.

Sprzedam owczarki niemieckie, długowłose, mocna budowa. Tel. 046/839-69-44, 0602-713-940.

Sprzedaż rybek - Bączki, dla wędkarzy lub sklepów zoologicznych. Tel. 0601-663-418, 0502-478-461.

Profesjonalne strzyzenie psów i kotów – lecznica. Jasna 18B, Skierniewice. Tel. 0 46/832-14-59, 0604-904-083

Sprzedam tanio owczarki niemieckie – szczenięta sześciotygodniowe. tel. 0508-257-155

Rodwajler. Tel. 0504-767-191

Oddam małe kotki. Tel. 0 46/833-31-74

Wszystko co robimy, robimy z sercem - dla Ciebie...

Apteka „Pod Kurantem"

GŁOWNO
ul. Swoboda 17/19/6

-Apteka z Sercem

CZYNNA: w dni powszednie od 8.00 do 21.00, w soboty od 9.00 do 14.00

SERDECZNIE ZAPRASZAMY DO UDZIAŁU W NOWEJ, WYJĄTKOWEJ I BARDZO ATRAKCYJNEJ PROMOCJI „SERDUSZKO"

POCZĄTEK 1 CZERWCA - PRZYJDŹ I DOWIEDZ SIĘ WIĘCEJ

GR-42

SIB ŁOWICZ

BETONIARNIA

Spółdzielnia inwestycji i Budownictwa w Łowiczu

OFERUJE PAŃSTWU

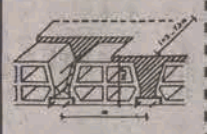

- stropy teriva
- kręgi, przepusty
- kostkę brukową
- bloczki betonowe
- pustaki zasypowe
- nadproża
- galanterię betonową

99-400 Łowicz, ul. Kaliska 103,
tel. (046) 837 32 79, 837 41 38, fax 837 47 98
e-mail: SIB@winkhaus.com.pl;
internet: http://www.winkhaus.com.pl/sib

Zapraszamy w godz. 7.00-17.00

R-804

OLEJ OPAŁOWY

ekoterm plus

oferuje autoryzowany dystrybutor oleju opałowego PKN ORLEN S.A.

Firma „KOPER" Spółka Jawna
PILASZKÓW 18 k. ŁOWICZA
tel./fax (046) 837-13-58,
bezpłatna informacja 0800 50 50 39

MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU NA RATY!

DLA STAŁYCH KLIENTÓW:
✓ serwis kotła gratis ✓ upusty i rabaty

R-5

PRYWATNE LABORATORIUM

Barbara Dąbrowska

I PRYWATNY GABINET LEKARSKI

WZNAWIA DZIAŁALNOŚĆ

POD NOWYM ADRESEM: Głowno, ul. Wojska Polskiego 2
tel. (042) 719-46-37, 0605-725-427
CZYNNE pn.-pt. 8.00-16.00, sb. 8.00-11.00

PRZYJMUJEMY ZAPISY DO:
- endokrynologa
- ortopedy
- internisty
- kardiologa

ZNICZE

SPRZEDAŻ PO CENACH HURTOWYCH

Kiosk przy Szkole Podstawowej Nr 2
w Łowiczu, ul. Mickiewicza

CZYNNE CODZIENNIE
od poniedziałku do niedzieli

ZAPRASZAMY

R-803

Lokal bezalkoholowy

u Błażeja

czynny codziennie od 9.00

ul. 11 listopada 7
tel. 046/837-64-73

R-1

NZOZ Optimum

Łowicz, Plac Koński Targ 7, tel. (046) 837-39-64

PORADNIA GINEKOLOGICZNA

dr med. Wojciech Kazimierak

W ramach umowy z NFZ PORADY BEZPŁATNE

PORADNIA OKULISTYCZNA I LECZENIA ZEZA

ćwiczenia ortoptyczne i pleoptyczne

lek. med Małgorzata Mazurkiewicz-Kazimierak

ZAPISY TELEFONICZNE i W OPTYKU

OPTYK

LETNIA PROMOCJA SZKIEŁ PROGRESYWNYCH BARWIONYCH I FOTOCHROMOWYCH

R-373

Lek. med.
Małgorzata Sembrat

DERMATOLOGIA MEDYCYNA PRACY

ŁOWICZ, OS. GÓRKI, róg ulic: Zagórska i Żeromskiego.
PRZYJMUJE W DRUGI I CZWARTY CZWARTEK MIESIĄCA OD 16.00 DO 18.00
Tel. (024) 285-13-90, 0501-524-439

R-818

IWONA OLEJNIK

specjalista pediatra

PIOTR OLEJNIK

specjalista chorób wewnętrznych

USG EKG

GŁOWNO, UL. KILIŃSKIEGO 25
(RÓG PIĄTKOWSKIEJ)
TEL. 7-107-400

R-716

MAŁGORZATA KULCZYCKA-DŁUGOSZ
specjalista ortodoncji

APARATY STAŁE I ZDEJMOWANE

ŁOWICZ, os. Kostka bl. 1 (obok apteki)
GŁOWNO, ul. Wyspiańskiego 6a
Wizyty po uzgodnieniu telefonicznym
tel. (042) 719-43-42, 0508-213-771

R-854

Twój Nowy Styl — 10 Lat Gwarancji

CENTRUM DRZWI PRZESUWNYCH

Szafy wnękowe z drzwiami przesuwanymi i składanymi

NOWOCZESNE ZABUDOWY WNĘTRZ - NAJNIŻSZE CENY

MEBLE KUCHENNE NA WYMIAR

Łowicz, Nowy Rynek 16,
tel. (0-46) 837-89-01, 0-506-037-759

R-857

GABINET REHABILITACJI TERAPII MANUALNEJ ODNOWY BIOLOGICZNEJ

REH-MAL Wojciech Florczak

CZYNNY W GODZINACH:
pon., śr., czw., pt. 16-20, wt., sob. 9-13

ŁOWICZ, os. Górki
róg ulic: Zagórska i Żeromskiego
tel. (046) 837-15-96, 0-602-108-862

- Elektroterapia, Hydroterapia Światłolecznictwo - Masaż
- Badanie i usprawnianie: kręgosłupa i pozostałych stawów metodą terapii manualnej

R-809

GABINET STOMATOLOGICZNY

Łowicz, ul. Kaliska 6 (IV piętro)
Tel. 0-604-136-761

CZYNNY:
poniedziałek - piątek 16.00-18.00

UMOWA Z NFZ
DLA DOROSŁYCH I DZIECI

R-622

SPECJALISTA CHORÓB SKÓRY

PIOTR CZYŻ

przyjmuje w środy 17.30-19.00,
Łowicz, os. Kostka bl. 1 (obok apteki)
tel. 0-601-20-60-40 w godz. 12.00-15.00

R-197

OKNA

VEKA, DECEUNINCK

- okna dachowe i gospodarcze
- drzwi - bogaty asortyment
- rolety, żaluzje, vericale
- moskitiery
- **NOWOŚĆ:** rolety orientalne

OKNO VEKA 034/035 1465x1435 - 535 netto

Łowicz, Nowy Rynek 8, tel./fax (046) 837-90-69

R-872

Specjalista
ginekolog - położnik - cytolog

KUŚMIERCZYK KRZYSZTOF

PRYWATNY GABINET GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY
PEŁNA DIAGNOSTYKA w tym USG
oraz leczenie na miejscu

Łowicz, ul. Ułańska 2 w „Medyku", II piętro
czynny codziennie godz. 15.00-20.00
w soboty po uzgodnieniu telefonicznym
Tel. (046) 837-00-10, tel. kom. 0601-254-571

R-565

STOMATOLOG DOROTA MICHALAK

ZAPRASZA DO SWOJEGO GABINETU

Łowicz, ul. Dworcowa 5 (naprzeciw dworca PKP)
pn., śr., pt. - 16.00-20.00; wt., czw. - 9.00-12.00
soboty na zapisy - tel. 0606-918-876

GABINET WEDŁUG PROJEKTU JAROSŁAWA ŚMIGIERY

R-723

Gabinet Lekarski

WIESŁAW BIELECKI

lekarz chorób wewnętrznych
tel. 0 603 890 697, tel. domowy 837 62 52

PRZYJMUJE:
- ZDUNY 46A (biurowiec GS-u) od poniedziałku do soboty 8^{00} - 12^{00}
- ŁOWICZ, Stary Rynek 8 (uzgadniać telefonicznie)

WIZYTY DOMOWE, RECEPTY NA LEKI - ULGOWE

R-23

Firma organizuje tanio obfite

WESELA

oraz inne imprezy okolicznościowe

- ☑ najwyższa możliwa jakość organizacji
- ☑ profesjonalna obsługa
- ☑ piękny wystrój sali

Zapraszamy!

Łowicz, ul. Kopernika 4
tel. (046) 830-31-35, kom. 0504-359-441

R-880

ZAPISY tel. 046/837-25-61

CHOROBY SERCA, TĘTNIC I ŻYŁ

Specjalista Kardiochirurg
dr med. MIROSŁAW BITNER
Adiunkt Kliniki Kardiochirurgii AM Łódź im. Sterlinga
PRZYJMUJE: środy w godz. 16.00-18.00
ŁOWICZ, os. Noakowskiego 3/39

R-751

Dr nauk medycznych

JOLANTA PIETRZAK

specjalista laryngolog
badanie audiometryczne słuchu

Przyjmuje: w soboty 15.00 - 17.00
Łowicz, os. Tkaczew bl. 7/12
Tel. 837-62-82, 837-84-68, 0-601-84-84-20

R-16

INTER-TAXI

603-06-18-18

NA TERENIE MIASTA
DOJAZD GRATIS

www.intertaxi.lowicz.com

R-844

SPECJALISTYCZNY GABINET CHORÓB WEWNĘTRZNYCH

Krystyna Diehl Drobnik

Przyjmuje w godz. 10^{00}-12^{00}, 16^{00}-18^{00}

- Badanie profilaktyczne pracowników
- Badania kierowców, EKG

Łowicz ul. Turystyczna 4,
tel. 0-603-709-329, 837-68-79

R-752

GABINET CHORÓB SKÓRY

DERMATOLOG

Lek. spec. ZBIGNIEW WRONIECKI

Łowicz, os. Noakowskiego 1/39
wtorki, piątki 16^{00}-18^{00}

Głowno, ul. Wyspiańskiego 8 (za Szpitalem)
poniedziałki 9^{00}-11^{00}, czwartki 15^{00}-17^{00}

Tel. 0-602-276-728

R-7

Gabinet Lekarski
lekarz medycyny

ALEKSANDER JANOWICZ

Małszyce 16, 99-400 Łowicz, tel. 838-99-70
Przyjmuje: 8.00-10.00 i 18.00-19.00
LECZĘ DZIECI, MŁODZIEŻ I DOROSŁYCH
WYDAJĘ NA LEKI RECEPTY ULGOWE - KAS CHORYCH

R-21

Specjalistyczny Gabinet Chorób Wewnętrznych

BARBARA FENC-BIELECKA

Przyjęcia:
- poniedziałek, środa, piątek: 9^{00}-12^{00} i 15^{30}-17^{00}
- wtorek, czwartek: 9^{00}-12^{00}

BADANIE KIEROWCÓW
Porady w domu chorego
ul. Powstańców 2A, tel. 837-54-76

R-9

Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 Rolnicze Centrum Kształcenia Ustawicznego w Łowiczu, ul. Blich 10, tel. (046) 837 37 05, 837 33 77

ogłasza nabór na rok szkolny 2004/2005 w

I. Szkołach dla Młodzieży po Zasadniczej Szkole Zawodowej

1. Uzupełniające Liceum Ogólnokształcące
2. Technikum Uzupełniające w zawodach:
   a) agrobiznes
   b) żywienia i gospodarstwa domowego
   c) mechanizacji rolnictwa

II. Szkołach dla Dorosłych

1. Liceum Ogólnokształcące po gimnazjum
2. Uzupełniające Liceum Ogólnokształcące
3. Technikum Uzupełniające w zawodach
   a) rolnik
   b) mechanizacji rolnictwa
   c) agrobiznes
   d) żywienia i gospodarstwa domowego
   e) handlowiec

III. Szkoły Policealne

a) technik informatyk
b) rolnik
c) mechanizacji rolnictwa
d) agrobiznes
e) ochrony fizycznej osób i mienia

Nauka we wszystkich wymienionych typach szkół jest BEZPŁATNA

Warunki przyjęcia: złożenie dokumentów, rozmowa kwalifikacyjna

INFORMACJI UDZIELA SEKRETARIAT SZKOŁY:
a) dla młodzieży tel. (046) 837 37 05
b) dla dorosłych tel. (046) 837 62 78

R-772

Z.H.U. AWR

- **układanie kostki brukowej płyt chodnikowych, trelinki**
- **utwardzanie terenu**
- **budowanie palisad ogrodowych**

Zapewniamy fachową obsługę, niskie ceny, gwarancję jakości

☎ *0-601-211-548*

R-886

OKNA

ROLETY, ŻALUZJE, MOSKITIERY, PARAPETY

VEKA

Termo FASADA
Łowicz, ul. Wojska Polskiego 1
tel./fax (0-46) 830-22-39, 0-501-191-915

R-866

ECOTHERM Sp. z o.o.

PROPONUJEMY:
- ZAKUP URZĄDZEŃ GRZEWCZYCH,
- INSTALACJI C.O., C.W.U., Z.W.U.
- INSTALACJI WOD-KAN

WRAZ Z MONTAŻEM!!!

VAT 7%

Zapraszamy

Ecotherm Łowicz, ul. Jana Pawła II 177/179 046/837-52-83; 837-57-50; 046/830-24-93;
Ecotherm Skierniewice, ul. Sobieskiego 3C, 046/832-42-25;
Ecotherm Łódź, ul. Przybyszewskiego 103, 042/682-54-72;
Ecotherm Brzeziny, ul. Łódzka 29, 046/874-38-33;

R-852

AGROL

SKUP ZŁOMU

Dobre Ceny

Płatność Gotówką

Istnieje możliwość przywozu od klienta złomu naszym transportem.

99-400 Łowicz, Jastrzębia 95

(0-46) 837-15-89
(0-46) 837-14-10

R-859

AGROL

SKŁAD WĘGLA

Kostka, Orzech, Miał
Groszek EKO
Wysoka Jakość

Zamówienia telefoniczne
Krótkie terminy realizacji

Niskie ceny
Darmowy Dowóz

99-400 Łowicz, Jastrzębia 95
(0-46) 837-15-89 (0-46) 837-14-10

R-860

OLEJ OPAŁOWY

NAJWYŻSZA JAKOŚĆ
NAJNIŻSZA CENA

AGROL

99-400 Łowicz, Jastrzębia 95
(0-46) 837-15-89, 837-14-10

e-mail: agrol_hn@wp.pl

R-861

NAJTAŃSZE W POLSCE

KRÓTKIE TERMINY

NAGROBKI Z GRANITU

Punkty sprzedaży:
DMOSIN k. Głowna przy trasie Głowno-Brzeziny czynne codziennie
KRĘPA k. Łowicza przy trasie Łowicz-Głowno czynne od pon. do sob. w godz. 10.00-17.00

Proszę dzwonić: tel. (046) 874-73-91 wieczorem kom. 0-607-364-068 całą dobę

- schody
- parapety
- płytki
- blaty
- meble ogrodowe
- inne wyroby z granitu

RATY RATY RATY

WYSTAWA WZORÓW NA MIEJSCU

GR-18

AUTO NA GAZ

✓montaż instalacji ✓serwis

poleca: AUTO NAPRAWA
inż. mech. MAREK STREMBSKI
99-400 Łowicz, ul. Browarna 12
Tel. (046) 830-30-55, 837-41-57 (dom), 0509-555-369

RATY

R-871

OKNA Z PCV DREWNO ALUMINIUM

Rabaty

Najwięksi producenci Najniższe ceny

Łowicz
ROL-PLAST
ul. Mostowa 28
Tel./fax 837-32-06

OKFENS - 2 Sp. z o.o.

R-19

BIURO PODRÓŻY

Lena

ŁOWICZ, ul. Długa 27
tel. (046) 837-35-08, 0604-284-833

zezwolenie organizatora nr 7 wydane przez wojewodę łódzkiego

ZAPRASZA NA KOLONIE

Murzasichle koło Zakopanego - 24.07-06.08 - 810 zł
Kołobrzeg - kolonia zdrowotna - 27.07-9.08 - 985 zł
Soczewka koło Płocka - 12.07-25.07 - 740 zł

Szczegółowych informacji udzielamy w biurze w godz. 9.00-17.00, sobota 10.00-14.00

R-747

WYPOSAŻENIE MAGAZYNÓW

REGMAR

Łódź ul. Brukowa 6
(0-42) 640-70-43

http://www.regaly.wroclaw.pl

R-586

„SYNTEX" Sp. z o.o.
w Łowiczu

poszukuje kandydata na stanowisko:

ZASTĘPCA GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO

Osoby zainteresowane proszone są o składanie ofert do 16 lipca br. pod adresem:
Łowicz, ul. Powstańców 1863 r. nr 12

R-877

MONTAŻ SAMOCHODOWYCH INSTALACJI GAZOWYCH

ATRAKCYJNE CENY

Łyszkowice, ul. Polna 3, tel. 0-502-583-965

R-889

HURTOWNIA

SALETRA - 700 zł/t
SALETRZAK - 680 zł/t
MOCZNIK

- nawozy inne
- węgiel
- miał
- koks
- groszek EKO

NAWOZY POLSKIE

MOŻLIWOŚĆ DOWOZU

Klimkiewicz, Kaźmierski
Łowicz, ul. Łęczycka 114
Tel. (0-46) 837-11-72

R-760

SKUP ZŁOMU

ŁOWICZ
ul. Katarzynów 17
tel. (046) 837-55-67
0605-283-895

R-831

IMO

SKUP ZŁOMU

Najwyższe ceny skupu złomu:
- stalowego
- żeliwnego
- kolorowego

99-400 ŁOWICZ
ARMII KRAJOWEJ 14
0 502 328 818

R-832

HURT-DETAL-RATY
DOSTAWY GRATIS
NAPRAWY gwarancyjne i pogwarancyjne
JAZDY PRÓBNE

GIANT ROWERY

Bratoszewice, ul. Łódzka 21a
tel. (042) 719-64-04

R-776

Nowo otwarta

HURTOWNIA ROWERÓW

ZAPRASZA

ŁOWICZ
ul. Magazynowa 9
tel. 0-695-608-751

R-856

NIEZAPOMNIANA KLASA

Dwadzieścia pięć lat po maturze spotkali się absolwenci 4-letniego Liceum Centralnego Związku Spółdzielni Rolniczych, którzy w 1979 roku ukończyli klasę o specjalności sprzedawca magazynier.

Do szkoły chodzili na ul. Podrzeczną, ich szkoła to obecny „Ekonomik", który funkcjonuje w nowym budynku przy ul. Kaliskiej. Spotkanie to odbyło się 19 czerwca i było to już czwarte wspólne spotkanie. Najtrudniej było zorganizować pierwsze - po 15 latach. Pomimo, ze we własnym odczuciu byli klasą zgraną, trudno było zdobyć niektóre adresy i nazwiska klasowych koleżanek. Inicjatorką i najbardziej zaangażowaną osobą w „skrzyknięcie" klasy jest Teresa Wojda z Korabki. W tym roku w spotkaniu brało jednak nieco mniej osób niż w poprzednich - z 32-osobowego grona przybyła wychowawczyni Jadwiga Nodzak oraz 17 osób - w tym dwa klasowe małżeństwa oraz siostra zakonna ze Zgromadzenia Sióstr Wspólnej Pracy od Niepokalanej Maryi. Duże grono to osoby z Łowicza i okolic, ale niektórzy przyjechali ze Skierniewic, Częstochowskiego czy Włocławka, aby spotkać się razem.

Spotkanie rozpoczęło się mszą św. w kościele Matki Bożej Nieustającej Pomocy na Korabce, potem było przyjęcie, tańce, kwiaty, łzy i wspomnienia najsympatyczniejszych chwil. Nazajutrz znalazł się czas na odwiedzenie w Bielawach koleżanki, która na spotkanie nie przyjechała. Była też modlitwa przy grobie nieżyjącej koleżanki - chcieli pamiętać o wszystkich.

Jedno z pamiątkowych zdjęć z ostatniego spotkania. Na zdjęciu pierwsza z lewej, w środkowym rzędzie inicjatorka spotkań Teresa Wojda.

Jedna z uczestniczek mówi, że ogromną radość sprawia im to, że mogą się spotkać, porozmawiać, powspominać, zwłaszcza wzruszające są spotkania z osobami, które w poprzednich spotkaniach nie uczestniczyły. Jedno z klasowych małżeństw to Halina i Zbigniew Wróbel, właściciele znanej łowickiej firmy „Hazbi". Podobnie jak drugie klasowe małżeństwo, ślub brali w tym samym roku, w którym zdawali maturę, a więc w tym roku mają Srebrne Gody. - *Motorem napędowym tych spotkań jest Teresa Wojda - jest bardzo dynamiczna, energiczna i skuteczna w wyszukiwaniu nas* - mówi Zbigniew Wróbel. - *Gdy spotkamy się w tym gronie, czujemy się bardzo młodzi, bo pamiętamy siebie jako osoby 15 - 17-letnie* - mówią Wróblowie. Nie oznacza to jednak, że zatrzymał się dla nich czas, nie tylko wspominają zabawne historie, liczą ile dzieci mają ich szkolni koledzy i, o zgrozo, konstatują, że niektórzy z nich są już dziadkami. - *Bardzo wzruszona była nasza wychowawczyni widząc, że nadal pamiętamy i nadal chcemy się spotykać* - mówi Halina Wróbel. - *Podkreślała, że jest to jedyna klasa robiąca takie spotkania.*

Wychowawczyni tych absolwentów w czasie rozmowy telefonicznej z nami potwierdziła ten fakt. - *Oboje z mężem uczyliśmy w tej szkole. Ja uczyłam rosyjskiego, mąż Tadeusz - ekonomiki* - wspomina Jadwiga Nodzak. W szkole tej uczyła czternaście lat. Była wychowawczynią kilku klas, ale przyznaje, że z tym rocznikiem była najbardziej zżyta. Może dlatego, że w tym wieku ma córkę? Żadna inna jej klasa nie robi takich spotkań.

Dzisiejsi 44-latkowie wciąż pamiętają, że ich wychowawczyni była i jest osobą bardzo religijną. Interesowała się np. tym, kiedy mają religię i czy na nią chodzą, a przecież lekcje religii odbywały się wtedy na salach katechetycznych poza szkołą. Jadwiga Nodzak sama wspomina, że dowiedziawszy się, że niektórzy chłopcy nie chodzą na religię, prosiła innych uczniów, aby ich zachęcili. Gdy dowiedziała się, że już wszyscy chodzą, była o swoich uczniów spokojna.

Kolejne spotkanie będzie na pewno. Będą się starali zaprosić na nie więcej nauczycieli. Kto wie, może z ich inicjatywy w „Ekonomiku" powstanie koło absolwentów?

(mwk)

Tak przed salonem w Łącku prezentuje się Altea.

Altea - luksusowa propozycja Seata

W ubiegłym tygodniu w Salonie Seata w Łącku odbywały się Dni Otwarte związane z najnowszym samochodem tej marki - Seatem Altea.

Samochody te można już kupować, chociaż jeszcze przed premierą można było je zamawiać. Copi - Flex zachęcał do odwiedzenia salonu jazdą próbną, do której przeznaczony jest egzemplarz ze 140-konnym silnikiem 2.0 TDi, posiadającym 6-biegową skrzynię biegów, dwustrefową klimatyzację, komputer pokładowy, wyposażony w ABS, sześć poduszek powietrznych, trzypunktowe pasy bezpieczeństwa przy wszystkich fotelach. Inne cechy auta, którym jechał też nasz reporter, to np. elektrycznie składane lusterka boczne, system sterowania radiem CD (z 8 głośnikami) na kierownicy. Jako ciekawostka zwraca uwagę fakt, że wycieraczki schowane są w przednich słupkach po obu stronach szyby.

Producent wprowadza na rynek swój całkowicie nowy samochód określając go jako segment MSV - multi sports vehicle, czyli wielozadaniowy pojazd sportowy. Altea jest pojazdem, który zapewnić ma użytkownikom przyjemność jazdy i emocje typowe dla auta sportowego, ale jednocześnie jest funkcjonalny i przestronny - to dotychczas typowe było raczej dla samochodów rodzinnych.

Nowy Seat przeznaczony jest dla ludzi młodych, klientów, którzy lubią sportowe samochody, również dla małżeństw z dziećmi. - *Jest to samochód dla każdego klienta, który może sobie pozwolić na realizację marzeń o samochodzie sportowym i funkcjonalnym* - mówi jeden z pracowników Copi - Flexu. Trzeba jednak przyznać, że na realizację tych marzeń potrzeba sporo pieniędzy, ponieważ najtańsza Altea z silnikiem benzynowym 1.6 MPi kosztuje w wersji Audience 66.990 zł, a model najdroższy, Seat Altea z silnikiem 2.0 TDi 16v 140 to wydatek rzędu 94.990 zł.

Klienci salonu w Łącku po jeździe próbnej wypełniali formularz, wynika z niego, że wysoko oceniają swoje wrażenia po jeździe. W większości określali na piątki komfort jazdy. Salon Seata w Łącku odwiedzają też mieszkańcy naszego powiatu i trzeba przyznać, że Seaty są widoczne na naszych drogach.

Dyrektor salonu, Janusz Szczygliński zaprasza łowiczan na zakupy i do serwisu, przypominając o specjalnym upuście na dojazd do Łącka. - *Klienci z Łowicza mają upust na serwis - części i robociznę w wysokości 10%.* *(mwk)*

REKLAMA

CENTROBUD
Łowicz ul. Armii Krajowej 61 (za „Czerwoną Górą")
WIODĄCY DYSTRYBUTOR W REGIONIE POLECA:
HURT-DETAL
WYROBY HUTNICZE stalowe aluminium
- GAZY TECHNICZNE
- ARTYKUŁY SPAWALNICZE
- RYNNY (metal plastik)
- OKNA, DRZWI ANTYWŁAMANIOWE
- STROPY I NADPROŻA (bloczki betonowe i pustaki)
- OPAŁ, NAWOZY
- POKRYCIA DACHOWE Blachodachówka Onduline, Eurofala ocynk.

MATERIAŁY BUDOWLANE
- CERAMIKA (Plecewice Wienerberger)
- KLINKIERY (duża gama wzorów i kolorów)
- KOMPLEKSOWE SYSTEMY DOCIEPLEŃ BUDYNKÓW (styropian frez Icopal i Austrotherm) (wełna „Paroc" Rockwool URSA)
- PŁYTY KARTONOWO-GIPSOWE
- KLEJE, GŁADZIE, GIPSY

Szeroki asortyment od fundamentu po dach. Przed zakupem sprawdź nasze ceny
ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY SKŁADY, FIRMY REMONTOWO - BUDOWLANE ORAZ INDYWIDUALNYCH ODBIORCÓW
Dowóz, rozładunek HDS
tel. zbyt (046) 837-93-20, sek. 837-94-67, czynne 7⁰⁰-17⁰⁰
R-153

ZDZ ŁÓDŹ
ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO
w Łowiczu, ul. Zgoda 13, tel./fax (0-46) 830-03-95
OGŁASZA NABÓR I ZAPRASZA KANDYDATÓW DO SZKÓŁ O UPRAWNIENIACH PUBLICZNYCH
- ZAOCZNEGO LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO
  2-letnie dla absolwentów ZSZ
  3-letnie dla absolwentów gimnazjum, szkoły podstawowej
- ZAOCZNEGO TECHNIKUM MECHANICZNEGO
  Specjalizacja: obsługa i naprawa pojazdów samochodowych
  3-letnie dla absolwentów ZSZ - zawody branży mechanicznej
  4-letnie dla absolwentów gimnazjum, szkoły podstawowej
- ZAOCZNEGO TECHNIKUM PRZEMYSŁU SPOŻYWCZEGO
  3-letnie dla absolwentów ZSZ - zawody branży spożywczej
- ZAOCZNEGO TECHNIKUM GASTRONOMICZNEGO
  Specjalność - kucharz - 3-letnie dla absolwentów ZSZ
- ZAOCZNEGO TECHNIKUM ODZIEŻOWEGO
  3-letnie dla absolwentów ZSZ - zawody branży odzieżowej
- ZAOCZNEGO STUDIUM POLICEALNEGO
  2-letnie (na podbudowie szkoły średniej)
  w zawodach: - technik handlowiec
  - technik administracji przedsiębiorstw
  - technik mechanik samochodowy

ZAPRASZAMY!

ATUTY SZKÓŁ:
✓ nowocześnie wyposażona pracownia komputerowa
✓ nowocześnie wyposażone pracownie przedmiotowe
✓ wysokie kwalifikacje kadry pedagogicznej
✓ niskie czesne płatne w ratach miesięcznych
✓ przyjęcia bez egzaminów wstępnych

WYMAGANE DOKUMENTY:
✓ świadectwo ukończenia odpowiedniej szkoły
✓ 3 fotografie
✓ ankieta personalna
✓ kserokopia dowodu osobistego

Zgłoszenia i zapisy przyjmuje sekretariat szkoły: Łowicz, ul. Zgoda 13, tel./fax (0-46) 830-03-95
R-821

Letnia Scena Muzyczna ŁOK

Good Religion 2 lipca

Znany z żywiołowych koncertów dziesięcioosobowy warszawski zespół Good Religion zagra na dziedzińcu Łowickiego Ośrodka Kultury w piątek 2 lipca o godzinie 20.00 w ramach Letniej Sceny Muzycznej.

Członkowie zespołu mówią, że grają reggae, ska i hard-core – faktycznie często jest to bliżej niesprecyzowana mieszanka wszystkich tych trzech gatunków z przekazem chrześcijańskim. Istnieją od 1996 roku, nagrali dwie płyty. Składając ofertę koncertową napisali między innymi: "najważniejszy jest dla nas kontakt z publicznością". Rzeczywiście, koncerty są mocną stroną zespołu. Zarówno te klubowe, jak i grane z rozmachem imprezy plenerowe. Słoneczne reggae i pulsujące ska, zagrane żywiołowo, spotykają się często z entuzjastycznym przyjęciem. Natomiast na brak zwolenników i prawdziwych fanów muzyki ska Łowicz nie narzeka – można przypomnieć chociażby frekwencyjny sukces pierszego festiwalu Ska nad Bzurą, który obył się w maju tego roku na łowickich Błoniach.

Więcej informacji o zespole można znaleźć na ich stronie internetowej **www.gr.kdm.pl**. W dziale „muzyka" na tejże stronie jest też możliwość przesłuchania wybranych utworów.

Zespół ma na swoim koncie koncerty m.in. z: Armią, 2 Tm 2,3, Habakukiem, Transmisją, Skankanem, Jafią Namuel (w części jest to zespół z łowickim rodowodem), Maleo Reggae Rockers i innymi. Brał udział w renomowanych już wydarzeniach muzycznych jak: festiwal muzyki chrześcijańskiej „Song of Songs"- dwukrotnie (Toruń), „Africa is hungry" (również Toruń), „Reggae na Piaskach" czy Festiwal Muzyki Dobrej na Placu Zamkowym w Warszawie.

Zespół odwiedzi Łowicz w ramach swojej letniej trasy koncertowej w pełnym dziesięcioosobowym składzie - dwie gitary, bas, perkusja, konga, klawisze, sekcja dęta, dwoje wokalistów. Bilet na koncert kosztuje 6 złotych.

(mak)

Dziesięć lat ZKDP

W czerwcu tego roku przypadała 10. rocznica utworzenia Związku Kontroli Dystrybucji Prasy. Inicjatorem powstania Związku i zarazem jego pierwszym prezesem był Dariusz Fikus, ówczesny redaktor naczelny *Rzeczpospolitej* i prezes spółki wydającej tę ogólnopolską gazetę. ZKDP od 1996 jest członkiem Międzynarodowej Federacji Biur Kontroli Dystrybucji Prasy - IFABC. Od 2002 we władzach Federacji zasiada przedstawiciel Związku.

ZKDP zrzesza wydawców gazet i czasopism, agencje reklamowe, domy mediowe, reklamodawców, dystrybutorów prasy oraz innych pracodawców zainteresowanych dostępem do danych związanych z rynkiem prasowym. Obecnie liczy 217 członków i kontroluje 369 tytułów prasowych (51 dzienników i 318 czasopism). Jednym z członków ZKDP jest Nowy Łowiczanin. Celem związku jest ochrona przed nieuczciwą konkurencją poprzez zapewnienie rzetelnych informacji o nakładach i rozpowszechnianiu prasy z uwzględnieniem struktury geograficznej i sposobów dystrybucji. Dane ZKDP pozwalają na określenie pozycji rynkowej wydawanych w Polsce gazet i czasopism a obok badań czytelnictwa, są źródłem informacji umożliwiających podjęcie najtrafniejszej decyzji przy planowaniu kampanii reklamowych.

Liczące się tytuły nie boją się weryfikacji przez ZKDP – i my do nich należymy, co z satysfakcją przypominamy naszym ogłoszeniodawcom. Znaczek związku na stronie 1 naszej gazety jest dla Państwa gwarancją tego, że ogłaszając się na naszych łamach dokonujecie trafnego wyboru.

Kącik Muzyczny

KSZTAŁTNE RZECZY

Nie wierzcie w to, że gdy ktoś mieszka blisko teatru to jest jego stałym gościem. To nie prawda. Można mieszkać w dobytku Melpomeny i nie chodzić z nią na randki. I odwrotnie - nawet dziesiątki kilometrów nie odstraszą kochającego teatr miłością szczerą widza, by obejrzeć dobrą sztukę.

Zazwyczaj pierwsze poważne spotkanie ze sceną ma miejsce w szkole średniej. Oczywiście i wcześniej jeździ się na różne przedstawienia, ale ten prawdziwy teatr poznajemy właśnie w „ogólniakach" czy „technikach". Nie zapomnę moich wyjazdów do Warszawy i Łodzi. Wieczorne eskapady na **Mrożka**, **Moliera** czy **„Księżniczkę Czardasza"** - to było coś wielkiego. Nie mieliśmy wtedy ani komputerów, ani telewizji satelitarnej, a kino grało ten sam tytuł przez trzy tygodnie. Dlatego taki teatralny wyjazd to było coś - liźnięcie świata, wejście w szereg tych światlejszych obywateli Rzeczpospolitej Ludowej. Obiecywaliśmy sobie wtedy, że jak już będziemy studiować, mieszkać w stolicy, czy innym większym mieście, to raz w tygodniu będziemy kupować wejściówki do „Kwadratu" czy „Nowego". Ale później biedna, żacza rzeczywistość nie pozwalała braci studenckiej wywiązać się z młodzieńczego przyrzeczenia. Mając do wyboru drogi bilet do teatru i opłacenie akademika, z reguły zwyciężało to drugie. Z reguły, bo kiedy udało się zarobić jakąś forsę, wydawało ją się również na teatr.

Dlatego tak bardzo cieszy mnie fakt, że są jeszcze instytucje, które organizują wyjazdy do teatru. Dzięki mojej pracującej w Szkole Podstawowej nr 7 małżonce, po raz kolejny miałem okazję oddychać powietrzem prawdziwej sztuki. Bo cóż jest autentyczniejszego od aktora na deskach i wpatrującego się weń, spijającego każde słowo widza. W młodości, szukałem raczej pozycji kardynalnych, klasycznych. Chciałem znać odpowiedzi na zasadnicze pytania. Dzisiaj jako przyprószony siwizną cynik, wolę rzeczy lżejsze. Nie głupie, ale nie i nieskomplikowane zarazem. W teatrze szukam odpoczynku, ale boję się taniego „humorku". Dlatego tak bardzo przypadła mi do gustu sztuka **Neila LaBute'a** pt. **„Kształt rzeczy"**.

Autor - to postać znana nie tylko na Brodwayu. LaBute romansuje nie tylko z Melpomeną, ale i z X Muzą. Pamiętacie taki trochę zakręcony film o kobiecie, która tak bardzo utożsamia się z bohaterami ukochanego serialu, że sądzi iż jest jedną z bohaterek tegoż? To właśnie LaBute był twórcą **„Siostry Betty"** i to on pomógł **Rene Zelwegger** wypłynąć na gwiazdorskie wody popularności. Ale mimo małych skoków w bok w ogródki filmowe, LaBute to przede wszystkim autor sztuk teatralnych. I to nie byle jaki, bo mimo młodego wieku uznawany jest za jednego z najciekawszych, amerykańskich twórców.

„Kształt rzeczy" to historia czwórki młodych ludzi, studentów. Pewnego dnia zakompleksiony Adam spotyka w muzeum gdzie pracuje, ekscentryczną Evelyn. Fascynacja poznaną kobietą przeradza się w miłość, a dawny nieudacznik przekształca się pod wpływem nowej znajomości w luzaka i „trendy" gościa . Ta metamorfoza nie przypada do gustu przyjacielowi Adama - Philowi, z kolei Jenny (narzeczona Phila), aprobuje nowy styl kolegi. Nasz bohater jednak co raz bardziej się zmienia. Nie tylko fryzura i ciuchy. Zakochany mężczyzna może dla swojej lubej przestać obgryzać paznokcie a nawet zoperować nos, choć ten jest jak najbardziej normalny. Na żądanie ukochanej Adam obiecuje także zerwać znajomość z dawnymi przyjaciółmi. Zakończenie sztuki jednak całkowicie zaskakuje. Okazuje się, że Evelyn tylko bawił się Adamem. W ramach pracy dyplomowej „rzeźbiła" nowego człowieka. Posłużyła się żywym przykładem, żeby udowodnić, że można stworzyć całkiem nową postać z istniejącego materiału. Krytycy za Wielka Wodą interpretowali „Kształt..." jako głos autora w dyskusji o artystycznych granicach. Gdzie kończy się Sztuka, a zaczyna Świństwo. Ja jednak bardziej zobaczyłem ludzką potrzebę kochania, rozpaczliwego szukania bliskiej osoby. Adam zmienia się pod wpływem Evelyn, ale to wynika z jego dotychczasowego życia samotnego outseidera. Kiedy więc wreszcie chwyta okazję za rogi, nie dziwi fakt, że zrobi wszystko, żeby być szczęśliwym.

„Kształt rzeczy" to popis młodych aktorów. Oczywiście najbardziej znaną jest **Edyta Olszówka** (Evelyn) oraz grająca Jenny **Paulina Holtz**. Jednak uważam, że panie w tej sztuce przyćmili panowie. Grający główną rolę **Mariusz Zaniewski** znakomicie oddaje metamorfozę swojego bohatera. Ale najciekawiej robi się na scenie kiedy znajduje się na niej **Adam Woronowicz**. Jego Phil to trochę dziwak i choleryk, ale szczerze szanuje swojego przyjaciela. Kiedy widzi, że kumpel oddala się do niego jest zazdrosny. A może podświadomie czuje, że to zasadzka? Może przewiduje klęskę tego związku? Woronowicz wypełnia salę energią i humorem. Jestem pewien, że o aktorze przypominającym nieco **Bronisława Wrocławskiego**, jeszcze nie raz usłyszymy.

Spektakl miał miejsce w Teatrze Powszechnym, na Małej Scenie. Kameralna atmosfera i niemal fizyczny kontakt z aktorami tylko pogłębia efekt. Kiedyś wolałem przepych, ogrom inscenizacyjny, teraz mniej obchodzą mnie bogate stroje i scenografia, bardziej atmosfera. I taka w sobotni wieczór miał miejsce.

Zachęcam do odwiedzania teatrów. Warto!

Bogusław Bończak

REKLAMA

WÓJT GMINY NIEBORÓW
OGŁASZA II PUBLICZNY PRZETARG USTNY
NA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI ROLNYCH NIEZABUDOWANYCH

1. Działka w miejscowości Bełchów, ozn. nr 42 o pow. 1,82 ha, KW NR 33178 Cena wywoławcza - 10.490 zł
2. Działka w miejscowości Dzierzgów, ozn. nr 146 o pow. 0,07 ha, KW NR 33232 Cena wywoławcza - 315 zł
3. Działka w miejscowości Dzierzgów, ozn. nr 247 o pow. 0,36 ha, KW NR 33232 Cena wywoławcza - 1.430 zł
4. Działka w miejscowości Dzierzgów, ozn. nr 315 o pow. 1,42 ha, KW NR 33232 Cena wywoławcza - 5.650 zł
5. Działka w miejscowości Dzierzgów, ozn. nr 179 o pow. 0,74 ha, KW NR 33232 Cena wywoławcza - 3.190 zł

✓ Przetarg odbędzie się w dniu 16 lipca 2004 r. o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Gminy w Nieborowie, Al. Legionów Polskich 26.
✓ Wadium w wysokości 10 % ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej na 3 dni przed otwarciem przetargu tj. do dnia 13 lipca 2004 r. do godz. 13.00 w kasie Urzędu Gminy w Nieborowie.
✓ Wadium ulega przepadkowi w razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygrał od zawarcia umowy.
✓ Bliższe informacje w sprawie postępowania przetargowego można uzyskać w Urzędzie Gminy w Nieborowie pokój nr 11, tel. (046) 838-56-13.
✓ Wójt Gminy zastrzega sobie możliwość odwołania przetargu z uzasadnionej przyczyny.
R-899

grupa fata „BOLCAR" LS lider serwis
HURTOWNIA CZĘŚCI SAMOCHODOWYCH
najniższe ceny
▪ osobowe
▪ dostawcze
▪ ciężarowe
▪ oleje, filtry, płyny
▪ auto-szyby
▪ elementy karoseryjne
▪ opony - sprzedaż, montaż, wymiana
▪ mechanika pojazdowa
▪ komputerowa diagnostyka elektroniki
▪ pompy wtryskowe, wtryskiwacze - regulacja i naprawa
ŁOWICZ, ul. Łódzka 112
tel. (046) 837-50-03
0606-438-897, 0602-470-439
bolcar@neostrada.pl
R-894

LICEUM
OGÓLNOKSZTAŁCĄCE
młodzieżowe i dla dorosłych
PRZY GIMNAZJUM
W ŁYSZKOWICACH
Tel. (0-46) 838-89-65
R-887

OKNA PCV
PARAPETY
✓ Producent
✓ Wysokie rabaty
✓ Najniższe ceny
7% VAT
Głowno, Osiny na przeciwko WZM
Tel. (042) 719-43-48
Gr-49

SKUP ZŁOMU
▪ stalowego
▪ żeliwnego
▪ kolorowego
NAJWYŻSZE CENY
PŁACIMY ZA KASOWANE POJAZDY
Malszyce 35, tel. (046) 838-95-11, 0-693-126-226
SPRAWDŹ, A NIE POŻAŁUJESZ!
R-56

OKNA I DRZWI PCV
W związku z przeniesieniem punktu sprzedaży z ul. Kopernika 5a na ul. Sikorskiego w bloku nr 3
ZAPRASZAMY NA WIELKĄ PROMOCJĘ
SUPER CENY
RATY
PARAPETY - ROLETY - ŻALUZJE
FIRMA „A&M" Głowno, ul. Sikorskiego bl. 3
tel./fax (042) 710-73-73, 0502-213-373
R-571

INFORMATOR ŁOWICKI

Telefony:

Taxi osobowe 837-34-01
Taxi bagażowe 837-35-28
Powiatowy Urząd Pracy 837-04-20; 837-03-73
Biuro Rady Miejskiej 830-91-06, 830-91-11
Urząd Miejski: Sekretariat 830-91-51
Awarie oświetlenia ulicznego 830-91-45 do 47; 0606-60-54-94 czynny całą dobę; (024) 254-45-52 od 9.00 do 17.00, (024) 253-30-96 od 17.00 do 9.00
Urząd Skarbowy: centrala 837-43-58, 837-32-38, 837-65-59; sekretariat 837-80-28; informacja podatku dochodowego 837-65-05
ZUS 837-69-09
Rodzinny Klub Abstynenta „Pasiaczek" Łowicz, ul. Św. Floriana 7 (muszla na Błoniach), tel. 837-66-92, czynny: codziennie 16.00 - 20.00
Punkt pomocy dla ofiar przemocy w rodzinie (siedziba RKA „Pasiaczek", Łowicz, ul. Św. Floriana 7 (muszla na Błoniach), czynny: pn.,czw., pt. w godz.16-19
Samopomocowa Grupa Abstynencka „Nie ma mocnych" w Zdunach (siedziba GOK Zduny) - spotkania w czwartki o godz. 18.00
Gminna Grupa Abstynencka w Bielawach - spotkania w czwartki w godz. 10.00-11.00 - po informacje można dzwonić w czwartek do Urzędu Gminy w Bielawach w godz. 8.00-10.00.
Punkt konsultacyjny przy Grupie Wsparcia „Przeminęło z wiatrem" (przemoc) w Domaniewicach, czynny: piątek 16.00-18.00, tel. 838-33-11.
Telefon zaufania dla kobiet z chorobami nowotworowymi narządu rodnego i sutka 837-37-07, czynny w poniedziałek od 13.00 do 15.00, w czwartek od 15.00 do 17.00

Informacje:

Informacja PKP 837-63-11
Informacja PKS 837-42-24
Informacja o numerach telefonów 913
Informacja o numerach; tel. międzynarodowa 9310
Telegramy (nadawanie) 905
Zegarynka 9226
Rozmowy międzymiastowe 900
Naprawa telefonów 9224
Bezpłatna informacja gospodarcza o handlu, usługach, produkcji i wyższej użyteczności publicznej, tel. (046) 94-34, fax: (046) 322-555

Pogotowia:

Pogotowie ratunkowe 999
Straż pożarna 998
Policja 997
Telefon informacyjno-problemowy
- Poradnia Leczenia Uzależnień 837-37-07
- Poradnia Zdrowia Psychicznego 837-36-51
Policyjny telefon zaufania 837-80-00
Pogotowie energetyki cieplnej 837-59-16
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 837-35-32
Pogotowie energetyczne 837-36-05
Gaz butlowy 837-16-16, 837-66-08, 837-41-02, 837-30-30, 837-72-72, 837-20-37, 837-47-77, 837-44-44
Warsztat konserwatorski ŁSM 837-65-58
Zakład pogrzebowy: 837-53-85, 837-07-10, 837-20-22, 837-26-74
Lecznica dla zwierząt:
ul. Starościńska 5, tel. 837-52-48
ul. Chełmońskiego 31, tel. 837-35-24

Dyżury przychodni:

- Pogotowie ratunkowe - tel. 999
- Dział Pomocy Doraźnej, ul. Ułańska 28, tel. 837-56-24
  - Ambulatorium Pomocy Doraźnej czynne: w dni robocze w godz. 16-8, soboty, niedziele i święta od 8 (przez 24 h). Pacjenci objęci opieką medyczną Niepublicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej - przyjmowani są w Ambulatorium Pogotowia po godzinach funkcjonowania ww. Zakładów.
  - Pediatryczne Ambulatorium Pomocy Doraźnej, ul. Ułańska 2; czynne: przyjęcia dzieci do 3 r.ż. - w dni powszednie w godz. 16-8; przyjęcia dzieci do 16 r.ż. - w soboty, niedziele i święta przez 24 godziny.

Dzieci objęte opieką medyczną Niepublicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej - przyjmowane są w Ambulatorium Pediatrycznym po godzinach funkcjonowania powyższych zakładów.

- Poradnia Leczenia Uzależnień, ul. Kaliska 6, tel. 837-37-07

Msze święte w niedziele i święta:

- **Parafia św. Ducha**: 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 18.00;
- **Parafia Chrystusa Dobrego Pasterza**: 7.00, 8.00, 10.00, 11.15, 12.30, 17.00;
- **Kościół Sióstr Bernardynek**: 8.00, 10.00;
- **Kościół o.o. Pijarów**: 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 16.00;
- **Katedra**: 7.00, 9.00, 10.30, 12.00, 18.00; w soboty godz. 18.00 msza z liturgią niedzielną
- **Kaplica seminaryjna**: 10.00
- **Parafia pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy**: 8.00, 10.00, 12.00, 18.00
- **Kościół św. Leonarda**: 10.00, 11.30

Apteki:

Łowicz - dyżury nocne:

czw.	01.07.	Kostka 1	tel. 837-51-32
pt.	02.07.	Bolimowska 21	tel. 830-38-44
sb.	03.07.	Stary Rynek 17	tel. 837-42-93
ndz.	04.07.	Bonifraterska 2	tel. 837-45-55
pn.	05.07.	Stary Rynek 14	tel. 837-40-91
wt.	06.07.	Zduńska 45	tel. 837-35-84
śr.	07.07.	Kostka 1	tel. 837-51-32

Bełchów: pn.-pt. 9.00-14.30
Bielawy: pn.-pt. 8.00-15.00
Bolimów, Rynek Kościuszki czynna: pn. wt. pt. 9.00-16.00; czw. 10.00-17.00
Chąśno: czynna: pn.-pt. 9.00-14.00, 16.00-18.00, sb. 8.00-12.00
Domaniewice: czynna: pn. 10-17, wt.-pt. 8-15, sb. 8.00-12.00
Łyszkowice: pn. - pt. 9.00-16.00, sb. 10.00-14.00
Kiernozia, Rynek Kopernika 12 czynna: pn.-pt. 8.00-16.00, sb. 8.00-13.00
Kocierzew: pn.-pt. 8.00-15.00
Sobota: pn.-pt. 8.30-15.00
Nieborów: pn.-pt. 7.30-15.30, sb. 9.00-12.00
Zduny: pn.-pt. 8.00-17.00, sb. 8.00-12.00

Wystawy

- **Muzeum ludowe rodziny Brzozowskich w Sromowie** jest czynne codziennie w godz. 9.00-19.00.
- **„Malarstwo i rysunek"** Andrzeja Biernackiego. Wystawę można oglądać w Galerii Browarna do 4 lipca.
- **Malarstwo Agnieszki Kopczyńskiej:** konie. Wystawę można zobaczyć w Powiatowej Bibliotece Publicznej w Łowiczu.

Kino - ŁOK
ul. Podrzeczna 20, tel. 837-40-01

Do piątku, 30 lipca:
- kino nieczynne

Wakacje z ŁOK

Piątek, 2 lipca:
- godz. 20.00 - **Good Religion,** „Letnia scena muzyczna" - dziedziniec ŁOK.

Poniedziałek, 5 lipca:
- godz. 10.00 - Mini lista przebojów i dyskoteka - sala widowiskowa.

Wtorek, 6 lipca:
- godz. 10.00 - Gry i zabawy stolikowe - sala audiowizualna.

ROLNIK SPRZEDAJE
(ceny z dnia 28.06.2004 r.)

Żywiec wieprzowy:
- Domaniewice: 4,90 zł/kg + VAT;
- Kiernozia: 5,00 zł/kg + VAT;
- Ziewanice: 5,00 zł/kg + VAT;
- Różyce: 5,00 zł/kg + VAT

Żywiec wołowy:
- Domaniewice: byki 4,80 zł/kg + VAT; krowy 3,20 zł/kg + VAT;
- Różyce: byki 4,80 zł/kg + VAT; krowy 4,00 zł/kg + VAT; jałówki 4,00 zł/kg + VAT;

KRONIKA WYPADKÓW MIŁOSNYCH

ślubowali sobie:

- Magdalena Sokół z Łowicza i Marcin Węglarek z Łowicza
- Magdalena Olsztyńska z Nadolnej i Marek Bartosiewicz z Nadolnej Kolonii
- Małgorzata Siekiera z Kocierzewa Północnego i Michał Wojda z Boczek
- Marta Szymajda z Wyszkowic i Paweł Grochola z Wyszkowic
- Ewa Rebus z Łowicza i Sebastian Sękalski z Kiernozi
- Zofia Kozłowska z Sannik i Jan Kwiatkowski z Sannik
- Agnieszka Sałek z Łowicza i Marcin Kociołowski z Jabłonia
- Monika Fijałkowska z Nowogardu i Tomasz Guzek z Jastrzębi
- Edyta Szygulska z Łowicza i Sławomir Karda z Nieborowa

urodziły się:

CÓRECZKI
- państwu Walczak z Łowicza
- państwu Królik z Parmy

SYNKOWIE
- państwu Janiak z Bobrownik
- państwu Grzyb z Łowicza
- państwu Podsędek ze Zgody
- państwu Firak z Łowicza

BLIŹNIĘTA
- państwu Aftewicz z Bolimowa

INFORMATOR GŁOWIEŃSKI I STRYKOWSKI

Informacje w Głownie:

Informacja: PKP 719-10-17; PKS 631-97-06
Naprawa telefonów 96-96
Naprawa telefonów publicznych 980

Telefony w Głownie:

Filia Powiatowego Urzędu Pracy 719-20-76
Urząd Miejski:
- ul. Młynarska 719-11-51
- ul. Dworska 719-11-29

Urząd Gminy Głowno 719-20-81
Taxi osobowe 719-10-14

Telefony w Strykowie:

Filia Powiatowego Urzędu Pracy 719-84-22
Urząd Miejski 719-80-02
Urząd Gminy 719-81-49
KRUS 719-95-15
Taxi osobowe 719-81-35

Pogotowia w Głownie:

Pogotowie ratunkowe 710-74-99
Policja 719-20-20; 997 alarmowy
Straż pożarna 719-10-08; 998 alarmowy
Zakład pogrzebowy 719-14-40, 719-30-24
Lecznica dla zwierząt:
- ul. Sowińskiego 3, tel. 719-11-04;
- ul. Łowicka 62, tel.719-14-40

Pogotowie energetyczne 719-10-60

Pogotowia w Strykowie:

Policja 719-80-07; 997 alarmowy
Straż pożarna 719-82-95; 998 alarmowy
Zakład pogrzebowy 719-86-16
Lecznica dla zwierząt 719-80-24
Zakład energetyczny 719-80-10

Dyżury przychodni w Głownie:

ul. Kopernika 19, tel. 719-10-27
- lekarz internista: 8.00-18.00
- pediatra 8.00 - 12.00; po 12.00 - izba przyjęć w szpitalu ul. Wojska Polskiego 33, niedziela i święta - czynna całą dobę

Przychodnia Specjalistyczno-Psychiatryczna, ul. Kopernika 19, tel. 719-10-27

Dyżury przychodni w Strykowie:

ul. Kościuszki 27, 719-80-34, lekarz ogólny sobota 8-12; po 12 - izba przyjęć w szpitalu w Głownie

Apteki:

Apteki w Głownie:
MEGA, ul. Sikorskiego 45/47, tel.719-10-28 czynna: pn.-pt. 8.00-19.00, sb.8.00-14.00;
ul. Zgierska 27, tel. 719-24-84 czynna: pn.-sb. 8.00-21.00;
Konwalia, ul. Łowicka 38, tel. 719-21-31 czynna: pn.-pt. 8.00-19.00, sb. 9.00-14.00;
ul. Kopernika 19, tel. 719-20-12 czynna: pn.-pt. 8.00-19.00, sb. 8.00-13.00;
ul. Swoboda 17/19, tel. 719-44-66 czynna: pn.-pt. 8.00-21.00, sb. 9.00-14.00;

Apteki w Strykowie:
ul. Plater 2, tel. 719-80-41; czynna: pn.-pt. 8.00-19.00, sb. 8.00-15.00; ndz. 9.00-14.00;
ul. Kolejowa 11, tel. 719-82-71 czynna: pn.-pt. 9.00-17.00, sb. 9.00-13.00;
ul. Targowa 14, tel. 719-86-89 czynna: pn.- pt. 8.00-18.00, sb. 8.00-14.00;
ul. Kolejowa 33, tel. 719-81-48 czynna: pn.-pt. 8.00-18.00, sb. 8.00-15.00;
Apteka w Bratoszewicach, Pl. Staszica, tel. 719-89-68 czynna: pn.-pt. 8.00-13.00;
Apteka w Dobrej, tel. 710-98-00; czynna: pn.-pt. 8.00-15.00, sb. 9.00-14.00;

Dyżury aptek w Głownie:

czw.	01.07.	Łowicka 38	tel. 719-21-31
pt.	02.07.	Łowicka 38	tel. 719-21-31
sob.	03.07.	Łowicka 38	tel. 719-21-31
ndz.	04.07.	Łowicka 38	tel. 719-21-31
pn.	05.07.	Łowicka 38	tel. 719-21-31
wt.	06.07.	Łowicka 38	tel. 719-21-31
śr.	07.07.	Kopernika 19	tel. 719-20-12

Apteki pełnią dyżury w dni powszednie: w godz. 19.00-8.00 dnia następnego; w soboty i niedziele: w godz. 8.00-8.00 dnia następnego.

Dyżury aptek w Strykowie:

ndz. 04.07. Bratoszewice, Pl. Staszica 1 tel. 719-89-68
Apteki pełnią dyżur w godz. 9.00-14.00

Kino

Poniedziałek, 5 lipiec:
- godz. 17.00 - **„Troja"**. Cena biletu: 12 zł (normalny), 10 zł (ulgowy).

Ceny żywności: (dane z 29 czerwca) w Łowiczu, w Głownie i w Strykowie

ASORTYMENT	„Intermarche" Łowicz ul. Tuszewska 45	Market „Polkat" Plac Koński Targ	targowica miejska	sklep nabiałowy ul.11 Listopada	sklep spoż. „Pod Dębem" ul.Starzyńskiego	Pawilon „Magda" ul.Zduńska 3	mięso-wędliny „Rawa" ul.Zduńska	sklep „Promyk" ul.Mostowa	Market „Rokicki" ul.Starzyńskiego 29 ul. 3 Maja 15	sklep spożywczy p. Krynicka ul. Łęczycka 88	Lewiatan ul. Długa	targowica miejska	PPHU ABC ul. Piątkowska	Sklep spoż.-przem. ul. Swoboda 3	Brzeziański, Stryków ul. Grunwaldzka 7
cukier	3,25	3,35	3,40	3,25	3,25	3,25	-	3,80	3,29	3,29	3,19	3,40	3,50	3,50	3,80
mąka szymanowska	1,79	1,79	1,85	1,89	1,89	1,89	-	2,00	1,79	1,85	1,79	1,85-1,9	1,85	2,00	2,00
chleb	0,85	0,85	1,20	1,19	1,19	1,19	-	1,20	0,87	1,10	0,95	1,80	1,80	2,20	1,30
ziemniaki	0,69	1,05	1,20	-	0,79	0,79	-	0,70	0,79	0,50	0,39	0,80	0,50	0,60	0,60
marchew	1,79	1,19	0,90	-	-	-	-	-	1,08	1,20	0,49	1,20	-	0,90	1,20
schab bez kości	16,99	-	16,00	-	18,20	19,80	16,50	-	-	-	16,49	17,00	-	-	-
wołowe bez kości	12,99	-	16,50	-	12,90	12,90	13,90	-	-	-	15,09	16,00	-	-	-
wołowe z kością (antrykot)	9,49	-	9,10	-	9,20	9,20	8,90	-	-	-	-	13,50	-	-	-
łopatka bez kości	10,99	-	11,50	-	11,90	12,60	-	-	-	-	10,05	11,50	-	-	-
szynka gotowana	17,59	18,35	18,00	-	13,59	13,59	17,80	17,00	14,92	18,50	12,49	16,90	16,70	-	-
salceson	7,99	6,99	7,50	-	5,20	5,20	6,80	6,70	-	7,80	3,69	7,60	6,50	7,00	-
kiełbasa zwyczajna	6,49	10,10	7,50	-	5,79	5,79	6,80	8,00	6,39	6,80	6,39	8,20	7,00	-	-
kiełbasa wiejska	7,19	11,35	9,20	-	7,30	7,30	9,50	9,90	-	11,20	-	9,70	9,00	9,50	-
parówki	4,75	9,99	6,70	-	4,29	4,29	5,49	7,50	5,10	8,20	3,99	7,20	4,50	6,50	-
kaszanka	3,99	4,59	4,50	-	4,40	4,40	3,90	4,10	6,54	4,80	4,95	5,20	4,00	5,00	-
słonina	3,39	-	3,00	-	2,60	2,60	2,50	-	-	-	2,05	3,80	-	-	-
kurczak	6,85	7,35	7,20	-	6,90	5,60	5,10	6,80	6,73	-	6,09	6,80	5,80	5,70	-
filet z morszczuka (kg)	9,99	11,30	12,50	-	10,60	10,60	-	11,00	10,30	12,50	-	12,00	10,00	-	9,90
makrela wędzona	10,99	-	10,00	-	10,80	10,80	-	10,50	-	10,20	10,99	9,80	10,00	-	10,50
mleko tłuste w folii	1,15	1,39	1,40	1,38	1,38	1,38	-	1,45	1,39	1,40	1,15	1,35	1,25	1,30	1,35
masło extra	2,85	2,49	2,80	2,41	2,41	2,41	-	2,60	3,02	2,95	2,49	2,70	2,00	-	3,00
masło śmietankowe	2,29	2,35	2,30	2,43	2,43	2,43	-	-	1,79	2,25	2,99	2,60	1,85	2,70	3,00
masło roślinne	1,39	1,69	1,80	1,50	1,50	1,50	-	1,80	2,01	1,75	1,49	1,60	1,60	1,70	1,70
olej	2,99	3,99	4,30	3,05	3,99	3,05	-	4,09	4,59	3,60	3,79	4,70	4,25	4,90	3,80
jaja (szt.)	0,20	0,24	0,40	0,39	0,39	0,39	-	0,45	0,37	0,45	0,25	0,2-0,4	0,30	0,35	0,35
twaróg	7,99	8,99	8,80	9,19	9,19	9,19	-	8,80	9,65	9,10	8,75	8,50	7,80	8,50	8,00

SKARB ROLNIKA

REDAGOWANY PRZY WSPÓŁPRACY Z WOJEWÓDZKIM ODR BRATOSZEWICE - REJON ŁOWICZ

NOTOWANIA Z TARGOWISKA W ŁOWICZU z dnia 26.06.2004 r.

jaja fermowe	15 szt.	4,00
jaja wiejskie	15 szt.	5,00
buraki	kg	1,00
kapusta młoda	szt.	1,00
czosnek	szt.	0,60
kapusta pekińska	szt.	1,80
marchew	kg	1,00
pieczarki	kg	3,60
pietruszka	kg	2,00
ogórki	kg	2,00
pomidory	kg	4,00
papryka	kg	6,00
por	szt.	0,60
włoszczyzna	szt.	1,50
miód wielokwiatowy	0,90 l	21,00
cebula	kg	1,00
jabłka	kg	1,20
kapusta kiszona	kg	2,00
rzodkiewka	pęczek	0,50
nać pietruszki	pęczek	0,50
sałata	szt.	1,20
truskawki	kg	2,50
ziemniaki młode	kg	1,00
dymka	pęczek	1,00
kalafior	szt.	1,50
szpinak	pęczek	2,00
czereśnie	kg	4,00
fasola	kg	6,00
jagody	l	6,00

OFERTY PRACY

Powiatowy Urząd Pracy w Łowiczu (stan na 29.06.2004 r.)

- szwaczka
- osoba do pomocy w księgowości
- lakiernik – blacharz
- osoba do pomocy przy trzodzie chlewnej
- pracownik działu technicznego
- kucharz – kelner
- kierowca kat C+E
- sprzedawca
- pomocnik magazynu
- nauczyciel matematyki, fizyki
- nauczyciel informatyki
- elektryk z uprawnieniami
- osoba do działu sprzedaży
- nauczyciel jęz. angielskiego
- technik - mechanik z grupą inwalidzką
- kierowca kat. B z własnym samochodem do rozwożenia pizzy
- barwiarz
- spawacz elektryczno – gazowy z uprawnieniami
- palacz z uprawnieniami
- osoba do pomocy w gospodarstwie
- teksturowacz
- magazynier-sprzedawca
- główny kasjer
- osoba do pomocy w piekarni
- gipsiarz

PUP nie udziela informacji telefonicznie. Zainteresowani proszeni są o kontakt osobisty.

Lekarz Przyjacielem Kobiet

Janusz Koper, znany mieszkańcom Głowna, Strykowa, Łowicza i okolic ginekolog-położnik z Głowna uhonorowany został już po raz drugi tytułem „Lekarz Przyjacielem Kobiet", przyznawanym od ośmiu lat przez czytelniczki miesięcznika „Twój Styl".

Dyplom honorowy doktor Koper odebrał z rąk prezydentowej Jolanty Kwaśniewskiej 25 maja podczas uroczystości w Teatrze Wielkim w Warszawie. Sukces to tym większy, że w grupie 79 tegorocznych utytułowanych lekarzy różnych specjalności, znalazło się tylko pięciu, którym tytuł ten przyznano po raz drugi w historii plebiscytu. Jednym z tejże „super" piątki jest właśnie głowieński ginekolog - położnik.

Plebiscyt Twojego Stylu po raz pierwszy przeprowadzono w 1996 r. Janusz Koper uhonorowany został po raz pierwszy tytułem „Lekarz Przyjacielem Kobiet" w roku 2001, tegoroczny - jest tylko potwierdzeniem dla uznania jego pracy wśród pacjentek. To specyficzny plebiscyt. W tym roku, podobnie jak w latach ubiegłych, laureaci nie wiedzieli, że biorą udział w konkursie. Ich kandydatury zgłaszały same pacjentki, czytelniczki „Twojego Stylu". W latach poprzednich tytuł ten przyznawano lekarzom, którzy z własnej inicjatywy badali swoim pacjentkom piersi i kierowali je na cytologię. Od dwóch lat nagradzani są lekarze różnych specjalności, którzy szczególnie dbają o zdrowie Polek. Nie tylko zatem badają piersi, ale np. pytają, jak ich podopieczne się odżywiają i czy dobrze śpią. Są wyczuleni na wczesne objawy nowotworów i kierują pacjentki na potrzebne badania profilaktyczne i diagnostyczne. Wśród lekarzy zgłoszonych do plebiscytu przez swe pacjentki najwięcej było ginekologów. W ciągu ośmiu lat trwania plebiscytu mianem „Lekarza Przyjaciela Kobiet" określono już 716 lekarzy. To, że po raz kolejny znalazł się wśród nich lekarz z Głowna jest niewątpliwym powodem do dumy.

Nietuzinkowe wyróżnienie jest jednocześnie okazją do przybliżenia sylwetki, pracy i upodobań wyjątkowego głowieńskiego ginekologa, który - w co patrząc na Pana doktora wprost trudno uwierzyć - spełnia się w zawodzie już 40 lat.

Doktor Janusz Koper rozpoczął pracę w głowieńskim szpitalu we wrześniu 1963 r. na stażu zaraz po ukończeniu Akademii Medycznej w Łodzi. Jak zapamiętał pierwszy kontakt z miejscem, w którym - czego chyba wówczas nie przypuszczał - przyszło mu spędzić większość swego zawodowego życia?

Mały szpital, bardzo przyjemna atmosfera, urokliwe miasteczko, las. Nieżyjący już dziś dr Jerzy Stanisławski po zakończonym stażu zaproponował mi pracę na oddziale ginekologiczno - położniczym, którego wtedy był ordynatorem. Chciałem być „zabiegowcem", a narodziny człowieka to najszczęśliwsza i najpiękniejsza chwila dla matki i lekarza. Ta moja pierwsza praca trwa do dziś - wspomina doktor Koper, który uważa się za człowieka - lekarza spełnionego. - *Umiem to docenić, największą satysfakcję dają mi moje pacjentki, ich ocena, ich pomoc w chwilach trudnych i za to wszystko najgoręcej dziękuję.* Otrzymanie tytułu Lekarza Przyjaciela Kobiet doktor Koper traktuje tym samym jako najcenniejsze wyróżnienie, bo to wyróżnienie od ludzi, dla których wykonuje swą pracę, swe powołanie.

Ten piękny oddział (chodzi o oddział ginekologiczno-położniczy głowieńskiego szpitala - przyp. red.) *oby zawsze spełniał marzenia Pań, które tam przebywają. Zarówno ja, jak i moi koledzy jesteśmy zawsze dla nich. Pragniemy służyć człowiekowi nawet w tak trudnych warunkach niespełnionej reformy służby zdrowia* - podkreśla dr Koper.

Przy okazji jubileuszu próbowaliśmy nieco bliżej poznać doktora Janusza Kopra, który wielu mieszkańcom Głowna kojarzy się przede wszystkim z nienaganną, sportową sylwetką, energicznym krokiem i życzliwym uśmiechem.

■ Wieści: Czy kiedykolwiek próbował Pan policzyć, ilu maluchom pomógł Pan przyjść na świat?

Janusz Koper: *Nigdy się nad tym nie zastanawiałem. Może to zrobię. Pani podsunęła mi myśl. Każdy poród jest pierwszy, jest ważny - i ten pojedynczy, i bliźniaczy. Krzyk, łzy, delikatność, ruchliwość istot, które zobaczyły nowy, piękny świat... Moją radością jest usłyszeć z ust matki „Panie doktorze. Pan mnie odbierał..." lub gdy matka - moja pacjentka, przyprowadza swe córki do mojego gabinetu. Ileż razy zostałem już „dziadkiem"?*

W dniu rozdania dyplomów na uroczystości w Teatrze Wielkim w Warszawie towarzyszyła mu rodzina: córka Agnieszka (stojąca obok doktora Kopra), żona Lidia (pierwsza z prawej) oraz wnuk Mateusz. Na zdjęciu wspólnie z prezydentową Jolantą Kwaśniewską.

■ Najprzyjemniejszy moment w Pańskiej dotychczasowej pracy zawodowej?

To wdzięczność ludzka, która jest miarą wszystkiego co można dać drugiemu człowiekowi. Dla mnie najważniejsze w życiu to „być", a dopiero potem „mieć".

■ Ale były i pewnie są nadal chwile trudne...

Nie chcę o nich mówić. Trudno mi o nich opowiadać. Przeżywam je sam ze sobą, musi minąć trochę czasu, żeby mówić o nich nawet najbliższym. Trauma w moim życiu była wielka, ale życie toczy się dalej. Pragnę być jak najdalej od ludzi toksycznych, nieprawdziwych, zawistnych, bo oni istnieją, ale nie dla mnie. Intryga, małości są mi zawsze obce, idę tylko prostą, uczciwą drogą.

■ Jaki jest doktor Koper poza pracą? Jakie są Pańskie pozazawodowe pasje, hobby? Jaka jest wreszcie recepta na tak dobrą kondycję fizyczną?

Ponieważ w czasie studiów byłem zawodnikiem - lekkoatletą AZS Łódź - biegałem na 100 i 200 m - nadal biegam. Biegam po ciężkiej pracy, co wieczór, nawet bardzo późno, gdy wracam z wezwania do szpitala. Nie wyobrażam sobie, że mógłbym tego nie zrobić, wtedy odreagowuję stres, odpoczywam. Odpoczywam czynnie: latem - ciepłe morze i sporty wodne, zimą - zawsze narty. Teraz już z wnukiem, który ma osiem lat i świetnie jeździ na nartach. Robi to od 3. roku życia, poza tym pływa, nurkuje i jest naszym światem, przedłużeniem życia. Pokonuje już dziadka, gdy gramy szachy. Zachwycam się też zachodem słońca na wysokości 3 tys. m i horyzontem po morza kres, lubię muzykę Cohena, Chrisa Rea, Enigmę. Wzruszam się słuchając Ody do Radości Beethovena. Lubię obrazy, bibeloty, zapachy. Kocham od zawsze kino - kreskówki i dramaty. Lubię też fotografowanie. Fotografia jest bardzo sentymentalnym przetrwaniem chwili.

■ Czemu zamierza poświęcić się tak aktywny zawodowo dziś człowiek w momencie, gdy przestanie już pracować w zawodzie?

Nigdy się nie nudzę. Wiem, że wszyscy jesteśmy częścią całości i możemy się wyrażać na sto tysięcy sposobów. To nie musi być najlepsze na świecie. Ważne, żeby było moje. Jestem ciągle ciekawy życia. Chcę uczyć się nowych wyzwań. Tu wiek biologiczny nie odgrywa roli, ważny jest sposób życia. Będę zawsze dla ludzi niósł pomocną dłoń.

■ Życiowe credo?

Powiem za Horacym „Carpe diem" - Nie marnuj mijających chwil. W chorobie najważniejsza jest wiara, optymizm połączony z medykamentami, nie wolno ani choremu, ani lekarzowi nigdy zwątpić. Kochajmy ludzi, a oni będą kochać nas.

Rozmawiała: Renata Piechut-Machnicka

Młodzież chętnie gra w tenisa w parku przy Pl. Łukasińskiego.

Ten stolik ma wzięcie

Uczniowie strykowskich podstawówek i gimnazjum chętnie przychodzą do parku przy Pl. Łukasińskiego, aby pograć w tenisa stołowego. Zainstalowany na stałe stolik do tej gry letnimi popołudniami cieszy się dużą popularnością. Wystarczy przyjść z kolegą przynosząc swoją piłeczkę oraz rakietkę. Chłopcy, których spotkaliśmy przy stoliku w ubiegły poniedziałek, 21 czerwca powiedzieli nam, że wolą przyjść do parku pograć w tenisa, niż oglądać w domu telewizję. Przydałby się jeszcze tylko stojak do rowerów, bo większość zawodników właśnie nimi przyjeżdża do parku. *(ljs)*

Karnety na zakończenie roku

Uroczyste zakończenie roku szkolnego to nie tylko przywilej uczniów. Mijający rok szkolny w Strykowie zakończyła również młodzież uczęszczająca do zespołów artystycznych działających przy Miejskim Ośrodku Kultury, Sportu i Rekreacji. W poniedziałek 21 czerwca, na ostatniej przed wakacjami próbie spotkały się dziewczęta z zespołu wokalnego „Sing" prowadzonego przez Marka Nowickiego. Na sali strykowskiego Domu Kultury rozbrzmiewały same wakacyjne przeboje w wykonaniu zespołu. Instruktor nawet na ostatnich w tym roku szkolnym zajęciach nie zrezygnował z technicznych uwag i zachęt do większego wysiłku.

Na koniec dyrektor MOKSiR Marianna Oskiera wręczyła dziewczętom pamiątkowe książeczki o historii strykowskiego ośrodka wydane z okazji obchodzonej w tym roku przez niego rocznicy 30-lecia powstania oraz karnety upoważniające do bezpłatnego korzystania ze sprzętu wodnego na strykowskim zalewie. *(ljs)*

REKLAMA

MIESZALNIA TYNKÓW AKRYLOWYCH
KRÓTKI CZAS REALIZACJI ZAMÓWIENIA 1-24H
✓ DUŻA GAMA KOLORÓW ✓ NISKA CENA ✓ DOBRA JAKOŚĆ
PONADTO POLECAMY:
❖ system dociepleń Atlas, Ceresit, Kreisel
❖ glazurę, terakotę, kleje, fugi
❖ farby gotowe i z mieszalnika
❖ płyty gipsowe, profile, gipsy, gładzie
❖ artykuły sanitarne: wanny, zlewy, baterie itp.
❖ styropian, wełny, folie
Ceresit Henkel BAUTECHNIK opoczno ATLAS GRUPA PARADYŻ
JAKMAR
ŁOWICZ
ul. Nadbzurzańska 41
tel. (046) 837-88-13
ZAPRASZAMY W GODZ. 7.00-18.00, SOBOTY 7.00-16.00
R-20

SZKOŁA GŁÓWNA GOSPODARSTWA WIEJSKIEGO W WARSZAWIE
WYDZIAŁ ROLNICTWA I BIOLOGII Z SIEDZIBĄ W ŁOWICZU - BLICHU
ogłasza nabór na rok akademicki 2004/2005 na zaoczne studia inżynierskie w ZOD Łowicz
z możliwością kontynuowania nauki na 2-letnich uzupełniających studiach magisterskich w SGGW w Warszawie
1. kierunek - ROLNICTWO
- specjalność: „Agronomia i Agrobiznes" (4-letnie, 8 semestrów)
2. kierunek - OCHRONA ŚRODOWISKA (4-letnie, 8 semestrów)
Studia zaoczne są płatne
Wymagane dokumenty:
■ oryginał świadectwa dojrzałości,
■ podanie na odpowiednim druku (ankieta komputerowa),
■ orzeczenie lekarskie (wydane przez lekarza medycyny pracy) oraz zaświadczenie o szczepieniu przeciw tężcowi,
■ 3 fotografie,
■ wypis lub kserokopię z dowodu osobistego,
■ dowód opłaty rekrutacyjnej - 75 zł.
W przypadku dużej liczby kandydatów w postępowaniu rekrutacyjnym będzie przeprowadzony konkurs świadectw.
DOKUMENTY PRZYJMUJE I INFORMACJI UDZIELA:
Sekretariat SGGW w Łowiczu, ul. Blich 10, pok. 22 (bud. ZSRCKU), od dnia 5 maja do 23 lipca tel. (046) 837-99-56 w godz. 8-13
R-617

WAKACYJNE DOTACJE

U progu tegorocznych wakacji władze miasta Głowna rozdzieliły pieniądze przeznaczone na wypoczynek letni dzieci i młodzieży, zajęcia edukacyjne i profilaktykę uzależnień. Pomiędzy głowieńskie stowarzyszenia, organizacje i jednostki organizacyjne rozdzielono ogółem blisko 93 tys. zł.

Na największe - z przeznaczonej na zadania z zakresu edukacji i wychowania puli 55 tys. zł - wsparcie miasta liczyć może **Hufiec ZHP Głowno**, któremu przyznano łącznie 21,5 tys. zł dotacji miejskich. Na kwotę tę składają się: 2 tys. zł na realizację programu edukacji ekologicznej „W poszukiwaniu leśnej przyrody", 10 tys. zł - na dofinansowanie obozu harcerskiego pod namiotami w Jarosławcu, na prowadzenie zadań na rzecz integracji europejskiej, a konkretnie na organizację wyjazdu dzieci na Litwę i Ukrainę oraz przyjazdu młodzieży ze Wschodu do Polski, 2 tys. zł - na przeciwdziałanie patologiom poprzez organizowanie czasu wolnego dzieciom i młodzieży metodą harcerską (zbiórki zastępów i drużyn, szkolenia, zdobywanie sprawności i zakup sprzętu obozowego), 2.500 zł - na organizację wakacyjnego wypoczynku w mieście oraz 3 tys. zł na kultywowanie patriotyzmu, a dokładnie na organizację uroczystości odsłonięcia tablicy pamiątkowej poświęconej Tadeuszowi „Bór" Komorowskiemu. Zważywszy jednak na to, że ZHP ubiegało się o wsparcie sięgające ogółem blisko 96 tys. zł, otrzymana od miasta pula dotacji może nie być satysfakcjonująca.

Drugą w kolejności pod względem wielkości dotację uzyskała **Szkoła Podstawowa nr 3** w Głownie - 6.200 zł na organizację wycieczek krajoznawczych oraz dofinansowanie obozu w Jarosławcu. Przypomnijmy tylko, że SP3 ubiegało się o 10.800 zł dofinansowania. Po 6 tys. zł dotacji dostały: **Parafia Św. Barbary** - na organizację wypoczynku dla dzieci i młodzieży i imprez sportowo - rekreacyjnych oraz **Koło Kulturalno - Krajoznawcze przy TPMG** - na organizację warsztatów ceramicznych i wyrobu papieru czerpanego. Przypomnijmy, że Parafia św. Barbary ubiegała się o kwotę 27,5 tys. zł, natomiast Koło Kulturalno - Krajoznawcze TPMG - o 24.950 zł.

Po 5 tys. zł dotacji miasto przyznało: **Gimnazjum Miejskiemu** na prowadzenie Teatru „O dwóch twarzach" (tj. o 3 tys. zł mniej niż szkoła chciała) oraz **Miejskiemu Ośrodkowi Kultury** na organizację letniego wypoczynku dla dzieci i młodzieży tj. o 400 zł mniej niż wnioskował MOK.

Dotację w kwocie 2.800 zł - tj. dokładnie tyle, ile chciało, otrzymało **Stowarzyszenie „Pomoc Rodzinie"** na zorganizowanie turnusu rehabilitacyjnego dla dzieci niepełnosprawnych.

2,5 tys. zł dotacji, tj. o 720 zł mniej niż wnioskowało, otrzymało natomiast **Ognisko TKKF Expandor** na organizację imprez rekreacyjno - sportowych dla dzieci i młodzieży nie wyjeżdżającej na kolonie i obozy.

Z ogólnej puli 37.800 zł przeznaczonej na profilaktykę i rehabilitację uzależnień, po równo tj. po 8 tys. zł, otrzymały: **Stowarzyszenie na Rzecz Dzieci i Młodzieży „Zabrzeźnia"**, **Stowarzyszenie „Pomoc Rodzinie"**, **Stowarzyszenie Rodzin Katolickich** oraz **Klub Abstynencki KROKUS** - wszystkie z przeznaczeniem na prowadzenie świetlic środowiskowych i socjoterapeutycznych dla dzieci i młodzieży. Dodajmy tylko, że „Zabrzeźnia" ubiegała się o 10 tys. zł wsparcia miejskiego, Stowarzyszenie Rodzin Katolickich - o 19.700 zł, „Pomoc Rodzinie" - o 15 tys. zł dotacji, zaś KROKUS - właśnie o wspomniane 8 tys. zł. Dodatkowo KROKUS otrzymał 5.800 zł na organizację obozów terapeutycznych i imprez promujących życie bez uzależnień (to jednak sporo mniej od kwoty 30 tys. zł, o jaką na ten cel stowarzyszenie się ubiegało).

(rpm)

Turnus w strykowskim Domu Kultury

Po raz pierwszy w strykowskim Domu Kultury w czasie tegorocznych wakacji zorganizowany zostanie turnus dla dzieci z rodzin o najniższych dochodach.

Przedsięwzięcie, w którym uczestniczy 18 uczniów z terenu miasta i gminy wytypowanych przez ośrodek pomocy społecznej, sfinansowane zostało z funduszy Gminnego Programu Profilaktyki i Przeciwdziałania Alkoholizmowi. Od 28 czerwca do 9 lipca dzieci przychodzą do Domu Kultury, aby tam w godzinach od 10.00 do 16.00 brać udział w zajęciach przy komputerze, zajęciach plastycznych i pogadankach na temat uzależnień. O ile pogoda pozwoli, uczestnicy turnusu wybiorą się na wycieczki po mieście i jego najbliższych okolicach oraz wypoczywać będą nad zalewem. Dzieci będą miały zapewnione również obiady w pobliskiej restauracji. Zajęcia poprowadzi pracownik MOKSiR z przygotowaniem pedagogicznym - Agnieszka Kacprzak.

(ljs)

„Spacerkiem" po Brukseli - Albert Waśkiewicz z Głowna(na piewrszym planie pierwszy od lewej) - członek Zarządu Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi obok prezydenta Łodzi Jerzego Kropiwnickiego.

Głowieński akcent w Brukseli

W dniach 17-20 czerwca 18 przedstawicieli przedsiębiorców regionu łódzkiego, wśród których znalazł się Albert Waśkiewicz z Głowna - członek Zarządu Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi wraz z reprezentantami władz wojewódzkich z marszałkiem Stanisławem Witaszczykiem i prezydentem Łodzi Jerzym Kropiwnickim na czele gościło w Brukseli, gdzie dokonali uroczystego otwarcia Regionalnego Biura Województwa Łódzkiego.

Jest to dwunaste polskie biuro w stolicy Belgii, największe pod względem powierzchni, usytuowane przy Placu Marii Luizy i najwyższej fontannie w Brukseli, oddalone o 5 minut od stacji metra i o 10 minut od siedziby Parlamentu Europejskiego. Ma promować Łódź i cały region łódzki - w tym Głowno - w Unii Europejskiej. Koszty funkcjonowania biura w Brukseli pokryją wespół marszałek województwa łódzkiego i prezydent Łodzi. Jest to blisko 600 tys. zł rocznie.

Otwarcie łódzkiego biura poprzedził „Dzień Polski w Brukseli". *Podczas imprezy na Starym Rynku w Brukseli wystąpili: Kayah, Justyna Steczkowska oraz zespoły Brathanki i Myslovitz. Na diodowej ścianie prezentowano filmy o Łodzi i regionie. Brukselski rynek był biało - czerwono - żółty, czyli w barwach Polski i Łodzi. Kolejny łódzki akcent pojawił się w budynku Parlamentu Europejskiego. Podczas prezentacji 10 nowych państw członkowskich UE, także Łódź miała swoją ekspozycję* - relacjonował tuż po powrocie z Brukseli Albert Waśkiewicz.

Kto płacił za te niecodzienne wojaże? Jak się dowiedzieliśmy, wyjazd do Brukseli - przynajmniej w odniesieniu do biznesmenów i przedsiębiorców - finansowany był całkowicie z ich własnych funduszy. Każdy z nich wydał nań blisko 2 tys. zł.

(rpm)

REKLAMA

Hurtownia „GLAZPANEL"
Łowicz, ul. Klickiego 18, tel. (0-46) 837-63-74, 830-34-14
godz. otwarcia: pn - pt 8.00-17.30, sb 8.00-14.00

GLAZURY PANELE PARAPETY KASETONY DRZWI OKNA

- BOAZERIA PCV, SIDING
- PANELE ŚCIENNE MDF
- PŁYTY KARTONOWO-GIPSOWE
- GŁADZIE, GIPSY
- PARKIET, MOZAIKA, DESKI PODŁOGOWE
- WYPOSAŻENIE ŁAZIENEK
- DRZWI
- PARAPETY
- SCHODY, TRALKI, PORĘCZE
- GRES, PŁYTKI KLINKIEROWE
- RYNNY
- ELEKTRONARZĘDZIA
- kleje, fugi, listwy: MAPEI, ATLAS, CERESIT

TANIE PŁYTKI DO POMIESZCZEŃ GOSPODARCZYCH

PROMOCJA
PANELE PODŁOGOWE O WYSOKIEJ TWARDOŚCI, KLEJOWE I BEZKLEJOWE ⊃ GLAZURA, TERAKOTA

Szeroki asortyment • Ceny konkurencyjne • Raty bez pierwszej wpłaty • Upusty

R-14

AUTO KOMIS POLMOBLICH OFERUJE

MARKA, TYP	ROK	KOLOR	PRZEBIEG	CENA
PUNTO 1,2 3d DODATKI: poduszka powietrzna, instalacja gazowa, immobilizer, radioodtwarzacz, szyby atermiczne, szyby tylne uchylne	2000	czerwony	63 000	22 000
TIPO 1,4 DODATKI: Mull Lock, szyby atermiczne	1994	biały	138 000	7 000
UNO 1,0 3d DODATKI: hak holowniczy, immobilizer, radioodtwarzacz	1986	czerwony	149 500	4 200
SEICENTO 900 FUN DODATKI: hak holowniczy, immobilizer, radioodtwarzacz	2000	wiśnia metalik	49 300	15 800
SEICENTO 900 YOUNG DODATKI: radioodtwarzacz	2000	wiśnia metalik	107 740	14 000
SEICENTO 900 YOUNG DODATKI: autoalarm, radioodtwarzacz	1999	wiśnia metalik	46 600	14 800
SEICENTO 900 SX DODATKI: pierwszy właściciel, autoalarm, instalacja gazowa, hak holowniczy, immobilizer, lakier metalizowany, siedzenie tylne dzielone, szyby atermiczne, szyby sterowane elektrycznie, szyby tylne uchylne	1999	wiśnia metalik	120 000	14 500
CC 900 VAN	1998	czerwony	88 000	7 000
VW CADDY 1,4	1996	biały	87 000	15 000
FORD ESCORT 1.4 KOMBI DODATKI: opony zimowe, radioodtwarzacz	1992	wiśnia	152 000	8 500
VW PASSAT KOMBI 1,9 TDI DODATKI: autoalarm, szyby sterowane elektrycznie	1994	granat metalik	130 000	23 500

POLMOBLICH, Łowicz, ul. Blich 34, Informacje: tel. 0 601 28 34 21

DYDAKTA

Zaprasza Kandydatów do szkół średnich,
o uprawnieniach szkoły publicznej
funkcjonujących od 1997 r.

- **Technika Mechaniczne i Elektryczne**
  - budowa maszyn i urządzeń przemysłowych
  - naprawa i eksploatacja pojazdów samochodowych
  - elektroenergetyka
  3-letnie, dla absolwentów szkoły zasadniczej
  4-letnie, dla absolwentów gimnazjum oraz dotychczasowej szkoły podstawowej
- **Licea Ogólnokształcące**
  2-letnie, dla absolwentów szkoły zasadniczej
  3-letnie, dla absolwentów gimnazjum oraz dotychczasowej szkoły podstawowej
- **Studium Policealne**
  2-letnie, dla absolwentów wszystkich typów szkół średnich kształcące w zawodach; technik informatyk, technik organizacji reklamy, technik elektryk, technik mechanik, technik bhp (kierunek roczny)

✓ *baza szkół: nowe dobrze wyposażone pracownie komputerowe z dostępem do Internetu, pracownie przedmiotowe, bufet*
✓ *języki obce: angielski, niemiecki, rosyjski*
✓ *nauka kosztuje - dlatego też oferujemy umiarkowane czesne i **ulgi w opłatach** dla słuchaczy z najlepszymi wynikami od 10% do 50% - **żadnych dodatkowych opłat!!!***
✓ *przy dokonaniu opłaty za cały semestr z góry **10% zniżki***
✓ *ubezpieczenie słuchaczy w ramach wpisowego*
✓ *rekrutacja na pierwszy semestr roku szkolnego 2004/2005 do **30 sierpnia 2004 r.***
✓ *wymagane dokumenty: świadectwo ukończenia odpowiedniej szkoły oraz dyplom, dwie fotografie, wypełniona ankieta, kserokopia dowodu osobistego, orzeczenie lekarskie*
✓ *kształcimy w zawodach poszukiwanych na rynku pracy*
✓ ***do wszystkich w/w szkół przyjęcia bez egzaminów wstępnych!!!***

99-400 Łowicz ul. Al. Sienkiewicza 62
(budynek Gimnazjum Nr 1) pokój nr 11, w dni powszednie 9.00-13.00
tel. **0 601-206-957** lub **0 605-724-768**
http:// www.smelcom.lowicz.pl/dydakta e-mail: dydakta@smelcom.lowicz.pl

R-391

dok. ze str. 6

W portfelach radnych gminnych

Prowadzi działalność gospodarczą w postaci Stacji Kontroli Pojazdów, usług rolniczych, napraw. Jego dochód z prowadzonej w roku ubiegłym działalności gospodarczej i jako radnego wyniósł ponad 149,5 tys. zł. Jest właścicielem samochodu marki Hunday H100 Truck z 1998 r., Opla Corsy z 1997 r., kombajnu Bizon z 1984 r. oraz ciągnika C335i opryskiwacza Ślęza z 2001 r. Ostatnich dwóch tj. kombajnu i opryskiwacza nie było w oświadczeniu majątkowym radnego złożonym w roku ubiegłym. Jest obciążony kredytem na tworzenie nowych miejsc pracy w kwocie 50 tys. zł, a ponadto leasingami na: samochód marki Renault Laguna - na kwotę 80.292 zł oraz na wyposażenie warsztatu na łączną kwotę ponad 121 tys. zł (przypomnijmy, że ubiegłoroczne zobowiązania radnego stanowiły kredyty na łączną kwotę nieco ponad 153 tys. zł oraz nieco ponad 139 tys. DEM).

Marianna Obidowska - zgromadziła na koncie 3 tys. zł., jest współwłaścicielką domu o pow. 100 m² i wartości 150 tys. zł oraz gospodarstwa sadowniczego o powierzchni 8,70 ha wartości 130 tys. zł (przechowalnia owoców). Z gospodarstwa tego nie osiągnęła w zeszłym roku dochodów, bo je wydzierżawiła nieodpłatnie. Z tytułu emerytury uzyskała dochód w kwocie 10.610,98 zł, zaś jako radna - 3.500 zł. Jest właścicielką Opla Corsa z 1999 r., Lublina z 1996 r. oraz ciągnika Ursus C-330 z 1986 r. (tego ostatniego nie było w ubiegłorocznym oświadczeniu radnej).

Sławomir Olejniczak - zgromadził na koncie 1 tys. zł. Posiada dom o pow. 200 m² i wartości 95 tys. zł. oraz uprawy rolne o pow. 5,99 ha i wartości 35 tys. zł. Jako radny w zeszłym roku zarobił 3.820 zł, natomiast z tytułu zatrudnienia w głowieńskiej firmie - 5.553 zł.

Tomasz Pieniążek - rolnik, zgromadził 1 tys. zł na koncie. Jest właścicielem 100-metrowego domu o wartości 100,5 tys. zł oraz gospodarstwa rolno-sadowniczego o pow. 4,25 ha i wartości 130 tys. zł. Z tytułu zatrudnienia uzyskał w zeszłym roku dochód w wysokości 5.412,78 zł, zaś jako radny - 5.847,90 zł.

Jan Stajuda - posiada 600 zł na koncie, mieszkanie 16m² o wartości 3 tys. zł. Jego ubiegłoroczny dochód stanowi emerytura - 7.900 zł oraz diety - 3.600 zł. Jeździ Fiatem Regata z 1984 r.

Lucyna Stefańska - emerytka, na koncie zgromadziła 1.500 zł oszczędności, posiada dożywotni tytuł prawny do mieszkania o pow. 28 m² i wartości 2,5 tys. zł. Z tytułu emerytury osiągnęła w 2003 r. dochód na poziomie 9.426,82 zł, zaś jako radna - 3.600 zł.

Adam Stopczyk - rolnik, zgromadził 500 zł na koncie, posiada dom 110 m² o wartości 80 tys. zł oraz gospodarstwo ogólnorolne o pow. 6,65 ha. Osiągnął z niego w ubiegłym roku dochód w wysokości 24 tys. zł. Pozostałe jego ubiegłoroczne dochody to: 189 zł - umowa- zlecenie oraz 5.853,70 zł - dieta radnego.

Robert Szymczak - rolnik, zgromadził na koncie 800 zł oszczędności. Dysponuje domem o pow. 100 m² i wartości 49 tys. zł oraz mieszkaniem o pow. 50 m² i wartości 24 tys. zł, które są własnością jego rodziców. Posiada gospodarstwo rolne o pow. 15,10 ha i wartości 150 tys. zł, z którego w zeszłym roku osiągnął dochód w wysokości 6 tys. zł. Jako radny zarobił 3.777 zł.

(rpm)

dok. ze str. 5

20 TYSIĘCY NA REMONT TRYBUN

W roku 2000 była to kwota 17 tys. zł, w 2001 - 14 tys. zł, w 2002 - 20 tys. zł oraz kolejne 20 tys. zł po zmianie zarządu i po pozyskaniu nowego sponsora Daniela Goszczyńskiego - czyli łącznie 40 tys. zł, w roku 2003 - klub dostał łącznie 55 tys. zł, natomiast w tym roku: najpierw w formie zaliczki na poczet dotacji miejskiej - 15 tys. zł, a następnie w ramach dotacji miejskiej kolejne 35 tys. zł, co daje łącznie kwotę 50 tys. zł. Teraz miasto przeznaczyło kolejne 20 tys. zł na modernizację trybun (ta ostatnia kwota nie zostanie jednak przekazana fizycznie klubowi, a modernizacja trybun będzie inwestycją miejską).

O przyjaznym nastawianiu miasta do klubu GOSSO - STAL świadczyć ma również: nieodpłatna dzierżawa obiektu sportowego, a także pomieszczenia w budynku administrowanym przez MZK, ogrzewanie za pośrednictwem kotłowni MOK, z którego to tytułu klub nie ponosi żadnych kosztów i wreszcie rachunki za wodę płacone z budżetu MOK, a nie przez klub. *W zeszłym roku MZK pomagał również przy montażu grzejników, jest też pomoc pracowników z robót publicznych przy ogrodzeniu, koszeniu trawy, MZK i MZWiK pomagały przy budowie boiska* - wyliczał kolejne formy świadczące o przychylności miasta wobec klubu burmistrz Brzeski.

Wszystko jednak wskazuje na to, że finansowo miasto nie zamierza dotować klubu w stopniu większym niż dotychczas. Do wniosku takiego prowokuje wypowiedź burmistrza Brzeskiego na ostatniej sesji Rady Miejskiej, że samego miasta na pewno nie stać na utrzymanie klubu w trzeciej lidze, albowiem nie wystarczą na ten cel nawet wszystkie środki przeznaczone na dofinansowanie działalności sportowej w mieście. Dodajmy tylko, że na ten cel miasto dysponowało w tym roku pulą 67 tys. zł, którą to obdzieliło miejskie szkoły, kluby sportowe i stowarzyszenia propagujące różne dyscypliny sportowe - nie tylko piłkę nożną (o szczegółach pisaliśmy w numerze 25 „Wieści").

(rpm)

dok. ze str. 2

RIO przywołuje burmistrza do porządku

Osoba ta pełniła funkcję zastępcy kierownika jednostki w pełnym wymiarze czasu pracy, a także była zatrudniona w ramach robót publicznych na stanowisku pracownika nadzoru również w pełnym wymiarze czasu pracy. Obydwie umowy o pracę podpisywał burmistrz Henryk Kurczewski. Kiedy 18 grudnia ubiegłego roku JRP występowała z wnioskiem do Powiatowego Urzędu Pracy w Zgierzu o zwrot poniesionych kosztów związanych z zatrudnieniem osób bezrobotnych w ramach robót publicznych za cały grudzień, jako bezrobotnego wskazano m.in. zastępcę kierownika jednostki. RIO stwierdził brak podstaw do wystąpienia o zwrot kosztów zatrudnienia tej osoby, która przecież nie była bezrobotną i nakazał zwrot bezpodstawnie otrzymanej kwoty do kasy Powiatowego Urzędu Pracy w Zgierzu. Ale to jeszcze nie wszystko. Kontrolerzy dopatrzyli się, że kierownik JRP Włodzimierz Długołęcki przyznał swojemu zastępcy ryczałt samochodowy na jazdy lokalne w ilości 100 km, natomiast według przedstawionego rozliczenia ryczałt został wypłacony za 200 km.

Za dużo na wynagrodzenia

Raz jeszcze potwierdziły się zarzuty komisji rewizyjnej Rady Miejskiej w Strykowie, co do wykorzystania w ubiegłym roku przez JRP niezgodnie z planem pieniędzy przeznaczonych na zakup ciągnika i przyczepy. Według ustaleń RIO w roku ubiegłym w Jednostce Robót Publicznych przekroczono ustalone w planie finansowym granice wydatków na wynagrodzenia osobowe. Zgodnie ze sprawozdaniem wydatkowano 252.520,38 zł, a w planie ustalona była kwota 191.800 zł. Przekroczenie związane było z rezygnacją z zakupu ciągnika i przyczepy i wykorzystaniem tych pieniędzy na wynagrodzenia. RIO stwierdziła, że było to naruszenie dyscypliny finansowej.

Ustalenia RIO w najbliższym czasie będą przedmiotem posiedzenia komisji rewizyjnej strykowskiej Rady Miejskiej, która jako organ kontrolujący burmistrza oraz jednostki mu podległej powinna z ujawnionych nieprawidłowości wyciągnąć stosowne konsekwencje.

(ljs)

Wysiłek został nagrodzony

Na dzień przed zakończeniem roku szkolnego, w czwartek 24 czerwca, nagrody i dyplomy za najlepsze osiągnięcia w nauce, sporcie i działalności kulturalnej odebrali z rąk burmistrza Głowna Wojciecha Brzeskiego, uczniowie głowieńskich szkół.

Średnią powyżej 5,0 i wzorowe zachowanie uzyskało w tym roku 21 uczniów głowieńskich szkół. Najlepszym wynikiem na świadectwie zakończył miniony rok szkolny 2003/2004 Janusz Fortuniak, uczeń VI klasy SP nr 1, który wypracował średnią ocen 5,75. Nasi czytelnicy mieli okazję bliżej poznać Janusza przy okazji artykułu „Nie czuję się prymusem" opublikowanego w numerze 25 „Wieści". Kolejne miejsca przypadły: Katarzynie Szczepaniak z Gimnazjum Miejskiego (średnia 5,7), Katarzynie Gorzkiewicz z Gimnazjum Miejskiego (5,7), Annie Anasik z SP 2 (5,67), Joannie Królikowskiej z Gimnazjum Miejskiego (5,6), Małgorzacie Frącczak z Gimnazjum Miejskiego (5,6), Konradowi Kolis z Gimnazjum Miejskiego (5,6), Zofii Zasada z Gimnazjum Miejskiego (5,6), Agnieszce Michalak z SP 2 (5,55), Aleksandrze Szpiek z SP 2 (5,54), Wioletcie Inckowskiej z SP 3 (5,5), Katarzynie Gorącej z SP 1 (5,41), Magdalenie Bryk z SP 1 (5,4), Wioletcie Gadawskiej z SP 3 (5,4), Ewelinie Miśkiewicz z SP 3 (5,4), Paulinie Kosiorek z SP 3 (5,4), Marlenie Gładys z ZSS nr 1 (5,33), Ewie Gorącej z ZSL-G (5,33), Monice Cynkier z ZSS (5,21), Sylwii Brynkiewicz z ZSS (5,21) oraz Ewelinie Becherka z ZSL-G (5,08).

Nagrody otrzymali również laureaci konkursów i olimpiad przedmiotowych, sportowcy i młodzi aktorzy. Nie sposób wymienić wszystkich kilkudziesięciu uczniów - autorów poszczególnych sukcesów, ale wszystkim im serdecznie gratulujemy.

(rpm)

Szkoła muzyczna powstaje w Głownie

Inicjatorką utworzenia niepublicznej jak na razie szkoły muzycznej I stopnia w Głownie jest Aleksandra Guni, mieszkanka Głowna, absolwentka Akademii Muzycznej w Łodzi. Sama gra na flecie poprzecznym.

Skąd pomysł na szkołę muzyczną w Głownie? *Myśl ta krążyła w mej głowie już od dawna.* - powiedziała „Wieściom" Aleksandra Guni - *Mam 12- letnią córkę, która uczy się gry na flecie poprzecznym. Wiem jak poważnym utrudnieniem dla rodziców dzieci kształcących się muzycznie są dojazdy np. do szkoły muzycznej w Zgierzu czy do Brzezin.* Córka pani Aleksandry uczęszcza do szkoły muzycznej w Zgierzu dwa lata. Wiąże się to jednak z dojazdami dwa razy w tygodniu, a w praktyce oznacza dla rodzica spędzanie w niej kilku godzin - od 14.30 do 19.30. *Wożąc dziecko do szkoły rodzice muszą liczyć się również z kosztami dowozu - około 150 zł miesięcznie.* - dodaje pani Aleksandra.

Niepubliczna szkoła muzyczna funkcjonuje już w Łowiczu i ta w Głownie miałaby mniej więcej taki charakter. - zapowiada nasza rozmówczyni, która na początek chce w Głownie uruchomić szkołę muzyczną I stopnia, ale nie wyklucza w przyszłości prowadzenia również szkoły II stopnia. Jej kadrę mają tworzyć pedagodzy z Łodzi, absolwenci akademii muzycznej. *Zamierzam uruchomić również klasę śpiewu, którą poprowadzi śpiewak Teatru Wielkiego Łodzi. Myślę również o klasie baletu, ale połączonego z rehabilitacją.* - zapowiada Aleksandra Guni. Jej szkoła mieścić ma się na I piętrze starego budynku SP nr 2 przy ul. Andersa w Głownie. Jeśli wszystko pójdzie po myśli organizatorki już od września będzie można uczyć się tam gry na fortepianie, gitarze, flecie poprzecznym, skrzypcach, klarnecie i trąbce. Nie zabraknie również przedmiotów teoretycznych, jak: kształcenie słuchu, teoria muzyki. Jeśli będzie taka potrzeba, pani Ola rozważa również uruchomienie zajęć rytmiki dla najmłodszych.

Z jakimi kosztami łączyć będzie się kształcenie w szkole muzycznej pani Guni? *Opłata będzie comiesięczna, adekwatna do poziomu zamożności społeczeństwa miasta* - zapowiada Aleksandra Guni - *Zajęcia będą odbywały się w godzinach popołudniowych, a dla dzieci uczęszczających na drugą zmianę do szkoły ogólnej - do południa. Będzie istniała możliwość wypożyczenia instrumentów.* - dodaje. Warunkiem podjęcia kształcenia w głowieńskiej szkole muzycznej - tak, jak w każdej tego typu placówce - będzie zdanie egzaminu sprawdzającego predyspozycje kandydatów.

(rpm)

REKLAMA

NAJLEPSZA OFERTA W MIEŚCIE
CHROBRY
Twoje finansowe wsparcie
Ogólnopolski Partner GE Capital Bank
KREDYTY GOTÓWKOWE
DLA: ■ zatrudnionych na umowę o pracę ■ emerytów ■ rencistów ■ rolników
✓ Bez poręczycieli do 12.000 zł, samotni do 6.000 zł.
✓ Dochód minimum 500 zł (łączone dochody małżeństwa).
✓ Bez zbędnych formalności i opłat, krótki czas realizacji.
UBEZPIECZENIA
■ komunikacyjne ■ majątkowe ■ osobowe
✓ SAMOPOMOC ✓ UNIQA ✓ COMPENSA ✓ P.T.U.
Łowicz, Plac Przyrynek 10, tel. (046) 837-87-81
Czynne: pon.-pt. w godz. 9.00-17.00
R-890

NAJTANIEJ w PHU ANROB
- cegła plecewicka
- klinkiery
- cement
- wapno
- stal
- deski
- krokwie
MOŻLIWOŚĆ DOWOZU
ROZŁADUNEK HDS
Ponadto: nawozy, otręby, śruta sojowa, słonecznikowa, rzepakowa
Dąbkowice Górne 44, (046) 838-90-46
SKR Płaskocin, (046) 838-46-76
SKR Kocierzew Płn., (046) 838-48-28
R-745

SZKOŁA MUZYCZNA w GŁOWNIE
ogłasza zapisy na rok szkolny 2004/2005 do szkoły I stopnia (odpowiednik szkoły podstawowej)
Zainteresowanych prosimy o kontakt pod nr tel. (0-42)719-24-06, kom. 0607-865-350
Zgłoszenia przyjmujemy przez całe wakacje.
R-903

FPUH BUD-OGROD
Łowicz ul. Łęczycka 116
tel. 0-600-328-025, (0-46) 837-12-15
WYROBY BETONOWE- SPRZEDAŻ
■ kolumny do budynków
■ fontanny ogrodowe i galanteria ogrodowa
■ kostka brukowa
■ ogrodzenia betonowe
CENY PROMOCYJNE
R-896

Piłka nożna – podsumowanie V ligi

POSTĘP ZJEDNOCZONYCH, STAGNACJA GOSSO

Końcówka tegorocznych rozgrywek o mistrzostwo V ligi była niezwykle emocjonująca. Aż trzy drużyny przed ostatnią kolejką: Orzeł Parzęczew, Start Łódź i Zjednoczeni Stryków, miały taką sama liczbę punktów, miały zatem szansę na barażowy dwumecz o wejście do IV ligi z mistrzem pierwszej grupy V ligi Włókniarzem Pabianice. Pabianiczanie już dwie kolejki wcześnie zapewnili sobie awans do decydującej rozgrywki, wygrywając rywalizację o pierwsze miejsce w klasyfikacji z KKS Koluszki. Sytuacja w tabeli grupy drugiej tak się pogmatwała, że nawet gdyby Orzeł pokonał na własnym boisku Zjednoczonych, to i tak nie wszedłby do baraży, ponieważ parzęczewianie mieli gorszy bezpośredni bilans spotkań z ekipą Startu, która bez trudu pokonała w Głogowej miejscowy LKS 6:2.

Więcej radości kibicom dostarczyła postawa Zjednoczonych Stryków. Głownianie przeplatali mecze dobre z kiepskimi. W akcji jeden z wyróżniających się zawodników GOSSO Tomasz Lenart.

Być może dlatego podopieczni trenera **Czesława Fudaleja,** przygnębieni tą niecodzienną sytuacją, nie rozegrali najlepszego meczu ze Zjednoczonymi, choć nie można odbierać podopiecznym trenera **Macieja Wontorowskiego** radości z zasłużonego zwycięstwa nad niepokonaną dotąd ekipą Orła. Bardzo dużym w tym meczu wzmocnieniem było dojście do drużymy **Wiktora Wiśniewskiego,** z którym nie bardzo wiedzieli jak mogą sobie poradzić miejscowi defensorzy. Faktem jest, że dzięki temu zwycięstwu strykowianie zajęli historyczne pierwsze miejsce w tabeli piątej ligi i mogli przystąpić do walki o awans z Włókniarzem Pabianice. Jednak tak naprawdę Zjednoczeni uratowali pierwsze miejsce w remisowym meczu ze Startem na własnym boisku.

Jak pamiętamy, strykowianie przegrywali na około pół godziny przed końcem meczu 0:3, by w ciągu trzydziestu minut doprowadzić do wyrównania. Właśnie ten jeden punkt zapewnił strykowianom awans, bo przy równej liczbie punktów decydował bezpośredni bilans pomiędzy Zjednoczonymi Startem, który piłkarze ze Strykowa mieli lepszy (1:0 dla Zjednoczonych w Łodzi i 3:3 w Strykowie). Baraże stały pod znakiem przewagi podopiecznych trenera **Jerzego Rutkowskiego**, który tym razem nie mieli zamiaru przegrać batalii o IV ligę. Przypomnijmy, że w ubiegłym sezonie 2002/2003 pabianiczanie zostali pokonani przez MKP Zgierz i musieli jeszcze rok poczekać na swoją szansę. Taka właśnie wytworzyła się w bieżącym sezonie, dlatego w pabianickim klubie zrobiono wszystko (przede wszystkim wzmocniono skład pierwszego zespołu), by zespół, który w przeszłości grał nawet na stadionach drugoligowych, mógł awansować o klasę wyżej.

Oceniając jednak dokonania Zjednoczonych z ostatnich dwóch lat, wypada zauważyć znaczny awans drużyny ze Strykowa. W ubiegłym sezonie Zjednoczeni zajęli wysokie trzecie miejsce w rozgrywkach, tracąc do pierwszych, a w tabeli „włókniarzy" z Pabianic aż dwanaście punktów (drużyny Zjednoczonych i rezerw Stali w ubiegłym roku grały w grupie pierwszej). Zatem postęp piłkarzy Zjednoczonych jest zauważalny.

Niestety, nie możemy w podobnym tonie określić wyniki osiągnięte przez rezerwy GOSSO Stali Głowno. Bardzo dobre mecze Zjednoczonych przeplątały się z mizerią na boisku w wykonaniu głownian, bo jak wytłumaczyć bardzo dobre spotkania rozegrane przez podopiecznych trenera **Marka Pawlaka** przeciwko Zjednoczonym Stryków, Nerowi Poddębice, Startowi Łódź, czy Orłowi Parzęczew i kompromitujące wręcz występy przeciwko Elcie Łódź, LKS-owi Ostrowsko, czy LKS Głogowa? Ostatecznie, podobnie jak w ubiegłorocznych rozgrywkach, głownianie zajęli siódme miejsce w końcowej klasyfikacji sezonu 2003/2004. Zatem druga drużyna GOSSO ani nie zrobiła kroku na przód, ale też nie pogorszyła swojej pozycji w V-ligowej rywalizacji.

Obecny, zakończony właśnie sezon był bardzo newralgiczny dla wielu drużyn. Decyzją ŁZPN od nowego sezonu 2004/2005 rozgrywki V ligi mają się odbywać w jednej - 18-zespołowej grupie. Zatem aż sześć ostatnich zespołów z każdej grupy musiało opuścić tę klasę rozgrywkową. Połączenie obu grup podniesie poziom sportowej rywalizacji, a większość spotkań będzie o wiele bardziej interesujących i zaciętych. Uniknie się także dwucyfrowych wyników, które nie przynoszą chluby ani przegrywającym w takich rozmiarach ekipom, ani nie podnoszą rangi rozgrywek.

Końcowa tabela V ligi 2003/2004

1. **Zjednoczeni Stryków**	**24**	**58**	**78-25**
2. Start Łódź	24	58	91-23
3. Orzeł Parzęczew	24	55	66-29
4. MKS Kutno	24	46	83-37
5. UKS SMS	24	44	87-40
6. Ner Poddębice	24	35	45-40
7. GOSSO Stal II	**24**	**33**	**43-36**
8. Sparta Dobrzelin	24	28	45-74
9. HAS Wartkowice	24	26	43-57
10. LKS Głogowa	24	21	46-67
11. Ostrowia	24	20	29-85
12. LKS Ostrowsko	24	13	26-97
13. Elta	24	9	19-91

W trakcie trwania sezonu, po rundzie jesiennej z rozgrywek wycofała się ekipa ChKS Łódź. Wszystkie mecze z udziałem tej drużyny zostały anulowane. *AK*

Rozmowa z kapitanem Zjednoczonych Stryków Rafałem Wnukiem

Zrobiliśmy, to co do nas należało

Rafał Wnuk, jest wychowankiem Stali Głowno. Tam rozpoczął treningi w drużynie najmłodszych adeptów futbolu, tak też ukształtował się jako zawodnik drużyny seniorów, która jeszcze tak nie dawno rok po roku awansowała z klasy „A" do trzeciej ligi. Miniony, bardzo udany sezon dla Zjednoczonych był jego drugim w klubie ze Strykowa. Właśnie w zakończonych rozgrywkach piłkarze zjednoczonych odnieśli jeden większych sukcesów w swojej klubowej historii, a Rafał Wnuk był kapitanem drużyny, która tak dzielnie spisywała się w bieżących rozgrywkach, zajmując pierwsze miejsce w klasyfikacji grupy drugiej, kwalifikując się meczów barażowych o czwartą ligę.

■ Mimo, że baraże o IV ligę przegraliście z Włókniarzem Pabianice, to należy stwierdzić, że sezon 2003/2004 zakończył się sukcesem Zjednoczonych.

Oczywiście, można tak powiedzieć, tym bardziej, że po rundzie jesiennej odeszło trzech podstawowych zawodników. Przypomnę, że brak takich zawodników jak **Marcin Walczak, Marcin Muszalak**, czy **Piotr Żeromiński** musiał osłabić nasza siłę uderzeniową. Najbardziej, to chyba szkoda było Muszalaka, który był naszym najgroźniejszym zawodnikiem w linii ataku. Na ich miejsce co prawda przyszło kilku zawodników, jednak **Wiktor Wiśniewski** z przyczyn służbowych mógł grać tylko w kilku meczach, to samo dotyczyło **Piortra Makówczyńskiego**, który przeszedł do pierwszego zespołu z rezerw i grał naprawdę na dobrym poziomie. Co z tego, kiedy także musiał zrezygnować z gry w kilku ostatnich meczach z powodu podjęcia pracy. Natomiast **Piotr Nowakowski** jeszcze jest zbyt młody, by udźwignąć ciężar gry na własnych barkach. Przypomnę, że w pierwszych kilku meczach nie grał **Wojciech Sender,** a potem z powodu kontuzji z udziału w meczach został wyeliminowany **Wojciech Majewski**. Były spotkania, kiedy naprawdę nie mieliśmy nikogo na zmianę. Dlatego tym większy uważam sukces naszego zespołu, że grając praktycznie jedenastoma ludźmi osiągnęliśmy taki sukces.

■ Rundę jesienną można powiedzieć, że wygraliście w cuglach, natomiast wiosną pojawiło się kilka spotkań w których nie daliście rady, teoretycznie słabszym rywalom?

Zgadza, się mieliśmy kilka słabszych momentów. Wystarczyło, że graliśmy dodatkowo mecze w środku tygodnia i potem już brakowało sił, by nawiązać walkę w kolejnych spotkaniach. Nie da się ukryć, że w jedenastu, nie mając praktycznie nikogo na zmianę, trudno się gra przeciwko silniejszym zespołom, tym bardziej że każda drużyną grając z nami nastawiał się by zaprezentować się jak najlepiej przeciwko liderowi. Stąd słabsze występy przeciwko piłkarzom z Wartkowic, gdzie przegraliśmy niespodziewanie 1:3. Potem były pod rząd dwa remisy ze Startem Łódź i Sparta Dobrzelin.

■ Właśnie wtedy mało brakowało, a stracilibyście jakiekolwiek szanse na wywalczenie pierwszego miejsca w swojej grupie piątej ligi.

Tak, był to dla nas najtrudniejszy okres. Żółte kartki, kontuzje niektórych zawodników osłabiły nasz zespół. Stąd, przypuszczam, nasza słabsza postawa w tych kilku meczach. Jednak ważne, że w trudnej sytuacji podczas meczu z łódzkim Startem, kiedy to przegrywaliśmy 0:3, udało się nam doprowadzić do wyrównania. Był to niezwykle ważny punkt, który zadecydował, że to właśnie my zakwalifikowaliśmy się do baraży. Wydaje mi się, że to właśnie mecz ze Startem był przełomowym momentem w tej końcowej fazie rozgrywek. W konsekwencji zachowaliśmy szansę na zajęcie pierwszego miejsca, z czego później skwapliwie skorzystaliśmy. Gdyby to Start wygrał wtedy w Strykowie, to pewnie łodzianie awansowaliby do baraży i to oni walczyli by z Włókniarzem o czwartą ligę. Jednak nie da się ukryć, że dwa najważniejsze mecze sezonu stoczyliśmy z Orłem Parzęczew i oba wygraliśmy

■ Nie przegraliście z żądną drużyną z czołówki piątej ligi. Co więcej z każdą mieliście lepszy bilans bezpośrednich spotkań.

Tak się ułożyło, że z Orłem Parzęczew osiągnęliśmy dwa zwycięstwa. Poza tym trzy punkty zdobyliśmy w meczach przeciwko Startowi Łódź i MKS Kutno oraz sześć z zawsze groźnym UKS SMS Łódź. Wydaje się, że właśnie wygrane mecze z zespołami bezpośrednio zainteresowanymi awansem do czwartej ligi przeważyły o naszym końcowym sukcesie.

■ Pod koniec sezonu wytworzyła się bardzo ciekawa sytuacja. Aż trzy ekipy miały identyczny dorobek punktowy. Jednak najmniejsze szanse na awans miał Orzeł, który nawet gdyby wygrał z waszą drużyną, przy zwycięstwie Startu w Głogowej i tak nie awansowałby do baraży?

Przed ostatnią kolejką wydaje się, że to Start był największym faworytem i kandydatem do zajęcia pierwszego miejsca. Łodzianie zapewne liczyli, że w Parzęczewie nie poradzimy sobie z ekipą Orła. Mieli ku temu uzasadnione nadzieje, ponieważ w Parzęczewie piłkarze Orła do meczu z nami jeszcze z nikim nie przegrali. Rzeczywistość okazała się zupełnie inna. Dużym wzmocnieniem naszego zespołu był powrót do drużyny na ten jeden mecz Wiktora Wiśniewskiego, który strzelił jedną z bramek. Zresztą cała drużyna zagrała bardzo dobre spotkanie i z całą pewnością na zwycięstwo zasłużyliśmy, bo już w pierwszej połowie praktycznie zapewniliśmy sobie wygraną na trudnym terenie w Parzęczewie.

■ Po radości z pierwszego miejsca, przyszedł czas na walkę w barażach. Jednak okazało się, że pabianicki Włókniarz postawił wysoko poprzeczkę?

Na pewno poprzeczkę pabianiczanie ustawili nam wysoko, jednak nie tyle, by nie

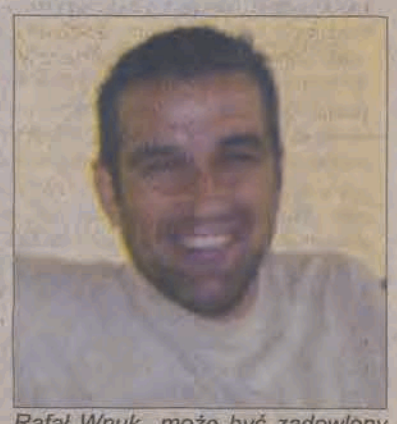

Rafał Wnuk może być zadowlony z osiągniętych w ubiegłym sezonie wyników Zjednoczonych Stryków.

można było powalczyć o IV ligę. Jednak jak już wspomniałem wcześniej zabrakło kilku graczy, których nieobecność w tych spotkaniach zaważyła o naszej porażce. Poza tym byliśmy już zmęczeni wyczerpującym sezonem, bo właśnie w końcówce rozgrywek zabrakło nam tak potrzebnej właśnie świeżości. Niestety gra ciągle w tym samym składzie nie pozwoliła nam na podjęcie bardziej wyrównanej walki z Włókniarzem. Jednak naszym nadrzędnym celem było zajęcie pierwszego miejsca w grupie.

■ Pierwszy mecz w Strykowie był jednak dość wyrównany?

Piłkarze Włókniarza, jako zespół, przewyższał Zjednoczonych w każdym elemencie. Byli przede wszystkim szybsi i niezwykle umotywowani.

W każdej formacji byli po prosu lepsi. Nawet patrząc na ławkę rezerwowych, gdzie tacy zawodnicy, jak **Łądka, Grącki i Rosiński,** który strzelił nam dwa gole, nie mieścili się w pierwszym składzie, już świadczyło o tym jaka siła dysponują w bieżącym sezonie pabianiczanie. Działacze Włókniarza poczynili ogromne wzmocnienia przed rozgrywkami. Przyjście takich zawodników jak **Lechowski** z Astry Krotoszyn, czy **Kosuń i Pietrzak** z Pogoni Zduńska Wola już świadczyło o tym, że celem „włókniarzy" jest awans do IV ligi.

■ Jako kapitan drużyny, jesteś pełen troski o przyszłość swojego zespołu?

Na pewno tak. Mamy niewiele czasu do zbudowania silnej drużyny, która by w kolejnym sezonie włączyła się do walki o awans. Tym bardziej teraz, kiedy będzie jedna grupa osiemnastozespołowa. Nie wiadomo jeszcze jakim składem będziemy dysponować, bo to czas roszad kadrowych. Mam nadzieję, że mimo wszystko nikt nie odejdzie z naszego klubu i będziemy mogli solidnie przygotować do rozgrywek. Musimy tym razem dysponować kadrą przynajmniej złożoną z osiemnastu w miarę wyrównanych piłkarzy, bo do rozegrania w rundzie będziemy mieli aż siedemnaście spotkań. Zatem będzie ciężko i nie ukrywam, że zadowolony będę jeśli utrzymamy piątą ligę dla Strykowa.

Rozmawiał Andrzej Kusy

Golf

Maciej i Janusz Pieńkowscy najlepsi

Wola Błędowa, 13 czerwca. W niedzielne przedpołudnie do turnieju par stanęło osiem duetów, które rywalizowały na polu golfowym Golf Palace o prymat w tej golfowej konkurencji. Pary miały do zaliczenia 18 dołków, a od liczby uderzeń, czyli punktów uzyskanych w klasyfikacji brutto odejmowano czwartą część handicapu wyliczonego dla obydwu zawodników danej pary. Tym razem na zawodach zabrakło obrońców tytułu mistrzowskiego z poprzedniego sezonu: **Barbary Szczepaniak i Romana Nazdrowicza**, ale w szranki stanęli **Dorota i Michał Dąbrowscy**, którzy w ubiegłym roku zdobyli tytuł wicemistrzowski.

Zwycięzcami tegorocznego turnieju par okazali się **Maciej i Janusz Pieńkowscy**, którzy uzyskali w klasyfikacji netto 66 punktów. Mimo, że **Mirosław Drzewiecki i Stanisław Owczarek** mieli taki sam wskaźnik netto, jednak w klasyfikacji brutto mieli gorszy wynik niż ich rywale (79 uderzeń, przy 76 panów Pieńkowskich) i dlatego przypadł im w udziale tytuł wicemistrzowski. Na trzeciej pozycji zostali sklasyfikowani ubiegłoroczni wicemistrzowie turnieju par Dorota i Michał Dąbrowscy. Pierwsze sklasyfikowane trzy pary otrzymały puchary za osiągnięte wyniki.

Klasyfikacja turnieju par (netto):

1. M. Pieńkowski, J. Pieńkowski	66 (76 brutto/10 hcp)
2. M. Drzewiecki, S.Owczarek	66 (79 brutto/13 hcp)
3. D. Dąbrowska, M.Dąbrowski	67 (74 rutto/7 hcp)
4. D. Jędrzejewski, M. Bartocha	68 (75 brutto/7 hcp)
5. W. Woźniacki, P. Owczarek	70 (76 brutto/6 hcp)
6. E. Łazowska, K. Łazowski	74 (86 brutto/12 hcp)
7. G. Zieliński jr., K. Kazula	**79 (88 brutto/9 hcp)**
8. H. Wojtera, L. Wojtera	83 (99 brutto/16 hcp)

AK

Zapraszamy na turnieje siatkówki

Na boiskach do siatkówki nad zalewem w Głownie w najbliższą sobotę, 3 lipca odbędą ciekawe turnieje piłki siatkowej.

Najpierw o godzinie 9:30 do rywalizacji przystąpią zawodniczki i zawodnicy startujący w IV Turnieju Siatkówki Plażowej, a nagrodą dla zwycięzców w tej imprezie będzie puchar ufundowany przez Starostę Powiatu Zgierskiego. Kilka godzin później, o 16:30, do walki przystąpią siatkarskie reprezentacje samorządowców z Głowna, Bielaw i Zdun.

Na pewno zatem w najbliższą sobotę sportowych emocji nie zabraknie, a organizatorzy wszystkich mieszkańców Głowna i okolic zapraszają do kibicowania i wzięcia udziału w zawodach.

AK

Piłka nożna – podsumowanie rozgrywek V ligi

ZJEDNOCZENI O KROK OD AWANSU

Piłkarze Zjednoczonych Stryków sezon 2003/2004 mogą zaliczyć do niezwykle udanych. Po pierwszej rundzie, kiedy to podopieczni trenera **Macieja Wontorowskiego** zanotowali w czternastu spotkaniach aż jedenaście zwycięstw i tylko jedną porażkę (z rezerwami GOSSO w Głownie 1:3) i jeden remis (z MKS w Kutnie 1:1).

Jesień piłkarze ze Strykowa ukończyli nie tylko na pierwszym miejscu, ale mieli w kieszeni zwycięstwa z najgroźniejszymi swoimi rywalami w drodze do czwartoligowych baraży. Na pewno wzmocnieniem zespołu stali się zawodnicy sprowadzeni z Miejskiego Klubu Piłkarskiego Zgierz: **Marcin Walczak, Krzysztof Wojtczak, Piotr Żeromiński i Jacek Wiliński**, a wsparci grającym trenerem Maciejem Wontorowskim, bramkostrzelnym **Marcinem Muszalakiem**, rządzącym w środkowej strefie boiska kapitanem ekipy **Rafałem Wnukiem** oraz Nigeryjczykiem **Abayomi Surayu** tworzyli niezwykle mocny zespół. Nie można także zapominać o zdolnych juniorach, którzy doszli do zespołu, a spośród nich chyba najlepsze wrażenie zrobił **Paweł Rożniata**. Młody napastnik Zjednoczonych jesienią zdążył wpisać się na listę strzelców dziewięciokrotnie, ustępując tylko trzema golami rutynowanym Maciejowi Wontorowskiemu i Marcinowi Muszalakowi, którzy uzyskali po dwanaście bramek. Jednak napastnik Zjednoczonych nadrobił zaległości i strzelając kolejnych osiem bramek stał się razem z grającym trenerem Wontorowskim najskuteczniejszym zawodnikiem swojego zespołu. Obaj gracze w sezonie zdobyli po 17 bramek. Już pierwsze spotkania w wykonaniu strykowian zapowiadały, że to także Zjednoczeni w sezonie 2003/2004 będą liczyć się w walce o czołowe lokaty w tabeli.

Po pierwszych czterech kolejkach rozgrywek tylko Zjednoczeni Stryków i piłkarze Orła Parzęczew byli bez straty punktu, notując cztery kolejne zwycięstwa, a pierwsze miejsce w klasyfikacji zajmowali parzęczewianie, ale tylko dlatego, że mieli nieco lepszą różnicę strzelonych i straconych goli. Zatem po pierwszych trzynastu meczach sezonu Zjednoczeni zgromadzili 34 punkty, a różnica bramek 45-10 też była imponując. Dwupunktowa przewaga nad drugim w tabeli Orłem Parzęczew także miała swoja wymowę przed rundą rewanżową. Niestety w trakcie przygotowań do rundy wiosennej, ze składu ubyło kilku podstawowych zawodników, którzy w zespole Zjednoczonych odgrywali kluczowe role. Marcin Walczak wrócił po okresie wypożyczenia do MKP Zgierz, Piotr Żeromiński starał się przejść do innego klubu, a Marcin Muszalak wybrał barwy KKS Koluszki, walczącego także o prymat w piątej lidze, tyle tylko że w grupie pierwszej. Nie zawsze mógł występować Jacek Wiliński, którego częściej teraz zatrzymywały obowiązki służbowe. Zbawieniem miało być przybycie do Strykowa **Wiktora Wiśniewskiego**, który odszedł z trzecioligowej GOSSO Stali Głowno i zakotwiczył właśnie w Strykowie. Byłoby to możliwie, gdyby ten sympatyczny zawodnik grał częściej. Niestety i tutaj obowiązki służbowe przeszkodziły w wydatnej pomocy byłego napastnika Stali. Jednak nie da się ukryć, kiedy Wiśniewski grał, to był zawsze wielkim wzmocnieniem swojego nowego zespołu. Szkoda, zatem, że zabrakło go w meczach barażowych o wejście do IV ligi, bo na pewno wtedy walka Zjednoczonych z Włókniarzem byłaby bardziej wyrównana, a szanse zdystansowania rywali na pewno większe.

Mimo to osłabiony zespół Zjednoczonych potrafił podjąć walkę o pierwsze miejsce w grupie i z zadania się w stu procentach wywiązał. Niebagatelną rolę odegrali tym razem zawodnicy, którzy w pierwszej rundzie byli w cieniu. Wysoką formą, szczególnie w końcówce rozgrywek błysnął **Przemysław Fortuna**, bardzo dobre spotkania rozgrywali **Rafał Makowski** i **Piotr Makówczyński** a golkiper **Tomasz Gorzeń** był pewnym punktem zespołu. Natomiast odkryciem wiosny w zespole ze Strykowa trzeba uznać postawę niedawnego juniora **Piotra Nowakowskiego**, który bez kompleksów świetnie radził sobie na lewej pomocy. Stałe postępy robili inni młodzi zawodnicy Zjednoczonych, jak choćby **Wojciech Sender, Wojciech Majewski** (szkoda, że temu obiecującemu piłkarzowi grę w końcowym okresie sezonu uniemożliwiła kontuzja) oraz wspominany wcześniej Paweł Rożniata. Zawsze można było liczyć, że Abayomi i Rafał Wnuk nie zejdą poniżej pewnego poziomu, a w defensywie Krzysztof Wojtczak nie popełni błędu. To wszystko razem złożyło się na wspaniały sukces drużyny, choć na pewno, po barażach pozostał pewien niedosyt, ale to tylko wydaje nam się, zmobilizuje zawodników Zjednoczonych do jeszcze większej pracy na treningach i walki w sezonie 2004/2005 o czołowe miejsca w V-ligowej tabeli.

Piłkarze Zjednoczonych toczyli heroiczne boje z ekipą lokalnego rywala GOSSO Stalą II Głowno. Na zdjęciu mecz z rundy wiosennej, w którym padł wynik remisowy 1:1.

Piłkarze Zjednoczonych w sezonie 2003/2004 odnieśli 18 zwycięstw, dwa mecze przegrali, a cztery spotkania z udziałem strykowian zakończyło się remisami. Zwycięzcy grupy drugiej V ligi strzelili rywalom 78 bramek, tracąc tylko 25 goli. Bramki dla Zjednoczonych w minionym sezonie strzelili: Maciej Wontorowski i Paweł Rożniata po 17, i Marcin Muszalak - 12, Rafał Wnuk – 10, Wiktor Wiśniewski – 6, Wojciech Sender – 5, Przemysław Fortuna i Piotr Nowakowski po 3, Abayomi i Wojciech Majewski po 2 oraz Krzysztof Wojtczak, Rafał Makówczyński i Marcin Naumowicz po 1.

Wyniki Zjednoczonych 2003/2004:

- **Zjednoczeni – Ostrowsko 5:1, 3:0 (wo)**
- **Zjednoczeni – SMS Ł. 6:0, 1:0**
- **Zjednoczeni – LKS Głogowa 3:2, 4:3**
- **Zjednoczeni – Ostrowia 2:0, 5:1**
- **Zjednoczeni – GOSSO II 1:3, 1:1**
- **Zjednoczeni – Ner 3:0, 2:0**
- **Zjednoczeni – HAS 6:0, 1:3**
- **Zjednoczeni - Start Łódź 1:0, 3:3**
- **Zjednoczeni- Sparta D. 5:0, 3:3**
- **Zjednoczeni – MKS Kutno 2:2, 2:1**
- **Zjednoczeni – Elta Łódź 4:0, 10:0**
- **Zjednoczeni – Orzeł P. 2:0, 3:2**

AK

dok. ze str. 32

Głownianie w czołówce Mistrzostw Polski

Pierwszego seta głownianie przegrali, jednak w dwóch następnych pokonali przeciwników, a decydujące znaczenie miała bardzo dobra postawa i niezwykła koncentracja w tie-breaku, którego zawodnicy z Głowna wygrali 21:19. Niestety potem nasi siatkarze trafili na bardzo mocnych rywali. **Grzegorz Wagner i Jerzy Popik** (wicemistrz Polski z ubiegłego turnieju wspólnie z **Pointem** z Bielsko-Białej) okazali się lepsi i w dwóch setach uporali się z głownianami. Zatem aby dostać się do pierwszej ósemki mistrzostw Godziszewski i Włodarczyk musieli w swoim trzecim występie na piaszczystym boisku w Piecach pokonać parę **Krzysztof Trzaska – Cezary Wtulich** (Szczytno). Pierwszy set bez większych przeszkód wygrali głownianie, prezentując pewną i precyzyjna grę. Niestety w drugim, prowadząc 18:16 głownianie stracili pięć kolejnych punktów, dzięki czemu rywale wyrównali stan spotkania. O wejściu do ćwierćfinałów zadecydowała trzecia partia. Tie-break wygrali jednak rywale i to oni zakwalifikowali się do ośmiu najlepszych par mistrzostw Polski, a naszym zawodnikom pozostał niedosyt i zajęcie miejsc w przedziale 9-12.

Druga nasza para Robert Stępniewski – Zbigniew Włodarczyk w swoim pierwszym występie w mistrzostwach raczej bez trudu pokonała 2:0 braci **Gutowskich** (Hajnówka). Niestety potem głownianie zanotowali już dwie porażki i odpadli z rozgrywek. Najpierw para Stępniewski – Włodarczyk uległa **R Cieślewiczowi i J. Dzierżawskiemu** 0:2, a w meczu, który niestety zadecydował o odpadnięciu głownian z zawodów był przegrany pojedynek 0:2 ze szczytnowianami Trzaską i Wtulichem. Ostatecznie Robert Stepniewski i Zbigniew Włodarczyk zostali sklasyfikowani na miejscach 12-16.

Mieliśmy dużą i niepowtarzalna szansę uplasować się na miejscach 5-6 – mówi **Mirosław Godziszewski**. *Niestety w meczu z Krzysztofem Trzaską i Cezarym Wtulichem zadecydował drugi przegrany przez nas set, w którym prowadziliśmy już 18:16, jednak nie udało nam się go wygrać. Dlatego potem rywale odzyskali wiarę w możliwość zwycięstwa i niestety pokonali nas. Mimo, że pozostał niedosyt z naszego występu na mistrzostwach Polski, to uważam, że zaprezentowaliśmy się z dobrej strony, a według opinii organizatorów i zawodników poziom tegorocznych rozgrywek był wyższy niż w zeszłym roku. Dlatego cieszymy się z zajętego miejsca.*

Wyniki spotkań III Mistrzostw Polski z udziałem zawodników z Głowna.

I RUNDA: Godziszewski, Gawroński (wolny los), Stępniewski, Włodarczyk - Gutkowscy 2:0 (21:17, 21:15)

II RUNDA: Godziszewski, Gawroński - Lewicki, Felic 2:1 (10:21, 21:18, 21:19), Stępniewski, Włodarczyk - Trzaska, Wtulich 0:2 (12:21, 16:21)

III RUNDA: Godziszewski, Gawroński - Wagner, Popik 0:2 (12:21, 18:21), Godziszewski, Gawroński - Trzaska, Wtulich 1:2 (21:18, 18:21, 8:15)

Mirosław Godziszewski i Władysław Gawroński zajęli miejsce w przedziale 9-12, a Robert Stępniewski i Zbigniew Włodarczyk zostali sklasyfikowani na miejscach 12-16.

AK

Piłka nożna – podsumowanie rozgrywek V ligi

Rezerwy Stali bez postępu

Śledząc wyniki osiągnięte przez piłkarzy drugiej drużyny GOSSO Stali Głowno w ostatnich dwóch sezonach, można śmiało wysunąć tezę, że głownianie są ciągle w tym samym miejscu. Przed rokiem podopieczni wtedy **Arkadiusza Janiaka**, jeszcze jako beniaminek piątej ligi zajęli siódme miejsce w rozgrywkach. Podobnie i w bieżącym sezonie druga drużyna GOSSO niestety nie zrobiła żadnych postępów, zadawalając się bezpiecznym siódmym miejscem, które dawało tym razem utrzymanie się w szeregach piątoligowców na następny sezon. Jak już informowaliśmy w rozgrywkach sezonu 2003/2004 z piątej ligi spadło pięć ostatnich ekip, bowiem V liga w przyszłych rozgrywkach będzie liczyć osiemnaście drużyn, które rywalizować będą tylko w jednej grupie.

Przypomnijmy, że po rundzie jesiennej (pierwszych kilka spotkań szkoleniowcem drugiej drużyny był **Andrzej Michalczuk**, natomiast kończył rundę jesienną **Marek Pawlak**, który po ośmiu kolejkach zastąpił oddelegowanego do pracy z pierwszym zespołem Michalczuka. Niestety po pierwszej rundzie jesiennych spotkań piłkarze z Głowna znaleźli się dopiero na ósmym miejscu – ostatnim bezpiecznym z tylko jednopunktową przewagą nad dziewiątą w klasyfikacji drużyna Sparty Dobrzelin. Już jesienią piłkarze rezerw zaprezentowali niebywała huśtawkę formy. Głownianie potrafili pokonać samego lidera Zjednoczonych Stryków 3:1, rozprawić się wysoko z LKS-em Ostrowsko 9:1, ale także w niezrozumiały sposób ponieść kilka niespodziewanych porażek. Jak choćby z łódzkim SMS-em i MKS-em Kutno po 1:4, czy Nerem Poddębice 0:2. Nie inaczej było wiosną. Podopieczni trenera Marka Pawlaka przeplatali bardzo dobre spotkania z meczami, o których trzeba jak najszybciej zapomnieć. Trudno zatem racjonalnie wytłumaczyć fakt, że po bardzo dobrych spotkaniach w wykonaniu głownian, jakie rozegrali przeciwko Zjednoczonym Stryków, Startowi Łódź, SMS Łódź, przychodziły mecz, po których pozostał tylko wstyd. Przegrana z outsiderem rozgrywek łódzką Eltą 0:2, która tydzień później uległa Zjednoczonym Stryków w kompromitujących, nawet w piątoligowych rozgrywkach rozmiarach 0:10, było apogeum nieudolności naszych rezerw. Opisaliśmy, że druga drużyna GOSSO gra jak kameleon i było w tym dużo prawdy, tylko teraz nasuwa się zasadnicze pytanie: czym to było spowodowne. Pewnie źródeł takiego stanu rzeczy jest wiele, jak choćby duża płynność w składzie drugiej drużyny. Przypomnijmy, że ekipa trenera Pawlaka zasilana była zawodnikami z szerokiej kadry trzecioligowej drużyny.

Piłkarze GOSSO grali w sezonie 2003/2004 w kratkę. Stąd dopiero siódme miejsce w końcowej tabeli rozgrywek.

Zatem brak stabilności składu, ale także lekceważenie niektórych ekip (przegrana w Ostrowsku z miejscowym LKS-em 0:2) spowodowało, ze oprócz meczów na niezłym poziomie obserwowaliśmy spotkania w wykonaniu naszych piłkarzy, którzy prezentowali formę poniżej pewnej normy. Początek wiosny był jednak dość obiecujący. Zwycięstwo na inaugurację rundy rewanżowej w Wartkowicach 2:1 oraz remisy z czołowymi drużynami rozgrywek: Startem łódź 1:1, z MKSKutno 2:2 oraz Zjednoczonymi napawało optymizmem. Jednak potem porażki z LKS Ostrowsko, LKS Głogowa, Orłem Parzęczew i z Eltą Łódź spowodowały, że głownianie musieli zadowolić się siódmym miejscem w rozgrywkach, które mimo wszystko dało utrzymanie w piątoligowych rozgrywkach rezerwom GOSSO Stali, co było podstawowym celem drużyny przed rozgrywkami sezonu 2003/2004. Głownianie wiosną zdobyli zaledwie 16 punktów (jesienią po stronie zysków widniało 17 punktów). Z dwudziestu czterech spotkań głownianie wygrali dziewięć, sześć zremisowali i również dziewięć przegrali (jesienią bilans wyglądał następująco: pięć zwycięstw, dwa remisy i pięć porażek).

Piłkarze rezerw uzyskali 24 bramki i 20 stracili. Gole dla ekipy GOSSO w sezonie 2003/2004 zdobyli: **Tomasz Lenart** – 7, **Sławomir Wykrętowicz** – 6, **Rafał Mostowski** – 4, **Michał Łochowski, Adam Smakowski, Adrian Szajder, Łukasz Banasiak, Jarosław Markiewcz, Damian Puchalski** po 2 oraz **Piotr Dębski, Marcin Skrydalewicz, Michał Adamkiewicz. Jakub Cieciura, Grzegorz Kaleta, Robert Matczak, Damian Bednarski, Marcin Hemka, Szymon Kowalczyk, Robert Łakomy, Przemysław Borkowski oraz Rafał Kowalski** po 1.

W sezonie rozgrywkowym skład drugiej drużyny GOSSO Stali Głowno uzupełniali także: **bramkarze Zbigniew Wykrętowicz, Piotr Rossowski i Marcin Bardelski,** kapitan **Rafał Wykrętowicz, Marcin Komorowski, Arkadiusz Gondzia, Grzegorz Domowicz, Dominik Miziołek, Bartłomiej Gajewski, Krzysztof Pakulski, Marcin Chwedczuk, Piotr Golański.**

Wyniki GOSSO Stali w sezonie 2003/2004

- **GOSSO Stal II – HAS 1:1, 2:1**
- **GOSSO Stal II – Start Ł. 0:3, 1:1**
- **GOSSO Stal II – Sparta 6:0, 1:1**
- **GOSSO Stal II – MKS K. 1:4, 1:1**
- **GOSSO II – Zjednoczeni 3:1, 1:1**
- **GOSSO II – Ostrowsko 9:1, 0:2**
- **GOSSO Stal II – SMS 1:4, 3:2**
- **GOSSO Stal II – Orzeł P 0:1, 0:1**
- **GOSSO Stal II – Głogowa 1:1, 2:3**
- **GOSSO Stal II – Ostrowia 1:0, 6:1**
- **GOSSO Stal II – Elta Łódź 1:0, 0:2**
- **GOSSO Stal II – Ner 0:2, 1:0**

AK

„Wieści z Głowna i Strykowa", członek Stowarzyszenia Gazet Lokalnych. Edycja wspólna z tygodnikiem „Nowy Łowiczanin". Wydaje: Oficyna Wydawnicza „Nowy Łowiczanin" s.c. Wojciech Waligórski, Ewa Mrzygłód-Waligórska. 99-400 Łowicz, ul. Pijarska 3a, tel./fax (0-46) 837-46-57, e-mail: wiesci@nowlow.pl, adres dla korespondencji: skrytka pocztowa 68. Redakcja w Głownie: ul. Swoboda 4, tel. 710-82-55. Redagują: Wojciech Waligórski (redaktor naczelny), Ewa Mrzygłód-Waligórska (sekretarz redakcji). Dziennikarze: Lilianna Jóźwiak-Staszewska, Renata Piechut-Machnicka, Andrzej Kusy (sport). Redakcja zastrzega sobie prawo zmiany tytułów nadsyłanych tekstów oraz dodawania śródtytułów. OGŁOSZENIA I REKLAMY: przyjmujemy telefonicznie i faxem (tel./fax 0-46 837-37-51, tel. 0-46 830-34-08 w Łowiczu; 710-82-55 w Głownie), e-mailem (biuro@nowlow.pl) lub osobiście w biurze ogłoszeń, ul. Pijarska 3a w Łowiczu, codziennie w godz. 7.00 - 18.00, w soboty 8.00 - 14.00, w Głownie: ul. Swoboda 4, pn.-pt. od 10.00 - 16.00. OGŁOSZENIA DROBNE przyjmowane są także w innych punktach, wymienionych na stronie 1. Skład tekstu własny.

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

Kolarstwo górskie

PAULINA NOWACKA NAJLEPSZA NA STOKACH MALINKI

Malinka, 19 czerwca. W ośrodku koło Zgierza odbyły się mistrzostwa województwa łódzkiego w kolarstwie górskim, które były jednocześnie eliminacyjnymi zawodami IX Amatorskich Mistrzostw Polski w Kolarstwie Górskim Kross Family Cup 2004. Tym razem na stokach Malinki do sportowej konfrontacji stanęło 80 zawodniczek i zawodników, którzy rywalizowali w dziewięciu kategoriach wiekowych oraz w klasyfikacji rodzinnej.

Bardzo dobrze w wyścigu najmłodszych (rocznik 1994/97) w kategorii dziewcząt wypadła **Paulina Nowacka** ze Strykowa. Zawodniczka LUKS „Dwójki" GOSSO ZRB Stryków na trasie o długości 4500 m zajęła pierwsze miejsce i wyprzedziła na mecie **Marię Goździk** ze Zgierza. W rywalizacji najmłodszych chłopców najszybciej finiszował **Ignacy Agier** z Łodzi, który wyprzedził **Emila Przybysza** (Łódź) oraz trzeciego na mecie kolarza LUKS „Dwójka" GOSSO Stryków **Jakuba Prusinowskiego**.

Jakub Prusinowski (LUKS GOSSO ZRB Stryków) po zaciętej walce zajął na stokach Malinki w Zgierzu wysokie trzecie miejsce.

W innych kategoriach wiekowych rywalizacja także była zacięta. W kategorii młodzików starszych (1990/91) zwyciężył **Tomasz Niedzielski**, który wyprzedził na mecie **Sebastiana Sobieckiego** (obaj ze Zgierza). Natomiast trzecie miejsce przypadło **Adrianowi Sobkiewiczowi** z Brzezin. W kategorii młodzików „B" (rocznik 1992/93) najszybciej finiszował **Mateusz Bielicki** z Ksawerowa, a na drugim miejscu na mecie zameldował się **Konrad Zatorski** ze Zgierza. Natomiast w kategorii juniorów starszych (rocznik 1986/87) na dwunastokilometrowej trasie **Maciej Kaczmarek** ze Zgierza wywalczył „srebro", przegrywając rywalizację jedynie z **Piotrem Michalczykiem** z Tomaszowa Mazowieckiego. W pozostałych kategoriach wiekowych zwyciężyli: **Karolina Karasiewicz** z Łodzi najszybciej pokonała 4500 metrów w kategorii młodziczek (rocznik 1990/93).

Paulina Nowacka (LUKS „Dwójka" GOSSO ZRB Stryków) stanęła na najwyższym podium po zwycięstwie w wyścigu Kross Family Cup 2004 w kategorii dzieci.

W kategorii seniorek pierwsze miejsce przypadło **Kamili Jóźwiak** z Łodzi, a wśród weteranek (rocznik 1969 i wcześniejsze) najlepszą okazała się **Anna Mazgaj** z Aleksandrowa Łódzkiego.

W rywalizacji juniorów młodszych (rocznik 1988/89) na dystansie dwunastu kilometrów najlepszym okazał się **Łukasz Godała** z Brzezin, a najszybciej ze zgierskich kolarzy finiszował **Bartłomiej Lubocha**, który zajął siódmą lokatę. W kategorii „orlików" (rocznik 1981-85) zwyciężył **Krzysztof Staniucha** ze Zduńskiej Woli. Najwyżej ze zgierskich kolarzy na szóstym miejscu został sklasyfikowany **Marcin Kaczmarek**. Wśród seniorów (rocznik 1980/70) na prawie piętnastokilometrowym odcinku najlepszym zawodnikiem okazał się **Andrzej Kamiński** z Łodzi, a zgierzanin **Zdzisław Mach** był piąty. W kategorii weteranów (rocznik 1959/69) zwyciężył **Marcin Sowik** z Tomaszowa Mazowieckiego. Wśród najstarszych zawodników imprezy w kategorii weteranów starszych zwyciężył, jak się okazało najstarszy zawodnik sobotnich wyścigów, pięćdziesięciopięciolatek **Artur Bartoszewicz** z Łodzi.

W klasyfikacji rodzinnej tym razem zwycięzcami okazały się dwie rodziny ex eaquo: **Kamila i Paweł Jóźwiakowie** oraz **Magdalena i Artur Bartoszewiczowie** (obie pary z Łodzi), które wywalczyły tę samą liczbę punktów.

Klasyfikacja generalna wyścigu

KOBIETY:

Dzieci (rocznik 1994/97)

1. Paulina Nowacka (Stryków)
2. Maria Goździk (Zgierz)

Młodziczki (1990/93)

1. Karolina Karasiewicz (Łódź)
2. Daria Lech (Tomaszów)
3. Kinga Daszyńska (Łódź)

Seniorki (1970/1984)

1. Kamila Jóźwiak (Łódź)
2. Magdalena Bartoszewicz (Łódź)

Weteranki (1969 i wcześniej)

1. Anna Mazgaj (Aleksandrów Łódzki)
2. Wioletta Drozda (Antoniew)
3. Barbara Perlańska (Łódź)

MĘŻCZYŹNI:

Dzieci (1994/97)

1. Ignacy Agier (Łódź)
2. Emil Przybysz (Łódź)
3. **Jakub Prusinowski (Stryków)**

W pozostałych kategoriach wiekowych klasyfikacja trzech najlepszych zawodników przedstawiała się na stępująco:

■ **Młodzicy „B" (1992/93):** 1.Mateusz Bielicki (Ksawerów), 2.Konrad Zatorski (Zgierz). 3. Adrian Opasewicz (Łódź)

■ **Młodzicy starsi (1990/91):** 1.Tomasz Niedzielski (Zgierz), 2.Sebastian Sobiecki (Zgierz), 3.Adrian Sobkiewicz (Brzeziny)

■ **Juniorzy młodsi (1988/89):** 1.Łukasz Godala (Brzeziny), 2.Tomasz Makowski (Łódź), 3.Mateusz Rybak (Łódź)

■ **Juniorzy starsi (1986/87):** 1.Piotr Michalczyk (Tomaszów Mazowiecki), 2.Maciej Kaczmarek (Zgierz), 3.Bartłomiej Mazgaj (Aleksandrów Łódzki)

■ **Orlicy (1981/85):** 1.Krzysztof Staniucha (Zduńska Wola), 2.Marcin Michalak (Łódź), 3.Damian Krzeszewski (Łódź)

■ **Seniorzy (1970/80):** 1.Andrzej Kamiński (Łódź), 2.Wojciech Ryk (Łódź), 3. Mariusz Durczak (Toamszów)

■ **Weterani (1959/69):** 1.Marcin Sowik (Tomaszów), 2.Piotr Dziedzic (Brzeziny), 3.Mariusz Goszcz (Łódź)

■ **Weterani starsi (1958 i wcześniej):** 1. Artur Bartoszewicz (Łódź), 2.Paweł Jóźwiak (Łódź), 3.Zbigniew Ryk (Łódź)

■ **Klasyfikacja rodzinna:** 1. Rodzina Jożwiaków (Kamila, Paweł) – Łódź, -.Rodzina Bartoszewiczów (Magdalena, Artur) - Łódź, 3.Rodzina Mazgajów (Anna, Bartłomiej) – Aleksandrów Łódzki. *AK*

Prognoza pogody w dniach 1 - 7 lipca 2004 r.

„Gdy pająk w lipcu przychodzi, to za sobą deszcz przywodzi, gdy swą pajęczynę snuje, bliską burzę czuje".

■ **SYTUACJA SYNOPTYCZNA:** Pogodę regionu kształtuje skraj wyżu w ciepłej masie powietrza.

■ **CZWARTEK - PIĄTEK:** Pogodnie oraz ciepło, ale miejscami będzie się chmurzyć oraz przelotnie popada deszcz, możliwa burza.Widzialność umiarkowana do dobrej, zamglenia, w opadach słaba. Wiatr z kierunków zachodnich, słaby do umiarkowanego. W czasie burz silny i porywisty! Temp. max w dzień: + 22°C do + 24°C. Temp. min w nocy: + 15°C do + 12°C.

■ **SOBOTA - NIEDZIELA:** Pogodnie, dużo słońca oraz ciepło, ale lokalnie możliwy przelotny opad deszczu lub burza. Widzialność dobra, rano zamglenia, lokalnie mgły. Wiatr z kierunków zachodnich, słaby do umiarkowanego. Temp. max w dzień: + 22°C do + 20°C. Temp. min w nocy: + 12°C do + 10°C.

■ **PONIEDZIAŁEK - ŚRODA:** Słonecznie, bez opadów oraz bardzo ciepło. Widzialność dobra, rano zamglenia. Wiatr z kierunków południowych, słaby do umiarkowanego. Temp. max w dzień: + 24°C do + 26°C. Temp. min w nocy: + 16°C do + 13°C.

PROGNOZA BIOMETEOROLOGICZNA: Pogoda na ogół niekorzystnie wpływać będzie na nasze samopoczucie, czas reakcji oraz zdolność koncentracji poniżej normy.

KS GOSSO-STAL Głowno zaprasza

Jakie przyszłe oblicze boiska

Zarząd Klubu Sportowego GOSSO Stal Głowno w dniu **5 lipca br. o godz. 18.00** na stadionie przy ulicy Kopernika 37 organizuje spotkanie ze wszytskimi sympatykami i kibicami głowieńskiego klubu. Tematem organizowanego spotkania ma być przyszłe oblicze boiska przy ulicy Kopernika. Kierownictwo klubu, z jego prezesem Andrzejem Pyrdołem, zamierza zmodernizować wyposażenie stadionu trzecioligowej Stali, tak by były zgodne z wymogami Polskiego Związku Piłki Nożnej. W związku z tym potrzebna jest pomoc wszystkich osób, które zechcą pomóc klubowi swoją pracą, zaangażowaniem i pomysłami w pracach na terenie klubowego boiska. *AK*

Siatkówka plażowa

Głownianie w czołówce mistrzostw

Piece k. Szczytna, 18-20 czerwca. Tym razem w Piecach (woj. warmińsko-mazurskie) już po raz trzeci zorganizowano mistrzostwa Polski oldbojów w siatkówce plażowej (limit wieku – wspólnie skończone 80 lat, z tym że młodszy zawodnik musiał mieć ukończone 38 lat.). Na tym bardzo dobrze zorganizowanym turnieju (rozgrywki przeprowadzono systemem „brazylijskim" do dwóch przegranych spotkań) wystąpiło aż 26 par z całej Polski. Głowno reprezentowały dwie dwuosobowe ekipy: **Mirosław Godziszewski** i **Władysław Gawroński** oraz **Robert Stępniewski** i **Zbigniew Włodarczyk.** Niestety, naszym parom nie udało się powtórzyć sukcesu z ubiegłorocznego turnieju, kiedy to **Zdzisław Kujawiak** wspólnie z **Dariuszem Kaźmierczakiem** zajęli piąte miejsce w zawodach. Tym razem Kujawiaka i Kaźmierczaka zabrakło w zawodach, ale za to bardzo dzielnie poczynały sobie dwie wyżej wymienione pary.

Największy postęp w porównaniu z ubiegłorocznymi zawodami zanotowali Godziszewski i Gawroński. Przed rokiem głownianom nie udało się zaznać smaku zwycięstwa. Po dwóch kolejnych porażkach odpadli z turnieju. Jednak teraz w Piecach tym zawodnikom naprawdę niewiele zabrakło, by znaleźć się wśród ośmiu najlepszych drużyn Polski. W drugiej rundzie (w pierwszych spotkaniach nie brali udziału ponieważ mieli wolny los) nasi zawodnicy po pasjonującym meczu pokonali 2:1 parę z Płocka **Lewicki – Felic**. *dok. na str. 31*

Tenis stołowy

Łukasz Dałek siedemnasty w Mistrzostwach Polski

Lubartów, 18-20 czerwca. W Lubartowie odbyły się kolejne mistrzostwa Polski w tenisie stołowym, w których uczestniczyli zawodniczki i zawodnicy, reprezentujący Ludowe Zespoły Sportowe. Bardzo dobry wynik osiągnął w kategorii juniorów tenisista ULKS „Centrum" Piątek **Łukasz Dałek**. Zawodnik lidera trzecioligowych rozgrywek, po rundzie wiosennej, także w turnieju rangi mistrzostw Polski pokazał się także z jak najlepszej strony. W gronie 64 zawodników, którzy wzięli udział w rywalizacji juniorów (rocznik 1986/87) Łukasz uplasował się na 17. pozycji. Zważywszy, że zawody były niezwykle silnie obsadzone, a do rywalizacji przystąpili tenisiści takich renomowanych klubów, jak pierwszoligowe ekipy Kormorana Olsztyn, Korabu Łask czy innych równie znaczących w polskim tenisie stołowym ekip z Bełchatowa, czy Poznania, to ostateczny wynik, jaki osiągnął młody tenisista ULKS Centrum Piątek jest bardzo obiecująca.

Po pierwszym łatwo wygranym pojedynku, w którym nasz zawodnik pokonał rywala 3:0, w drugiej rundzie tenisista Centrum nie miał szczęścia w losowaniu, bo wpadł, jak się potem okazało na najlepszego zawodnika mistrzostw. Niestety, Dałek nie dał rady przyszłemu mistrzowi i przegrał. W meczu o wejście do pierwszej osiemnastki najlepszych tenisistów turnieju Łukasz Dałek odniósł zwycięstwo, jednak mecz o awans do pierwszej dwunastki zakończył przegraną i ostatecznie odpadł z turnieju, zajmując 17. lokatę.

Przypomnijmy, że Łukasz jest jednym z najlepszych zawodników lidera III ligi amatorskich rozgrywek, a na co dzień uczęszcza do Liceum Profilowanego w Piątku. *(AK)*

Lekkoatletyka

Smurzyński i Lewandowski pojadą na olimpiadę

Łódź, 12 czerwca. Na stadionie AZS odbył się mityng kwalifikacyjny do Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży, która odbędzie się w lipcu w Zielonej Górze. Mityng był jednocześnie zawodami mistrzowskimi regionu łódzkiego, w skład którego wchodzi, oprócz województwa łódzkiego, także województwo świętokrzyskie. Dwaj zawodnicy z Głowna **Piotr Lewandowski i Tomasz Smurzyński** osiągnęli na tyle dobre wyniki, że zakwalifikowali się do zawodów olimpijskich i wystąpią w Zielonej Górze.

Piotr Lewandowski (uczeń III klasy Gimnazjum Miejskiego w Głownie) w kategorii juniorów młodszych w biegu na 110 metrów przez płotki uzyskał 15,40 sek. i został sklasyfikowany na czwartym miejscu. Bieg był bardzo wyrównany, bo pierwszego na mecie Klonowicza (AZS Łódź) dzieliło do czwartego Lewandowskiego zaledwie 0,17 sek. Tomasz Smurzyński (głownianin, który uczy się w XXIX LO w Łodzi, a reprezentuje (podobnie Piotr Lewandowski AZS Łódź) także osiągnął w biegu na 200 metrów wymagane minimum i wystartuje w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży.

Obaj nasi zawodnicy wystąpili także w I lidze juniorów, które to zawody odbyły się w Częstochowie. Obaj lekkoatleci rodem z Głowna, przyczynili się do zajęcia przez AZS Łódź ósmego miejsca w końcowej pierwszoligowej klasyfikacji (startowało 16 klubowych reprezentacji, a w kategorii juniorów odbywają się dwie rundy – jesienna i wiosenna). Piotr Lewandowski wywalczył piąte miejsce, zdobywając ważne punkty dla swojego klubu, podobnie jak Tomasz Smurzyński, który tym razem wystartował w biegi na 400 metrów i także punktował dla swojej drużyny.

Przypomnijmy, że Piotrem Lewandowskim opiekuje się znany trener **Edward Hatala**, natomiast nad rozwojem talentu Tomasza Smurzyńskiego czuwa **Tomasz Kuczkowski.**

AK